Rio Mira

KRONIKA GMINY ŁOMAZY

TOM XIV.

W TOMIE XIV KRONIKI GMINY ŁOMAZY OPISANY JEST OKRES OD DNIA 1-GO KWIETNIA 2000 ROKU DO DNIA 30 CZERWCA 2001 ROKU. KRONIKĘ PROWADZIŁ EMERYTOWANY SEKRETARZ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH WACŁAW SZUDEJKO. FOTOGRAFIE W WIĘKSZOŚCI WYKONAŁ INSPEKTOR W URZĘDZIE GMINY W ŁOMAZACH HENRYK PARAFINIUK. KRONIKĘ PROWADZONO NA PODSTAWIE UPOWAŻNIENIA WÓJTA GMINY ŁOMAZY WALDEMARA DROŹDZIUKA.

Z DZIAŁALNOŚCI GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAZACH.

OGÓLNA SYTUACJA GOSPODARCZA W KRAJU I STAN FAKTYCZNY W NASZEJ GMINIE W DALSZYM CIĄGU NIE SPRZYJA POMYŚLNEMU ROZWOJOWI SPÓŁDZIELNI. DLATEGO TO W NIEKTÓRYCH RODZAJACH DZIAŁALNOŚCI SPÓŁDZIELNIA W 1999 ROKU PONIOSŁA STRATY, ALE OGÓLNY WYNIK FINANSOWY WEDŁUG BILANSU ZAMKNĄŁ SIĘ ZYSKIEM W KWOCIE 5.977,92 ZŁOTYCH. W WAŻNIEJSZYCH DZIAŁACH GOSPODARKI SPÓŁDZIELNI W ROKU 1999 WYNIKI TE PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO:

W DETALICZNEJ SPRZEDAŻY TOWARÓW ILOŚĆ PUNKTÓW HANDLOWYCH W STOSUNKU DO ROKU 1998 NIE ULEGŁA ZMIANIE, A WARTOŚĆ OBROTÓW WYNIOSŁA 3.176.055,99 ZŁOTYCH. W WYNIKU DZIAŁALNOŚCI KONKURENCYJNEJ INNYCH PODMIOTÓW GOSPODARCZO-HANDLOWYCH WYSOKOŚĆ OBROTÓW W STOSUNKU DO ROKU 1998 JEST NIŻSZA O 76.733.- ZŁOTYCH. NA KONIEC ROKU 1999 W TYM DZIALE GOSPODARKI SPÓŁDZIELNI POWSTAŁA STRATA W KWOCIE 21.133,75 ZŁOTYCH.

TAKŻE W DZIALE SKUPU ZNACZNIE ZMNIEJSZYŁY SIĘ OBROTY I WYNIOSŁY W 1999 ROKU 48.751,06 ZŁOTYCH. JEST TO WYNIKIEM TEGO, ŻE BRAK JEST ZBYTU NA PRODUKTY ROLNICZE. NIE PROWADZONO SKUPU ZIEMNIAKÓW. KUPIONO TROCHĘ ZBOŻA NA WŁASNE POTRZEBY. UZYSKANO TROCHĘ WPŁYWÓW Z TYTUŁU UDOSTĘPNIENIA INNYM SKUPYWACZOM SWOICH PUNKTÓW SKUPU ZWIERZĄT RZEŹNYCH. W TYM DZIALE GOSPODARKI STRATA NA KONIEC ROKU WYNIOSŁA 40.016,30 ZŁOTYCH.

W DZIALE „TRANSPORT" NA KONIEC ROKU JEST RÓWNIEŻ WYNIK UJEMNY W KWOCIE 2.458,32 ZŁOTYCH. GŁÓWNYM POWODEM STRAT TO WZROST CEN PALIWA DO POJAZDÓW ORAZ DOŚĆ DUŻE NAKŁADY NA REMONTY SPÓŁDZIELCZYCH ŚRODKÓW TRANSPORTU.

W DALSZYM CIĄGU BEZCZYNNIE STAŁA WYTWÓRNIA WÓD GAZOWANYCH I ROZLEWNIA PIWA W ŁOMAZACH. ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI PLANOWAŁ JEJ WYDZIERŻAWIENIE, ALE MIMO PUBLIKOWANYCH OFERT NIKT SIĘ NIE ZGŁOSIŁ. KOSZTY AMORTYZACJI OBIEKTU I NALEŻNE PODATKI DAŁY WYNIK MINUSOWY W KWOCIE 12.664,08 ZŁOTYCH. URUCHOMIENIE TEGO ZAKŁADU, WOBEC KONKURENCYJNYCH DOSTAW RÓŻNORODNYCH NAPOJÓW NA TEREN GMINY, STAJE SIĘ DLA GMINNEJ SPÓŁDZIELNI NIEOPŁACALNE. TRZEBA TEŻ WZIĄŚĆ POD UWAGĘ BARDZO WYSOKIE KOSZTY URUCHOMIENIA WYTWÓRNI.

WYNIKI DODATNIE SPÓŁDZIELNIA UZYSKAŁA NAJWYŻSZE W 1999 ROKU Z TYTUŁU PRODUKCJI I SPRZEDAŻY PIECZYWA. OBROTY WYNIOSŁY TUTAJ 254.167,26 ZŁOTYCH, A ZYSK 34.069,42 ZŁOTYCH. W GASTRONOMII Z TYTUŁU DZIERŻAWY OBIEKTU UZYSKANO WYNIK DODATNI W WYSOKOŚCI 22.164,33 ZŁOTYCH. AKTUALNIE DZIERŻAWCĄ JEST PIOTR IWANEK. RÓŻNE USŁUGI DAŁY WYNIK DODATNI W KWOCIE 17.202,14

ZŁOTYCH I W POZOSTAŁEJ RÓŻNEJ DZIAŁALNOŚCI 25.738,60 ZŁOTYCH.

OGÓŁEM W DZIAŁALNOŚCI SPÓŁDZIELNI ZA ROK 1999 OSIĄGNIĘTO ZYSK BRUTTO W KWOCIE 5.977,92 ZŁOTYCH. ZAPŁACONY PODATEK WYNIÓSŁ 5.499,14 ZŁOTYCH. ZYSK NETTO SPÓŁDZIELNI 478,78 ZŁOTYCH. ZAMIAREM ZARZĄDU JEST PRZEKAZANIE TEJ KWOTY NA FUNDUSZ ZASOBOWY.

NA KONIEC 1999 ROKU SPÓŁDZIELNIA ZRZESZAŁA 218 CZŁONKÓW. FUNDUSZ UDZIAŁOWY WYNOSIŁ 21.600.- ZŁOTYCH PRZY JEDNOSTCE STATUTOWEJ 100.- ZŁOTYCH. NATOMIAST FUNDUSZ ZASOBOWY WYNOSI 7.777.763,34 ZŁOTYCH. W ROKU 1999 ŻADNYCH POWAŻNIEJSZYCH INWESTYCJI NIE REALIZOWANO. JEDYNYM POWAŻNIEJSZYM WYDATKIEM JEST ZAKUP KRAJALNICY DO PIECZYWA DLA MIEJSCOWEJ PIEKARNI ZA PONAD 5.000.- ZŁOTYCH. W SKŁADZIE ZARZĄDU GMINNEJ SPÓŁDZIELNI I RADY NADZORCZEJ NIE ZASZŁY ŻADNE ZMIANY.

WSPÓLNY BUDYNEK GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAZACH I BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH. NA PIĘTRZE BIURA GMINNEJ SPÓŁDZIELNI, NA PARTERZE SIEDZIBA REWIRU DZIELNICOWYCH POLICJI.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 26.600 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
14 (1043) 4 - 10 kwietnia 2000 r. 1,50 zł

W trosce o koalicję?

Bogusław Żądło z PSL zastąpił odwołanego (podczas sesji 31 marca) z funkcji przewodniczącego rady powiatu bialskiego **Tadeusza Korszenia**. Po zaskakującym wycofaniu przez Korszenia złożonego w lutym oświadczenia o rezygnacji z funkcji, radni stracili cierpliwość i odwołali go sami – tak jak chciało to uczynić jeszcze w grudniu 14 radnych AWS. W ten sposób jednak decyzję rady udało się odwlec o cały kwartał... Były szef rady wystąpił też z klubu radnych PSL.

Wydawało się, że po poprzedniej sesji rady powiatu sytuacja wokół "sprawy Korszenia" stała się wreszcie klarowna. Przewodniczący złożył rezygnację, która miała być przyjęta na sesji w marcu. Na takie "honorowe odejście" zgodziła się rządząca w powiecie koalicja PSL-AWS. Tymczasem kolejne obrady ponownie stały pod znakiem rozgrywek politycznych oraz niezdrowej atmosfery wzajemnych oskarżeń i pretensji.

W piśmie do radnych z 13 marca Korszeń tłumaczył, że do złożenia rezygnacji "w sposób urągający dobrym obyczajom i zwykłej ludzkiej uczciwości" został zmuszony w efekcie niedotrzymania obietnic przez przewodniczącego klubu PSL. Poza tym, zaskakująca dla niego było wypowiedź Żądło na spotkaniu koalicjantów, że jeśli Korszeń nie złoży sam rezygnacji, on uczyni to za niego - gdyż jest w posiadaniu stosownego pisma ("co niestety nie było prawdą" - pisał szef rady).

"Pomijam kwestię przynależności do klubu PSL, gdyż w trosce o pomyślność moich kolegów w "koalicji" z AWS, właśnie z niego występuję" – ujawnił. Jak stwierdził też, "ciągle nie usatysfakcjonowani panowie z AWS" już zapowiedzieli, iż rezygnacji jego nie przyjmą, gdyż koniecznie chcą go odwołać.

Stąd też zdecydował o wycofaniu oświadczenia oraz "koniecznej obecności" na najbliższej sesji, by skorzystać z przysługującego mu prawa do obrony, złożenia wyjaśnień co do zarzutów już podniesionych oraz tych, które jeszcze się pojawią. "Klub radnych AWS nie dał mi takiej szansy" - pisał.

Ponieważ jednak w planowanym początkowo na 20 marca terminie sesji wypadły Korszeniowi "obowiązki służbowe" (szkolenie w NIK, którego jest pracownikiem), postanowił przełożyć sesję o 11 dni. Przypomnijmy, że jednym z argumentów za jego odwołaniem z funkcji przewodniczącego była właśnie mała dyspozycyjność w związku z pracą na co dzień w Warszawie.

Sesja odbyła się więc wtedy, kiedy pasowało przewodniczącemu. Mimo to spóźnił się na obrady, przybywając tuż przed tajnym głosowaniem w swojej sprawie. Wcześniej radni SLD próbowali jeszcze przedyskutować odwołanie: – *Dobrze, że dzisiaj ta farsa wreszcie się zakończy, ale czy nie powinniśmy umożliwić tej osobie wytłumaczyć się?* – pytała **Kazimiera Adamiec**. **Marian Kocyk i Stefan Klimczak** mówili o "sądzie kapturowym" i niebezpieczeństwie stworzenia "obrazu męczennika".

Bezskutecznie. Koalicja nie chciała żadnych dyskusji. Wynik głosowania był druzgocący: 30 za odwołaniem, 5 przeciw, 6 wstrzymujących się i 1 głos nieważny.

- *W ten sposób zakończył się dzisiaj spektakl niezdrowych emocji* – powiedział Korszeń po odczytaniu wyników. – *Jeszcze raz chcę podkreślić, że jeśli pozwalałem sobie na żarty w trakcie sesji, to nigdy w celu poniżenia czy dotknięcia kogokolwiek z radnych. Przepraszam jeśli ktoś tak to odebrał* (apodyktyczność i ironia wobec radnych były drugim oficjalnym powodem odwołania Korszenia – przyp. J.K.).

Obruszył się na wymyślanie mu od polityków: - *Chcę być daleko od polityki, zwłaszcza w samorządzie. Przynależność polityczna nie powinna być kryterium podziału ludzi w społeczności lokalnej. To kryterium powinno być jedno: czy radny chce mądrze służyć swoim wyborcom czy też walczyć. To nie jest miejsce do uprawiania polityki. Samorząd ma przede wszystkim świadczyć usługi ludności powiatu.*

Jedynym kandydatem koalicji na przewodniczącego rady był Bogusław Żądło – szef klubu radnych PSL i członek zarządu powiatu. – *Nie będę decydentem stanowiącym o polityce powiatu, mamy do tego powołane odpowiednie ciała. Ale na pewno będę robił wszystko, aby te skromne środki, które do powiatu spływają, były wykorzystywane właściwie i za zgodą nas wszystkich* – obiecywał przed głosowaniem. Otrzymał 35 głosów "za", 5 "przeciw" i 2 wstrzymujące się.

Po wyborze dodał: - *W sprawowaniu tak zaszczytnej funkcji będę się kierował poszanowaniem prawa i uczciwością, mając na uwadze nasze wspólne dobro – przyszłość wszystkich mieszkańców powiatu bialskiego.* Żądło ma 53 lata, żonaty, syn Radosław, wykształcenie wyższe rolnicze (absolwent Wyższej Szkoły Rolniczej), pracuje jako prezes zarządu spółki "Eko-Bug" w Kobylanach gm. Terespol.

Po chwili Żądło zrezygnował z - kolidującego z funkcją przewodniczącego - członkostwa w zarządzie powiatu bialskiego. Na to miejsce starosta **Tadeusz Łazowski** zaproponował, a radni pomysł poparli, **Mariana Żelisko** z Łomaz. Ostatnią ze spraw personalnych minionej sesji było zaprzysiężenie nowego radnego **Krzysztofa Jakubiuka** z PSL. Zajął on miejsce **Ireneusza Stolarczyka**, któremu w związku z pełnioną równocześnie funkcją dyrektora międzyrzeckiego szpitala mandat radnego wygasł.

J. KORWIN

Nowa wystawa w bialskim muzeum

Stworzone w kuźni

Dynamiczny rozwój techniki przyspieszył zmierzch popularnego ongiś rzemiosła, które jeszcze 50 lat temu kwitło na podlaskiej wsi. Rzemieślnikom nie brakowało zajęcia. Szczególną estymą cieszyli się na wsi kowale, a przed dymiącymi nieustannie kuźniami tworzył się stale wianuszek klientów i gapiów. Nic dziwnego, skoro praca w kuźni, choć ciężka i brudna, miała w sobie coś z rytuału. Palenisko wiejskich Hejastosów jarzyło się ogniem, z którego wydobywano szczypcami rozpalone do białości, a tym samym podatne na kształtowanie kawałki metalu. Wprawne ruchy młotem czyniły z nich najróżniejsze przydatne w obejściu narzędzie i przedmioty. Dobry kowal potrafił zrobić na zamówienie kosę, sierp, siekierę, młotek, lemiesz, motykę, widły a nawet wóz żelazny, bez którego nie wyobrażano sobie pracy w gospodarstwie. Jeśli kowalowi starczało fantazji, chęci i czasu, wykuwał ozdobne furtki i bramy, krzyże zdobiące nagrobki i kapliczki, zawiasy do drzwi i dekoracyjne wkładki do zamków zapadkowych. Do kuźni przyprowadzano też konie, gdyż bez podków trudno było marzyć o podróży. Tylko nieliczni, w dodatku starsi wiekiem pamiętają jeszcze, że końskie kopyta kuło się na gorąco i zimno, stosując podkowy żelazne i gumowe. Te drugie szczególnie preferowali obecni w naszym kraju Cyganie.

Największy rozkwit kowalstwa na ziemiach polskich przypadł na koniec XIX wieku. Zapotrzebowani na wyroby sztuki kowalskiej zmalało już w okresie międzywojennym, a zgasło niemal zupełnie w latach pięćdziesiątych. Jedynie w niektórych wsiach pozostały jeszcze kuźnie, relikty popularnego niegdyś rzemiosła.

Przykładem takiej kuźni może być warsztat 73 - letniego **Jana Lewczuka** ze Stasiówki, gm. Łomazy. Jeszcze w połowie lat pięćdziesiątych nie mógł zrealizować z bratem wszystkich zamówień. Obecnie zglaszają się do niego czasem sąsiedzi i znajomi, prosząc o wyklepanie siekiery, wyostrzenie lemieszy lub wykonanie metalowego ogrodzenia. Wyroby pana Jana jak też innych podlaskich kowali m.in z Matiaszówki, trafiły do Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej. Okazją ku temu stało się otwarcie wystawy, prezentującej kowalstwo ludowe. Oglądać na niej można przedmioty stanowiące kiedyś chlubę kowali. Obok wyposażenia kuźni, znalazły się tam przedmioty żelazne związane z pracą na roli, ości i klepce do łowienia zwierząt futerkowych, metalowe pęta do powstrzymywania koni, narzędzia przydatne do obróbki drewna, stosowane przez drwali, stolarzy i cieśli, podkowy żelazne, lady do ładowania ściętych pni oraz krzyże z cmentarzy i kapliczek. Część eksponatów własnych uzupełniono zbiorami Muzeum Lubelskiego, bogatego o przedmioty kowalstwa artystycznego.

Ciekawa to i pouczająca wystawa. Dowodzi zaradności kowali, bez których trudno byłoby kiedyś wyobrazić sobie codzienny trud rolnika. Dziś, kiedy w co drugim sklepie można zaopatrzyć się we wszystko, od gwoździ i prostych narzędzi po skomplikowane zamki szyfrowe, trudno uświadomić sobie przydatność wiejskich kuźni. Dlatego zachęcamy do odwiedzin muzeum przez najmłodszych. Kultura materialna Podlasia kryje jeszcze wiele tajemnic.

TOM

fot. Adam Trochimiuk

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 26.700 egz.
15 (1044). 11 - 17 kwietnia 2000 r. 1,50 zł
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA

VI LIGA Wiosna 2000

9 KWIETNIA
Kreda Kornica – Triticum-Agro Zalesie
Orzeł Czemierniki – LZS Małaszewicze
LZS Sielczyk – Janowia Janów Podlaski
Wodnik Siemień – GLKS Jabłoń
Zryw Kolembrody – Niwa Łomazy
pauzuje Grom Kąkolewnica

16 KWIETNIA
GLKS Jabłoń – LZS Sielczyk
Janowia – Zryw
LZS Małaszewicze – Kreda
Niwa – Grom
Triticum-Agro – Wodnik
pauzuje Orzeł

30 KWIETNIA
Grom – Zryw
GLKS Jabłoń – Kreda
Janowia – Wodnik
Niwa – LZS Sielczyk
Triticum-Agro – Orzeł
pauzują LZS Małaszewicze

3 MAJA (środa)
Grom – Janowia
Kreda – Orzeł LZS
Sielczyk – Triticum-Agro
Wodnik – LZS Małaszewicze
Zryw – GLKS Jabłoń
pauzuje Niwa

7 MAJA
GLKS Jabłoń – Grom
Janowia – Niwa
LZS Małaszewicze – LZS
Sielczyk. Orzeł – Wodnik
Triticum-Agro – Zryw
pauzuje Kreda

14 MAJA
Grom – Triticum-Agro
Niwa – GLKS Jabłoń
LZS Sielczyk – Orzeł
Wodnik – Kreda
Zryw – LZS Małaszewicze
pauzuje Janowia

21 MAJA
GLKS Jabłoń – Janowia
Kreda – LZS Sielczyk
LZS Małaszewicze – Grom
Orzeł – Zryw
Triticum-Agro – Niwa
pauzuje Wodnik

28 MAJA
Grom – Orzeł
Janowia – Triticum-Agro
Niwa – LZS Małaszewicze
LZS Sielczyk – Wodnik
Zryw – Kreda
pauzuje – GLKS Jabłoń

4 CZERWCA
Kreda – Grom
LZS Małaszewicze – Janowia
Orzeł – Niwa
Triticum-Agro – GLKS Jabłoń
Wodnik – Zryw
pauzuje LZS Sielczyk

11 CZERWCA
Grom – Wodnik
GLKS Jabłoń – LZS Małaszewicze
Janowia – Orzeł
Niwa – Kreda
Zryw – LZS Sielczyk
pauzuje Triticum-Agro

18 CZERWCA
Kreda – Janowia
LZS Małaszewicze – Triticum-Agro
Orzeł – GLKS Jabłoń
LZS Sielczyk – Grom
Wodnik – Niwa
pauzuje Zryw

Wszystkie mecze rozpoczynają się o godz. 15.

W TYM ROKU KLUB SPORTOWO-TURYSTYCZNY „NIWA" W ŁOMAŻACH PONOWNIE UCZESTNICZY W ROZGRYWKACH PIŁKARSKICH VI-TEJ LIGI, CO WIDAĆ NA ZAMIESZCZONYM OBOK TERMINARZU. ODNOSI SUKCESY. PO MECZU DNIA 14 MAJA DRUŻYNA Z ŁOMAŻ BYŁA NA SZÓSTYM MIEJSCU.

*

Mimo wyroku skazującego byłego szefa policji w Łomazach na cztery i pół roku więzienia

Komendant na wolności

Zbigniew N., były komendant komisariatu policji w Łomazach, oskarżony o zastrzelenie przesłuchiwanego mężczyzny, został wczoraj wypuszczony na wolność. Sąd Okręgowy w Lublinie wydając wyrok w jego sprawie uznał, że można mu przypisać nieumyślne spowodowanie śmierci, a nie zabójstwo.

6 stycznia 1997 roku policjant był na uroczystości jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Rossoszu. Przyjęcie było suto zakrapiane, a komendant nie odmawiał. Potem radiowóz zabrał go do komisariatu, gdzie przywieziono również Mariusza D. i Roberta J., mężczyzn, podejrzewanych o pobicie. Komendant włączył się do dochodzenia. Najpierw rozmawiał z Mariuszem D., a potem w pokoju dzielnicowych zaczął wypytywać Roberta J. Rozmowa zakończyła się śmiertelnym postrzeleniem przesłuchiwanego.

Według Sądu Okręgowego w Lublinie Robert J. usiłował policjanta dusić za szyję. Komendant odepchnął mężczyznę, po czym wyciągnął i przeładował pistolet, który skierował w kierunku przesłuchiwanego. Wówczas Robert J. miał chwycić policjanta za nadgarstek. Sąd uznał, że podczas tej szarpaniny to Robert J. silnie nacisnął na broń trzymaną przez komendanta. Wówczas padł strzał.

Prokuratura usiłowała podczas procesu udowodnić, że pijany policjant strzelił, bo chciał zabić. Domagała się dla niego 15 lat więzienia. Sąd doszedł do wniosku, że komendantowi nie można przypisać świadomego użycia broni i zastrzelenia człowieka.

Zbigniew N. został skazany na cztery i pół roku więzienia, z czego odsiedział już ponad trzy lata. Sąd jednocześnie postanowił uchylić wobec niego areszt. Były komendant nie chciał rozmawiać z dziennikarzami. – Zmarnowaliście mi życie – rzucił w ich kierunku.

Oburzony wyrokiem był oskarżyciel posiłkowy, który reprezentował rodzinę zabitego. – Można przesłuchiwać ludzi pod lufą pistoletu, a nawet ich niechcący zastrzelić – skomentował orzeczenie.

Lubelski Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę komendanta już po raz drugi. Poprzednio uznał, że policjant popełnił zabójstwo i skazał go na 15 lat więzienia. Wyrok uchylił Sąd Apelacyjny. Wczorajszy wyrok nie jest prawomocny. **(ER)**

CZWARTEK
20 kwietnia 2000
Rok VI Nr 94 (1326)
ISSN 1425–7068
NR INDEKSU 348325
Cena 80 gr
ABCDE
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
DZIENNIK WSCHODNI

W Białej Podlaskiej i Janowie Podl.

Laureaci z dwóch powiatów

Zakończyły się powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.

W bialskim powiecie grodzkim najlepsi w grupie szkół podstawowych okazali się reprezentanci bialskiej „trójki" przed „dwójką" i „piątką". Natomiast w kategorii gimnazjów zwyciężyło trzecie przed szóstym i czwartym.

Podczas eliminacji w powiecie ziemskim palma pierwszeństwa przypadła Szkole Podstawowej w Wisznicach, przed reprezentacjami Łomaz i Halas. Wśród gimnazjów zwyciężyła placówka z Konstantynowa. Drugie miejsce wywalczył zespół z Małaszewicz, zaś trzecie gimnazjum w Łomazach. – Bardzo wysoki poziom wiedzy teoretycznej wykazał **Tomasz Stefaniuk** z gimnazjum w Konstantynowie, który w teście eliminacyjnym popełnił zaledwie trzy błędy – podkreślił mł. asp. **Stanisław Śledź** z wydziału ruchu drogowego bialskiej KMP.

Tekst i zdjęcie
JANUSZ KULIKOWSKI

ŚRODA
26 kwietnia 2000
Rok VI Nr 98 (1330)
ISSN 1425–7068
NR INDEKSU 348325
Cena 80 gr
ABCDE
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
DZIENNIK WSCHODNI

PRZESTĘPSTWA I WYKROCZENIA W GMINIE ŁOMAŻY W 1999 ROKU.

GMINA ŁOMAŻY POD WZGLĘDEM ORGANIZACYJNYM W 1999 ROKU WCHODZIŁA W SKŁAD REWIRU DZIELNICOWYCH POLICJI Z SIEDZIBĄ W ŁOMAŻACH. PODZIELONA NA TRZY POLICYJNE REJONY, NA KTÓRE PRZYDZIELENI ZOSTALI POSZCZEGÓLNI POLICJANCI. ŁOMAŻKI REWIR DZIELNICOWYCH PODLEGA KOMISJARATOWI POLICJI W WIŚNICACH.

W ROKU 1999 W GMINIE ŁOMAŻY ZANOTOWANO OGÓŁEM 84 PRZESTĘPSTW, Z TEGO:

1. KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM BYŁO 24. W TYM ZAKOŃCZONE AKTEM OSKARŻENIA 7, A 17 UMORZONO.
2. -"- MIENIA BYŁO 20. WYKRYTO I SKIEROWANO Z AKTEM OSKARŻENIA DO DALSZEGO POSTĘPOWANIA 8. UMORZONO POSTĘPOWANIE W 9-CIU SPRAWACH, A W 3-CH WYPADKACH W CZASIE POSTĘPOWANIA NIE STWIERDZONO CECH PRZESTĘPSTWA.
3. W SPRAWACH POŻARÓW PROWADZONO 5 POSTĘPOWAŃ WYJAŚNIAJĄCYCH. Z TEGO W 4-CH WYPADKACH NIE STWIERDZONO CECH PRZESTĘPSTWA, A W JEDNYM WYPADKU UMORZONO Z POWODU NIE WYKRYCIA SPRAWCY POŻARU.
4. WYPADKÓW DROGOWYCH BYŁO 9, Z KTÓRYCH 3 ZAKOŃCZONO POSTĘPOWANIE SPORZĄDZENIEM AKTU OSKARŻENIA, 5 SPRAW UMORZONO WOBEC NIE STWIERDZENIA CECH PRZESTĘPSTWA, A W JEDNYM WYPADKU UMORZONO Z POWODU NIEUSTALENIA SPRAWCY.
5. W SPRAWACH O ALIMENTY PROWADZONO DWA POSTĘPOWANIA, Z CZEGO JEDNO ZAKOŃCZONO SPORZĄDZENIEM AKTU OSKARŻENIA, A W JEDNYM WYPADKU UMORZONO Z BRAKU CECH PRZESTĘPSTWA.
6. W SPRAWIE BEZAKCYZOWEGO OBROTU ALKOHOLEM PROWADZONO JEDNO POSTĘPOWANIE ZAKOŃCZONE AKTEM OSKARŻENIA.
7. W SPRAWACH PRYWATNYCH DOTYCZĄCYCH ZNĘCANIA SIĘ NAD OSOBAMI /SPRAWY RODZINNE/ PROWADZONO 5 SPRAW, Z KTÓRYCH W 4-CH WYPADKACH SPORZĄDZONO AKTY OSKARŻENIA, A JEDNĄ SPRAWĘ UMORZONO Z BRAKU CECH PRZESTĘPSTWA.
8. KRADZIEŻY SAMOCHODÓW BYŁY 3 WYPADKI I WSZYSTKIE ZAKOŃCZONO SPORZĄDZENIEM AKTU OSKARŻENIA.
9. PRZYWŁASZCZENIE MIENIA, OKREŚLANE TEŻ JAKO PASERSTWO, WYKRYTO JEDEN WYPADEK. ZAKOŃCZONY SPORZĄDZENIEM AKTU OSKARŻENIA.
10. GROŹBY KARALNE: PROWADZONO DWIE SPRAWY, Z KTÓRYCH W JEDNYM WYPADKU SPORZĄDZONO AKT OSKARŻENIA, A JEDNĄ SPRAWĘ UMORZONO Z BRAKU CECH PRZESTĘPSTWA.
11. GROŹBA ZABÓJSTWA, GDZIE W GRĘ WCHODZIŁA BROŃ PALNA, PROWADZONO JEDNĄ SPRAWĘ ZAKOŃCZONĄ

AKTEM OSKARŻENIA.

12. RÓŻNE BÓJKI I POBICIA: 3 SPRAWY, Z KTÓRYCH SPORZĄDZONO 1 AKT OSKARŻENIA, A DWIE SPRAWY ZOSTAŁY UMORZONE.

13. CIĘŻKIE USZKODZENIE CIAŁA. PROWADZONO JEDNO POSTĘPOWANIE, KTÓRE ZOSTAŁO UMORZONE.

14. INNYCH PRZESTĘPSTW MNIEJSZEJ WAGI ZANOTOWANO 7.

OGÓŁEM W SPRAWACH ZAKOŃCZONYCH SPORZĄDZENIEM AKTU OSKARŻENIA W 1999 ROKU BYŁO 31 SPRAWCÓW. KARĘ POZBAWIENIA WOLNOŚCI ODBYWAŁO W CIĄGU ROKU W RÓŻNYM CZASIE 7 MIESZKAŃCÓW GMINY, W STOSUNKU DO JEDNEJ OSOBY ORZECZONY BYŁ PRZEZ SĄD REJONOWY ARESZT NA 3 MIESIĄCE, A DWIE OSOBY BYŁY POD POLICYJNYM NADZOREM. ZABÓJSTW W 1999 ROKU NA TERENIE GMINY NIE BYŁO. ŚMIERTELNYCH WYPADKÓW DROGOWYCH LUB INNYCH TEŻ NIE BYŁO.

JEŚLI CHODZI O SPRAWY O WYKROCZENIA, TO W ROKU 1999 BYŁO ICH NA TERENIE GMINY 160, Z KTÓRYCH OKOŁO 60 % TO WYKROCZENIA DROGOWE, A POZOSTAŁE TO DROBNE KRADZIEŻE, NISZCZENIE MIENIA, WYSTĘPKI CHULIGAŃSKIE. Z WYMIENIONYCH TU WYKROCZEŃ 105 SPRAW SKIEROWANO DO KOLEGIUM DO SPRAW WYKROCZEŃ, W POZOSTAŁYCH SPRAWACH STOSOWANO MANDATY KARNE.

*

BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAŻACH W NOWYCH WARUNKACH.

OD DNIA 1 KWIETNIA 1999 ROKU BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAŻACH PROWADZI DZIAŁALNOŚĆ NA TERENIE TRZECH GMIN: ŁOMAŻY, PISZCZAC I TERESPOL. JEST TO WYNIKIEM POŁĄCZENIA SIĘ BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH W PISZCZACU I TERESPOLU Z BANKIEM SPÓŁDZIELCZYM W ŁOMAŻACH, O CZYM JEST JUŻ WPIS W KRONICE GMINY ŁOMAŻY W M-CU MARCU 1999 ROKU. POŁĄCZENIE NASTĄPIŁO NA ZASADZIE PEŁNEJ DOBROWOLNOŚCI I BYŁO WYNIKIEM PÓŹNIEJSZEJ KONIECZNOŚCI ŁĄCZENIA SIĘ KAPITAŁOWO I ORGANIZACYJNIE MAŁYCH BANKÓW PRZEWIDZIANYCH W 2000 ROKU. WSZYSTKIE TRZY BANKI BYŁY W DOBREJ KONDYCJI FINANSOWEJ, NIE MIAŁY STRAT W SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI I BEZ INGERENCJI WŁADZ PAŃSTWOWYCH MOGŁYBY DALEJ ODDZIELNIE FUNKCJONOWAĆ. A INGERENCJA TA POLEGA NA USTALENIU WYSOKOŚCI PROGÓW KAPITAŁOWYCH BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH, KTÓRYCH BANKI W PISZCZACU I TERESPOLU NIE BYŁYBY W STANIE SAMODZIELNIE W 2000 ROKU OSIĄGNĄĆ. OBECNIE OBOWIĄZUJĄCY PRÓG KAPITAŁOWY BANKU, CZYLI MAJĄTEK WŁASNY, KTÓRY NALEŻY OSIĄGNĄĆ DO KOŃCA 2000 ROKU WYNOSI 300.000 EURO, CZYLI OKOŁO 1.200.000.- POLSKICH NOWYCH ZŁOTYCH.

PO POŁĄCZENIU BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAŻACH, WEDŁUG STANU NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1999 ROKU ZRZESZAŁ 1.894 CZŁONKÓW, W TYM NA TERENIE ODDZIAŁU BANKU W PISZCZACU BYŁO 625 CZŁONKÓW, A W

TERESPOLU 376 CZŁONKÓW. FUNDUSZ UDZIAŁOWY BANKU NA KONIEC ROKU WYNIÓSŁ W ZAOKRĄGLENIU 382.000.- ZŁOTYCH, W TYM W ŁOMAŻACH 176.000.- ZŁOTYCH, A W ODDZIAŁACH BANKU W PISZCZACU 150.000.- ZŁOTYCH, W TERESPOLU 56.000.- ZŁOTYCH.

DO PODSTAWOWYCH FORM DZIAŁALNOŚCI BANKU NALEŻY UDZIELANIE KREDYTÓW OSOBOM PRYWATNYM I PODMIOTOM GOSPODARCZYM ORAZ GROMADZENIE OPROCENTOWANYCH WKŁADÓW PIENIĘŻNYCH LUDNOŚCI I INNYCH INSTYTUCJI LUB ZAKŁADÓW PRACY. JEŚLI CHODZI O UDZIELONE KREDYTY, TO NA KONIEC 1999 ROKU STAN ZOBOWIĄZAŃ POŻYCZKOBIORCÓW DLA BANKU WYNOSIŁ OGÓŁEM 10.056.000.- ZŁOTYCH, W TYM DLA BANKU MACIERZYSTEGO 3.969.000.- ZŁOTYCH, W PISZCZACU 1.865.000.- ZŁOTYCH, W TERESPOLU 3.222.000.- ZŁOTYCH. OPROCENTOWANIE UDZIELONYCH PRZEZ BANK POŻYCZEK POD KONIEC ROKU UBIEGŁEGO KSZTAŁTOWAŁO SIĘ W NASTĘPUJĄCYCH WYSOKOŚCIACH W STOSUNKU ROCZNYM W ZALEŻNOŚCI OD RODZAJU POBRANEGO KREDYTU:

1. KREDYTY PREFERENCYJNE INWESTYCYJNE OD 4.75% DO 11.88%.
2. -"- NAWOZOWE 7.60%.
3. -"- KOMERCYJNE NA RÓŻNE CELE OD 19.80% DO 24.50%.
4. -"- GOTÓWKOWE „S" NA OKRES DWÓCH LAT Z TERMINEM SPŁATY W 24-CH RATACH MIESIĘCZNYCH: 8% W STOSUNKU ROCZNYM.

TERMINOWOŚĆ SPŁAT KREDYTÓW BYŁA W MINIONYM ROKU DOBRA. NA KONIEC ROKU ZALEGŁYCH POŻYCZEK NIE BYŁO. POSTĘPOWAŃ EGZEKUCYJNYCH W STOSUNKU DO POŻYCZKOBIORCÓW NIE PROWADZONO.

DZIAŁALNOŚĆ OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWA BANKU SŁUŻY GŁÓWNIE DLA POZYSKIWANIA ŚRODKÓW PIENIĘŻNYCH NA CAŁOKSZTAŁT DZIAŁALNOŚCI BANKU. W OGROMNEJ WIĘKSZOŚCI SĄ TO WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE DEKLAROWANE NA DŁUŻSZY OKRES DEPONOWANIA W BANKU Z UWAGI NA WYŻSZE ICH OPROCENTOWANIE. WEDŁUG STANU NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1999 ROKU WKŁADY PIENIĘŻNE NA KSIĄŻECZKACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH PŁATNE NA KAŻDE ŻĄDANIE /TAK ZWANE WKŁADY OBIEGOWE/ OD LUDNOŚCI I ŚRODKI NA RACHUNKACH PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH WYNIOSŁY OGÓŁEM 4.316.000.- ZŁOTYCH, W TYM: W ŁOMAŻACH 1.271.000.- ZŁOTYCH, W ODDZIALE W PISZCZACU 1.427.000.- ZŁOTYCH I W TERESPOLU 1.618.000.- ZŁ.

WKŁADY NA KSIĄŻECZKACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH TERMINOWYCH WYNIOSŁY 12.640.000.- ZŁOTYCH, W TYM W BANKU MACIERZYSTYM W ŁOMAŻACH 6.363.000.- ZŁOTYCH, W ODDZIALE W PISZCZACU 3.096.000.- ZŁOTYCH, W ODDZIALE W TERESPOLU 3.181.000.- ZŁOTYCH. OPROCENTOWANIE DEPOZYTÓW W B.S. W ŁOMAŻACH POD KONIEC ROKU 1999 W SKALI ROKU WYNOSIŁO:

1. WKŁADY NA KSIĄŻECZKACH OBIEGOWYCH I NA R-KACH OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWYCH 6%.

2. WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE TERMINOWE: JEDNOMIESIĘCZNE NA 12.0 %. DWUMIESIĘCZNE 12.1 %. TRZYMIESIĘCZNE 12.2 %. SZEŚCIOMIESIĘCZNE 12.5 %. DWUNASTOMIESIĘCZNE 12.8 %. DWULETNIE 14.0 %.

OPROCENTOWANIE WKŁADÓW OSZCZĘDNOŚCIOWYCH, JAK TEŻ UDZIELONYCH KREDYTÓW, JEST ZMIENNE W ZALEŻNOŚCI OD SYTUACJI W GOSPODARCE FINANSOWEJ KRAJU. NADMIAR ŚRODKÓW FINANSOWYCH BANK SPÓŁDZIELCZY LOKUJE NA OPROCENTOWANYCH LOKATACH, KORZYSTNYCH DLA SIEBIE, W INNYCH BANKACH, LUB ZAGOSPODAROWUJE W INNY SPOSÓB.

FUNDUSZE WŁASNE BANKU NA KONIEC ROKU WYNOSIŁY 2.135.000.- ZŁOTYCH, Z TEGO W MACIERZYSTYM BANKU SPÓŁDZIELCZYM W ŁOMAŻACH 979.000.– ZŁOTYCH, W ODDZIALE W PISZCZACU 514.000.- ZŁOTYCH, W TERESPOLU 642.000.- ZŁOTYCH. WSZYSTKIE TRZY PLACÓWKI BANKU POSIADAJĄ WŁASNE BUDYNKI: SAMODZIELNE W ŁOMAŻACH I TERESPOLU, ORAZ WSPÓLNY W PISZCZACU. W ŁOMAŻACH I W TERESPOLU SĄ TO BUDYNKI MUROWANE, PIĘTROWE, WRAZ Z PRZYNALEŻNYMI DO TYCH BUDYNKÓW PLACAMI. NATOMIAST W PISZCZACU, TAKŻE BUDYNEK MUROWANY, PIĘTROWY, KTÓREGO WSPÓŁWŁAŚCICIELAMI SĄ: BANK SPÓŁDZIELCZY W PISZCZACU, KOMISARIAT POLICJI I URZĄD GMINY W PISZCZACU. CZĘŚĆ WŁASNOŚCIOWA BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W TYM BUDYNKU WYNOSI 150 METRÓW KWADRATOWYCH POWIERZCHNI UŻYTKOWEJ WRAZ Z PRZYNALEŻNYM PLACEM ODPOWIEDNIEJ POWIERZCHNI. PONADTO B.S. W ŁOMAŻACH JEST WSPÓŁWŁAŚCICIELEM INNEGO JESZCZE BUDYNKU Z GMINNĄ SPÓŁDZIELNIĄ „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAŻACH WYDZIERŻAWIONEGO W CZĘŚCI BANKOWEJ PRZEZ REWIR DZIELNICOWYCH POLICJI W ŁOMAŻACH. AKTUALNIE W BANKU SPÓŁDZIELCZYM W ŁOMAŻACH, ŁĄCZNIE Z JEGO ODDZIAŁAMI, PRACUJĄ 33 OSOBY.

SUMA BILANSOWA NA KONIEC ROKU POŁĄCZONEGO BANKU WYNOSIŁA 20.033.000.- ZŁOTYCH, Z TEGO W ŁOMAŻACH 9.520.000.- ZŁOTYCH, W PISZCZACU 4.948.000.- ZŁOTYCH, W TERESPOLU 5.565.000.- ZŁOTYCH. DOCHODY OGÓŁEM WYNIOSŁY W ZAOKRĄGLENIU 2.875.000.- ZŁOTYCH. KOSZTY OGÓŁEM 2.649.000.- ZŁOTYCH. ZYSK BRUTTO 226.232,56 ZŁOTYCH. ZAPŁACONY PODATEK 38.911.- ZŁOTYCH. ZYSK NETTO: 187.321,56 ZŁOTYCH. DO ZYSKU NETTO DOLICZONO NIEPODZIELNY WYNIK DODATNI BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH W PISZCZACU I TERESPOLU ZA PIERWSZY KWARTAŁ 1999 ROKU W KWOCIE 1.680,14 ZŁOTYCH. OSTATECZNY ZYSK NETTO BANKU ZA 1999 ROK WYNOSI DO PODZIAŁU 189.001,70 ZŁOTYCH.

DNIA 11 KWIETNIA 2000-GO ROKU ODBYŁO SIĘ STATUTOWE ROCZNE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI BANKU W SALI ŚWIETLICOWEJ B.S. W ŁOMAŻACH. NA ZEBRANIU TYM DOKONANO OCENY DZIAŁALNOŚCI BANKU ZA ROK 1999, ZATWIERDZONO JEDNOGŁOŚNIE SPRAWOZDANIE RADY I ZARZĄDU BANKU, UDZIELONO ZARZĄDOWI BANKU ABSOLUTORIUM ZA ROK 1999, WYBRANO NOWĄ RADĘ NADZORCZĄ BANKU I PODJĘTO, TAKŻE JEDNOGŁOŚNIE, KILKA INNYCH STATUTOWYCH UCHWAŁ. ZYSK NETTO BANKU ZA ROK 1999 W KWOCIE 189.001,70 ZŁOTYCH PODZIELONO NASTĘPUJĄCO:

1. NA FUNDUSZ ZASOBOWY BANKU 170.000.- ZŁOTYCH.

2. NA FUNDUSZ ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH 15.000.- ZŁOTYCH.
3. NA CELE SPOŁECZNO- KULTURALNE DO DYSPOZYCJI RADY NADZORCZEJ 4.001,70 ZŁOTYCH.

W ZEBRANIU PRZEDSTAWICIELI BANKU UCZESTNICZYLI GOŚCIE, A MIANOWICIE:

1. DYREKTOR ODDZIAŁU ROZLICZENIOWEGO BANKU UNII GOSPODARCZEJ S-KA AKCYJNA W BIAŁEJ PODLASKIEJ PANI JÓZEFA KOWALEWICZ.
2. WICEPRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU BIALSKIEGO, WÓJT GMINY PISZCZAC JAN KUROWSKI.
3. PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAZY PANI IRENA RUDZKA.
4. WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK.
5. PREZES GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAZACH JAN FILIPIUK.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁ OD POCZĄTKU DO KOŃCA WACŁAW SZUDEJKO Z ŁOMAŻ.

STOSOWNIE DO WCZEŚNIEJSZYCH USTALEŃ I NA PODSTAWIE UCHWALONEGO REGULAMINU WYBRANO RADĘ NADZORCZĄ BANKU W ILOŚCI 7 OSÓB W NASTĘPUJĄCYCH PROPORCJACH: TRZY OSOBY Z MACIERZYSTEGO BANKU W ŁOMAZACH I PO DWIE OSOBY Z ODDZIAŁÓW BANKU W PISZCZACU I TERESPOLU. W WYNIKU TAJNEGO GŁOSOWANIA CZŁONKAMI RADY NADZORCZEJ B.S. ZOSTALI WYBRANI:

1. SOBECHOWICZ STANISŁAW, ROLNIK, PRZEDSTAWICIEL BANKU W ŁOMAZACH, ZAMIESZKAŁY W ŁOMAZACH.
2. SADOWNIK KRZYSZTOF, ROLNIK, PRZEDSTAWICIEL BANKU MACIERZYSTEGO W ŁOMAZACH, ZAM. W BIELANACH.
3. SOROKA WACŁAW, -"- -"- -"- -"- -"- -"- -"- W KOSZOŁACH.
4. KUROWSKI JAN, WÓJT GMINY PISZCZAC, PRZEDSTAWICIEL ODDZIAŁU B.S. W PISZCZACU.
5. KORNELUK FRANCISZEK, ROLNIK, -"- -"- -"- -"- -"- .
6. SOTNICZUK DANUTA, BYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY NADZORCZEJ B.S. W TERESPOLU. PRZEDSTAWICIELKA TERESPOLSKIEGO ODDZIAŁU BANKU.
7. ŻUK HENRYKA, DZIAŁACZKA SPÓŁDZIELCZOŚCI BANKOWEJ, PRZEDSTAWICIELKA ODDZIAŁU B.S. W TERESPOLU.

PIERWSZE PO WYBORACH POSIEDZENIE RADY NADZORCZEJ BANKU ODBYŁO SIĘ W TERESPOLU DNIA 11 MAJA 2000 ROKU. POSIEDZENIE ZWOŁAŁ I PRZEWODNICZYŁ PIERWSZEJ CZĘŚCI POSIEDZENIA, ZGODNIE Z REGULAMINEM PRACY RADY, DO CZASU WYBORU NOWEGO PRZEWODNICZĄCEGO RADY NADZORCZEJ B.S., PRZEWODNICZĄCY W.Z.P. WACŁAW SZUDEJKO. WYBORY PREZYDIUM RADY NADZORCZEJ I KOMISJI REWIZYJNEJ POPRZEDZIŁY WCZEŚNIEJSZE KONSULTACJE I USTALENIA CO DO PODZIAŁU POSZCZEGÓLNYCH FUNKCJI W TYCH ORGANACH SAMORZĄDOWYCH BANKU. W WYNIKU TEGO, W GŁOSOWANIU JAWNYM, JEDNOGŁOŚNIE, PO DOKONANYM WYBORZE, SKŁADY PREZYDIUM RADY NADZORCZEJ I KOMISJI REWIZYJNEJ BANKU SĄ NASTĘPUJĄCE:

PREZYDIUM RADY: SOBECHOWICZ STANISŁAW PRZEWODNICZĄCY, KUROWSKI JAN ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO, SADOWNIK KRZYSZTOF SEKRETARZ PREZYDIUM.
KOMISJA REWIZYJNA: PRZEWODNICZĄCA KOMISJI SOTNICZUK DANUTA, CZŁONKOWIE KOMISJI ŻUK HENRYKA I KORNELUK FRANCISZEK.

SKŁAD ZARZĄDU BANKU SPÓŁDZIELCZEGO NIE ULEGŁ ZMIANIE I JEST NASTĘPUJĄCY:
PREZES ZARZĄDU: KRZYSZTOF ŁOJEWSKI Z ŁOMŻ.
WICEPREZESI ZARZĄDU: TERESA SZUTKO I ELŻBIETA WAWRYSZUK. WICEPREZESI ZARZĄDU, POZA WYKONYWANIEM FUNKCJI WYNIKAJĄCYCH ZE STATUTU BANKU, ZARZĄDZAJĄ POSZCZEGÓLNYMI ODDZIAŁAMI BANKU W RAMACH UDZIELONYCH IM PEŁNOMOCNICTW PRZEZ RADĘ NADZORCZĄ, A MIANOWICIE PANI TERESA SZUTKO W PISZCZU, A PANI ELŻBIETA WAWRYSZUK W TERESPOLU.

*

SESJA RADY GMINY.

DNIA 27 KWIETNIA 2000 ROKU ODBYŁA SIĘ W ŁOMŻACH XVIII-TA SESJA RADY GMINY. W OBRADACH UCZESTNICZYLI WSZYSCY RADNI /18 OSÓB/ ORAZ: WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDŻIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, RADNI POWIATU BIAŁSKIEGO MARIAN ŻELISKO I ZBIGNIEW GŁOWACKI, DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMŻACH ROMUALD SZUDEJKO ORAZ PRZEDSTAWICIELE GMINNEGO KOŁA KOMBATANTÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMŻACH. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY PANI IRENA RUDZKA. PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH PRZYSTĄPIONO DO SPRAW MERYTORYCZNYCH WYNIKAJĄCYCH Z PRZYJĘTEGO PORZĄDKU OBRAD.

W PUNKCIE PIĄTYM PORZĄDKU OBRAD SEKRETARZ ZARZĄDU GMINNEGO KOŁA ZWIĄZKU KOMBATANTÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMŻACH JÓZEF CZYŻEWSKI WYSTĄPIŁ Z WNIOSKIEM O WYRAŻENIE ZGODY NA UMIESZCZENIE NA BUDYNKU URZĘDU GMINY W ŁOMŻACH PAMIĄTKOWEJ TABLICY POŚWIĘCONEJ POLEGŁYM I ZAGINIONYM ŻOŁNIERZOM POLSKIM W LATACH DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ 1939-1945. ZARZĄD GMINNEGO KOŁA KOMBATANTÓW PRZEDSTAWIŁ ICH NAZWISKA, A MIANOWICIE: PLUT. BERGER BOLESŁAW. PODCHOR. BUCZYŃSKI LUDWIK. ST. MARYNARZ DZIOBEK JÓZEF. SZER. GURYNOWICZ MARIAN. SIERŻ. PILOT HRYNIEWICZ LUCJUSZ. POR. KOWALEWSKI WŁADYSŁAW. SIERŻ. KULAWIEC PAWEŁ. SAPER ŁOJEWSKI LUDWIK. SIERŻ. MURAWSKI ALEKSANDER. SZER. NIEŚCIORUK MARIAN. SZER. RACZYŃSKI STANISŁAW. SZER. SACEWICZ JAN. SAPER SACEWICZ STANISŁAW. SZEREG. SZOSTAKIEWICZ ANTONI. PO DŁUŻSZEJ DYSKUSJI NAD TĄ SPRAWĄ POSTANOWIONO SPRAWĘ

ODROCZYĆ. ZA ODROCZENIEM GŁOSOWAŁO 15 RADNYCH, A 3-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

-2.-

WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK PRZEDSTAWIŁ INFORMACJĘ NA TEMAT DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GMINY OD OSTATNIEJ SESJI RADY. WYNIKA Z NIEJ, ŻE ZARZĄD GMINY ZAJMOWAŁ SIĘ WIELOMA SPRAWAMI ISTOTNYMI DLA GMINY, MIĘDZY INNYMI W ZAKRESIE OŚWIATY, OCHRONY ŚRODOWISKA, BUDOWY I REMONTU DRÓG. INFORMACJA TA ZOSTAŁA PRZEZ RADNYCH PRZYJĘTA.

-3.-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK PRZEDSTAWIŁ INFORMACJĘ NA TEMAT REALIZACJI BUDŻETU GMINY ZA ROK 1999. ZESTAWIENIE DOCHODÓW I WYDATKÓW BUDŻETOWYCH ZA ROK 1999 PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO:

DOCHODY W ZŁOTYCH.		PLAN	WYKONANIE	%
1. ZA ŚWIADECTWA MIEJSCA POCHODZENIA ZWIERZĄT		12.000.-	13.405.-	111.7
2. ZA DZIERŻAWĘ TERENÓW ŁOWIECKICH		7.000.-	5.969.-	85.3
3. GOSPODARKA KOMUNALNA		49.248.-	49.223.-	99.9
4. -"- MIESZKANIOWA		82.000.-	80.917.-	98.7
5. OŚWIATA I WYCHOWANIE		40.676.-	41.540.-	102.1
6. UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE /DOTACJA/		7.890.-	7.890.-	100.0
7. OPIEKA SPOŁECZNA /GŁÓWNIE DOTACJE PIENIĘŻNE/		295.826.-	295.551.-	100.0
8. RÓŻNA DZIAŁALNOŚĆ		82.236.-	82.212.-	100.0
9. DOCHODY OD OSÓB PRAWNYCH I FIZYCZNYCH		1.229.297.-	1.220.260.-	99.3
10. ADMINISTRACJA PAŃSTWOWA I SAMORZĄDOWA		78.600.-	83.027.-	105.6
11. BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE		200.-	200.-	100.0
12. FINANSE		-	3.533.-	
13. RÓŻNE ROZLICZENIA		3.369.624.-	3.368.074.-	100.0
W TYM: SUBWENCJA OŚWIATOWA	2.248.719.-			
-"- DROGOWA I REKOMPENS.	215.654.-			
-"- DLA GMIN	905.251.-			
14. DOTACJA NA AKTUALIZACJĘ SPISÓW WYBORCÓW		742.-	742.-	100.0
RAZEM DOCHODY		5.254.838.-	5.252.534.-	100.0

WYDATKI BUDŻETOWE: ZADANIA WŁASNE.	PLAN	WYKONANIE	%
1. ROLNICTWO	14.678.-	14.478.-	98.6
2. TRANSPORT	184.603.-	184.602.-	100.0
3. GOSPODARKA KOMUNALNA	690.090.-	686.812.-	99.5
W TYM OCZYSZCZALNIA ŚCIEKÓW: PLAN 602.053.- WYKONANIE 601.112.-			
4. GOSPODARKA KOMUNALNA ORAZ NIEMATERIALNE USŁUGI KOMUNALNE	52.535.-	51.218.-	97.5
5. OŚWIATA I WYCHOWANIE	3.036.527.-	3.035.705.-	100.0
6. KULTURA I SZTUKA	102.350.-	102.350.-	100.0
7. OCHRONA ZDROWIA I OPIEKA SPOŁECZNA	24.200.-	21.755.-	89.9
8. KULTURA FIZYCZNA	14.603.-	13.395.-	91.7
9. ADMINISTRACJA PAŃSTWOWA I SAMORZĄDOWA	709.372.-	689.935.-	97.2
10. FINANSE	15.533.-	15.533.-	100.0
RAZEM	4.995.073.-	4.964.651.-	99.4

WYDATKI - ZADANIA ZLECONE I POWIERZONE.			
1. GOSPODARKA KOMUNALNA	31.248.-	26.647.-	85.3
2. OŚWIATA I WYCHOWANIE	3.366.-	3.366.-	100.0
3. OCHRONA ZDROWIA	7.890.-	7.890.-	100.0
4. OPIEKA SPOŁECZNA	259.170.-	259.170.-	100.0
5. RÓŻNA DZIAŁALNOŚĆ	549.-	549.-	100.0
6. BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE	200.-	200.-	100.0
7. ADMINISTRACJA PAŃSTWOWA I SAMORZĄDOWA	56.600.-	56.600.-	100.0
8. INNE WYDATKI	742.-	742.-	100.0
RAZEM ZADANIA ZLECONE I POWIERZONE	359.765.-	355.164.-	98.7
OGÓŁEM WYDATKI	5.354.838.-	5.319.815.-	99.3.

REGIONALNA IZBA OBRACHUNKOWA W LUBLINIE UCHWAŁĄ Z DNIA 5 KWIETNIA 2000 ROKU SPRAWOZDANIA Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY KOMARY ZA ROK 1999 ZAOPINIOWAŁA POZYTYWNIE. POZYTYWNĄ OPINIĘ WYDAŁA TAKŻE GMINNA KOMISJA REWIZYJNA I ZAWNIOSKOWAŁA UDZIELENIE ZARZĄDOWI GMINY ABSOLUTORIUM Z TYTUŁU WYKONANIA BUDŻETU GMINY ZA ROK 1999. WNIOSEK TEN POZYTYWNIE TEŻ ZOSTAŁ ZAOPINIOWANY PRZEZ REGIONALNĄ

IZBĘ OBRACHUNKOWĄ. RADA GMINY UCHWAŁĄ NR XVIII/72/2000 JEDNOGŁOŚNIE UZNAŁA SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY ŁOMAŻY ZA ROK 1999 ZA PEŁNE I RZETELNE I JEDNOGŁOŚNIE UDZIELIŁA ZARZĄDOWI GMINY ABSOLUTORIUM ZA 1999 ROK.

-3.-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD WYSŁUCHANO SPRAWOZDANIA WÓJTA GMINY WALDEMARA DROŹDZIUKA NA TEMAT REALIZACJI GMINNEGO PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH W 1999 ROKU I PROGRAMU W TEJ SPRAWIE NA ROK 2000. W ZAKOŃCZENIU OBRAD W TYM PUNKCIE UCHWALONO WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW DWIE UCHWAŁY, A MIANOWICIE:

1. NR XVIII/73/2000 W SPRAWIE PRZYJĘCIA PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH GMINY ŁOMAŻY, NA ROK 2000.
2. NR XVIII/74/2000 W SPRAWIE POWOŁANIA GMINNEJ KOMISJI ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH. KOMISJA TA SKŁADA SIĘ Z 10-CIU OSÓB NA CZELE Z WÓJTEM GMINY WALDEMAREM DROŹDZIUKIEM.

-4.-

PRZEWODNICZĄCA RADY PANI IRENA RUDZKA PRZEDSTAWIŁA PROJEKT UCHWAŁY W SPRAWIE NADANIA STATUTU ZESPOŁOWI SZKÓŁ W ŁOMAŻACH. DO PRZEDSTAWIONEGO PROJEKTU WNIESIONO TROCHĘ UWAG I W ZWIĄZKU Z TYM ZOSTAŁ ON PRZEZ RADNYCH WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW NIE PRZYJĘTY. PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY POPROSIŁA, ABY RADNI ZGŁOSILI PROPONOWANE POPRAWKI DO DNIA 4 MAJA B.R.

-5.-

W DODATKOWO WPROWADZONYM PUNKCIE DO PORZĄDKU OBRAD RADNY KRZYSZTOF PANASIUK Z KORCZÓWKI ZAPROPONOWAŁ, ABY RADA GMINY JESZCZE RAZ ZAJĘŁA SIĘ SPRAWĄ ZMIANY OBWODÓW SZKOLNYCH W GMINIE. W DYSKUSJI W TEJ SPRAWIE PODNOSZONO, ABY DZIECI KLAS IV-VI Z KORCZÓWKI, KOZŁÓW, KOSZÓŁ I KOPYTNIKA WŁĄCZYĆ DO OBWODU SZKOLNEGO W ŁOMAŻACH. W GŁOSOWANIU NAD ZMIANĄ UCHWAŁY W SPRAWIE ZMIANY OBWODÓW SZKOLNYCH WNIOSEK TEN ZOSTAŁ ODRZUCONY. ZA WNIOSKIEM O ZMIANIE GRANIC OBWODÓW GŁOSOWAŁO 5 RADNYCH, 6 BYŁO PRZECIWNYCH, A 6-CIU RADNYCH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

-6.-

NA WNIOSEK WÓJTA GMINY PANA WALDEMARA DROŹDZIUKA PODJĘTO JEDNOGŁOŚNIE UCHWAŁĘ NUMER XVIII/75/2000 - 16 GŁOSÓW - W SPRAWIE ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW BUDŻETOWYCH NA REALIZACJĘ INWESTYCJI POD NAZWĄ: BUDOWA SALI GIMNASTYCZNEJ W ŁOMAŻACH W LATACH 2001-2003.

NA WNIOSEK PRZEWODNICZĄCEJ RADY GMINY PANI IRENY RUDZKIEJ WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /15 „ZA", 1 „PRZECIW"/ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XVIII/76/2000 W SPRAWIE PRZYJĘCIA PLANU PRACY RADY GMINY NA ROK 2000. OBEJMUJE ON ZAGADNIENIA MAJĄCE BYĆ PRZEDMIOTEM ZAINTERESOWANIA RADY I JEJ ORGANÓW ORAZ TERMINY REALIZACJI.

- 8. -

W PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD ZATYTUŁOWANYM „ZAPYTANIA I INTERPELACJE" OMAWIANO RÓŻNE SPRAWY DOTYCZĄCE WEWNĘTRZNYCH SPRAW GMINY, W TYM Z ZAKRESU OPIEKI NAD DZIEĆMI I OSOBAMI NIEPEŁNOSPRAWNYMI ORAZ POMOCY W TYM ZAKRESIE, A TAKŻE W SPRAWIE REMONTU I BUDOWY DRÓG NA TERENIE GMINY. PO UDZIELONYCH WYJAŚNIENIACH NA TE TEMATY SESJA RADY GMINY ZOSTAŁA ZAKOŃCZONA.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377229
Nakład 24.700 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
18 (1047) 2 - 8 maja 2000 r. 1,50 zł

Turniej ruchu drogowego

W Janowie Podlaskim zorganizowano I Powiatowy Turniej Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego Szkół Podstawowych i Gimnazjów. Komenda Miejska Policji z Białej Podlaskiej zaprosiła do udziału w eliminacjach powiatowych około stu szkół podstawowych i gimnazjów z bialskiego powiatu ziemskiego.

Eliminacje konkursowe prowadził młodszy aspirant **Stanisław Śledź** z Wydziału Ruchu Drogowego KMP. Konkurs odbył się w dwóch kategoriach. Wśród szkół podstawowych I miejsce zajęła drużyna z Wisznic, II miejsce drużyna z Łomaz, III miejsce drużyna z Hala, gmina Międzyrzec Podlaski.

Wśród gimnazjów I miejsce wywalczył Konstantynów, II Małaszewicze, gmina Terespol, III Łomazy. Nagrody ufundowali starosta powiatu ziemskiego **Tadeusz Łazowski**, wójt gminy Janów Podlaski **Bożena Nowicka**, wójt gminy Konstantynów **Stanisława Celińska**, wójt gminy Rokitno **Józef Mikałajczuk**, wójt gminy Leśna Podlaska **Marian Tomkowicz**, a wręczyli je zastępca komendanta Komendy Miejskiej **Ryszard Jasiński** i wójt gminy Janów Podlaski **Bożena Nowicka**. Organizatorom z KMP z Białej Podlaskiej pomagali policjanci z Międzygminnego Komisariatu Policji w Janowie Podlaskim.

Przed uroczystym wręczeniem nagród część młodzieży i zaproszeni goście udali się na miejscowy cmentarz, gdzie złożono kwiaty na tablicy upamiętniającej polskich oficerów, policjantów oraz przedwojenną szkołę policyjną w Mostach Wielkich k/ Lwowa. Tablica powstała staraniem **Jana Korneszczuka**, przedwojennego policjanta, który w ten sposób uczcił pamięć tych co pozostali na Wschodzie. (ek)

GMINNE OBCHODY DNIA STRAŻAKA.

DNIA 3 MAJA 2000 ROKU ODBYŁY SIĘ W HUSZCZY GMINNE UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI DNIA STRAŻAKA I DNI OCHRONY PRZECIWPOŻAROWEJ. GŁÓWNYM ORGANIZATOREM UROCZYSTOŚCI BYŁA OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W HUSZCZY. NA UROCZYSTOŚĆ PRZYBYLI LICZNIE STRAŻACY Z O.S.P. W HUSZCZY, KOSZUŁACH, KOPYTNIKU, ŁOMAZACH, KOZŁACH I KORCZÓWCE, W TYM ZE SZTANDARAMI ZWIĄZKOWYMI CZŁONKOWIE O.S.P. W HUSZCZY I ŁOMAZACH. BYŁ TEŻ POCZET SZTANDAROWY ZE SZTANDAREM ZARZĄDU GMINNEGO Z.O.S.P.RP. W ŁOMAZACH. NA UROCZYSTOŚĆ PRZYBYLI CZŁONKOWIE WŁADZ STRAŻACKICH I SAMORZĄDOWYCH GMINY ŁOMAŻY I Z POWIATU BIALSKIEGO, A MIANOWICIE:

- ZASTĘPCA KOMENDANTA MIEJSKIEGO PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ BRYGADIER MIECZYSŁAW GOŁAWSKI.
- PREZES ZARZĄDU GMINNEGO Z.O.S.P.RP., WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŻDŻIUK.
- PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAŻY IRENA RUDZKA.
- CZŁONKOWIE PREZYDIUM ZARZĄDU GMINNEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ: WICEPREZESI WACŁAW SZUDEJKO I KRZYSZTOF ŁOJEWSKI ORAZ SEKRETARZ SŁAWOMIR BONDARUK.
- KOMENDANT GMINNY STRAŻY POŻARNYCH W ŁOMAZACH FELIKS ZYDLEWSKI.

O GODZINIE 9.30 ZEBRANO SIĘ PRZED ŚWIETLICĄ WIEJSKĄ W HUSZCZY, SKĄD W KOLUMNIE CZWÓRKOWEJ, NA CZELE ZE STRAŻACKĄ ORKIESTRĄ DĘTĄ Z ŁOMAŻ, UDANO SIĘ NA NABOŻEŃSTWO DO MIEJSCOWEGO KOŚCIOŁA. MSZĘ ŚWIĘTĄ W INTENCJI STRAŻAKÓW ODPRAWIŁ, W ZASTĘPSTWIE NIEOBECNEGO PROBOSZCZA PARAFII KSIĘDZA WIESŁAWA PIŃCZUKA, KSIĄDZ KANONIK STANISŁAW WOJEWÓDZKI Z MORDÓW.

PO MSZY ŚWIĘTEJ PONOWNIE ZEBRANO SIĘ PRZED ŚWIETLICĄ W HUSZCZY. TUTAJ NA WSTĘPIE UROCZYSTOŚCI PRZEMÓWIENIA OKOLICZNOŚCIOWE WYGŁOSILI: PREZES ZARZĄDU GMINNEGO WALDEMAR DROŻDŻIUK I PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY IRENA RUDZKA. NATOMIAST Z-CA KOMENDANTA BRYG. MIECZYSŁAW GOŁAWSKI WRĘCZYŁ PREZESOWI ZARZĄDU GM. Z.O.S.P.RP. WALDEMAROWI DROŻDŻIUKOWI OKOLICZNOŚCIOWY LIST OD KOMENDANTA MIEJSKIEGO PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ MŁ.BRYG. JÓZEFA SZEPETY, A SKIEROWANY DO CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH Z GMINY ŁOMAŻY. KOPIA TEGO LISTU JEST UMIESZCZONA W NINIEJSZEJ KRONICE.

NASTĘPNIE Z OKAZJI ŚWIĘTA PATRONA STRAŻAKÓW ŚWIĘTEGO FLORIANA GRUPA STRAŻAKÓW Z GMINY ŁOMAŻY UDEKOROWANA ZOSTAŁA STRAŻACKIMI ODZNACZENIAMI. WŚRÓD NICH BRĄZOWY MEDAL ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA OTRZYMAŁ KAPELMISTRZ STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAZACH WOJCIECH LESIUK.

Druhny i Druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Łomazy

Działacze i sympatycy ochrony przeciwpożarowej

W ten piękny dzień majowej uroczystości z okazji święta Dnia Strażaka pragnę przekazać wszystkim strażakom Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Łomazy a także Waszym Rodzinom najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności w służbie, pracy a także zdrowia i jak najwięcej radości w życiu osobistym.

Serdecznie dziękuję Wam za ofiarną i pełną poświęcenia służbę, za codzienne trudy ponoszone w walce z groźnym żywiołem, za skuteczną ochronę tego, co dla naszej profesji jest najważniejsze życia i zdrowia Naszych rodzin i obrony majątku.

Z dużą satysfakcją odbieram wysoką ocenę służby pożarniczej ze strony społeczeństwa, które w jednostkach zarówno zawodowych jak i ochotniczych widzi autentycznych swoich obrońców, ratowników na których może liczyć w każdej sytuacji. To chyba najwyższa ocena na jaką można zasłużyć.

Nasze pożarnictwo w ostatnich latach znacznie poszerzyło obszary swego działania, realizując zadania wynikające z wprowadzonego krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, który już wpłynął na polepszenie systemu bezpieczeństwa. Wynika to między innymi z ogromnego zaangażowania strażaków Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych oraz Ochotniczych Straży Pożarnych, działających w ramach tego systemu i wykonujących z wielką odpowiedzialnością postawione przed nimi zadania.

Na tej wspólnej drodze, którą idziemy jest jeszcze wiele do zrobienia, ale wierzę w ostateczny sukces. Utrzymuje mnie w tym przeświadczeniu Wasze poświęcenie i zaangażowanie w usuwanie skutków pożarów i miejscowych zagrożeń.

Największym bowiem kapitałem pożarnictwa jesteście Wy – strażacy ochotnicy, odpowiedzialni za wykonywane zadania, oddani społecznej służbie.

Dziękując za takie postawy i dotychczasowe dokonania życzę Wam zrealizowania wszystkich planów i zamierzeń oraz dużo satysfakcji z wykonywania tak trudnej i odpowiedzialnej ale jakże społecznie potrzebnej służby.

Komendant Miejski
Państwowej Straży Pożarnej
w Białej Podlaskiej

mł.bryg.mgr inż. Józef Szepeta

Huszcza, 3 maja 2000 roku

SZEŚCIU STRAŻAKÓW OTRZYMAŁO ODZNAKI „STRAŻAK WZOROWY". AKTU DEKORACJI DOKONALI: PREZES WALDEMAR DROŹDZIUK, BRYG. MIECZYSŁAW GOŁAWSKI, PRZEWODNICZĄCA IRENA RUDZKA I WICEPREZES KRZYSZTOF ŁOJEWSKI. ODZNAKI „STRAŻAK WZOROWY" OTRZYMALI: CZŁONEK ORKIESTRY RADOSŁAW DERLUKIEWICZ, Z O.S.P. W HUSZCZY MARIUSZ WAL ORAZ Z O.S.P. KOSZOŁY MARCIN ŁOJEWSKI, TOMASZ MAKOWSKI, MARIUSZ SANDOMIERSKI I ROMAN TOKARSKI.

PO CZĘŚCI OFICJALNEJ BYŁ WSPÓLNY OBIAD W MIEJSCOWEJ ŚWIETLICY PRZYGOTOWANY PRZEZ ZARZĄD O.S.P. W HUSZCZY. W CZASIE OBIADU WYSTĄPIŁA Z KONCERTEM STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE Z OPISANEJ TU UROCZYSTOŚCI.

KOLUMNA STRAŻAKÓW W DRODZE NA NABOŻEŃSTWO DO KOŚCIOŁA W HUSZCZY. NA CZELE STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ.

W KOŚCIELE W HUSZCZY. NA CZELE KOMENDANT GMINNY STRAŻY POŻARNYCH W ŁOMAŻACH FELIKS ŻYDLEWSKI. Z PRAWEJ CZŁONKOWIE STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMAŻ.

STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ PRZED KOŚCIOŁEM W HUSZCZY. NA CZELE KAPELMISTRZ ORKIESTRY WOJCIECH LESIUK.

STRAŻACKIE POCZTY SZTANDAROWE NA PLACU PRZED ŚWIETLICĄ W HUSZCZY. W GŁĘBI TO DOM PRYWATNY. ŚWIETLICA NIE JEST WIDOCZNA.

KOMENDANT FELIKS ZYDLEWSKI /2 LEWEJ/ SKŁADA RAPORT PREZESOWI ZARZĄDU GMINNEGO Z.O.S.P.RP. WÓJTOWI WALDEMAROWI DROŹDZIUKOWI O GOTOWOŚCI ZGRUPOWANIA DO ROZPOCZĘCIA UROCZYSTOŚCI.

NA PLACU PRZED ŚWIETLICĄ W HUSZCZY PO WRĘCZENIU ODZNACZEŃ. NA PIERWSZYM PLANIE DRUGI OD LEWEJ RADOSŁAW DERLUKIEWICZ, PIĄTY KAPELMISTRZ WOJCIECH LESIUK. PIERWSZY Z PRAWEJ KOMENDANT FELIKS ZYDLEWSKI.

*

GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE.

DNIA 14 MAJA 2000 ROKU ODBYŁY SIĘ W ŁOMAŻACH GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE. W ZAWODACH UCZESTNICZYŁY STRAŻACKIE DRUŻYNY Z GMIN ŁOMAŻY I PISZCZAC. Z GMINY ŁOMAŻY UCZESTNICZYŁY DRUŻYNY O.S.P. Z ŁOMAŻ, DUBOWA, KOSZOŁ, KOPYTNIKA I KRASÓWKI. ZAWODY SKŁADAŁY SIĘ Z DWÓCH KONKURENCJI, A MIANOWICIE:

1. ĆWICZENIA BOJOWE POLEGAJĄCE NA URUCHOMIENIU MOTOPOMPY, BUDOWIE LINII GAŚNICZEJ I TRAFIENIU STRUMIENIEM WODY W WYZNACZONY CEL
2. SZTAFETA POŻARNICZA Z PRZESZKODAMI NA TRASIE 7 RAZY PO 50 METRÓW.

LICZYŁ SIĘ CZAS WYKONANEJ KONKURENCJI I POPRAWNOŚĆ WYKONANIA.

PRZEBIEG I WYNIKI ZAWODÓW NADZOROWAŁA I OCENIAŁA KOMISJA Z KOMENDY MIEJSKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ NA CZELE Z SĘDZIĄ GŁÓWNYM MŁODSZYM BRYGADIEREM FRANCISZKIEM FILIPIUKIEM, NACZELNIKIEM WYDZIAŁU PLANOWANIA OPERACYJNEGO PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ. ZAWODY OBSERWOWALI PREZESI ZARZĄDÓW GMINNYCH ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH I KOMENDANCI GMINNI STRAŻY POŻARNYCH: Z ŁOMAŻ PREZES WALDEMAR DROŹDZIUK I KOMENDANT FELIKS ZYDLEWSKI, A Z PISZCZACA PREZES JAN KUROWSKI I KOMENDANT ANTONI POLESZUK. PANOWIE WALDEMAR DROŹDZIUK I JAN KUROWSKI SĄ WÓJTAMI GMINY: W ŁOMAŻACH I W PISZCZACU. OTO WYNIKI ZA ZAJĘCIE TRZECH PIERWSZYCH MIEJSC W TYCH ZAWODACH Z PODANĄ LICZBĄ PUNKTÓW SEKUNDOWYCH ŚWIADCZĄCYCH O SZYBKIM WYKONANIU KONKURSOWYCH ZADAŃ Z GMIN ŁOMAŻY I PISZCZAC. W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI PODANE SĄ PUNKTY UZYSKANE W ĆWICZENIACH BOJOWYCH, NASTĘPNIE W SZTAFECIE POŻARNICZEJ I W KLASYFIKACJI GENERALNEJ.

GMINA ŁOMAŻY.

1-SZE	MIEJSCE	OCHOTNICZA	STRAŻ	POŻARNA	W	ŁOMAŻACH	70.5	71.0	141.5
2-GIE	-"-	-"-	-"-	-"-	-"-	DUBOWIE	109.0	64.0	173.0
3-CIE	-"-	-"-	-"-	-"-	-"-	KOSZOŁACH	110.4	74.8	185.2

GMINA PISZCZAC.

1-SZE	MIEJSCE	OCHOTNICZA	STRAŻ	POŻARNA	W	PISZCZACU	53.2	64.6	117.8
2-GIE	-"-	-"-	-"-	-"-	-"-	DĄBROWICY MAŁEJ	52.6	68.2	120.8
3-CIE	-"-	-"-	-"-	-"-	-"-	CHOTYŁOWIE	58.0	63.2	121.2

ZA ZAJĘCIE PIERWSZYCH MIEJSC ZWYCIĘSKIE DRUŻYNY OTRZYMAŁY PAMIĄTKOWE PUCHARY UFUNDOWANE

PRZEZ WÓJTÓW GMIN. BYŁY NAGRODY PIENIĘŻNE I DYPLOMY. DRUŻYNY Z O.S.P. Z GMINY ŁOMAŻY OTRZYMAŁY NASTĘPUJĄCE KWOTY NAGRÓD W ZŁOTYCH: ŁOMAŻY 150, DUBÓW 120, KOSZOŁY 100, KOPYTNIK I KRASÓWKA PO 90 ZŁOTYCH.

OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE, KTÓRYCH DRUŻYNY ZAJĘŁY PIERWSZE MIEJSCA W ZAWODACH GMINNYCH, BĘDĄ ZAPROSZONE NA ZAWODY POWIATOWE. ODBĘDĄ SIĘ ONE DNIA 4 CZERWCA TEGO ROKU W MIĘDZYRZECU PODLASKIM.

PODCZAS ZAWODÓW GMINNYCH W ŁOMAŻACH KONCERTOWAŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE WYKONANE PODCZAS OPISANYCH TU STRAŻACKICH ZAWODÓW GMINNYCH NA STADIONIE SPORTOWYM W ŁOMAŻACH DNIA 14 MAJA 2000 ROKU.

DRUŻYNY O.S.P. NA STADIONIE SPORTOWYM PRZED ROZPOCZĘCIEM ZAWODÓW. PIERWSZY Z LEWEJ KOMENDANT GMINNY STRAŻY POŻARNYCH W ŁOMAŻACH FELIKS ŻYDLEWSKI.

OGÓLNY WIDOK STADIONU SPORTOWEGO W ŁOMAŻACH W CZĘŚCI OD STRONY ROSSOSZA PODCZAS STRAŻACKICH ZAWODÓW.

DO STARTU PRZYGOTOWUJE SIĘ DRUŻYNA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH.

STARTUJE DRUŻYNA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH.

PODSUMOWANIE WYNIKÓW ZAWODÓW. PRZY MIKROFONIE SĘDZIA GŁÓWNY MŁ. BRYG. FRANCISZEK FILIPIUK. ZA NIM W MUNDURZE BEZ CZAPKI WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK.

WRĘCZANIE NAGRÓD. PAMIĄTKOWY PUCHAR I DYPLOM OTRZYMUJE ZA ZAJĘCIE PIERWSZEGO MIEJSCA KAPITAN DRUŻYNY O.S.P. W ŁOMAŻACH ANDRZEJ WIŃSKI. NAGRODĘ WRĘCZA WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK.

PO WRĘCZENIU PUCHARÓW, NAGRÓD I DYPLOMÓW. NA PIERWSZYM PLANIE KAPITANOWIE POSZCZEGÓLNYCH DRUŻYN.

PO WRĘCZENIU NAGRÓD I DYPLOMÓW. PRAWA STRONA ZGRUPOWANIA STRAŻACKICH DRUŻYN.

PO WRĘCZENIU NAGRÓD I DYPLOMÓW. LEWA STRONA ZGRUPOWANIA STRAŻACKICH DRUŻYN. PIERWSZY Z LEWEJ KOMENDANT FELIKS ZYDLEWSKI.

STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ NA STADIONIE PODCZAS STRAŻACKICH ZAWODÓW. PIERWSZY Z LEWEJ KAPELMISTRZ ORKIESTRY WOJCIECH LESIUK.

*

WTOREK
16 maja 2000
Rok VI Nr 113 (1345)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 80 gr
A B C D E
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

DZIENNIK WSCHODNI

Szachowa czterdziestka

W II Otwartych Mistrzostwach Powiatu w szachach o puchar starosty bialskiego w Białej Podlaskiej startowało 40 zawodników. Mistrzostwo powiatu bialskiego oraz puchar starosty zdobył **Marek Uściński** z Białej Podlaskiej. Drugie miejsce zajął białczanin **Maksymilian Mulawa**, a trzecie **Jarosław Siergiej** z Międzyrzeca Podlaskiego. Najmłodszą uczestniczką mistrzostw organizowanych w Miejskim Ośrodku Kultury była 9-letnia białczanka **Aleksandra Myć**, a najmłodszym uczestnikiem 6-letni **Dominik Ponikowski** z Radzynia Podlaskiego. (pim)

WYMIENIONY W ZAMIESZCZONYM OBOK ARTYKULE MAREK UŚCIŃSKI TO ŁOMAŻSKI RODAK. SYN FRANCISZKA, ZAMIESZK. PRZY ULICY SZKOLNEJ W ŁOMAŻACH.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 25 700 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
20 (1049) 16 - 22 maja 2000 r. 1,50 zł

Szkolne rozgrywki

Rozegrano kolejne powiatowe finały szkolnych rywalizacji, przeprowadzonych przez Bialski SZS. W piłkarskich finałach licealiady zwyciężyły: w powiecie grodzkim – **Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Białej Podlaskiej** przed III LO, I LO i ZSZ I; w powiecie ziemskim – **Zespół Szkół Rolniczych w Leśnej Podlaskiej** przed LO Terespol, ZS Janów Podlaski i ZSK Małaszewicze. Z kolei w finale mini piłki ręcznej najlepszą drużyną w powiecie ziemskim została **Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim**, wyprzedzając SP Piszczac, SP Dubów i SP Romanów. Międzyrzeczanki uczestniczyły później w finale rejonowym, gdzie zajęły trzecią lokatę, wspólnie z SP 5 Biała Podlaska i SP Gródek (pow. parczewski). Pierwsze miejsce zajął zespół ze **Szkoły Podstawowej** w Ulanie (pow. radzyński), a drugie SP 1 Łuków.

Wspaniale spisały się dziewczęta z **II Liceum Ogólnokształcącego w Białej Podlaskiej**, trenowane przez Iwonę Wojdakowską. W finale wojewódzkim licealiady zajęły pierwsze miejsce, wyprzedzając ZSO Tomaszów Lubelski, LO Lublin i ZSR Tomaszów Lub.

Reprezentacje szkół podstawowych z **Janowa Podlaskiego i nr 5 z Białej Podlaskiej** zwyciężyły w bialskich finałach powiatowych w mini piłce nożnej chłopców rocznika 87 i młodszych. Janowianie wyprzedzili SP 3 Międzyrzec Podlaski (4:3 w finale), Wisznice i Połoski, natomiast chłopcy z piątki swoich kolegów z „dziewiątki" (2:0 w meczu o pierwsze miejsce), „dwójki" i „jedynki". Z kolei w piłkarskiej gimnazjadzie bialskiego powiatu grodzkiego pierwsze miejsce zajęła „dziewiątka", pokonując 1:0 w finale „dwójkę". Trzecią lokatę wywalczyła „piątka", wygrywając 5:0 z Gimnazjum nr 2. Zdobywcy pierwszych miejsc awansowali do finałów rejonowych, jakie odbędą się w Radzyniu Podlaskim i Białej Podlaskiej (gimnazjada).

Awans do dalszych gier wywalczyli też chłopcy ze **Szkoły Podstawowej nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim**, którzy zwycięsko zakończyli finał powiatu ziemskiego w mini piłce ręcznej rocznika 87 i ml. Wygrali oni 16:2 z Rokitnem. Trzecie miejsce zajęła Motwica, po 5:4 z Dubowem. (rl)

Święto bialskich strażaków

Tradycyjnie w maju strażacy obchodzą swoje święto. Uroczyste spotkania są znakomitą okazją do przekazania słów wdzięczności ludziom, którzy śpieszą na ratunek innym, podsumowań i refleksji. 8 maja Zarząd Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP i Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej zebrali się na odświętnym plenarnym posiedzeniu.

Spotkanie zaszczycili swoją obecnością wicemarszałek Sejmu RP **Franciszek Stefaniuk**, parlamentarzyści, wicewojewoda **Adam Wilczewski**, wiceprzewodniczący Sejmiku Wojewódzkiego **Tadeusz Sławecki**, zastępca komendanta wojewódzkiego PSP **Adam Szczepański**, wiceprezydent miasta **Waldemar Godlewski**, starosta bialski **Tadeusz Łazowski**, przedstawiciele samorządów oraz wielu innych instytucji współpracujących ze strażą.

Podczas wystąpień mówcy podkreślali społeczną rolę, jaką pełnią strażacy zawodowi i ochotnicy. Ich odwagę i zdyscyplinowanie oraz działalność edukacyjną, kulturalną i sportową. Obecnie OSP stała się jedną z najliczniejszych i najprężniej działających organizacji na wsi, która scala i integruje społeczność. W powiecie bialskim funkcjonuje aż 151 jednostek OSP, w tym 22 zostały włączone do krajowego systemu ratownictwa.

- *To gotowość i ofiarność społeczna* – podkreślił komendant miejskiej PSP **Józef Szepeta** - *spowodowała, że w okresie największego zagrożenia pożarowego nie potrzeba było wzywać posiłków z sąsiednich powiatów. To my udzielaliśmy pomocy terenom dotkniętych klęską powodzi.*

Zasłużeni strażacy zostali uhonorowani odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: **Jan Kurowski** z OSP Piszczac, **Kazimierz Weremkowicz** z OSP Rossosz i **Ryszard Kacik** z OSP Leśna Podlaska. Trzem strażakom ochotnikom wręczono Srebrne Krzyże Zasługi i pięciu Brązowe Krzyże Zasługi. Złotym Znakiem Związku udekorowano długoletniego strażaka **Stanisława Misiewicza** z OSP Konstantynowa. Ponadto wręczono 44 akty nadania wyższych stopni strażakom zawodowym.

Plenarne posiedzenie rozpatrzyło rezygnację **Tadeusza Korszenia** ze stanowiska prezesa Zarządu Powiatowego OSP. Po przyjęciu rezygnacji, na to stanowisko (w jawnym głosowaniu) wybrano bialskiego starostę **Tadeusza Łazowskiego**. (al)

STRONA 13

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU P.T. „ŚWIĘTO BIALSKICH STRAŻAKÓW".

WŚRÓD ODZNACZONYCH BYŁ TAKŻE KAPELMISTRZ STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMAŻ WOJCIECH LESIUK. UDEKOROWANY ON ZOSTAŁ SREBRNYM MEDALEM ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA. PODCZAS UROCZYSTOŚCI KONCERTOWAŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ. DO BIAŁEJ PODLASKIEJ JEŹDZILI AUTOKAREM UŻYCZONYM NIEODPŁATNIE PRZEZ URZĄD GMINY W ŁOMAŻACH.

*

PIĄTEK
19 maja 2000
Rok VI Nr 116 (1347)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 1,20 zł
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
DZIENNIK WSCHODNI

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W CHOCZNI
34-123 Chocznia, ul. Główna 53, tel. /0-33/ 873-02-98

Chocznia, 17.01.2000 r.

Drodzy Druhowie Kapelmistrzowie Muzycy i Członkowie Orkiestr OSP

Dnia 18 maja 2000 roku obchodzić będziemy 80-tą rocznicę urodzin Ojca Świętego Jana Pawła II, najwybitniejszego Polaka i Wadowiczanina.

Aby godnie uczcić Osobę naszego Rodaka - w Jubileuszowym 2000 Roku pragniemy zaprosić orkiestry dęte Ochotniczych Straży Pożarnych z całej Polski na ten właśnie dzień do Wadowic. W wielkim koncercie pod jedną batutą wykonane zostaną utwory specjalnie dobrane i przygotowane na tę właśnie okazję.

Rolę koordynatora spotkania pełnić będzie Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Choczni.

Ze strażackim pozdrowieniem

PREZES
Zarządu Powiatowego
Zw. OSP RP w Wadowicach
Marian Sołtysiewicz
Poseł RP

Naczelnik
OSP Chocznia
Józef Cholewka

Zgłoszenia orkiestr zainteresowanych we wzięciu udziału w koncercie prosimy kierować do dnia 29 lutego 2000 roku na adres:
Urząd Miejski w Wadowicach
34-100 Wadowice
Plac Jana Pawła II 23
Bogusław Brańka
z dopiskiem"KONCERT 2000"
Informacje telefoniczne:
Józef Cholewka nr tel. 0 604-439-484 Fax: /0-33/873-18-15

w Filii Podlaskiej
31 01 2000
9 ... podpis Kuma

Jubileusz Wielkiego Polaka

Wczoraj papież Jan Paweł II skończył 80 lat. W Lublinie papieski jubileusz uroczyście obchodzono w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Z tej okazji na zaproszenie Instytutu Jana Pawła II przebywał w mieście dyrektor Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej dr Joaquin Navarro-Valls.

Fot. PAP/EPA

Ojciec Święty na wczorajszą uroczystość na pl. św. Piotra wjechał papamobile.

Sesją naukową oraz mszą św. w intencji Ojca Świętego uczczono 80 urodziny Karola Wojtyły w KUL – na uczelni, z którą przyszły papież był związany jako wykładowca.

Specjalnie na tę okazję dr Joaquin Navarro-Valls przygotował referat „Z papieżem-pielgrzymem na drogach świata". Zebrani mieli także okazję wysłuchać poematu Karola Wojtyły „Myślący Ojczyzna" w interpretacji Gustawa Holoubka.

Obchody jubileuszu zakończono mszą świętą w kościele akademickim, którą celebrował abp Józef Życiński.

Specjalnie dla Czytelników „Dziennika" swoimi refleksjami o osobie Jana Pawła II podzielił się prof. dr hab. **Jerzy Gałkowski**, były asystent w Katedrze Etyki KUL, której kierownikiem przez 21 lat był przyszły papież:

– Karol Wojtyła był i jest człowiekiem, który przyciąga do siebie ludzi. Wszyscy do niego lgnęliśmy. Zawsze był miły i serdeczny, ale miał w sobie coś, co wzbudzało szacunek.

Nie był surowy. Jeżeli się z kimś nie zgadzał, zawsze rozwiązywał problem drogą dialogu. Był dobrym i tolerancyjnym szefem. Zawsze pozostawiał miejsce na wolność drugiego człowieka.

Wstawał wczesnym rankiem. Najpierw długo się modlił, potem celebrował mszę. Jadł byle jakie, szybkie śniadanie, aby od razu oddać się intensywnej i solidnej pracy. Lubił kawę. Pijał ją rano i po obiedzie. Pracował do późnych godzin nocnych. Bardzo mało sypiał.

Żył ubogo. Widać to było po jego ubraniu. Uważał, że wydawanie więcej pieniędzy na swoją osobę niż to konieczne, nie przystoi, kiedy dookoła jest tylu potrzebujących pomocy ludzi. Bywało, że przeznaczał całą swoją pensję na stypendia dla ubogich studentów. Oczywiście, robił to w tajemnicy, powierzając pieniądze w moje ręce.

Miał do ludzi zaufanie, a to powodowało, że stawaliśmy się bardziej odpowiedzialni.

Zawsze był sobą, autentyczny, niewymuszony, nie grał żadnej roli.

Dziś, kiedy spotykam się z papieżem, prywatnie jest to ten sam człowiek. Karol Wojtyła nie lubi pompy i piedestału. W rozmowach czy listach wyraża się ta sama życzliwość. Zawsze pamięta o bliskich, pyta o rodzinę, zdrowie.

BEATA BIAŁA

O obchodach papieskiego jubileuszu piszemy też na str. 6

W Watykanie, Warszawie i... w Wadowicach

Urodziny papieża

Jan Paweł II pragnął, by obchody jego 80. urodzin połączyć z uroczystościami jubileuszu duchowieństwa. Dlatego w dniu swoich urodzin odprawił na placu św. Piotra mszę świętą, w której wzięło udział 7 tys. księży z całego świata.

W wygłoszonej homilii papież prawie nie wspominał o sobie, raz tylko nawiązał do swojego kapłaństwa, które trwa już ponad 50 lat. Przypominał wszystkim duchownym, jak cenny jest dar powołania, mówił o przykazaniu miłości, które Chrystus zostawił swoim uczniom.

Na początku mszy prefekt Kongregacji ds. Duchowieństwa, kardynał Dario Castrillon Hoyos w imieniu całego duchowieństwa zapewnił papieża o oddaniu, podziwie i wdzięczności wszystkich kapłanów za wypełnianą przez niego misję. Powiedział, że Bóg dał papieżowi siły prawdziwego atlety, by mógł sprostać wszystkim swoim obowiązkom. „Dziękujemy za te siwe włosy, za Twoje cierpienia, za fizyczne zmęczenie i duchowe męstwo" – po tych słowach kardynała Hoyosa na placu św. Piotra rozległy się głośne brawa.

Jan Paweł II, w dobrej formie i wyraźnie zadowolony, dziękował wszystkim za życzenia urodzinowe.

Na zakończenie mszy w sześciu językach: po francusku, angielsku, niemiecku, hiszpańsku, portugalsku i po polsku papież podziękował kapłanom, którzy uczestniczyli w jubileuszowej mszy, i wszystkim, którzy wypełniają swoją misję w różnych częściach świata.

Po mszy jubilat w towarzystwie około 300 księży, biskupów i kardynałów udał się do Domu Św. Marty w Watykanie na urodzinowy obiad.

O godz. 18 w auli Pawła VI, gdzie zimą odbywają się audiencje generalne, zaczął się koncert Londyńskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją G. Levine'a. Na koncercie tym był m.in. przyjaciel papieża z czasów wadowickich, Jerzy Kluger, mieszkający obecnie w Rzymie.

Urodzinowe uroczystości zakończą się dziś, kiedy to Jan Paweł II przyjmie 173 ambasadorów państw, które mają swoje przedstawicielstwa przy Watykanie.

***

Prymas Polski kardynał J. Glemp, inaugurując ogólnopolskie obchody Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 w metropolii warszawskiej, podkreślił, że papież Jan Paweł II uczy nas miłości do Chrystusa nie tylko słowem, ale i czynem. Składając życzenia papieżowi z okazji jego urodzin w imieniu całego Kościoła katolickiego w Polsce, prymas powiedział: „Dziękujemy Bogu za jego pontyfikat, za wszystkie jego trudy, za 80 lat życia pełnego wiary, nadziei i miłości. Życzymy dalszych lat w służbie prawdy i miłości".

Z okazji urodzin papieża na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się też uroczysta sesja. Wzięli w niej m.in. udział: prymas Polski kard. J. Glemp, prezydent A. Kwaśniewski, marszałkowie Sejmu i Senatu oraz premier J. Buzek.

PAP – Jacek Bednarczyk

Na wadowickim rynku dla Ojca Świętego zagrało 68 strażackich orkiestr dętych z całej Polski.

Kilkunastu przyjaciół Karola Wojtyły z młodzieńczych lat spotkało się w dniu urodzin papieża w Wadowicach. W tamtejszym magistracie zasiedli do wspólnego stołu i wspominali Jana Pawła II. Wśród uczestników spotkania była Halina Królikiewiczówna-Kwiatkowska, z którą Karol Wojtyła występował wspólnie w szkolnym teatrze, i której nazwisko wymienił podczas ubiegłorocznej pielgrzymki, wspominając czasy młodości.

Teofil Bojeś, szkolny kolega papieża wspominał go „jako wspaniałego, miłego i równego kolegę". „Był – chłopisko – zawsze na miejscu. Kiedy myśmy już – galgany – dorastali i za dziewuchami się oglądali, papierosy popalali, on nic takiego nie robił" – powiedział. Bojeś dodał, że Karol Wojtyła pomimo swej wielkości utrzymuje kontakt ze swymi przyjaciółmi, choć większość by na jego miejscu zapomniała.

Przyjaciele papieża razem z innymi wadowiczanami wzięli w południe udział w mszy św. odprawionej przez metropolitę krakowskiego kard. Franciszka Macharskiego w wadowickiej bazylice Ofiarowania Najświętszej Marii Panny.

Po południu na wadowickim rynku trwały ostatnie przygotowania do specjalnego koncertu, zorganizowanego w dniu 80. urodzin papieża. W chwili oddawania gazety do druku koncert trwał. Wystąpiły w nim gwiazdy polskiej muzyki, m.in. M. Rodowicz, N. Kukulska, Kayah, A. Maria Jopek, S. Soyka, G. Turnau. Przed koncertem na wadowickim rynku dla Ojca Świętego zagrała wielka orkiestra dęta, składająca się z blisko trzech tysięcy muzyków z orkiestr strażackich z całego kraju.

W Wadowicach znów olbrzymią popularnością cieszyły się wczoraj wspominane przez Ojca Świętego kremówki.

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU P.T. „URODZINY PAPIEŻA".

W KONCERCIE STRAŻACKICH ORKIESTR W WADOWICACH DNIA 18 MAJA B.R. UCZESTNICZYŁA TAKŻE STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ. JEŹDZILI AUTOKAREM WYNAJĘTYM PRZEZ URZĄD GMINY W ŁOMAŻACH. W WADOWICACH CZŁONKOWIE ORKIESTRY OTRZYMALI NIEODPŁATNIE ŚNIADANIE I OBIAD. POZOSTAŁE KOSZTY UCZESTNICTWA POKRYTE ZOSTAŁY ZE ŚRODKÓW ORKIESTRY. KOORDYNATOREM SPRAW ZWIĄZANYCH Z KONCERTEM W WADOWICACH BYŁ ZARZĄD OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W CHOCZNI. W ZAŁĄCZENIU KOPIA ZAPROSZENIA NA TĄ UROCZYSTOŚĆ.

*

WTOREK
30 maja 2000
Rok VI Nr 125 (1357)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 80 gr
ABCDE
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

DZIENNIK WSCHODNI

Wiedza strażacka w cenie

Dopiero po trzeciej dogrywce wyłoniono laureatów eliminacji powiatowych XXIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom".

Zdaniem organizatorów, Komendy Miejskiej PSP i Biura Terenowego Związku OSP RP w Białej Podlaskiej potwierdza to wysoki poziom wiedzy uczestników konkursu; uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadpodstawowych.

W grupie szkół podstawowych i gimnazjów wygrała **Joanna Kurowska** z gimnazjum w Łomazach. Następni w kolejności byli: **Łukasz Paruiski** ze SP w Dołholisce, **Katarzyna Kłąb** z gimnazjum w Tucznej, **Artur Głownia** z SP w Kodniu i **Jarosław Izdebski** z SP w Halasach.

Wśród uczniów szkół średnich zwyciężył **Andrzej Lubański** z Liceum Ekonomicznego w Białej Podlaskiej, przed **Ewą Kuszneruk** (zwyciężczynią konkursu ogólnopolskiego w ub. roku) z bialskiego LO im. Emilii Plater i **Kamilem Szubarczykiem** z LO w Wisznicach. (otr)

WYMIENIONY W ZAMIESZCZONYM OBOK ARTYKULE ANDRZEJ LUBAŃSKI TO MIESZKANIEC ŁOMAŻ I RAZEM Z JOANNĄ KUROWSKĄ ZE STASIÓWKI SĄ REPREZENTATAMI GMINY ŁOMAŻY.

*

SESJA RADY GMINY.

DNIA 30 MAJA 2000 ROKU ODBYŁA SIĘ W ŁOMAZACH XIX-TA SESJA RADY GMINY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK IRENA LUBAŃSKA ORAZ RADNI POWIATU BIALSKIEGO MARIAN ŻELISKO I ZBIGNIEW GŁOWACKI. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAŻY PANI IRENA RUDZKA.

-1-

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH PRZYSTĄPIONO DO REALIZACJI PUNKTU 5-GO PORZĄDKU OBRAD, W KTÓRYM WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK ZŁOŻYŁ INFORMACJĘ NA TEMAT DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GMINY MIĘDZY SESJAMI RADY. ZŁOŻONA INFORMACJA ZOSTAŁA PRZYJĘTA.

-2-

NA WNIOSEK SKARBNIKA GMINY PANI IRENY LUBAŃSKIEJ PODJĘTO JEDNOGŁOŚNIE UCHWAŁĘ NR XIX/77/2000 W SPRAWIE ZWIĘKSZENIA BUDŻETU GMINY NA ROK 2000 PO STRONIE DOCHODÓW I WYDATKÓW BUDŻETOWYCH O KWOTĘ 35.856.- ZŁOTYCH W ZWIĄZKU Z OTRZYMANYMI ŚRODKAMI NA RÓŻNE CELE Z ZAKRESU POMOCY SPOŁECZNEJ I SPRAW SOCJALNYCH.

-3-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XIX/78/2000 W SPRAWIE USTALANIA WYSOKOŚCI OPŁAT NA ZNAKOWANIE ZWIERZĄT GOSPODARSKICH I WYSTAWIANIA ŚWIADECTW MIEJSCA POCHODZENIA ZWIERZĄT NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY. NA MOCY TEJ UCHWAŁY OPŁATA ZA ZNAKOWANIE BYDŁA WYNOSI 2.- ZŁOTE OD JEDNEJ SZTUKI, ZAŚ ZA ZNAKOWANIE OWIEC, KÓZ I ŚWIŃ OPŁATA TA WYNOSI PO 1.- ZŁOTY OD JEDNEJ SZTUKI ORAZ FAKTYCZNIE PONIESIONE KOSZTY PRZEZ GMINĘ NA ZAKUP ZNAKU IDENTYFIKACYJNEGO. NATOMIAST OPŁATA ZA WYSTAWIANIE POSIADACZOM ŚWIADECTW MIEJSCA POCHODZENIA ZWIERZĄT WYNOSI OD JEDNEGO DO 4-CH ZŁOTYCH W ZALEŻNOŚCI OD ILOŚCI SZTUK UMIESZCZONYCH NA WYDANYM ŚWIADECTWIE.

-4-

W KOLEJNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWĘ NADANIA STATUTU ZESPOŁOWI SZKÓŁ W ŁOMAŻACH. PO DYSKUSJI I DOKONANIU PEWNYCH WYJAŚNIEŃ PRZEZ WÓJTA GMINY RADA GMINY WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PRZYJĘŁA UCHWAŁĘ NR XIX/78/2000 NADAJĄCĄ ZESPOŁOWI SZKÓŁ ORGANIZACYJNY STATUT. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 14-TU RADNYCH, A 2-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 5 -

W ZWIĄZKU Z DŁUGOTRWAŁĄ SUSZĄ I PRZYMROZKAMI NA TERENIE GMINY BĘDĄ NISKIE PLONY I ZBIORY ROŚLIN I OKOPOWYCH W GOSPODARSTWACH ROLNYCH. RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE UCHWALIŁA WIĘC WYSTĄPIENIE PISEMNE DO WOJEWODY LUBELSKIEGO O PODJĘCIE DZIAŁAŃ POMOCOWYCH ROLNIKOM NASZEJ GMINY UMOŻLIWIAJĄCYM IM PRZEŻYCIE TEJ KATASTROFALNEJ SYTUACJI. PRAKTYCZNIE OD 3 KWIETNIA BIEŻĄCEGO ROKU DO DNIA SESJI RADY NIE BYŁO NA TYM TERENIE OPADÓW DESZCZU.

- 6 -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /10 „ZA", 3 „PRZECIW" I 3 „WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ"/ RADA GMINY PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR XIX/80/2000 W SPRAWIE OKREŚLENIA WYSOKOŚCI DIET, ZASAD WYPŁACANIA I ZWROTU KOSZTÓW PODRÓŻY RADNYM GMINY. MOCĄ TEJ UCHWAŁY WYSOKOŚĆ DIET WYPŁACANYCH RADNYM ZA UDZIAŁ W SESJI RADY GMINY, POSIEDZENIU ZARZĄDU I KOMISJACH RADY WYNOSI OD 1-GO CZERWCA 2000 ROKU 10 % NAJNIŻSZEGO WYNAGRODZENIA PRACOWNIKÓW W KRAJU.

- 7 -

RADA GMINY WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /15 „ZA" I 1 „WSTRZYMUJĄCY SIĘ OD GŁOSU"/ PODWYŻSZYŁA WYNAGRODZENIE ZASADNICZE WÓJTA GMINY WALDEMARA DROŹDZIUKA Z DNIEM 1 CZERWCA 2000 ROKU Z 1.770.- ZŁOTYCH DO 2.200.- ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE. POZOSTAŁE SKŁADNIKI WYNAGRODZENIA, ZGODNIE Z WNIOSKIEM PRZEWODNICZĄCEJ RADY GMINY, POZOSTAWIONO BEZ ZMIAN. AKTUALNIE WYNAGRODZENIE WÓJTA GMINY WALDEMARA DROŹDZIUKA WYNOSI BRUTTO: WYNAGRODZENIE ZASADNICZE 2.200.- ZŁOTYCH, DODATEK FUNKCYJNY 600.- ZŁOTYCH, DODATEK SŁUŻBOWY 500.- ZŁOTYCH ORAZ RYCZAŁT Z TYTUŁU UŻYWANIA PRYWATNEGO SAMOCHODU DO CELÓW SŁUŻBOWYCH NA TERENIE POWIATU BIALSKIEGO ZA 300 KM. MIESIĘCZNIE. UCHWAŁA NOSI NUMER XIX/81/2000.

- 8 -

W PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD ZATYTUŁOWANYM „ZAPYTANIA I INTERPELACJE" OMAWIANO GŁÓWNIE SPRAWY Z ZAKRESU REORGANIZACJI SZKÓŁ NA TERENIE GMINY I WYNAGRODZENIA NAUCZYCIELI. Z WYJAŚNIEŃ WÓJTA MIĘDZY INNYMI WYNIKA, ŻE ZWOLNIONYCH ZOSTANIE W TYM ROKU 8 NAUCZYCIELI, W TYM 5 Z UPRAWNIENIAMI EMERYTALNYMI.

- 9 -

NA ZAKOŃCZENIE SESJI ODBYŁO SIĘ UROCZYSTE SPOTKANIE Z OKAZJI 10-TEJ ROCZNICY ODRODZONEJ DZIAŁALNOŚCI SAMORZĄDOWEJ W POLSCE. W SPOTKANIU OBOK RADNYCH I CZŁONKÓW ZARZĄDU OBECNEJ

KADENCJI UCZESTNICZYLI TAKŻE PRZEWODNICZĄCY RADY POPRZEDNICH KADENCJI, PIERWSZY WÓJT GMINY STEFAN JAROCKI, CZŁONKOWIE ZARZĄDÓW GMINY POPRZEDNICH KADENCJI I RADNI POWIATU BIALSKIEGO Z GMINY ŁOMAZY. OBECNY BYŁ SENATOR RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ JERZY MASŁOWSKI I PRACOWNICY SAMORZĄDOWI GMINY.

NA TYM SESJĘ RADY ZAKOŃCZONO.

*

WTOREK
6 czerwca 2000
Rok VI Nr 131 (1363)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 80 gr
A B C D E
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
DZIENNIK WSCHODNI

Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze w Międzyrzecu Podlaskim

Walka o znak Pogoni

Mimo niesamowitego żaru lejącego się z nieba osiemnaście strażackich drużyn walczyło minionej niedzieli (4 bm.) na stadionie MOSiR w Międzyrzecu Podlaskim o prymat pierwszeństwa w powiecie bialskim.

Ośmioosobowe reprezentacje strażaków, ochotników z poszczególnych gmin, wyłonione podczas zawodów gminnych, zagrzewali osobiście do walki licznie przybyli wójtowie i burmistrzowie oraz starosta bialski **Tadeusz Łazowski** w strażackim mundurze prezesa Zarządu Powiatowego Związku OSP RP.

Przerwy urozmaicała strażacka orkiestra międzyrzeckiej OSP. Zawody rozegrano w dwóch konkurencjach; sztafecie pożarniczej oraz ćwiczeniach bojowych. Podczas ćwiczeń wodę na stadion dostarczano z ogromnej strażackiej cysterny, a z niej do specjalnych zbiorników, z których pobierały ją motopompy.

Komisja pod przewodnictwem sędziego głównego zawodów brygadiera **Zenona Gromadzkiego** bardzo skrupulatnie oceniała każdą konkurencję i każdy zespół, naliczając za wszelkie potknięcia i nieprawidłowości punkty karne. W łącznej punktacji najlepszą drużyną w powiecie okazała się reprezentacja OSP w Tulilowie (gmina Międzyrzec Podlaski) przed zespołem strażaków z Worgul (gmina Leśna Podlaska) i drużyną OSP Sławatycze. Zwycięskie zespoły otrzymały puchary starosty bialskiego, przyozdobione statuetką z herbem powiatu, znakiem Pogoni, oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów. Upominki wręczył też kapelan diecezjalny strażaków.

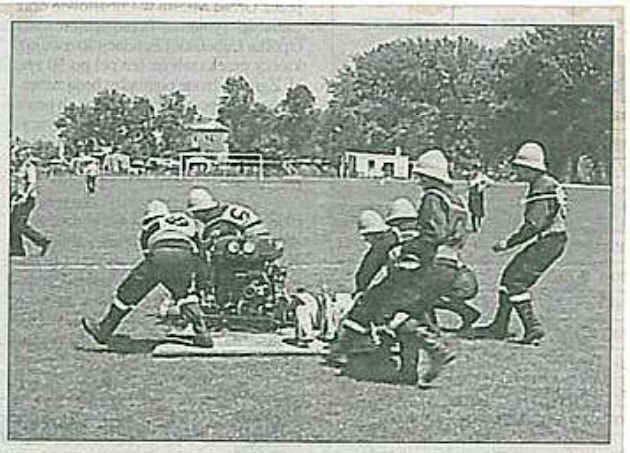

Tekst i zdjęcie
JANUSZ KULIKOWSKI

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU PRASOWEGO O POWIATOWYCH ZAWODACH SPORTOWO-POŻARNICZYCH.

W OPISANYCH NA POPRZEDNIEJ STRONIE KRONIKI ZAWODACH UCZESTNICZYŁA TAKŻE, ZGODNIE ZE STRAŻACKIM REGULAMINEM, DRUŻYNA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH, KTÓRA W ZAWODACH GMINNYCH W DNIU 14 MAJA TEGO ROKU ZAJĘŁA PIERWSZE MIEJSCE. OGÓŁEM W ZAWODACH SPORTOWO-POŻARNICZYCH W MIĘDZYRZECU PODLASKIM STARTOWAŁO 18 DRUŻYN. ZESPÓŁ Z ŁOMAZ ZAJĄŁ 13-TE MIEJSCE WYKONUJĄC ŁĄCZNIE REGULAMINOWE ZADANIA W CZASIE 133,36 SEKUND. PUNKTÓW KARNYCH NIE BYŁO.

DRUŻYNA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W TULIŁOWIE, KTÓRA ZAJĘŁA PIERWSZE MIEJSCE, WYKONAŁA SZTAFETĘ POŻARNICZĄ I ĆWICZENIA BOJOWE W ŁĄCZNYM CZASIE 102,65 SEKUND. NAJDŁUŻSZY CZAS WYKONANIA MIAŁ ZESPÓŁ O.S.P. W STOŁPNIE: 196,57 SEKUND. TAKŻE BEZ PUNKTÓW KARNYCH.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 26.000 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
24 (1053) 13 - 19 czerwca 2000 r. 1,50 zł

Dęciaki z Łomaz

Jest w orkiestrach dętych jakaś siła śpiewała kiedyś Halina Kunicka i chyba miała rację. Orkiestrowe muzykowanie pociąga wielu ludzi. Jedenasty rok działalności rozpoczęła orkiestra dęta OSP z Łomaz. Skupia ona 20 muzyków i trzeba przyznać, miewa się doskonale. Od dwóch lat orkiestrę prowadzi energiczny kapelmistrz **Wojciech Lesiuk**, z zawodu nauczyciel muzyki w białskiej SP nr 5. To za jego sprawą muzycy z Łomaz zdecydowali się wybrać jako jedyni z naszego regionu do Wadowic. Okazja nadarzyła się nie byle jaka. 80. urodziny Ojca Świętego zgromadziły na wadowickim rynku aż 3 tysiące muzyków oraz wielu znanych solistów. Przybyło tam 70 orkiestr strażackich z całego kraju, by złożyć hołd Papieżowi. Łomascy muzycy, podobnie jak ich koledzy, wykonywali 9 utworów z repertuaru muzyki sakralnej i popularnej.

Nie był to jedyny wyjazd strażaków, którzy oprócz sprawnej walki z żywiołem, nieźle radzą sobie z instrumentami. 11 czerwca koncertowali w Krakowie. Pojechali taki szmat drogi, by uczestniczyć czynnie w biciu rekordu Ginessa na największe wykonanie hejnału mariackiego. Do tej niecodziennej próby włączyło się mnóstwo trębaczy i puzonistów z różnych stron Polski. Ku uciesze licznie zgromadzonej widowni zagrali też hejnał strażacy z Łomaz.

- *Spotykamy się na próbach co tydzień* - mówi Wojciech Lesiuk.- *Cieszy mnie zapał strażaków, którzy za punkt honoru stawiają sobie osiągnięcie większej wprawy i poznanie nowego repertuaru. To prawdziwa przyjemność móc pracować z osobami, dla których muzyka jest pasją życia. Przy okazji chciałbym gorąco podziękować wójtowi gminy **Waldemarowi Drożdziukowi**, który doskonale rozumie nasze potrzeby i wspomaga naszą orkiestrę nie tylko dobrym słowem. Dzięki pieniądzom przyznanym przez wójta mogliśmy uczestniczyć w koncertach na terenie Wadowic i Krakowa. Muzycy są dumni, że uczestniczyli w takich przedsięwzięciach, a przy okazji zapoznali się z poziomem innych orkiestr. Wcale nie czujemy się słabsi.* **TOM**

CERTYFIKAT

uczestnictwa w ustanawianiu

Rekordu do Księgi Guinnessa

na

T R Ą B

I więcej

Zaświadcza się, że osoba posiadająca ten certyfikat brała udział w ustanawianiu Rekordu Guinessa w ilości muzyków odgrywających Hejnał Mariacki na trąbach.

wyłączny sponsor IDEA

Patron medialny: DZIENNIK POLSKI

RADIO Zet

11 czerwca 2000 Kraków

organizator Rekordu Guinnessa - Radio Żet

Radio Zet
00 - 672 Warszawa
ul. Piękna 66a
tel. 622 75 75
fax 622 79 00

Warszawa 2000-02-10

Kapelmistrzowie Orkiestr
Ochotniczej Straży Pożarnej

Radio Zet zwraca się z prośbą o współudział muzyków z Państwa Zespołów Muzycznych w planowanym przez Radio Zet wyjątkowym wydarzeniu - bicia Rekordu Guinnessa w ilości osób odgrywających na trąbach Hejnał Mariacki " Hejnał na 2000 trąb". Planujemy udział 2000 muzyków z których część może pochodzić z Państwa orkiestr. Wydarzenie to odbędzie się 11.06. br. na Rynku Krakowskim. Będzie ono bardzo intensywnie nagłaśniane na antenie stacji ogólnopolskiej Radia Zet ,również poprzez kampanię w telewizji - TVN a także poprzez kampanię prasową. Podczas tego przedsięwzięcia obecne będą wszystkie media polskie a także zapraszamy przedstawicieli agencji międzynarodowych Wydarzenie to z racji swej oryginalności ma szansę pretendować do tytułu " Wydarzenia roku" . Już w tej chwili cieszy się dużym zainteresowaniem mediów. Zadbamy także o to , aby nie zabrakło honorowych gości ze świata kultury oraz polityki . Chcąc być pewnym uczestnictwa 2000 trębaczy musimy z wyprzedzeniem podjąć działania mające na celu zabezpieczenie tej ilości muzyków. Stąd propozycja skierowana bezpośrednio do Państwa. Jeśli zdecydujecie się Państwo na wydelegowanie muzyków grających na sashornach, trąbkach, puzonach, prosimy o przesłanie kuponu zgłoszeniowego (według załączonego wzoru) do Radia Zet do **5 maja br.** Wszyscy uczestnicy tego wydarzenia otrzymają pamiątkowe stroje oraz certyfikaty zaświadczające o udziale w biciu Rekordu Guinnessa. Partycypujemy w zwrocie kosztów podróży w wysokości do 50 zł za osobę(podstawą rozliczenia jest bilet lub forma ustalona przez obie strony) .
Każdy uczestnik otrzyma pamiątkowe stroje oraz certyfikat zaświadczający o uczestnictwie w biciu Rekordu Guinnessa.

Pozostając w nadziei na wspólną współpracę, oczekuję na Państwa zgłoszenia.

Z poważaniem

Agnieszka Pietruszka
Koordynator projektu

Biuro Promocji Radia Zet

Kontakt: Biuro Promocji Radia Zet
Ul. Piękna 1B
00-539 Warszawa
tel: 022 695-58-12(13)

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU P.T. „DĘCIAKI Z ŁOMAŻ".

W KONCERCIE W KRAKOWIE, O KTÓRYM MOWA W ZAMIESZCZONYM W KRONICE PRASOWYM ARTYKULE UCZESTNICZYŁO 11-TU TRĘBACZY ZE STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAŻACH, A ŁĄCZNIE WZIĘŁO UDZIAŁ 1914 MUZYKÓW. KONCERT POLEGAŁ NA WSPÓLNYM WYKONANIU NA KRAKOWSKIM RYNKU HEJNAŁU GRANEGO CODZIENNIE O GODZINIE 12.00 Z WIEŻY MARIACKIEJ.

JEŹDZILI PRYWATNYM AUTOKAREM OPŁACONYM PRZEZ URZĄD GMINY W ŁOMAŻACH. Z ŁOMAŻ WYJECHALI W SOBOTĘ O GODZINIE 6.00 RANO DNIA 10 CZERWCA. NOCOWALI W PRYWATNYM HOTELU W JEDNEJ ZE WSI POD KRAKOWEM. RANO DNIA 11 CZERWCA ZGŁOSILI SIĘ W KRAKOWIE U ORGANIZATORÓW „HEJNAŁU NA 2000 TRĄB". TAM OTRZYMALI NIEODPŁATNIE KOSZULKI Z NADRUKIEM RADIA „ZET" I FIRMY TELEKOMUNIKACYJNEJ „IDEA" ORAZ FIRMOWE CZAPECZKI. PO ODEGRANIU HEJNAŁU KAŻDY Z MUZYKÓW OTRZYMAŁ INDYWIDUALNY CERTYFIKAT O UCZESTNICTWIE W WYKONANIU HEJNAŁU I WSZYSCY OTRZYMALI JEDNORAZOWY POSIŁEK. KOPIA JEDNEGO Z CERTYFIKATÓW W ZAŁĄCZENIU.

GŁÓWNYM ORGANIZATOREM BICIA REKORDU GUINNESSA W KRAKOWIE BYŁO RADIO „ZET", A GŁÓWNYM I WYŁĄCZNYM SPONSOREM FIRMA TELEKOMUNIKACYJNA „IDEA". POZA KOSZTAMI WYNAJMU AUTOKARU OGÓLNY KOSZT POBYTU /NOCLEGI, WYŻYWIENIE I KOSZTY UBEZPIECZENIA/ WYNIÓSŁ 550.- ZŁOTYCH. Z TEGO 300.- ZŁOTYCH OTRZYMANO Z BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH, A 240.- ZŁOTYCH OD ORGANIZATORÓW „HEJNAŁU". POZOSTAŁĄ KWOTĘ ZAPŁACONO ZE ŚRODKÓW ORKIESTRY.

DO ŁOMAŻ WRÓCILI W NIEDZIELĘ DNIA 11 CZERWCA OKOŁO GODZINY 23.00. W ZAŁĄCZENIU KOPIA ZAPROSZENIA DO KRAKOWA OD RADIA „ZET".

*

Podlasie dobrze opisywane

Podlaski Kwartalnik Kulturalny należy do periodyków, których teksty nie tracą ważności wraz z pojawieniem się każdego następnego numeru. Właśnie ukazał się pierwszy numer w roku 2000. Z poślizgiem niemal kwartalnym, ale bez najmniejszych oznak anachronizmu czy zwietrzenia prezentowanych treści. I mimo plotek tworzących atmosferę niepewności co do dalszych losów pisma i niektórych jego twórców.

Do sięgnięcia po pismo zachęca już sama okładka. W skromnej, ale doskonale zestawionej kolorystyce, z rysunkami słoneczników Arkadiusza Sawczuka.

Wewnątrz treści o przeszłości i teraźniejszości Południowego Podlasia oraz osób związanych z tą ziemią na przestrzeni dziejów. Najpierw Henryk Mierzwiński pisze o działalności bp. Adama Naruszewicza w okresie Sejmu Czteroletniego i jego wkładzie w Konstytucję 3 Maja. Autor podsumowuje życie i dokonania janowskiego biskupa słowami: Był świetlaną postacią jako duchowny, jednym z najwybitniejszych ludzi polskiego Oświecenia, działaczem politycznym, literatem i historykiem. Była to wielka a zarazem skromna postać. Świadczy o tym napis umieszczony na trumnie: „Serce moje i ciało spoczywa w nadziei".

Była to nadzieja polityka patrioty, podyktowana troską o losy Polski. Trzeba pamiętać, że Naruszewicz nie dołączył do targowiczan zebranych na sejmie rozbiorowym w Grodnie.

Kolejny tekst historyczny, autorstwa Wacława Szudejko dotyczy dziejów Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Łomazy. Jak wynika z ustnych przekazów w Łomazach miało miejsce kilka wielkich pożarów. Jeden z nich przydarzył się w roku 1657, w czasie potopu szwedzkiego. Łomazy zostały wtedy spalone prawie doszczętnie, a większość ludności wymordowana. Ostatni tak wielki pożar również był związany z działaniami wojennymi. 15 sierpnia 1915 roku specjalni „podpalacze" zostawili za wycofującymi się wojskami rosyjskimi dosłownie „spaloną ziemię". Mniejsze pożary nękały nieustannie całą okolicę.

W pierwszych kilkunastu latach tego stulecia na wsi następował żywiołowy rozwój ochotniczych straży pożarnych. Dość wcześnie, bo już w 1917 roku z inicjatywy miejscowych działaczy ludowych powstała OSP w Łomazach. Autor opisuje dzieje tej jednostki aż do jesieni 1999 roku.

Trudno w krótkiej notce scharakteryzować zawartość najnowszego Podlaskiego Kwartalnika Historycznego. By oddać jego całą treść bez szkody dla przekazu, należałoby ją przepisać. Lepiej sięgnąć do oryginału. Wymieńmy zatem w skrócie, co jeszcze zaoferowali autorzy i wydawca. Florian Święs i Malgorzata Wrzesień napisali o rezerwacie krajobrazowym „Kalinik", który projektowany jest na wschód od wsi Bubel Łukowiska i Bubel Stary w gminie Janów Podlaski. Ksiądz Roman Soszyński przypomina ciekawą sylwetkę ks. Edmunda Barbasiewicza. Apolinary Nosalski opisuje dzieje wsi Miłków w okresie II Rzeczypospolitej. Władimir Suchopar ciekawie opowiada o swoich wędrówkach po Kobryniu i jego okolicach.

Ponadto w numerze: wiersze Heleny Romaszewskiej, korespondencje i recenzje.

Sięgając po kolejny numer kwartalnika warto pamiętać, że stanowi on od lat bogaty zbiór informacji o regionie i wciąż go rozwija. Gwarantują to pozyskani autorzy.

W metryczce pisma można przeczytać, że wydawnictwo ukazuje się dzięki dotacji prezydenta Białej Podlaskiej. To dobra lokata Panie Prezydencie! O tym z wdzięcznością będą pamiętać słudzy tradycji i przywiązania do swego małego regionu.

MACIEJ WROCKI

* Podlaski Kwartalnik Kulturalny 1/2000. Wyd.: Miejski Ośrodek Kultury i Towarzystwa Miłośników Podlasia. Str. 100. Cena 5 zł.

CZWARTEK
15 czerwca 2000
Rok VI Nr 139 (1371)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 80 gr
ABCDE
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
DZIENNIK WSCHODNI

Znawcy gaszenia

Joanna Kurowska ze Stasiówki (gm. Łomazy) zwyciężyła w eliminacjach wojewódzkich XXIII Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej w Lublinie. Tym samym zakwalifikowała się do turnieju centralnego. **Andrzej Lubański** z Łomaz, uczeń I klasy bialskiego Liceum Ekonomicznego zajął szóste miejsce w swojej grupie.
(plm)

OBCHODY ŚWIĘTA BOŻEGO CIAŁA.

DNIA 22 CZERWCA 2000 ROKU WE WSZYSTKICH PARAFIACH KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO ODBYŁY SIĘ UROCZYSTOŚCI KU CZCI NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSTUSA NAZYWANE POWSZECHNIE ŚWIĘTEM BOŻEGO CIAŁA. W ŁOMAZACH, JAK KAŻDEGO ROKU, O GODZINIE 11.30 ODPRAWIONA ZOSTAŁA W KOŚCIELE UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA, A NASTĘPNIE ODBYŁA SIĘ PROCESJA ULICAMI ŁOMAZ, ZAKOŃCZONA PONOWNIE MODŁAMI W KOŚCIELE I BOŻYM BŁOGOSŁAWIEŃSTWEM.

PROCESJA PRZESZŁA ULICAMI: TADEUSZA KOŚCIUSZKI, MAŁOBRZESKĄ, WIŚNICKĄ I PODRZECZNĄ. NA JEJ TRASIE BYŁY CZTERY POLOWE OŁTARZE WYKONANE PRZEZ MIEJSCOWYCH PARAFIAN. W PROCESJI NIESIONO KOŚCIELNE SZTANDARY, CHORĄGWIE, FERETRONY I INNE PRZEDMIOTY KULTU RELIGIJNEGO, CO WIDAĆ NA ZAMIESZCZONYCH W OPISIE FOTOGRAFIACH WYKONANYCH PODCZAS UROCZYSTOŚCI W TYM ROKU W ŁOMAZACH. W UROCZYSTOŚCI BOŻEGO CIAŁA W ŁOMAZACH UCZESTNICZYŁ TAKŻE CHÓR PARAFIALNY I JUŻ JEDENASTY RAZ STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ. W PROCESJI UCZESTNICZYŁY PARAFIALNE ORGANIZACJE RELIGIJNE ORAZ GRUPA KOMBATANTÓW I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH ZE ZWIĄZKOWYM SZTANDAREM. PODOBNE UROCZYSTOŚCI ODBYŁY SIĘ TAKŻE W INNYCH PARAFIACH NASZEJ GMINY I NA TERENIE CAŁEGO KRAJU. WSZĘDZIE BARDZO UROCZYŚCIE I PRZY BARDZO LICZNYM UDZIALE WIERNYCH RZYMSKOKATOLICKIEGO KOŚCIOŁA.

W ŁOMAZACH UROCZYSTOŚCIOM ŚWIĘTA BOŻEGO CIAŁA PRZEWODNICZYŁ PROBOSZCZ PARAFII KSIĄDZ KANONIK ANTONI BUBEŁA W ASYŚCIE WIKARIUSZA PARAFII KSIĘDZA ADAMA PIETRUSIKA. W UROCZYSTOŚCIACH W ŁOMAZACH UCZESTNICZYŁO OKOŁO 1000-1200 OSÓB. PARAFIA LICZY OGÓŁEM OKOŁO 3100 WIERNYCH. FOTOGRAFIE WYKONAŁ PRACOWNIK URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH HENRYK PARAFINIUK.

PRZED KOŚCIOŁEM W ŁOMAŻACH.

NA ULICY PODRZECZNEJ W KIERUNKU PIERWSZEGO OŁTARZA.

NA ULICY PODRZECZNEJ W KIERUNKU PIERWSZEGO OŁTARZA WYKONANEGO PRZY TEJ ULICY.

PROCESJA NA ULICY TADEUSZA KOŚCIUSZKI PODĄŻAJĄCA W KIERUNKU ULICY MAŁOBRZESKIEJ.

NA ULICY MAŁOBRZESKIEJ W KIERUNKU ULICY WIŚLNICKIEJ.

NA ULICY WIŚLNICKIEJ PRZY SKRZYŻOWANIU Z ULICĄ PODRZECZNĄ.

NA ULICY PODRZECZNEJ W DRODZE DO KOŚCIOŁA.

W PROCESJI STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA.

POD BALDACHIMEM PROBOSZCZ PARAFII KSIĄDZ KANONIK ANTONI BUBEŁA.

*

SOBOTA
–NIEDZIELA
24–25 czerwca 2000
Rok VI Nr 146 (1378)
ISSN 1425–7068
NR INDEKSU 348325
Cena 80 gr
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
DZIENNIK WSCHODNI

Tatarskim szlakiem po południowym Podlasiu

Półksiężyc nad Zielawą

Są na południowym Podlasiu w bialskim powiecie dwa miejsca szczególne. Oba na wzgórzach porośniętych sosnowym lasem. Wśród drzew i zarośli większe i mniejsze głazy oraz polne kamienie. Wyryte na nich inskrypcje ze znakiem półksiężyca i wersetami z Koranu głoszą, że w tej ziemi spoczęli na zawsze przybysze z dalekiego Orientu – polscy Tatarzy.

Tatarzy króla jegomości

Rzecz dotyczy dwóch zachowanych do dziś unikalnych pamiątek historii, mizarów, czyli cmentarzy muzułmanów polskich w Studziance (na zdjęciu) i Lebiedziewie. Podobne razem z niewielkimi meczetami zachowały się w Bohonikach i Kruszynianach k. Sokółki (woj. podlaskie). Każdy z nich to świadectwo tatarskiego osadnictwa na Podlasiu, trwającego według jednych źródeł od czasów wielkiego księcia litewskiego Witolda, według innych od króla Jana III Sobieskiego.

Jakby nie było, od wieków głównym centrum tatarskiego życia w tej części Podlasia była zawsze Studzianka. Tam do pierwszej wojny światowej stał meczet, a w nim na honorowym miejscu wisiały sztandary wojskowych formacji tatarskich. Tam też nadawano imiona dzieciom, zawierano związki małżeńskie i grzebano zmarłych. Niektóre zapiski dotyczące tamtych wydarzeń, sporządzone archaiczną polszczyzną przez muzułmańskich duchownych – imamów, zachowały się do dziś w Urzędzie Stanu Cywilnego.

w odległych o kilka kilometrów Łomazach.

Zgliszcza i cmentarze

Meczet w Studziance spalili w 1915 roku wycofujący się kozacy. Dziś na jego miejscu znajduje się szkoła. Tatarzy zamieszkujący nad Zielawą, skąd do Białej Podlaskiej około 20 kilometrów, po obu wojnach światowych rozpierzchli się po kraju i świecie. Pozostał jedynie opuszczony mizar. Na skraju wsi, jadąc od strony Ortela Królewskiego, przy przydrożnej kapliczce katolickiej zwraca uwagę nieco pordzewiały drogowskaz z napisem: „cmentarz mahometański". Od niego dość szeroką polną drogą prowadzi na porośnięte sosnami i krzewami wzgórze. Za nim przez łąki płynie niewielka rzeczka Zielawa.

Tatarzy nie grodzili swoich cmentarzy, obwodząc je jedynie rowem, co nadawało im charakter obozu wojennego. Dziś zabytkowy obiekt otacza zardzewiały metalowy płot, jednak ślady oryginalnego zabezpieczenia pozostały. Nagrobki z dwóch kamieni, usytuowane w kierunku Mekki, noszą orientalne i polskie napisy. Ich wnikliwe studiowanie ukazuje, kto w danej mogile spoczywa. A nie są to groby ludzi tuzinkowych. Leżą w podlaskiej ziemi imamowie, dziedzice włości, które tatarskie rody otrzymały od królów w uznaniu wojennych zasług ich przodków. Są wśród nich też groby sędziów, oficerów i generałów wojsk polskich z różnych okresów naszej historii.

Podobny charakter ma drugi mizar w Lebiedziewie, do którego trafić można jadąc od strony Terespola lub Piszczaca. Leży on przy samej drodze i wyróżnia się okalającym wzgórze drewnianym ogrodzeniem oraz niewielką, mało czytelną tablicą informacyjną. Każdy z mieszkańców Lebiedziewa na pewno wskaże drogę. Podczas wakacyjnych wycieczek i podróży warto zboczyć nieco z trasy i zobaczyć oba mizary. Na nich z każdego nagrobnego kamienia przemawia do nas historia Rzeczypospolitej, co powstawała z wielu narodów.

Tekst i zdjęcia
JANUSZ KULIKOWSKI

REGIONALNY TURNIEJ GMIN W ŁOMAŻACH.

DNIA 25 CZERWCA 2000 ROKU ODBYŁ SIĘ W ŁOMAŻACH REGIONALNY TURNIEJ GMIN POWIATÓW: PARCZEWSKIEGO, RADZYŃSKIEGO I BIALSKIEGO. GŁÓWNYM ORGANIZATOREM TURNIEJU BYŁA RADA REGIONALNA ZRZESZENIA LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ PRZY DUŻYM ZAANGAŻOWANIU WŁADZ I ORGANIZACJI SAMORZĄDOWYCH, STRAŻACKICH I SPORTOWYCH GMINY ŁOMAŻY.

ZAŁOŻENIEM ORGANIZATORÓW BYŁO, ABY W REGIONALNYM TURNIEJU GMIN W ŁOMAŻACH UCZESTNICZYŁY REPREZENTACJE TRZECH GMIN Z KAŻDEGO POWIATU, PLUS DODATKOWO REPREZENTACJA GMINY ŁOMAŻY. RAZEM DZIESIĘĆ GMIN. FAKTYCZNIE UCZESTNICZYŁY TYLKO CZTERY GMINY, A MIANOWICIE: GMINA MIĘDZYRZEC PODLASKI Z POWIATU RADZYŃSKIEGO, CZEMIERNIKI Z POWIATU PARCZEWSKIEGO ORAZ REPREZENTACJE GMIN ŁOMAŻY I ROSSOSZ Z POWIATU BIALSKIEGO. CELEM IMPREZY BYŁO ZAPREZENTOWANIE DOROBKU GMIN REGIONU BIALSKIEGO W DZIEDZINIE SPORTU, REKREACJI I KULTURY ORAZ PRZYGOTOWANIE REPREZENTACJI REGIONU DO WOJEWÓDZKICH ELIMINACJI DO IV-TYCH OGÓLNOPOLSKICH IGRZYSK LUDOWYCH ZESPOŁÓW SPORTOWYCH I MIESZKAŃCÓW WSI PLANOWANYCH WSTĘPNIE NA KONIEC MIESIĄCA SIERPNIA 2000 ROKU.

REGIONALNY TURNIEJ GMIN W ŁOMAŻACH NA MIEJSCOWYM STADIONIE KLUBU SPORTOWO-TURYSTYCZNEGO „NIWA". ROZEGRANO NASTĘPUJĄCE KONKURENCJE:

1. BIEGI PRZEŁAJOWE W GRUPACH WIEKOWYCH CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT ROCZNIKÓW 1984–1985.
2. TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ DRUŻYN TRZYOSOBOWYCH.
3. PRZECIĄGANIE LINY DRUŻYN MĘŻCZYZN W PIĘCIOOSOBOWYCH ZESPOŁACH.
4. MINIPIŁKA NOŻNA DZIEWCZĄT 13-LETNICH I MŁODSZYCH.
5. MINI-PIŁKA NOŻNA CHŁOPCÓW W TEJ SAMEJ GRUPIE WIEKOWEJ.
6. BIEG SZTAFETOWY DZIEWCZĄT MŁODZIEŻOWYCH DRUŻYN POŻARNICZYCH.
7. PODNOSZENIE CIĘŻARKA.
8. KONKURS WYSTĘPÓW ZESPOŁÓW LUB SOLISTÓW W DOWOLNEJ DZIEDZINIE KULTURY, SZTUKI LUB FOLKLORU.

NAGRODAMI BYŁY PAMIĄTKOWE PUCHARY I DYPLOMY UFUNDOWANE PRZEZ ORGANIZATORÓW PRZY UDZIALE UCZESTNICZĄCYCH W TURNIEJU GMIN. PONADTO DLA ZAWODNIKÓW WYDANO GORĄCE POSIŁKI /OBIADY/ PRZYGOTOWANE PRZEZ PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE „FENIX" W ŁOMAŻACH. W PUNKTACJI OGÓLNEJ PIERWSZE MIEJSCE ZAJĘŁA GMINA MIĘDZYRZEC PODLASKI, DRUGIE GMINA ŁOMAŻY, TRZECIE GMINA ROSSOSZ, A CZWARTE REPREZENTACJA GMINY CZEMIERNIKI.

UZUPEŁNIENIEM TEGO WPISU DO KRONIKI SĄ FOTOGRAFIE WYKONANE PODCZAS OPISANEGO TU TURNIEJU

GMIN ORAZ KOPIA DYPLOMU STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMAZ. WŁADZE GMINY ŁOMAZY REPREZENTOWALI PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY PANI IRENA RUDZKA I WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK.

ZESPOŁY SPORTOWE I ARTYSTYCZNE Z GMINY ŁOMAZY. WEJŚCIE NA STADION.

TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ CHŁOPCÓW.

TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ DZIEWCZĄT. W ŻÓŁTYCH STROJACH REPREZENTACJA GMINY ŁOMAZY, KTÓRA W TEJ KONKURENCJI ZAJĘŁA TRZECIE MIEJSCE.

WRĘCZANIE PUCHARU I DYPLOMÓW DRUŻYNOM PO ZAKOŃCZENIU TURNIEJU PIŁKI NOŻNEJ CHŁOPCÓW. W ŻÓŁTYCH STROJACH REPREZENTACJA GMINY ŁOMAŻY, KTÓRA W TYM TURNIEJU ZAJĘŁA DRUGIE MIEJSCE. PUCHAR WRĘCZA PRZEWODNICZĄCY RADY REGIONALNEJ ZRZESZENIA LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ JERZY HUBERT CHORĄŻY. OBOK ANDRZEJ KOŁPAK Z RADY WOJEWÓDZKIEJ ZRZESZENIA L.Z.S. W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

Z LEWEJ DRUŻYNA Z GMINY ROSSOSZ PRZYGOTOWUJE SIĘ DO PRZECIĄGANIA LINY.

PRZECIĄGANIE LINY. KONKURENCJĘ WYKONUJE REPREZENTACJA GMINY ŁOMAŻY.

WRĘCZANIE PUCHARU I DYPLOMÓW ZA PRZECIĄGANIE LINY. PIERWSZE MIEJSCE GMINA ROSSOSZ, DRUGIE ŁOMAŻY, TRZECIE MIĘDZYRZEC PODLASKI.

W PODNOSZENIU CIĘŻARKA REPREZENTANT GMINY ŁOMAŻY KRZYSZTOF FUKS ZAJĄŁ TRZECIE MIEJSCE. DYPLOM WRĘCZA JERZY HUBERT CHORĄŻY.

WRĘCZANIE PUCHARÓW I DYPLOMÓW DRUŻYNOM SPORTOWCÓW W RÓŻNYCH KONKURENCJACH. NA ZDJĘCIU GÓRNYM Z LEWEJ STRONY NA PODIUM NA PIERWSZYM MIEJSCU REPREZENTACJA GMINY ŁOMAŻY – ZWYCIĘZCY W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH CHŁOPCÓW W SWOJEJ GRUPIE WIEKOWEJ. DYPLOMY WRĘCZA PRZEWODNICZĄCY RADY REGIONALNEJ ZRZESZENIA LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ JERZY HUBERT CHORĄŻY.

WRĘCZANIE PUCHARU I DYPLOMÓW W JEDNEJ Z KONKURENCJI. Z LEWEJ PRZEDSTAWICIEL GMINY ROSSOSZ JAROSŁAW OSSOWSKI.

PUCHAR I DYPLOM ODBIERA ZA ZAJĘCIE DRUGIEGO MIEJSCA KIEROWNIK ZESPOŁU G.O.K. W ŁOMAZACH GRZEGORZ KULICKI.

ŚPIEWA ZESPÓŁ GMINNEGO OŚRODKA KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŁOMAZACH POD KIEROWNICTWEM GRZEGORZA KULICKIEGO Z ŁOMAZ.

STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ POD DYREKCJĄ WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

*

Dyplom

Orkiestrze Dętej OSP

reprezentującemu Gminę Łomazy

w konkursie zespołów kultury

na Regionalnym Turnieju Gmin

Sędzia główny	Sędzia konkurencji	Przewodniczący Rady Regionalnej Zrzeszenia LZS
mgr Stanisław Lesiuk	mgr Barbara Kociubińska	Jerzy Hubert Chorąży

Łomazy, 25 czerwca 2000 r.

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 25.000 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
26 (1055) 27 czerwca - 3 lipca2000 r. 1,50 zł

Entuzjaści sacrum z Łomaz

Piosenka religijna ma ostatnimi czasy wielu admiratorów. Do jej wykonywania przekonuje wciąż nowych wykonawców bogata harmonia, nietuzinkowa melodyka, tudzież odwoływanie się do wartości etycznych. Piosenkę religijną uprawia z bardzo dobrym skutkiem grupa wokalno - instrumentalna "Wiem dokąd idę" z Gminnego Ośrodka Kultury w Łomazach. Powstanie jej zainspirował pięć lat temu dyrektor GOK **Ryszard Bielecki**. Zdołał on skupić kilkoro młodych ludzi zainteresowanych próbami z nieco innymi, od powszechnie słyszanych dźwiękami. Ziarno raz posiane przyniosło zadowalające rezultaty. Od trzech lat grupę prowadzi instruktor muzyczny GOK **Grzegorz Kulicki**, który niedawno obronił dyplom na wydziale artystycznym UMCS w Lublinie.

"Wiem dokąd idę" skupia dwanaście młodych, wrażliwych muzycznie osób, w większości studentów. Zajęcia na uczelni nie przeszkadzają jednak w spotkaniach, podczas których doskonalą warsztat i poznają nowe utwory. Trzon doskonale brzmiącej formacji tworzy dziewięcioosobowy chórek: **Maryla Bańkowska, Katarzyna Sadownik-Sadowska i Ewa Chwalewska**(soprany), **Ewa Łojewska i Ewa Niczyporuk** (alty), **Andrzej Polubiec, Robert Niczyporuk i Marcin Hryniewicz** (tenory) i **Artur Sadownik - Sadowski** (bas). Swoistą perłą jest **Marzena Michalczuk**, studentka filozofii z Białej Podlaskiej, obdarzona ciepłym, kojącym głosem. Doskonale sprawdza się on w porywających przebojach muzyki rozrywkowej, co i piosence religijnej.

W przeciwieństwie do innych wykonawców grupa korzysta wyłącznie z własnych, nietuzinkowo zaaranżowanych kompozycji. Tworzy je, aranżuje i wzbogaca tekstami szef Grzegorz Kulicki.

- Z chwilą przejęcia grupy postanowiłem rozwijać tradycję zapoczątkowaną przez dyrektora GOK - mówi lider. - *Pozostaję wierny muzyce religijnej, bo zależy mi na powrocie do piękna i wartości, które dziwnie jakoś rozmijają się z estradą. Praktyka ostatnich lat dowiodła, że łączenie sztafażu muzyki rozrywkowej z tradycją wielogłosowych śpiewów chóralnych oraz tekstów religijnych daje zadowalający efekt. Ludzie słuchają nas z ochotą, dopingują do bisów. Mam nadzieję, że płyta jaką chcemy nagrać w studiu Katolickiego Radia Podlasia w Siedlcach przyczyni się do popularyzacji wartościowej piosenki religijnej i zachęci młodzież do częstego sięgania po nią.*

W tym tygodniu grupa "Wiem dokąd idę" będzie koncertowała na festynie z okazji Dni Łomaz i na VII Festiwalu Piosenki Religijnej w Siedlcach, wzbudzając entuzjazm widowni. Równie ciepło przyjmowano ją w ubiegłym roku na innych festiwalach piosenki sakralnej w Lubaczowie reprezentanci Łomaz zdobyli wyróżnienie, natomiast w Siedlcach główną nagrodę. W tym roku oprócz wspomnianej płyty, Grzegorz Kulicki planuje festiwalowe występy w Biłgoraju i Lubaczowie. Miejmy nadzieję, że przyniosą one sukcesy muzykom i wokalistom.

Grupa ma w Łomazach wielu przyjaciół i sojuszników, a jednym z nich jest wójt **Waldemar Drożdziuk**, gotowy wspierać artystyczne wojaże "Wiem dokąd idę".

(IGR)

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 25.000 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
27 (1056) 4 - 10 lipca 2000 r. 1,50 zł

Udane Dni Łomaz

Festyn nie tylko kabaretowy

Gmina Łomazy słynęła niegdyś z kapeli ludowej i kilku zespołów obrzędowych, koncertujących przy różnych okazjach. Były ozdobą każdego święta gminnego. Zostało po nich wspomnienie i chęć powrotu do czasów dawnej świetności. Współczesne Łomazy mogą szczycić się strażacką orkiestrą dętą (koncertowała ostatnio w Wadowicach i Krakowie) i kilkoma zespołami wokalno - instrumentalnymi, działającymi przy Gminnym Ośrodku Kultury. Dorobek ich usłyszało wyjątkowo liczne audytorium podczas Dni Łomaz, zorganizowanych w ubiegłym tygodniu po raz trzeci. Z wdziękiem zaprezentowały się „Małe nutki" i „Spoko", dziecięce zespoły wokalne z niebanalnym repertuarem i nerwem scenicznym.

Od dwóch lat stałym punktem imprezy jest Powiatowy Przegląd Kabaretów. W tym roku zdominowała go młodzież szkolna, wykazująca spore obycie sceniczne. Młodzi satyrycy są dobrym prognostykiem na przyszłość. Wiadomo, czym skorupka za młodu nasiąknie...

W programie przeglądu znalazły się prezentacje sześciu formacji. Młodzież tworząca „Pół żartem , pół serio" z Janowa Podlaskiego pokazała zgubne zachłyśnięcie się wytworami kultury pop, a zwłaszcza telewizją, nie wymagającą od widza myślenia. Repertuar „Sety" z Motwicy dotyczył żartów związanych z nadmierną degustacją trunków wszelakich i wynikającymi stąd nieporozumieniami.

Furorę zrobiły dziewczęta z grupy „Modliszki" z Zahorowa. Zadały one sobie trud, by prześledzić uważnie publikacje zamieszczane w naszym tygodniku i wyłowiły bulwersujące tematy z powiatów bialskiego, łosickiego, radzyńskiego, parczewskiego i włodawskiego. Istne salwy śmiechu wywołały inscenizacje „lubelskich dziadów" grabiących mienie w delegaturze Urzędu Wojewódzkiego oraz rozgrywki zwaśnionych obozów w gminie Kąkolewnica.

W zabawnych tekstach „Modliszek", przystosowanych do popularnych melodii a nawet kolęd, czuło się wnikliwą ocenę wydarzeń i ostre żądło satyry. „Gimnazjalna grupa sceniczna" z Łomaz posłużyła się humorem szkolnym do przedstawienia całkiem zabawnego programu. Ujawnił on mierne skutki dotychczasowej reformy oświatowej. Dziewczęcy zespół „Brzdące" z Romaszek przeistoczył się w czarownice żywo zainteresowane rozstrzygnięciem dylematu, dlaczego w ich kręgu znajdują się wyłącznie kobiety. Próbowały pozyskać dla klanu czarownic choćby jednego mężczyznę zdolnego jak one, ale bez zadowalającego rezultatu. Być może dlatego, że brzydsza płeć nie potrafi latać na miotłach. Wiejski kabaret „Szu Szu" z Rokitna usiłował dociekać dlaczego wolny i demokratyczny kraj nie przeistoczył się w ostatnim dziesięcioleciu w krainę mlekiem i miodem płynącą. Rząd mami naród reformami, które wciąż nie zapewniają dobrobytu, a wręcz przeciwnie powiększają armię bezrobotnych. Przeciętni zjadacze chleba klepią biedę, a cwaniacy, jak zapewniał publiczność Czesław Szulak, pławią się w luksusach.

Wójt gminy Łomazy **Waldemar Droździuk** i przewodniczący Rady Powiatu **Bogusław Żądło** wręczyli występującym kabaretom okolicznościowe dyplomy i nagrody pieniężne. Warto dodać, że w imprezie uczestniczyli m.in. wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego **Henryk Makarewicz**, członek zarządu bialskiego starostwa powiatowego **Jan Jańczuk**, komendant miejski policji w Białej Podlaskiej **Władysław Szczeklik**, komendant miejski PSP **Józef Szepeta**, tudzież wójtowie sąsiednich gmin.

W trakcie festynu popisywały się też „Janowskie Duszki" z Janowa Podlaskiego, „Podlasianki" z Rokitna i młodzieżowa grupa wokalno - instrumentalna „Wiem dokąd idę"z Łomaz, prezentująca ambitny program piosenki religijnej. Wieczorem koncertowały dwie grupy z miejscowego GOK, rockowa „Nie po oczach" i wokalno - instrumentalne „Studio F3". Festyn zakończyła zabawa ludowa. Przy akompaniamencie zespołu „Factor" bawiono się do późnych godzin nocnych.

Zdaniem wielu osób uczestniczących w obchodach Dni Łomaz, impreza była niezwykle udana. Integruje ona miejscowe środowisko i wyzwala ambicje owocujące rozwojem inicjatyw kulturalnych. Kto wie, czy za rok liczba występujących zespołów z tej gminy nie będzie dwukrotnie większa.

IGR

KULMINACYJNYM PUNKTEM OBCHODÓW DNI ŁOMAZ W OPISANYM DNIU BYŁ DRUGI POWIATOWY PRZEGLĄD KABARETÓW W PARKU W ŁOMAZACH DOKŁADNIE W TYM ARTYKULE OPISANY. PRZED PRZEGLĄDEM KABARETÓW KONCERTOWAŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ POD DYREKCJĄ WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. BYŁO TO W CZASIE ODPUSTOWEGO, PARAFIALNEGO ŚWIĘTA W ŁOMAZACH DNIA 29 CZERWCA 2000 ROKU.

*

NA NASTĘPNYCH STRONACH KRONIKI CZTERY FOTOGRAFIE WYKONANE PODCZAS PRZEGLĄDU KABARETÓW W ŁOMAZACH.

NA SCENIE DZIEWCZĘTA Z KABARETU „BRZDĄCE Z ROMASZEK GMINY ROSSOSZ. Z PRAWEJ PRZEMAWIA WÓJT GMINY ŁOMAŻY PAN WALDEMAR DROŻDZIUK.

KABARET „MODLISZKI" Z ZAHOROWA GMINA ROKITNO.

NAGRODĘ I DYPLOM KIEROWNIKOWI KABARETU „SZU-SZU" Z ROKITNA WRĘCZAJĄ: PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU W BIAŁEJ PODLASKIEJ BOGUSŁAW ŻĄDŁO I WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŻDZIUK. Z PRAWEJ DYREKTOR GM. OŚR. KULTURY W ŁOMAŻACH RYSZARD BIELECKI. KIEROWNIK KABARETU „SZU-SZU" TO CZESŁAW SZULAK.

WRĘCZANIE NAGRÓD KIEROWNIKOM ZESPOŁÓW KABARETOWYCH. NAGRODY WRĘCZAJĄ WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŻDZIUK I PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU BIALSKIEGO BOGUSŁAW ŻĄDŁO.

*

WTOREK
11 lipca 2000
Rok VI Nr 160 (1392)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 80 gr
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

DZIENNIK WSCHODNI

Nowe pomniki przyrody

Drzewa warte zachwytu

Szesnaście okazałych drzew w bialskopodlaskich gminach zostało uznanych przez wojewodę lubelskiego za pomniki przyrody.

We wspomnianym rozporządzeniu zostały wskazane jako pomniki m.in.: wiąz szypułkowy (o obwodzie 410 cm) i klon pospolity (420 cm) w Koczukówce, dwa jesiony wyniosłe (370 i 375 cm obwodu) w Koszołach (gm. Łomazy, dąb szypułkowy (410 cm) w Leszczance (gm. Drelów), dwa wiązy szypułkowe w Olszewnicy Dużej (345 i 304 cm) oraz dwie lipy drobnolistne (370 i 397 cm) w Koroszczynie i 2 dęby szypułkowe (370 i 405 cm) w Neplach (gm. Terespol).

Na terenie przylegającym do przychodni w Kąkolewnicy znajdują się oryginalna brzoza brodawkowa (240 cm) i wiąz szypułkowy (303 cm). Na terenie dawnego cmentarza niemieckiego w Tyśmienicy (gm. Parczew) pomnikami stały się 2 lipy drobnolistne (po 400 cm).

Janusz Szostakiewicz, kierownik bialskiego oddziału Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego powiedział nam, że ostatnio na terenie działki leśnej ZSR w Jabłoniu znalazł olbrzymi jesion (największy na Podlasiu) o obwodzie liczącym aż 516 cm, a w pobliżu gospodarstwa rybackiego w Sosnowicy dąb szypułkowy o obwodzie 745 cm. Te dwa okazy mają także szansę niebawem zostać uznane za pomniki przyrody.

(pim)

SESJA RADY GMINY.

DNIA 12 LIPCA 2000 ROKU ODBYŁA SIĘ XX-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI, ORAZ:

- WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK.
- SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA.
- SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA.
- RADNI POWIATU BIALSKIEGO ZBIGNIEW GŁOWACKI I MARIAN ŻELISKO.
- KIEROWNIK POWIATOWEGO URZĘDU PRACY W BIAŁEJ PODLASKIEJ MARIA LACHOWSKA.
- PREZES ZARZĄDU BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH KRZYSZTOF ŁOJEWSKI.
- -"- -"- GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAZACH JAN FILIPIUK.
- ZASTĘPCA DYREKTORA LUBELSKIEJ REGIONALNEJ KASY CHORYCH ODDZIAŁ W BIAŁEJ PODLASKIEJ ZBIGNIEW SIWEK.
- KIEROWNICY NIEPUBLICZNYCH ZAKŁADÓW OPIEKI ZDROWOTNEJ: LEK. MED. JERZY KALINOWSKI Z ŁOMAŻ I JERZY KĘDZIERSKI Z TUCZNEJ /OŚRODEK ZDROWIA W HUSZCZY/.

- 1. -

JAKO PIERWSZY PUNKT W SPRAWACH MERYTORYCZNYCH BYŁO ZAGADNIENIE BEZROBOCIA NA TERENIE

GMINY I MOŻLIWOŚCI JEGO ROZWIĄZYWANIA. Z INFORMACJI PRZEDSTAWIONEJ NA SESJI RADY NA TEN TEMAT PRZEZ KIEROWNIKA POWIATOWEGO URZĘDU PRACY PANIĄ MARIĘ LACHOWSKĄ WYNIKA, ŻE STOPA BEZROBOCIA W POWIECIE BIALSKIM WYNOSI PROCENTOWO 12,7%. Z GMINY ŁOMAZY ZAREJESTROWANYCH JEST 276 OSÓB BEZROBOTNYCH, W TYM 21 ABSOLWENTÓW, CO DAJE 40-TE MIEJSCE NA 213 GMIN W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM. ZASIŁEK PIENIĘŻNY OTRZYMUJE TYLKO 35 OSÓB BEZROBOTNYCH Z ŁOMASKIEJ GMINY. NIE MA TEŻ DOBRYCH PERSPEKTYW W TYM PRZEDMIOCIE, A SYTUACJA NA TYM ODCINKU ZNACZNIE POGORSZYŁA SIĘ PO LIKWIDACJI WOJEWÓDZTWA BIALSKOPODLASKIEGO.

ŻADNYCH DECYZJI W SPRAWACH LIKWIDACJI LUB ŁAGODZENIA SKUTKÓW BEZROBOCIA NA TERENIE GMINY RADA NIE PODJĘŁA Z BRAKU REALNYCH MOŻLIWOŚCI W TYM PRZEDMIOCIE.

- 2. -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD ZASTĘPCA DYREKTORA ODDZIAŁU LUBELSKIEJ REGIONALNEJ KASY CHORYCH W BIAŁEJ PODLASKIEJ ZBIGNIEW SIWEK OMÓWIŁ FUNKCJONOWANIE OPIEKI ZDROWOTNEJ PO OSTATNIEJ, GENERALNEJ REFORMIE SŁUŻBY ZDROWIA. OGÓLNIE STWIERDZIŁ, ŻE 80% SPOŁECZEŃSTWA NIE JEST ZADOWOLONA Z TEJ REFORMY. MÓWIŁ TEŻ O RÓŻNYCH MANKAMENTACH ORGANIZACYJNYCH W TEJ SPRAWIE.

- 3. -

W PUNKCIE 7 PORZĄDKU OBRAD WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK POINFORMOWAŁ O PRACY ZARZĄDU GMINY W CZASIE OD OSTATNIEJ SESJI RADY. Z INFORMACJI TEJ WYNIKA, ŻE ZARZĄD GMINY INTERESOWAŁ SIĘ WIELOMA SPRAWAMI NURTUJĄCYMI MIEJSCOWE SPOŁECZEŃSTWO I PODEJMOWAŁ WIELE STARAŃ W SPRAWIE ICH ROZWIĄZYWANIA. MIĘDZY INNYMI W SPRAWIE REMONTU DRÓG, PRZEBUDOWY KOTŁOWNI CENTRALNEGO OGRZEWANIA W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH, ŁAGODZENIEM KLĘSKI NIEURODZAJU W ROLNICTWIE, BUDOWĄ SALI GIMNASTYCZNEJ W ŁOMAZACH I INNYMI.

- 4. -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XX/82/2000 W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY NA ROK 2000. ZMIANY TE ZOSTANĄ UWZGLĘDNIONE W KRONICE GMINY PO ZAKOŃCZENIU ROKU BUDŻETOWEGO 2000.

- 5. -

TAKŻE JEDNOGŁOŚNIE, NA WNIOSEK WÓJTA GMINY, PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XX/83/2000 W SPRAWIE ZACIĄGNIĘCIA KREDYTU W KWOCIE 180 000 ZŁOTYCH W WOJEWÓDZKIM FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA

I GOSPODARKI WODNEJ W LUBLINIE Z PRZEZNACZENIEM NA MODERNIZACJĘ KOTŁOWNI CENTRALNEGO OGRZEWANIA W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH.

- 6.-

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /7 „ZA", 5 „PRZECIW" I 6 „WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ OD GŁOSU"/ RADA GMINY PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR XX/84/2000 W SPRAWIE OKREŚLENIA STAWEK CZYNSZU REGULOWANEGO ZA LOKALE MIESZKALNE NA TERENIE GMINY. WEDŁUG TEJ UCHWAŁY STAWKA BAZOWA CZYNSZU WYNOSI OBECNIE 1.- ZŁOTY ZA JEDEN METR KWADRATOWY POWIERZCHNI UŻYTKOWEJ LOKALU MIESZKALNEGO. DOTYCHCZAS OBOWIĄZYWAŁA W TEJ SPRAWIE UCHWAŁA RADY GMINY Z 1994 ROKU.

- 7. -

NA WNIOSEK PRZEWODNICZĄCEJ RADY GMINY PANI IRENY RUDZKIEJ WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /16 „ZA" PRZY 2-CH „WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ"/ RADA GMINY PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR XX/85/2000 W SPRAWIE WYNAGRODZENIA WÓJTA GMINY ŁOMŻY WALDEMARA DROŹDZIUKA. WYNIKA TO Z KONIECZNOŚCI OKREŚLENIA UCHWAŁĄ RADY WYNAGRODZENIA ZGODNIE Z WYMOGAMI JEGO UBRUTTOWIENIA OBEJMUJĄCEGO NALEŻNY PODATEK OD WYNAGRODZEŃ I SKŁADKI NA UBEZPIECZENIA ZDROWOTNE. WYNAGRODZENIE TO PO UBRUTTOWIENIU OD 1 CZERWCA 2000 ROKU WYNOSI MIESIĘCZNIE:

- WYNAGRODZENIE ZASADNICZE 2.600.- ZŁOTYCH.
- DODATEK FUNKCYJNY 750.- ZŁOTYCH.
- -"- SŁUŻBOWY 620.- -"- .

- 8.-

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XX/86/2000, MOCĄ KTÓREJ UCHWALONO WYSOKOŚĆ DIETY W KWOCIE 50.- ZŁOTYCH ZA JEDNODNIOWY UDZIAŁ W PRACACH CZŁONKOM GMINNEJ KOMISJI DO SPRAW ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH.

- 9.-

W PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD ZATYTUŁOWANYM „ZAPYTANIA I INTERPELACJE" ZGŁASZANO RÓŻNE SPRAWY DOTYCZĄCE ZAGADNIEŃ WYSTĘPUJĄCYCH NA TERENIE GMINY, NA KTÓRE ODPOWIEDZI UDZIELAŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK.

NA TYM SESJĘ RADY GMINY W ŁOMŻACH ZAKOŃCZONO.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY PANI IRENA RUDZKA.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 24.800 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
30 (1059) 25 - 31 lipca 2000 r. 1,50 zł

Pod patronatem "Słowa Podlasia"

Dni Sławatycz

W ubiegły weekend Sławatycze obchodziły swoje święto. Od dwudziestu lat w tym mieście odbywają się bowiem cykliczne imprezy organizowane z okazji **"Dni Sławatycz"**. Jak powiedział jeden z organizatorów tegorocznego festynu, in-

spektor ds. kultury i sportu Urzędu Gminy **Bolesław Szulej**, miało być sportowo, muzycznie i biesiadne. Program imprez był tak ułożony, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Toteż od piątku do niedzieli mieszkańcy Sławatycz licznie uczestniczyli w zabawach.

W piątek „Dni Sławatycz" zainaugurował turniej piłki nożnej oraz zawody wędkarskie nad Bugiem o puchar wójta gminy. Najlepszą drużyną piłkarską okazali się zawodnicy **"Brzózki"** z Włodawy, natomiast z rybami bezkonkurencyjnie radził sobie **Robert Kurdach**.

Jednak prawdziwe świętowanie rozpoczęło się w sobotę w ramach **"Nadbużańskich Spotkań z Piosenką Biesiadną i Country - Sławatycze 2000"**. Około trzech tysięcy przybyłych na festyn mieszkańców bawiło się przy swojskich dźwiękach wykonywanych przez zespoły z tere-

nu powiatu bialskiego. Publiczność gorąco przyjęła gości z Białorusi. Zespół **"Kryniczka"** rozgrzał sławatyczan, którzy później bawili się przy biesiadnym ogniku. Gdy upieczono wszystkie kiełbaski, przy blasku księżyca trwała zabawa z zespołem **"Salem"**.

Niedzielne świętowanie rozpoczęła msza święta w intencji mieszkańców i przybyłych gości. W południe pięć drużyn piłki siatkowej mężczyzn rozpoczęło turniejowe zmagania o puchar przewodniczącego rady gminy. W finale zmierzyła się drużyna z **Domaczewa** na Białorusi oraz "Spartakus" Sławatycze. Mecz wygrali wschodni sąsiedzi, a wręczając nagrodę, goszczący na festynie wicemarszałek Sejmu RP, **Franciszek Jerzy Stefaniuk**, żartobliwie wyraził zadowolenie, że puchar idzie na eksport na wschód, bo na tym przecież wszystkim zależy. Po sportowych emocjach rozpoczęła się bogata część artystyczna "Dni Sławatycz". Dzieci, młodzież i dorośli mogli obejrzeć widowiska teatralne, koncerty oraz wziąć udział w konkursach. Najmłodsza publiczność podziwiała **"Paradę bajkową"**, nieco starsi występy zespołu country **"Kowbojski Duet"**.

Bawiących się sławatyczan nie zniechęcił nawet deszcz. Niedzielna pogoda spłatała bowiem figla i nie obyło się bez przelotnych opadów. Skryta pod parasolami publiczność obejrzała występy zespołów **"Trubadurzy z Podlasia"** oraz **"De Rain"**. Podobnie jak dzień wcześniej z entuzjazmem przyjęty został zespół tańca, muzyki i zabawy "Kryniczka" z Kobry-

nia na Białorusi.

Jednak przybyli na festyn z niecierpliwością oczekiwali na "Spotkanie z biesiadą" z udziałem **Macieja Damięckiego** oraz **Wojciecha Siemiona**. Jak nietrudno było przewidzieć, gwiazdy nie zawiodły i zgotowały publiczności doskonałą zabawę. Około godziny 22 wszystkich zgromadzonych w zachwyt wprawił pokaz sztucznych ogni. Potem najwytrwalsi imprezowicze bawili się jeszcze z zespołem "Passat".

Oprócz występów artystycznych, organizatorzy przygotowali wiele imprez towarzyszących. Była więc parada motocykli weteranów, kiermasz książki oraz pokazy i promocje firm biorących udział w imprezie. Na "Dni Sławatycz" przypadło również zakończenie, trwającego od 15 lipca, pleneru malarskiego. Jego głównymi uczestnikami byli artyści i malarze z Białorusi. Podczas festynu pokazali swoje prace, którym przyświecał temat **"Krajobraz nadbużański w 2000 roku"**. W sobotę natomiast odbył się **II Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych**. W konkursie wystartowały zespoły z Łomaz, Międzyrzeca i Rossoszy. Najlepsza okazała się, zresztą nie po raz pierwszy, ostatnia z nich. Nad plenerem malarskim, jak i przeglądem orkiestr, honorowy patronat objął starosta bialski **Tadeusz Łazowski**. Z kolei patronat medialny nad całością sprawowało „Słowo Podlasia".

AGNIESZKA BORUTA
fot. **A. Trochimiuk**

DYPLOM
GRAND PRIX

W
I OGÓLNOPOLSKIM
FESTIWALU
PIOSENKI
RELIGIJNEJ
Biłgoraj
7 - 9 lipca 200

dla

Zespołu

„WIEM DOKĄD IDĘ”
Łomazy

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY
„SERCE”
Parafia Rzymsko - Katolicka WNMP
23-400 Biłgoraj, ul. 3 Maja 1

ORGANIZATORZY:
- Katolickie Stowarzysze[illegible]ieży „SERCE” Parafia Wniebowzięcia [illegible] w Biłgoraju
- Młodzieżowy Dom Kul[illegible] w Biłgoraju
- Urząd Miasta w Biłgoraju

Młodzieżowy Dom Kultury
23-400 BIŁGORAJ
ul.Nadstawna 56A, tel.(084)86-20-38
NIP 918-10-29-525, REGON 950180305

JURY:

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU POD TYTUŁEM „DNI SŁAWATYCZ".

W DRUGIM POWIATOWYM PRZEGLĄDZIE ORKIESTR DĘTYCH W SŁAWATYCZACH STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ ZAJĘŁA DRUGIE MIEJSCE, A STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z MIĘDZYRZECA PODLASKIEGO BYŁA TRZECIA. ORKIESTRA Z ŁOMAŻ OTRZYMAŁA PAMIĄTKOWY PUCHAR PREZESA ZARZĄDU POWIATOWEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W BIAŁEJ PODLASKIEJ I NAGRODĘ PIENIĘŻNĄ W KWOCIE 250.- ZŁOTYCH. NA JEDNEJ Z FOTOGRAFII STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ROSSOSZA.

*

Idą po nagrody

Kilkakrotnie pisaliśmy już o działającym przy Gminnym Ośrodku Kultury w Łomazach zespole "Wiem dokąd idę". Kolejną okazją, by to zrobić, jest Grand Prix na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Religijnej w Biłgoraju.

Dwunastoosobowy zespół studentów pod kierownictwem **Grzegorza Kulickiego** gra już od pięciu lat. Jak mówią młodzi muzycy, jest to religijna piosenka rozrywkowa z elementami klasyki. Wszystkie wykonywane piosenki są własnymi kompozycjami zespołu. Ciepły niski alt solistki **Marzeny Michalczuk** trafia nie tylko do publiczności. Dowodem tego są liczne nagrody i wyróżnienia. W 1999 roku zespół zdobył I nagrodę na Festiwalu Piosenki Religijnej w Siedlcach. Nagrodą była możliwość nagrania płyty. Zdaniem opiekuna zespołu już niedługo powinna się ona ukazać.

Ponieważ to, co było do zdobycia na przeglądach krajowych zdobyli, w najbliższym czasie muzycy planują wystartować na Międzynarodowych Spotkaniach z Pieśnią i Piosenką Religijną na Kresach. Festiwal ten odbędzie się we wrześniu w Chełmie.

Działalność zespołu nie byłaby możliwa bez finansowego wsparcia wójta Łomaż **Waldemara Drożdziuka**. Uwierzył on w talent młodych ludzi i postanowił objąć ich swoim mecenatem.

AB

UZUPEŁNIENIE DO ZAMIESZCZONEGO OBOK ARTYKUŁU.

WE WSPOMNIANYM W TYM ARTYKULE OGÓLNOPOLSKIM FESTIWALU PIOSENKI RELIGIJNEJ W BIŁGORAJU UCZESTNICZYŁO OGÓŁEM 20 ZESPOŁÓW Z CAŁEGO KRAJU. ZESPÓŁ WOKALNO-INSTRUMENTALNY Z ŁOMAŻ WYKONAŁ NA KONKURSIE TRZY UTWORY. SŁOWA DO DWÓCH UTWORÓW NAPISAŁ DYREKTOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŁOMAŻACH RYSZARD BIELECKI, A DO TRZECIEGO UTWORU SŁOWA NAPISANO WSPÓLNIE PRZEZ WSZYSTKICH CZŁONKÓW ZESPOŁU. NATOMIAST MUZYKĘ DO WSZYSTKICH TRZECH UTWORÓW SKOMPONOWAŁ KIEROWNIK ZESPOŁU GRZEGORZ KULICKI.

NA FESTIWALU W BIŁGORAJU ZESPÓŁ „WIEM DOKĄD IDĘ" ZDOBYŁ KRAJOWE NAJWYŻSZE WYRÓŻNIENIE /GRAND PRIX/. UHONOROWANY ZOSTAŁ SPECJALNYM DYPLOMEM, KTÓREGO KOPIA JEST W NINIEJSZEJ KRONICE, ORAZ STATUETKĄ PRZEDSTAWIAJĄCĄ METALOWY POSĄŻEK BIBLIJNEGO DAWIDA NA MARMUROWYM POSTUMENCIE. WYSOKOŚĆ STATUETKI WRAZ Z POSTUMENTEM WYNOSI OKOŁO 25 CENTYMETRÓW.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 24.750 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
33 (1062) 15 - 21 sierpnia 2000 r. 1,50 zł

Niwka Łomazy na obozie w Ostrowie

Po raz piąty Uczniowski Ludowy Klub Sportowy „Niwka" z Łomaz zorganizował udany wypoczynek dzieciom i młodzieży. W tym roku 102 uczniów szkół podstawowych i gimnazjum z gminy Łomazy wypoczywało, od 24 lipca do 3 sierpnia, na obozie sportowym w Ostrowie Lubelskim. Z wypoczynku skorzystało również 20 uczniów z Rossosza.

Młodzież zamieszkała w internacie Zespołu Szkół Górniczych. Sportowcy wraz z opiekunami dysponowali salą gimnastyczną, boiskiem sportowym i stołówką. Na długo w pamięci letników pozostanie piękno krajobrazu Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego oraz lasów parczewskich. Tym bardziej, że sam Ostrów otacza ciekawa rzeźba terenu. Znajdują się tu liczne jeziora ze strzeżonymi kąpieliskami.

Za główną atrakcję obozu uczniowie uznali wycieczkę do kopalni węgla kamiennego w Bogdance, Muzeum Zamojskich w Kozłówce oraz zajęcia w sztolni i wyrobiskach kopalnianych szkoły górniczej. Jak przystało na obóz sportowy, jego uczestnicy rozegrali kilka kontrolnych meczów piłki nożnej z Tajfunem Ostrów Lubelski. Pewien niedosyt pozostawiła niedoszła do skutku impreza plenerowa „Volkowisko". Zawiodła aura.

Kapryśna pogoda nie zdołała popsuć wspaniałych nastrojów, jakie towarzyszyły wypoczywającym. Każdą chwilę mieli oni wypełnioną zajęciami sportowymi i rekreacyjnymi. Organizowano różnego typu konkursy i turnieje. Młodzież uzdolniona manualnie rywalizowała w konkursie plastycznym, rysując karykaturę komendanta obozu. Uczniowie obdarzeni pięknym głosem przystąpili do konkursu - jaka to melodia? Ponadto wybrano najsympatyczniejszą dziewczynę i chłopaka obozu. Nagrodzono oryginalne stroje na balu przebierańców.

Uczestników obozu odwiedzili: przewodniczący rady bialskiego powiatu ziemskiego - **Bogdan Żądło**, starosta **Tadeusz Łazowski**, wicestarosta **Stanisław Zaniewicz** oraz radny **Henryk Jakubiec**.

Jak zapewniają komendant obozu **Stanisław Lesiuk** i kwatermistrz **Marian Żeliśko**, obóz w Ostrowie spełnił swoje zadania. Młodzież wróciła do domów wypoczęta i zadowolona. Organizatorów - Gminny Ludowy Klub Sportowo-Turystyczny „Niwa", Zespół Szkół i GOK w Łomazach wsparło liczne grono sponsorów. Wśród nich znaleźli się: Urząd Gminy, lubelskie Kuratorium Oświaty, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Felix" (ta firma zaopatrzyła obozową kuchnię we wszystkie artykuły mięsne i wędliniarskie), Starostwo Bialskie oraz inni ofiarodawcy. Kadra obozu (nauczyciele gminy Łomazy) pracowała społecznie. **(al)**

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 24.700 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
34 (1063) 22 - 28 sierpnia 2000 r. 1,50 zł

Misie zwycięzcą turnieju w Dubowie

Bardzo uroczystą oprawę miał VIII Wakacyjny Turniej ULPKS i ULKS w Dubowie. 13 sierpnia na imprezę zorganizowaną przez Regionalne Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Białej Podlaskiej, do podlaskiej miejscowości przyjechali m.in.: wicemarszałek Sejmu **Franciszek Jerzy Stefaniuk**, wicewojewoda lubelski **Adam Wilczewski**, zastępca przewodniczącego RW Z LZS w Lublinie **Wacław Słomkowski**, starosta bialski **Tadeusz Łazowski**.

Do sportowej rywalizacji stanęło 12 klubów. W łącznej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął **ULPKS Panda Misie**, otrzymując za to puchar starosty bialskiego. Drugie miejsce i puchar przewodniczącego Rady Regionalnej Z LZS wywalczył ULPKS Florian Dubów, a trzecie wraz z pucharem przewodniczącego Rady Gminy Dubów – Jawor Korczówka. Kolejne miejsca zajęli: 4. Prymus Piszczac, 5. Niwka Łomazy, 6. Żar Koszoły, 7. Start Janów Podlaski, 8. Spartakus Horodyszcze, 9. Orlik Milanów, 10. Błysk Romaszki, 11. Bór Burwin, 12. Orły Grabanów. Czołowe lokaty w poszczególnych konkurencjach zajęli: młodzieżowe drużyny pożarnicze – Prymus Piszczac, Orlik Milanów i Start Janów Podlaski wśród chłopców oraz Panda Misie i Florian Dubów wśród dziewcząt; sprawnościowy tor przeszkód – Florian Dubów przed Pandą Misie; przeciąganie liny – Niwka Łomazy przed Żarem Koszoły i Jaworem Korczówka; piłka nożna – Prymus Piszczac przed Niwką Łomazy i Startem Janów Podlaski wśród chłopców oraz Florian Dubów przed Spartakusem Horodyszcze i Jaworem Korczówka wśród dziewcząt.

Turniej stał się też okazją do wręczenia odznaczeń państwowych i resortowych zasłużonym działaczom klubowym. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: **Nadzieja Drobczuk i Wiesław Jewtoszuk** (po raz drugi). Srebrne Krzyże Zasługi: **Marianna Łojewska, Maria Zielińska, Jarosław Dubisz, Feliks Ossowski, Andrzej Prokopiuk i Marian Żelisko**. Brązowe Krzyże Zasługi: **Bożena Konieczka, Joanna Kowalik, Elżbieta Nazarewicz, Grażyna Skrzyńska, Elżbieta Szydłowska i Aleksander Szczurowski**. Niektóre osoby wyróżniono też odznaczeniami LZS i OSP.

ROMAN LASZUK

WŚRÓD ODZNACZONYCH SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI MARIANNA ŁOJEWSKA TO SEKRETARZ GMINY W ŁOMAZACH, A MARIAN ŻELISKO Z ŁOMAZ JEST PREZESEM KLUBU SPORTOWO-TURYSTYCZNEGO „NIWA" W ŁOMAZACH.

*

POWTÓRNA KORONACJA

Jak co roku, 15 sierpnia we wszystkich sanktuariach maryjnych w Polsce odbyły się uroczystości religijne ku czci Matki Bożej. Na Podlasiu najsławniejszym sanktuarium, obok Leśnej Podlaskiej, jest Kodeń. Oto tu, wśród łąk i pól przetkanych lasami, przepasanych Bugiem, znalazła swoje miejsce świętość rzymska, cudowny wizerunek, przed którym modlili się papieże. Jak dawniej, tak i dziś dążą tu czciciele Matki Bożej nie tylko z Podlasia, ale również z całego kraju i z zagranicy. U jej stóp modlą się katolicy i prawosławni. Tegoroczne uroczystości miały szczególny wymiar, bowiem podczas ich trwania odbyła się ponowna koronacja obrazu Matki Bożej Kodeńskiej.

Łyk historii

Dzieje obrazu związane są z legendą sięgającą początków chrześcijaństwa. Mówi ona, że papież Grzegorz I otrzymał w roku 590 od cesarza Tyberiusza II figurę Matki Boskiej wyrzeźbioną przez św. Łukasza. W roku 595 Grzegorz miał odesłać ją swemu przyjacielowi, biskupowi Leandrowi do Hiszpanii, do miejscowości Gwadeluppe. Wówczas opat benedyktyński Augustyn namalował z niej obraz. Wizerunek, nazwany odtąd Matką Boską Gregoriańską lub z Gwadeluppe, pozostawał przez długie wieki w Rzymie. Słynął licznymi cudami i cieszył się szczególnym kultem papieży. Urban VIII przeniósł go do kaplicy watykańskiej.

W roku 1631 przybył do Rzymu ciężko chory Mikołaj Sapieha, wojewoda litewski, właściciel Kodnia. Przyjechał szukać w świętym miejscu ratunku dla swego schorowanego ciała. Za poradą kardynałów udał się do kaplicy watykańskiej na mszę św. celebrowaną przez papieża Urbana VIII. W czasie modlitwy wojewoda został uzdrowiony. Piękny obraz i odzyskanie w cudowny sposób zdrowia obudziło w nim pragnienie posiadania wizerunku. Usilne prośby o podarowanie obrazu spotkały się jednak z odmową papieża. Wtedy Sapieha przekupił zakrystianina papieskiej kaplicy, a ten pomógł mu wejść w posiadanie cudownego obrazu. Pośpiesznie wywiózł go do swych rodzinnych stron, do Kodnia. Na nic zdała się pogoń i groźby papieża. „Wśród bicia dzwonów, huku armat, manifestacji tysięcy ludzi, dnia 15 września 1631 r. Madonna Gregoriańska, zwana odtąd Matką Bożą Kodeńską, objęła w swe władanie Kodeń..."- pisze Zofia Kossak - Szczucka, w książce „Błogosławiona wina".

Wzburzony papież rzucił klątwę na Sapiehę, ale wojewoda nie ustąpił i trwał w zaciętym uporze posiadania cudownego obrazu. Tymczasem ówczesne wydarzenia polityczne przyszły mu z pomocą. W nagrodę za zasługi oddane Kościołowi w Polsce, papież przebaczył księciu Sapieże winy i ofiarował obraz, aby odtąd w Kodniu, po wsze czasy odbierał należną cześć.

Po latach, następny właściciel Kodnia - Jan Fryderyk Sapicha, zaczął starać się o koronację cudownego wizerunku Matki Bożej. W tym celu spisał kronikę kultu obrazu i wszystkich cudów, jakie się tu dokonały i tak sporządzony dokument wysłał do Rzymu. 15 sierpnia 1723 r. obraz został uroczyście ukoronowany papieskimi koronami nadesłanymi z Watykanu (była to trzecia w Polsce, po Częstochowie i Trokach, koronacja obrazu Matki Bożej).

dokończenie na str. 5

fot. A. Trochimiuk

Powtórna koronacja

dokończenie ze str. 1

Różne zawirowania historii - wojny, pożary, rozbiory, a wreszcie wywiezienie obrazu w 1875 r. z Kodnia do Częstochowy, gdzie o.o Paulini umieścili go w osobnej kaplicy, sprawiły, że cenne korony zdjęto z obrazu, aby nie zaginęły. Odpowiednio zabezpieczone i ukryte, przechowywane są do dzisiaj w kodeńskim sanktuarium.

Kustosz sanktuarium i superior Klasztoru Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Kodniu o. **Stanisław Wódz**, kiedy rok temu został proboszczem kodeńskiej parafii, zaczął myśleć o ponownym nałożeniu koron na obraz Matki Bożej. W obawie przed kradzieżą nie zdecydował się jednak zawiesić na nim oryginalnych koron papieskich. Dlatego zamówił ich kopie, które wykonał **Krzysztof Czarnocki**, mieszkający obecnie w Sulejówku, ale wywodzący się z małej miejscowości na Podlasiu.

- Dobrze się stało, że koronacja obrazu przypadła na jubileusz roku 2000. Jest ona wotum wdzięczności za pobyt Matki Bożej w Kodniu - powiedział ojciec superior.

Uroczystości związane z koronacją miały miejsce 14 sierpnia. O godz. 18 z bazyliki św. Anny w Kodniu wyruszyła procesja z cudownym obrazem do ołtarza polowego, ustawionego na murach starego zamczyska Sapiehów na Kalwarii. Wokół niego zgromadziły się liczne rzesze wiernych, duchowieństwo oraz przedstawiciele władz samorządowych. W tłumie wiernych był też wicemarszałek Sejmu **Franciszek Jerzy Stefaniuk**.

Złote korony nieśli w czasie procesji, a następnie trzymali do poświęcenia starosta bialskiego powiatu ziemskiego **Tadeusz Łazowski** i jego żona.

Uroczystej mszy św. przewodniczył ks. biskup senior **Jan Mazur**. On też dokonał ponownej koronacji wizerunku Matki Bożej Kodeńskiej. W wygłoszonym kazaniu stwierdził, że jest to dla niego szczególny zaszczyt, gdyż zawsze był bardzo mocno związany emocjonalnie z kodeńskim sanktuarium i cieszy się, że nałożenie koron na cudowny obraz przypadło w udziale właśnie jemu.

Uroczystość uświetniła swoją muzyką Orkiestra Dęta Domu Kultury Kolejarza w Małaszewiczach.

Po mszy św. ukoronowany obraz

został odniesiony do bazyliki, a jego miejsce na ołtarzu polowym zajęła kopia. Zarówno w świątyni, jak i na Kalwarii, wierni trwali w całonocnym czuwaniu modlitewnym.

Uroczystości maryjne kontynuowane były 15 sierpnia, który jest tradycyjnym świętem Wniebowzięcia NMP. Szacuje się, że podczas sumy przy kodeńskim ołtarzu polowym zgromadziło się ok. 30 tys. wiernych. Wśród pielgrzymek, jakie przyszły z niemal każdej okolicznej parafii, była I piesza pielgrzymka z Lublina.

Mszę św. celebrował i wygłosił homilię ks. arcybiskup **Marian Przykucki**, ordynariusz diecezji szczecińsko - kamieńskiej (w zastępstwie ordynariusza siedleckiego, ks. bp. **Jana Wiktora Nowaka**, który w tym czasie przewodniczył uroczystościom w sanktuarium maryjnym w Leśnej Podlaskiej). W imieniu duchowieństwa szacownego gościa powitał o. prowincjał **Paweł Latusek**, który tego dnia obchodził 25-lecie kapłaństwa. W czasie mszy obecny był również proboszcz parafii prawosławnej w Kodniu, co bardzo ucieszyło arcybiskupa. Podkreślił on, że jest to dowód na to, iż Matka Boża Kodeńska odbiera cześć nie tylko od katolików.

PRZEGLĄD ORKIESTR DĘTYCH

W czasie uroczystej sumy grały zjednoczone Orkiestry Dęte OSP z Łomaz, Rossosza i Domu Kultury Kolejarza w Małaszewiczach. Po uroczystościach religijnych wzięły one udział w I Sapieżyńskim Przeglądzie Orkiestr Dętych - Kodeń 2000.

Pomysł przeglądu zrodził się w Bialskopodlaskim Towarzystwie Muzycznym w Białej Podlaskiej, a właściwie w głowie jego kierownika **Eugeniusza Kubinowskiego**, który jest jednocześnie kapelmistrzem kolejarskiej orkiestry dętej z Małaszewicz. Do projektu przychylił się wójt gminy Kodeń **Ryszard Zań** oraz superior Klasztoru Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Kodniu o. Stanisław Wódz. Ich wysiłki doprowadziły do realizacji wspólnego muzykowania orkiestr. Celem przeglądu nie jest konkurowanie ze sobą, dlatego nie ma tu zwycięzców i przegranych, a orkiestry przyjeżdżają na zaproszenie organizatorów.

Sapieżyński Przegląd Orkiestr Dętych prowadził proboszcz kodeńskiej parafii. Na placu przed bazyliką św. Anny orkiestry powtórzyły koncert z Wadowic, dedykowany papieżowi Janowi Pawłowi II z okazji urodzin. Pół godziny później rozpoczęły się indywidualne popisy poszczególnych orkiestr. Każda z nich zaprezentowała po kilka utworów. Zebrane na placu spore audytorium mogło usłyszeć m.in.: „Polkę", „La Palomę", „Na zielonej Ukrainie", „Pod Wawelem" i wiązankę melodii ludowych. Po koncercie orkiestry otrzymały pamiątkowe dyplomy.

Warto dodać, że uczestnicząca w przeglądzie Orkiestra Dęta OSP w Rossoszu, 12 sierpnia zajęła drugie miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Orkiestr Dętych OSP w Krasnobrodzie.

Piękna pogoda dopisała zarówno pielgrzymom, jak i muzykom. Wszyscy mają nadzieję, że w Kodniu spotkają się znowu za rok.

MAŁGORZATA BRODOWSKA
fot. autor

NA FOTOGRAFII W ZAMIESZCZONYM OBOK ARTYKULE ZESPOŁEM ORKIESTR DĘTYCH DYRYGUJE KAPELMISTRZ KOLEJOWEI ORKIESTRY DĘTEJ Z MAŁASZEWICZ EUGENIUSZ KUBINOWSKI.

DYPLOM

UCZESTNICTWA
W

I SAPIEŻYŃSKIM PRZEGLĄDZIE ORKIESTR DĘTYCH KODEŃ 2000

ORKIESTRZE

Dętej OSP w Łomazach

SANKTUARIUM MB KODEŃSKIEJ Misjonarze Oblaci M.B.

Podlaskie Towarzystwo Muzyczne
ul Warszawska 12 B
21-500 Biała Podlaska tel.
0809109

Ks. Stanisław Wódz OMI
superior

WÓJT GMINY
mgr Ryszard ZAŃ

FOTOGRAFIE WYKONANE W CZASIE KONCERTU PRZED BAZYLIKĄ W KODNIU DNIA 15 SIERPNIA 2000 ROKU. W NIEBIESKICH KOSZULACH TO CZŁONKOWIE STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMŻ. NA FOTOGRAFII OBOK OD PRAWEJ: FELIKS KOWALEŃKO, KAPELMISTRZ NASZEJ ORKIESTRY WOJCIECH LESIUK, EUGENIUSZ MOJSA, MARIUSZ TELACZYŃSKI I TOMASZ SZOSTAKIEWICZ.

*

WRĘCZENIE NOMINACJI NA STOPNIE OFICERSKIE.

DNIA 24 LIPCA 1999 ROKU SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ UCHWALIŁ USTAWĘ O SZCZEGÓLNYCH ZASADACH, WARUNKACH I TRYBIE MIANOWANIA NA WYŻSZE STOPNIE WOJSKOWE ŻOŁNIERZY UCZESTNICZĄCYCH W WALKACH O WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI PODCZAS DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ I W OKRESIE POWOJENNYM /DZ.U. NR 72, POZ. 804/. WEDŁUG TEJ USTAWY DOTYCHCZASOWYCH CHORĄŻYCH, PODOFICERÓW I SZEREGOWYCH MIANUJE SIĘ NA PIERWSZY STOPIEŃ OFICERSKI: PODPORUCZNIKA. NATOMIAST OFICEROWIE MOGĄ BYĆ MIANOWANI O JEDEN LUB DWA STOPNIE DO STOPNIA PUŁKOWNIKA WŁĄCZNIE. SZCZEGÓŁY OKREŚLA USTAWA, A UCHWALONA ZOSTAŁA PRZEZ SEJM RP W 60-TĄ ROCZNICĘ WYBUCHU DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ.

PIERWSZE DOKUMENTY NOMINACYJNE NA STOPIEŃ PODPORUCZNIKA ZOSTAŁY WRĘCZONE ŻOŁNIERZOM POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH CZASU WOJNY W GMINIE ŁOMAŻY DNIA 28 SIERPNIA 2000 ROKU. OTRZYMALI IE: DERLUKIEWICZ WACŁAW Z KOLONII SZYMONOWO, BIELECKI JÓZEF Z ŁOMAŻ I SZUTKO JAN Z ŁOMAŻ. NA UROCZYSTOŚĆ Z TEJ OKAZJI, ZORGANIZOWANĄ PRZEZ URZĄD GMINY W ŁOMAŻACH, PRZYBYLI:

- KOMENDANT WOJSKOWEJ KOMENDY UZUPEŁNIEŃ W BIAŁEJ PODLASKIEJ PPŁK. ZBIGNIEW BOJKO I ZASTĘPCA KIEROWNIKA SEKCJI OFICERSKIEJ TEJŻE KOMENDY ST.CHORĄŻY KRZYSZTOF PASZKOWSKI.
- PRZEDSTAWICIEL ZWIĄZKU BYŁYCH ŻOŁNIERZY ZAWODOWYCH W BIAŁEJ PODL. KPT. REZ. JERZY STASZEWSKI.
- PREZES ZARZĄDU POWIATOWEGO ZWIĄZKU KOMBATANTÓW I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W BIAŁEJ PODLASKIEJ WITOLD PERCZYŃSKI I PREZES GMINNEGO KOŁA TEGOŻ ZWIĄZKU W ŁOMAŻACH MICHAŁ CHARYCKI.
- PRZEDSTAWICIEL ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY BATALIONÓW CHŁOPSKICH MARIAN DENEKO Z ŁOMAŻ.
- WŁADZE GMINY ŁOMAŻY REPREZENTOWALI: PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY IRENA RUDZKA, WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK I SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA.

UROCZYSTOŚĆ WRĘCZENIA AKTÓW NOMINACYJNYCH ODBYŁA SIĘ W SALI REPREZENTACYJNEJ URZĘDU STANU CYWILNEGO W ŁOMAŻACH. PO CZĘŚCI OFICJALNEJ NOWOMIANOWANYCH OFICERÓW I ZAPROSZONYCH GOŚCI PODEJMOWANO LAMPKĄ SZAMPANA. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE WYKONANE PODCZAS OPISANEJ TU UROCZYSTOŚCI ORAZ KOPIA PATENTU OFICERSKIEGO WACŁAWA DERLUKIEWICZA.

W PRZYGOTOWANIU SĄ JESZCZE INNE WNIOSKI W SPRAWIE MIANOWANIA NA WYŻSZE STOPNIE WOJSKOWE BYŁYCH ŻOŁNIERZY WOJSKA POLSKIEGO I CZŁONKÓW ORGANIZACJI WOJSKOWYCH Z CZASÓW DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ I W NIEKTÓRYCH WYPADKACH PO JEJ ZAKOŃCZENIU.

SIŁY ZBROJNE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

mianował

nie będącego w czynnej służbie wojskowej

szer.nie podl.ob.sł.wojsk. Wacław DERLUKIEWICZ s.Jana

na stopień

PODPORUCZNIKA WOJSKA POLSKIEGO

z dniem 6 kwietnia 2000 r.

WOJEWÓDZKI SZTAB WOJSKOWY LUBLIN

Jerzy GRYZ
pułkownik
SZEF WSzW LUBLIN

15.06.2000 r.
(data)

OD LEWEJ: WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, PRZEWODNICZĄCA RADY IRENA RUDZKA, PPŁK ZBIGNIEW BOJKO, PREZES WITOLD PERCZYŃSKI I ST. CHOR. KRZYSZTOF PASZKOWSKI.

OD LEWEJ: WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, PRZEWODNICZĄCA RADY IRENA RUDZKA, KOMENDANT WKU. PPŁK ZBIGNIEW BOJKO, PREZES WITOLD PERCZYŃSKI I PREZES MICHAŁ CHARYCKI.

PATENT O NOMINACJI NA STOPIEŃ PODPORUCZNIKA WACŁAWOWI DERLUKIEWICZOWI WRĘCZA PPEK ZBIGNIEW BOJKO. Z PRAWEJ JÓZEF BIELECKI I JAN SZUTKO.

WRĘCZANIE DOKUMENTÓW O NOMINACJACH KOMBATANTÓW NA STOPIEŃ WOJSKOWY PODPORUCZNIKA.

GRATULACJE NOWOMIANOWANYM OFICEROM SKŁADA PREZES ZARZĄDU POWIATOWEGO ZWIĄZKU KOMBATANTÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W BIAŁEJ PODLASKIEJ WITOLD PERCZYŃSKI. OBOK PRZEWODNICZĄCA IRENA RUDZKA I WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDŻIUK.

PRZEMAWIA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAŻY PANI IRENA RUDZKA.

SŁOWO PODLASKA 36/2000

Kodeń - dożynki powiatu bialskiego

Z polskich zagonów

- Niech ten bochen chleba stanie się symbolem jedności i nadziei dla polskiego społeczeństwa - apelował wicemarszałek **Franciszek Jerzy Stefaniuk** podczas dożynek bialskiego powiatu ziemskiego, które odbyły się w niedzielę w Kodniu.

Dożynkowe uroczystości rozpoczęła msza święta na kodeńskiej Kalwarii, celebrowana przez ordynariusza podlaskiej diecezji księdza biskupa **Jana Wiktora Nowaka**, który w wygłoszonej homilii wyraził zrozumienie i uznanie dla ciężkiej pracy rolników i zwrócił uwagę, że polityczne decyzje dotyczące rolnictwa zbyt często są spóźnione. Podczas mszy poświęcono sztandar Zarządu Powiatowego PSL, zawierający motyw przedstawiający Męczenników Podlaskich, których ludowcy uznają za swoich patronów.

Starostowie dożynek - Galina Ryl i Marek Babkiewicz wręczają bochen chleba bialskiemu staroście Tadeuszowi Łazowskiemu

Z Kalwarii kolorowy korowód z pocztami sztandarowymi, zespołami ludowymi, przedstawicielami gmin powiatu bialskiego prezentującymi dożynkowe wieńce, przemaszerował na plac przed katedrą, gdzie uroczystości kontynuowano. Wśród gości, których powitał wójt **Ryszard Zań**, znaleźli się m.in: wicemarszałek Sejmu **Franciszek Jerzy Stefaniuk**, poseł **Lech Nikolski** i senator **Stefan Konarski**, Główny Inspektor Pracy **Tadeusz Zając**, wicewojewoda **Adam Wilczewski** i wicemarszałek województwa **Mirosław Złomaniec**, ambasador Białorusi w Polsce **Nikołaj Kreczko** i przewodniczący brzeskiej Obwodowej Rady Deputatów **Leonid Antonowicz Lemieszewski** (białoruska delegacja była bardzo liczna).

- Ożywienie w rolnictwie może być siłą napędową całej polskiej gospodarki - przekonywał zgromadzonych wicemarszałek Stefaniuk. *- Tylko rozsądne rozumienie polskiej racji stanu, uczciwe jej pojmowanie, w poczuciu wartości narodowej i z troską o sprawy całego państwa, jest drogowskazem do godnego życia rolników i całego narodu, pełnego nadziei na dziś i dla przyszłych pokoleń.* Drelowski poseł zaznaczył, że „dożynkowe święto chleba nie przyszło z importu, tylko wyrosło na zagonach polskiego rolnika". - *Każdy, bez względu na miejsce zamieszkania, kto ten chleb z szacunkiem podnosi ma swoiste święto chleba.*

Zaszczytna rola starostów tegorocznego święta plonów przypadła **Galinie Ryl** z Okczyna oraz **Markowi Babkiewiczowi** z Kodnia. Oni właśnie wręczyli piękny dożynkowy bochen chleba staroście bialskiego powiatu **Tadeuszowi Łazowskiemu**.

Licznie przybyli mieszkańcy Kodnia oraz reprezentanci praktycznie wszystkich gmin powiatu bialskiego po zakończeniu oficjalnej części uroczystości obejrzeli występy ludowych zespołów oraz prezentację dożynkowych wieńców. W konkursie na najpiękniejszy wieniec zwyciężyła gmina Kodeń, drugie miejsce przypadło Sosnówce, a trzecie gminie Janów Podlaski (od starosty zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody pieniężne - 500, 300 i 200 zł). Ponadto wyróżniono wieńce przygotowane w gminach Drelów i Sławatycze oraz w Centrum Kształcenia Ustawicznego Zespołu Szkół Rolniczych w Leśnej Podlaskiej.

Korowód dożynkowy na głównej ulicy Kodnia

Ludowa zabawa kończąca kodeńskie dożynki trwała do późnych godzin nocnych. (mw)

Foto: Tadeusz Zaczek

W DOŻYNKACH POWIATOWYCH W KODNIU UCZESTNICZYŁA TAKŻE GRUPA ROLNIKÓW I MŁODZIEŻY Z GMINY ŁOMAZY NA CZELE Z WÓJTEM GMINY WALDEMAREM DROŹDZIUKIEM I PREZESEM ZARZĄDU GMINNEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAZACH MARIANEM ŻELISKO. CZŁONKOWIE P.S.L. Z ŁOMAŻ MIELI ZE SOBĄ PARTYINY SZTANDAR. NA DOŻYNKACH W KODNIU PREZENTOWANY BYŁ TAKŻE GMINNY WIENIEC DOŻYNKOWY WYKONANY PRZEZ CZŁONKINIE KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH W KOZŁACH. PODCZAS JEGO PREZENTACJI PIEŚŃ DOŻYNKOWĄ ŚPIEWAŁ ZESPÓŁ WOKALNY „WIEM DOKĄD IDĘ" Z GMINNEGO OŚRODKA KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŁOMAZACH.

*

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

W TYM ROKU KOŃCZY SIĘ KADENCJA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ. W ZWIĄZKU Z TYM MARSZAŁEK SEJMU NA PODSTAWIE ART. 128 KONSTYTUCJI ZARZĄDZIŁ PRZEPROWADZENIE WYBORÓW NA DZIEŃ 8 PAŹDZIERNIKA BIEŻĄCEGO ROKU.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ WYBIERANY JEST PRZEZ NARÓD W WYBORACH POWSZECHNYCH, RÓWNYCH, BEZPOŚREDNICH I W GŁOSOWANIU TAJNYM. W RAMACH OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW WÓJT GMINY ŁOMAŻY JUŻ W DNIU 31 SIERPNIA 2000 ROKU PODAŁ DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI GRANICE OBWODÓW GŁOSOWANIA I SIEDZIBY OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH. SĄ ONE IDENTYCZNE, JAK POSTANOWIONO UCHWAŁĄ ZARZĄDU GMINY ŁOMAŻY NR 38/98 Z DNIA 18 SIERPNIA 1998 ROKU. NIŻEJ NUMERY OBWODÓW GŁOSOWANIA, SIEDZIBY OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH I GRANICE OBWODÓW OKREŚLONE NAZWAMI SOŁECTW:

1. OBWÓD NR 1 W DUBOWIE: BIELANY, DUBÓW I WOLA DUBOWSKA.
2. -"- -"- 2 -"- HUSZCZY: HUSZCZA PIERWSZA I HUSZCZA DRUGA.
3. -"- -"- 3 -"- KORCZÓWCE: KORCZÓWKA, KOZŁY I WÓLKA KORCZOWSKA.
4. -"- -"- 4 -"- ŁOMAŻACH: ŁOMAŻY PIERWSZE, ŁOMAŻY DRUGIE, STUDZIANKA, LUBENKA, SZYMONOWO I JUSAKI - ZARZEKA.
5. OBWÓD NR 5 W BURWINIE: BURWIN I KRASÓWKA.
6. -"- -"- 6 -"- KOPYTNIKU: KOPYTNIK I STASIÓWKA.
7. -"- -"- 7 -"- KOSZOŁACH: SOŁECTWO KOSZOŁY.

WE WSZYSTKICH SIEDMIU OBWODACH GŁOSOWANIA SIEDZIBAMI KOMISJI SĄ SZKOŁY PODSTAWOWE W TYCH MIEJSCOWOŚCIACH, KTÓRE SĄ JEDNOCZEŚNIE LOKALAMI WYBORCZYMI /MIEJSCEM UDZIAŁU W GŁOSOWANIU/.

DNIA 12 WRZEŚNIA TEGO ROKU ZARZĄD GMINY ŁOMAŻY UCHWAŁĄ NR 37/2000 POWOŁAŁ OBWODOWE KOMISJE WYBORCZE DLA KAŻDEGO OBWODU GŁOSOWANIA W LICZBIE OD 6 DO 8 CZŁONKÓW W KAŻDEJ. KANDYDATÓW DO OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH ZGŁOSIŁY POSZCZEGÓLNE KOMITETY WYBORCZE, A PO JEDNEJ OSOBIE POWOŁANO NA PODSTAWIE ZGŁOSZENIA WÓJTA GMINY ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ ORDYNACJĄ WYBORCZĄ. SĄ TO PRACOWNICY SAMORZĄDU GMINNEGO.

OBWODOWE KOMISJE WYBORCZE UKONSTYTUOWAŁY SIĘ NA ODBYTYCH POSIEDZENIACH INFORMACYJNO-SZKOLENIOWYCH DNIA 19 WRZEŚNIA WYBIERAJĄC ZE SWEGO GRONA PRZEWODNICZĄCYCH I ZASTĘPCÓW PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI. PRZEWODNICZĄCYMI POSZCZEGÓLNYCH KOMISJI WYBORCZYCH ZOSTALI WYBRANI: W DUBOWIE PROKOPIUK ANDRZEJ Z BIELAN, W HUSZCZY KULAWCZUK MARIANNA Z ŁOMAŻ, W KORCZÓWCE

SZATAŁOWICZ ZDZISŁAW Z ŁOMAŻ, W ŁOMAŻACH SADOWNIK-SADOWSKA MARIA Z ŁOMAŻ, W BURWINIE STANILEWICZ ROMAN Z KRASÓWKI, W KOPYTNIKU GŁOWACKI ZBIGNIEW Z KOPYTNIKA I W KOSZOŁACH GŁOWACKI ZBIGNIEW SYN JANA Z ŁOMAŻ.

DNIA 4 WRZEŚNIA 2000 ROKU PRZEWODNICZĄCY PAŃSTWOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ W WARSZAWIE PODAŁ DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI LISTĘ ZAREJESTROWANYCH TRZYNASTU KANDYDATÓW NA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. SĄ TO NASTĘPUJĄCY KANDYDACI W KOLEJNOŚCI ALFABETYCZNEJ, JAK NA WYDRUKOWANYM OBWIESZCZENIU:

1. GRABOWSKI DARIUSZ MACIEJ
2. IKONOWICZ PIOTR
3. KALINOWSKI JAROSŁAW
4. KORWIN-MIKKE JANUSZ
5. KRZAKLEWSKI MARIAN
6. KWAŚNIEWSKI ALEKSANDER
7. LEPPER ANDRZEJ
8. ŁOPUSZAŃSKI JAN.
9. OLECHOWSKI ANDRZEJ MARIAN
10. OLSZEWSKI JAN FERDYNAND
11. PAWŁOWSKI BOGDAN
12. WAŁĘSA LECH
13. WILECKI TADEUSZ ADAM.

DNIA 2 PAŹDZIERNIKA KANDYDATURĘ SWOJĄ WYCOFAŁ JAN FERDYNAND OLSZEWSKI. TAK WIĘC OSTATECZNIE NA STANOWISKO PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ KANDYDUJE DWUNASTU KANDYDATÓW. BLIŻSZE SZCZEGÓŁY O KANDYDATACH I ICH PROGRAMACH WYBORCZYCH ZAWARTE SĄ W DWÓCH ARTYKUŁACH PRASOWYCH W „SŁOWIE PODLASIA" I „DZIENNIKU WSCHODNIM" ZAMIESZCZONYCH W DALSZEJ CZĘŚCI NINIEJSZEJ KRONIKI.

*

Dyplom

DLA ZESPOŁU

„WIEM DOKĄD IDĘ"

W MIĘDZYNARODOWYCH SPOTKANIACH

Z PIOSENKĄ I PIEŚNIĄ RELIGIJNĄ

NA KRESACH

I NAGRODA

W KATEGORII

ZESPOŁÓW WOKALNO - INSTRUMENTALNYCH

Chełmski Dom Kultury w Chełmie

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży
"[illegible]"
przy parafii Św. Kazimierza
22-100 CHEŁM
ul. Koszarowa 16, tel. 63-41-62

Ks. Piotr Roszyński

CHEŁM

22-24.09.2000

Zespół z Łomaz nagrodzony

Grupa "Wiem dokąd idę" prowadzona przez **Grzegorza Kulickiego** (instruktora muzyki w GOK w Łomazach) zdobyła I nagrodę w Międzynarodowych Spotkaniach z Pieśnią i Piosenką Religijną na Kresach - w kategorii zespołów wokalno-instrumentalnych. Konkurs odbył się 22-24 września br. w Chełmie. To kolejne już osiągnięcie (i nagroda) tego zespołu w różnych konkursach piosenki religijnej.

"Wiem dokąd idę" działa przy łomaskim GOK od pięciu lat. Tworzy go dwanaście uzdolnionych muzycznie młodych osób, w większości studentów, którzy mimo zajęć w uczelniach potrafią znaleźć trochę wolnego czasu na próby. Solistką grupy jest **Marzena Michalczuk** z Białej Podlaskiej.

Niebawem ukaże się pierwsza studyjna płyta (już została nagrana w Siedlcach) zespołu "Wiem dokąd idę". Znajdą się na niej wyłącznie własne utwory, których kompozytorem jest **Grzegorz Kulicki** oraz jego brat **Piotr Kulicki**. Teksty do kilku piosenek napisał **Ryszard Bielecki** - dyrektor GOK w Łomazach.

Kolejnym konkursem, w którym grupa już zapowiada swój udział, będzie listopadowy Ogólnopolski Studencki Festiwal Piosenki Religijnej "Żakeria" w Lublinie. Członkowie i sympatycy zespołu dziękują wójtowi Łomaz **Waldemarowi Drożdziukowi** za życzliwość i wsparcie finansowe dla jego działalności. (lk)

UZUPEŁNIENIE: W OPISANYCH W ARTYKULE „SPOTKANIACH" UCZESTNICZYŁO OGÓŁEM PONAD 20 RÓŻNYCH ZESPOŁÓW Z POLSKI, UKRAINY, BIAŁORUSI I LITWY: CHÓRY, SOLIŚCI, ZESPOŁY WOKALNE I WOKALNO-INSTRUMENTALNE. ZESPÓŁ Z ŁOMAZ BYŁ ZESPOŁEM WOKALNO-INSTRUMENTALNYM, W KTÓREJ TO GRUPIE BYŁO RAZEM SZEŚĆ ZESPOŁÓW.

ZESPÓŁ Z ŁOMAZ NA OPISANYM TU FESTIWALU WYKONAŁ TRZY UTWORY, RÓŻNYCH AUTORÓW TEKSTY, W TYM JEDEN TEKST NAPISAŁ DYREKTOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŁOMAZACH RYSZARD BIELECKI. MUZYKĘ DO WSZYSTKICH UTWORÓW SKOMPONOWAŁ KIEROWNIK ZESPOŁU GRZEGORZ KULICKI. ŁOMASKI ZESPÓŁ WYSTĄPIŁ W CHEŁMIE W NASTĘPUJĄCYM SKŁADZIE: MARYLA BAŃKOWSKA, EWA CHWALEWSKA, EWA NICZYPORUK, MARZENA MICHALCZUK, ANDRZEJ POLUBIEC, ROBERT NICZYPORUK, PIOTR KULICKI I GRZEGORZ KULICKI. WSZYSCY Z ŁOMAZ ZA WYJĄTKIEM MARZENY MICHALCZUK.

*

SŁOWO PODLASIA
3 - 9 października 2000 r. 3 - 9 października

SŁOWO PODLASKIE 40/2000

Co nam obiecują kandydaci na prezydenta

Poniżej zwięzła charakterystyka ich programów wyborczych

DARIUSZ GRABOWSKI

Kandydat „Koalicji dla Polski", którą tworzą KPN-O, Polska Racja Stanu i Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP. Hasło wyborcze: Przede Wszystkim człowiek"

Odrzucając skrajne liberalne podejście do gospodarki kandydat chce systematycznej poprawy sytuacji materialnej społeczeństwa. Jego zdaniem, to Polacy muszą być właścicielami ziemi, warsztatów pracy, akcji i udziałów w spółkach.

Niezbędny jest awans cywilizacyjny polskiej wsi. Nasi rolnicy powinni z nadwyżką zaspokoić potrzeby żywnościowe kraju, uzyskując przy tym godziwy dochód. Naprawy wymagają samorządy. Powinny mieć „właściwe" kompetencje i pieniądze na realizację przypisanych im zadań.

O przystąpieniu do Unii Europejskiej powinno zadecydować ogólnonarodowe referendum. Oprócz doskonalenia sił zbrojnych w ramach NATO, należy rozbudowywać obronę terytorialną kraju. Sprzęt dla armii powinien pochodzić głównie z zamówień od polskiego przemysłu zbrojeniowego. Środki naszego przekazu powinny znajdować się głównie w polskich rękach. To one obok szkoły i organizacji społecznych muszą zadbać o patriotyczne wychowanie.

PIOTR IKONOWICZ

Jest kandydatem Polskiej Partii Socjalistycznej. Hasło wyborcze: „Pracy i chleba".

W swoim programie wyborczym jest zwolennikiem państwa socjalnego. To ono ma gwarantować bezpieczeństwo socjalne obywateli. Instytucje publiczne nie mogą być opanowane przez „grupy interesu". Edukacja i ochrona zdrowia nie mogą być silnie skomercjalizowane. Państwo powinno kontrolować banki, górnictwo, przemysł zbrojeniowy.

Kandydat uważa, że niezbędna jest walka z podziałami klasowymi i narastającym rozwarstwieniem społecznym. Chce by oddzielona została funkcja prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości. Oświata powinna być powszechna, bezpłatna i świecka. Tygodniowy czas pracy powinien być skrócony do 40 godzin. Emeryci i bezrobotni nie powinni płacić podatku dochodowego.

Należy wprowadzić deklaracje majątkowe dla najbogatszych podatników i osób pełniących funkcje publiczne, zlikwidować kasy chorych, zmniejszyć o połowę liczbę urzędników administracji publicznej. O połowę mniej powinno być radnych. Niezbędna jest większa rola społeczna kobiet.

JAROSŁAW KALINOWSKI

Jest kandydatem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Hasło Wyborcze: „Czas na zmiany, czas by państwo służyło ludziom".

Uważa, że należy przywrócić zaufanie obywateli do państwa. Wsparcie powinny otrzymać rodzime gospodarstwa rolnicze. Ma temu służyć zagwarantowanie wieloletnich kontaktów, opłacalności produkcji i stabilnych dochodów. Specjalny program socjalny powinien zapewnić godne warunki życia ludziom starszym, chorym i niepełnosprawnym.

Duży nacisk kandydat kładzie na utworzenie narodowego programu edukacyjnego. Jego cel to bezpłatny dostęp do edukacji, większa ilość młodzieży wiejskiej na studiach. System stypendialny oraz rekrutacja bez egzaminów wstępnych, pozwalające na studia dzieciom z najbiedniejszych rodzin wiejskich.

Unia Europejska z udziałem Polski powinna być Europą ojczyzn, pozwalającą każdemu krajowi na zachowanie tożsamości. Polska gospodarka powinna być uniezależniona od kapitału zewnętrznego. Gospodarka rynkowa powinna być tak stymulowana, by nie prowadziła do nadmiernego rozwarstwienia społecznego.

JANUSZ KORWIN-MIKKE

Popierany przez Unię Polityki Realnej. Wyborcze hasło: Wolność - Własność - Sprawiedliwość.

Jest zwolennikiem znacznego zwiększenia władzy sądowniczej. Chce m.in. aby została przywrócona kara śmierci za zbrodnie z premedytacją. Opowiada się także za przywróceniem kary chłosty dla młodocianych. Jest zwolennikiem zawodowej armii i zapowiada odmłodzenie kadry wojskowej. Stanowczo sprzeciwia się przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Jest natomiast gorącym zwolennikiem zawiązania ścisłych związków politycznych i gospodarczych z USA. Jego program gospodarczy zakłada przede wszystkim radykalne obniżenie podatków. Cenę benzyny chce np. obniżyć do 90 groszy, likwidując akcyzę i VAT od paliw.

ANDRZEJ LEPPER

Popierany przez „Samoobronę". Lansuje hasło gospodarczej „trzeciej drogi". Protestuje przeciw ekonomicznej eksploatacji Polski i Polaków przez zachodnie mocarstwa, m.in. Niemcy i USA. Rolnikom obiecuje wprowadzenie opłacalnych cen na płody rolne. Przedstawia się jako zwolennik „systemu wartości społeczno-moralnych", w którym najważniejsze są rodzina i praca. Uważa, że w drodze do dobrobytu muszą towarzyszyć zasady etyki społecznej.

Chce walczyć o prawa socjalne człowieka. Przyznaje pierwszeństwo pracy nad kapitałem. Zapowiada wprowadzenie zasad etyki do ekonomii. Uznaje równorzędność wszystkich form własności, w tym spółdzielczej i państwowej. Zwolennik państwowego interwencjonizmu. Uważa, że należy sterować rozwojem gospodarki, wykorzystując do tego celu mechanizmy budżetowe. Chce, aby biedni płacili mniejsze podatki, a bogaci większe. Lansuje hasło wznowienia handlu z Rosją.

MARIAN KRZAKLEWSKI

Kandydat Akcji Wyborczej Solidarność. Hasło wyborcze: „Bezpieczna przyszłość. Rodzina na swoim".

Według niego rozwój Polski powinien być oparty na poszanowaniu tradycji narodowej i wartości chrześcijańskich. Przynależność do Unii Europejskiej powinna dać zbyt polskim produktom. Rolnicy muszą mieć zapewnione warunki produkcji i zbytu, jak ich odpowiednicy z zachodniej Europy. Podmioty tworzące nowe miejsca pracy powinny mieć obniżone podatki. Polityka podatkowa powinna być prorodzinna. Należy opracować i wprowadzić Pakt dla Polskiej Wsi, który zapewni finansowanie edukacji młodzieży, uaktywnienie sfery gospodarczej towarzyszącej rolnictwu. Stan majątkowy polityków powinien być jawny.

Przywódca AWS zapowiada odnowę swego ugrupowania oraz poprawę funkcjonowania rządu i klubu parlamentarnego AWS.

ALEKSANDER KWAŚNIEWSKI

Kandydat popierany przez Sojusz Lewicy Demokratycznej, Unię Pracy, Krajową partią Emerytów i Rencistów, Unię Chrześcijańsko-Społeczną, Demokratyczną Unię Kobiet, Ruch Ludzi Pracy, Partię Ludowo-Demokratyczną oraz część PPS. Hasło wyborcze: „Dom wszystkich – Polska".

Program wyborczy obecnego prezydenta jest sformułowany zwięźle. Twierdzi on, że skuteczniejsza powinna być walka z bezrobociem. Należy zapewnić bardziej sprawiedliwy dostęp do edukacji. Powinien nastąpić rozwój budownictwa mieszkaniowego. Niezbędna jest modernizacja strukturalna i techniczna rolnictwa. Kobietom powinno towarzyszyć równouprawnienie w życiu publicznym i politycznym.

Jak najszybciej Polska powinna stać się członkiem Unii Europejskiej.

JAN ŁOPUSZAŃSKI

Hasło wyborcze: „Polska – prosty wybór". Chce występować przede wszystkim w obronie interesów narodowych i interesów polskich obywateli. Chciałby zwiększenia uprawnień prezydenta i umocnienia władzy wykonawczej. Proporcjonalna ordynacja wyborcza powinna być zastąpiona większościową.

Propaguje hasło: „Europa tak – Unia Europejska nie!". Jest przeciwnikiem preferowania zagranicznych podmiotów gospodarczych. Tożsamość narodowa i niepodległość państwa powinna być wspierana nauką, kulturą i szacunkiem dla polskiej tradycji. Podstawową strukturę narodu powinna być rodzina, a fundamentem ustroju własność prywatna.

Państwo powinno pomagać polskim wytwórcom i rolnikom w przeciwdziałaniu z nieuczciwą i wyniszczającą konkurencją zagranicy. Państwowego wsparcia potrzebują też rodziny.

Obniżone muszą być podatki i uproszczone zasady ich wyliczeń. Należy pomagać Polakom zza granicy.

ANDRZEJ OLECHOWSKI

Określa się jako kandydat „obywatelski". Nie ma poparcia żadnego ugrupowania politycznego.

Jeśli zostanie prezydentem, będzie dążył do powołania „komisji mędrców", która zajmie się opracowaniem nowego systemu kształcenia. Będzie chciał przeforsować w Sejmie zwolnienie z podatku dochodowego wydatków ponoszonych przez obywateli na kształcenie. Chce, by większe były dotacje dla szkół wiejskich i małomiasteczkowych.

Uważa, że sądownictwo w Polsce wymaga naprawy.

JAN OLSZEWSKI

Chce by obywatele traktowali państwo jako podmiot „służby publicznej". By działali i pracowali dla innych, a nie tylko dla własnej pomyślności materialnej. Zagwarantowana powinna być rodzima własność ziemi po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Najlepszych polskich przedsiębiorstw nie wolno oddawać w obce ręce. Tylko Polska powinna mieć kontrolę nad strategicznymi sektorami gospodarki.

J. Olszewski nie chce eksportu bezrobocia i nadwyżki towarów z krajów unijnych do Polski. Jeśli członkostwo Polski w UE zostanie odłożone w czasie, powinien powstać inny program rozwoju kraju.

Walkę z korupcją wymaga zaostrzenia norm prawnych. Prywatyzacja przedsiębiorstw rolno-spożywczych powinna uczynić rolników udziałowcami w ich własności. Rolnicy powinni mieć zapewniony zbyt swoich produktów po cenach opłacalnych.

Państwo wymaga odbiurokratyzowania i przywrócenia porządku moralnego. Jesienią 2000 r. powinna być przeprowadzona waloryzacja rent i emerytur, która zrekompensuje inflację i podwyżki cen żywności.

BOGDAN PAWŁOWSKI

Hasło wyborcze: Prezydent z narodu, nie z partii. Twierdzi, że „pomimo upadku żydokomuny, Polska nadal jest pod Żydowską okupacją" i głosi potrzebę przywrócenia właściwych proporcji: 95 proc. wpływów i władzy dla Polaków, 5 proc. dla mniejszości narodowych. Zapowiada skorygowanie i dokończenie czterech reform społecznych oraz rozpoczęcie trzech nowych: rolnictwa, przemysłu, wymiaru sprawiedliwości. Jest zwolennikiem zmniejszenia liczby województw (do 12) i powiatów. Chciałby doprowadzić do zgody narodowej i utworzyć rząd jedności narodowej. Obiecuje prowadzenie polityki prorodzinnej, dzięki której każda rodzina będzie mogła mieć własne mieszkanie i samochód.

LECH WAŁĘSA

Kandyduje jako lider Chrześcijańskiej Demokracji III RP.

Hasło wyborcze" „Czarne jest czarne, białe jest białe". Jako prezydent chciałby zwiększenia bezpieczeństwa w kraju, polepszenia stanu gospodarki i komunikacji. Uważa, że powinien powstać narodowy program przeciwdziałania ubóstwu i patologiom społecznym. Jest zwolennikiem wprowadzenia od 2002 roku tylko dwóch stawek podatku dochodowego – 18 i 38 proc.

Zaś w 2004 roku powinien być wprowadzony podatek liniowy.

TADEUSZ WILECKI

Jest jednym z liderów Frontu Polskiego. Hasło: „Moje zobowiązanie – po pierwsze Polska".

Chciałby na wzór St. Zjednoczonych albo Francji, silnych rządów prezydenckich. Jego zdaniem państwo w większym stopniu powinno regulować funkcjonowanie przedsiębiorstw i selektywnie traktować wkraczanie obcego kapitału do Polski. Powinny być wprowadzone roboty publiczne (np. budowa autostrad).

Chce przeciwstawić się degradacji technicznej wojska, ubożeniu kadry wojskowej i emerytów mundurowych.

Powstrzymania wymaga niszczenie rodzinnego przemysłu obronnego.

Kandydat chce radykalizacji kodeksu karnego. Kary za najcięższe przestępstwa powinny być zaostrzone.

Przywrócić należy karę śmierci.

By skutecznie walczyć z przestępczością, korupcją i bezprawiem, lepsze warunki pracy powinna mieć policja, UOP i Straż Graniczna.

Okręgi wyborcze powinny być jednomandatowe. Młode małżeństwa powinny bezpowrotnie otrzymywać grunt pod budowę mieszkań. Roboty publiczne są szansą na zatrudnienie tysięcy ludzi i rozwoju infrastruktury dotyczącej transportu i komunikacji. O przystąpieniu do UE powinno zadecydować referendum.

(opr. J.T. i M.W.)

PIĄTEK
6 października 2000

Rok VI Nr 234 (1466)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325

Cena 1,30 zł

www.dziennikwschodni.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

DZIENNIK WSCHODNI

KANDYDACI 2000

Imię i nazwisko	Dariusz Maciej Grabowski	Piotr Ikonowicz	Jarosław Kalinowski	Janusz Korwin-Mikke	Marian Krzaklewski	Aleksander Kwaśniewski	Andrzej Lepper	Jan Łopuszański	Andrzej Marian Olechowski	Bogdan Pawłowski	Lech Wałęsa	Tadeusz Adam Wilecki
Data i miejsce urodzenia	28 sierpnia 1950 r., Warszawa	14 maja 1956 r., Pruszków	12 kwietnia 1962 r., Wyszków	27 października 1942 r., Warszawa	28 sierpnia 1950 r., Kolbuszowa	15 listopada 1954 r., Białogard	13 czerwca 1954 r., Słowięcin pod Słupskiem	10 czerwca 1955 r., Gdańsk	9 września 1947 r., Kraków	1945 r.	29 sierpnia 1943 r., Popów (woj. kujawsko-pomorskie)	20 marca 1945 r., wieś Wielkie k. Lubartowa
Stan rodzinny	żona Danuta, syn Miłosz, córka Liliana	żona Zuzanna (dziennikarka „Trybuny"), córka Julia	żona Aleksandra, dwie córki, dwóch synów, piąte dziecko „w drodze"	żona Małgorzata (pracuje w wydawnictwie wydającym czasopismo „Najwyższy Czas!"); ojciec czterech synów i dwóch córek	żona Maryla (rehabilitantka), synowie Michał i Piotr	żona Jolanta, córka Aleksandra	brak danych	żona Halina (lekarz psychiatra), pięcioro dzieci	żona Irena (farmaceutka), synowie Jacek i Marcin	brak danych	żona Danuta, ośmioro dzieci	żona Maryla (nauczycielka), córka Beata, syn Tomasz
Wykształcenie	wyższe – absolwent Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego, doktor ekonomii	wyższe – absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz Podyplomowego Studium Instytutu Geografii i Krajów Rozwijających się na UW	wyższe – absolwent Wydziału Zootechniki Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego Akademii Rolniczej w Warszawie oraz Studium Wspólnotowego Prawa Rolnego przy Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk	wyższe – absolwent Wydziału Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego	wyższe – absolwent Wydziału Automatyki i Informatyki Politechniki Śląskiej, w 1986 r. obronił tam pracę doktorską pt. „Modelowanie przepływu gazu w szybie wielkiego pieca"	średnie; w latach 1973–1977 studiował na Wydziale Ekonomiki Transportu Uniwersytetu Gdańskiego, ale tytułu magistra nie uzyskał	średnie – absolwent Technikum Rolniczego w Sypniewie	wyższe – absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego	wyższe – absolwent Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, w 1979 r. obronił doktorat z nauk ekonomicznych	wyższe – absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu	zasadnicze zawodowe – absolwent Zasadniczej szkoły Mechanizacji Rolnictwa w Lipnie	wyższe – absolwent Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych w Poznaniu
–	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12

DALSZY CIĄG INFORMACJI O KANDYDATACH Z POPRZEDNIEJ STRONY KRONIKI:

–	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
Miejsce zamieszkania	Warszawa	Warszawa	Jacków Górny	Warszawa	Zabrze	Warszawa	Zielnów	Radom	Warszawa	Szamotuły-Gąsawy	Gdańsk	Warszawa
Wykonywany zawód, sprawowana funkcja, piastowane stanowisko	przedsiębiorca prowadzący przedsiębiorstwo w Warszawie	poseł na Sejm RP	rolnik prowadzący własne gospodarstwo rolne w Jackowie Górnym	publicysta prowadzący działalność wydawniczą w Warszawie	poseł na Sejm RP	prezydent Rzeczypospolitej Polskiej	rolnik prowadzący własne gospodarstwo rolne w Zielnowie	poseł na Sejm RP	ekonomista, doradca w spółce prawa handlowego w Warszawie	przedsiębiorca prowadzący przedsiębiorstwo w Szamotułach-Gąsawach	były prezydent Rzeczypospolitej Polskiej	generał rezerwy
Który raz startuje w wyborach	pierwszy	pierwszy	pierwszy	trzeci	pierwszy	drugi	drugi	pierwszy	pierwszy	drugi; w 1995 r. wycofał się przed pierwszą turą, oddając swe głosy Lechowi Wałęsie	trzeci	pierwszy
Partia, do której należy	Polska Racja Stanu	Polska Partia Socjalistyczna	Polskie Stronnictwo Ludowe	Unia Polityki Realnej	Ruch Społeczny AWS	bezpartyjny	bezpartyjny, szef Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona"	Stronnictwo „Porozumienie Polskie"	bezpartyjny (określa się jako „kandydat obywatelski")	bezpartyjny	Chrześcijańska Demokracja III Rzeczpospolitej	bezpartyjny
Slogan wyborczy	Przede wszystkim człowiek	Pracy i chleba	nie ma; pytany o niego mówi, że nie chce uprawiać polityki poprzez hasła	Bądźcie ze mną	Bezpieczna przyszłość – Rodzina na swoim	Dom wszystkich – Polska	Najpierw Polska	Polska – prosty wybór	Przejdźmy do konkretów	Prezydent z narodu, nie z partii	Czarne jest czarne – białe jest białe	Silny człowiek na trudne czasy
Poparcie (według sondażu Pracowni Badań Społecznych w Sopocie z 1 października)	1 proc.	1 proc.	7 proc.	2 proc.	12 proc.	52 proc.	4 proc.	1 proc.	15 proc.	0 proc.	3 proc.	0 proc.
Jakie podatki popierałby jako prezydent	obniżenie podatków pośrednich, ulgi dla inwestorów, zwaloryzowanie progów	wysoki dla bogatych	zróżnicowane, z kilkoma stawkami, system podatkowy stabilny i prosty	w 2001 r. – podatek liniowy w wysokości 11 proc., docelowo – podatek zryczałtowany od każdego pracującego	obniżone dla najmniej zarabiających i ulgi dla tworzących miejsca pracy	na razie dotychczasowy system podatkowy, bo sytuacja budżetu nie pozwala na obniżenie podatków	zwolnienie najbiedniejszych z podatków, najbogatsi powinni oddawać fiskusowi połowę swych dochodów	podatki jak najniższe; zerowa stawka dla rodzin o dochodach do 500 zł i niska przy dochodach 700–800 zł	będzie wetował wszelkie próby podnoszenia podatków, docelowo – podatek liniowy	obecne stawki przez kilka lat	w 2002 r. dwa progi: 18 i 38 proc., w 2004 r. – podatek liniowy 19 proc.	jak najniższe; preferencje dla niewielkich firm, ulgi dla inwestorów
Czy dążyłby do przeprowadzenia powszechnego uwłaszczenia	tak	tak	tak	nie	tak	nie, bo nie ma funduszy na jego przeprowadzenie	nie	tak	nie	tak	tak, ale sprawiedliwego	tak
Czy opowiada się za zaostrzeniem prawa karnego	tak	nie	niekoniecznie; ważniejsze jest skuteczne stosowanie prawa	tak, włącznie z przywróceniem kary śmierci	tak, za najcięższe przestępstwa	nie; jest wystarczająco skuteczne, trzeba je tylko szybko i skutecznie stosować	tak, za najcięższe przestępstwa	tak	nie, ale przestępca powinien być przeświadczony o nieuchronności czekającej go kary	nie; jest za amnestią i abolicją podatkową	tak, ale także za racjonalnym programem penitencjarnym	tak
Kto powinien rządzić w Polsce	Koalicja dla Polski	PPS	–	UPR w parlamencie i apolityczny rząd fachowców	AWS	SLD, Leszek Miller	Samoobrona	moi współpracownicy	politycy i ugrupowanie wybrani przez parlament	Leszek Bubel i Polska Partia Narodowa	ChD III RP	Dariusz Grabowski i PSL
Postać historyczna bliska sercu	Józef Piłsudski	–	Wincenty Witos i Charles de Gaulle	Ronald Reagan, Margaret Thatcher	Jan Paweł II, Robert Schuman	Tony Blair, Gerhard Schröder, Bill Clinton	Charles de Gaulle, Olof Palme, Wincenty Witos, Józef Piłsudski	Stefan Wyszyński	nie faworyzuje żadnej postaci, ceni Józefa Piłsudskiego	Roman Dmowski	Józef Piłsudski	Stefan Batory, Józef Piłsudski, Eugeniusz Kwiatkowski, Charles de Gaulle

WYNIKI GŁOSOWANIA W WYBORACH PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ W GMINIE ŁOMAŻY.

WYBORY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ODBYŁY SIĘ DNIA 8 PAŹDZIERNIKA 2000 ROKU. WYNIKI GŁOSOWANIA NA POSZCZEGÓLNYCH KANDYDATÓW W OBWODACH I RAZEM W GMINIE ŁOMAŻY OBRAZUJE NIŻEJ ZAMIESZCZONE ZESTAWIENIE:

L.P.	NAZWISKO I IMIĘ KANDYDATA	ILOŚĆ OTRZYMANYCH GŁOSÓW W OBWODZIE							RAZEM GŁOSÓW W GMINIE.
		NR 1 DUBÓW	NR 2 KUSZCZA	NR 3 KORCZÓWKA	NR 4 ŁOMAŻY	NR 5 BURWIN	NR 6 KOPYTNIK	NR 7 KOSZOŁY	
1.	GRABOWSKI DARIUSZ MACIEJ	0	1	0	3	0	2	0	6
2.	IKONOWICZ PIOTR	3	0	0	0	0	0	1	4
3.	KALINOWSKI JAROSŁAW	67	78	76	316	26	95	45	703
4.	KORWIN-MIKKE JANUSZ	1	2	1	12	0	0	2	18
5.	KRZAKLEWSKI MARIAN	29	71	29	125	22	48	30	354
6.	KWAŚNIEWSKI ALEKSANDER	147	58	117	514	35	45	53	969
7.	LEPPER ANDRZEJ	56	57	16	115	23	18	9	294
8.	ŁOPUSZAŃSKI JAN	8	3	0	19	1	1	1	33
9.	OLECHOWSKI ANDRZEJ MARIAN	24	25	3	67	2	8	3	132
10.	PAWŁOWSKI BOGDAN	0	1	0	0	0	0	0	1
11.	WAŁĘSA LECH	3	2	2	7	0	0	0	14
12.	WILECKI TADEUSZ ADAM	0	0	0	10	12	1	0	23
1.	RAZEM ODDANO GŁOSÓW WAŻNYCH	338	298	244	1.188	121	218	144	2.551
2.	WYDANO KART DO GŁOSOWANIA	348	303	249	1.199	125	219	145	2.588
3.	ILOŚĆ UPRAWNIONYCH DO GŁOSOWANIA	547	573	392	2.024	248	325	250	4.359.

*

WTOREK
10
PAŹDZIERNIKA 2000

Rok VI Nr 237 (1469)
ISSN 1426–7069
NR INDEKSU 348325

Cena 90 gr
ABCDE
www.dziennikwschodni.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

DZIENNIK WSCHODNI

PKW ogłosiła wczoraj oficjalne wyniki prezydenckich wyborów

16 x Kwaśniewski

Aleksander Kwaśniewski otrzymał wczoraj od przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej F. Rymarza uchwałę komisji, stwierdzającą, że został on ponownie wybrany na Urząd Prezydenta. PKW ogłosiła wczoraj w Sejmie oficjalne wyniki wyborów prezydenckich. Wygrał je A. Kwaśniewski uzyskując w I turze głosowania 53,90 proc. poparcia. Drugi miejsce zajął A. Olechowski z wynikiem 17,30 proc. Trzecie M. Krzaklewski, na którego głosowało 15,57 proc.

Czwarte miejsce w wyborach prezydenckich zajął J. Kalinowski uzyskując 5,95 proc. Pozostali kandydaci otrzymali następujące poparcie: A. Lepper – 3,05 proc.; J. Korwin-Mikke – 1,43 proc.; L. Wałęsa – 1,1 proc.; J. Łopuszański – 0,79 proc.; D. Grabowski – 0,51 proc.; P. Ikonowicz – 0,22 proc.; T. Wilecki – 0,16 proc.; B. Pawłowski – 0,1 proc.

W uroczystości w Sejmie wzięli udział urzędujący prezydent Kwaśniewski, premier J. Buzek, marszałek Sejmu M. Płażyński, członkowie PKW oraz przedstawiciele komitetu wyborczego Kwaśniewskiego.

A. Kwaśniewski wygrał wybory we wszystkich województwach. W większości drugi był A. Olechowski, choć w podlaskim i podkarpackim drugie miejsce zajął M. Krzaklewski, a w lubelskim J. Kalinowski.

Kwaśniewski nie przekroczył poparcia 50 proc. wyborców w woj. lubelskim, Małopolsce, podlaskim i pomorskim. W woj. podkarpackim uzyskał najgorszy wynik – 39,34 proc. Największe poparcie uzyskał w lubuskim – 65,83 proc. Ponadto w woj. kujawsko-pomorskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim uzyskał ponad 60 proc. głosów.

Za granicą wygrał Krzaklewski

W wyborach prezydenckich za granicą zwyciężył M. Krzaklewski przed A. Kwaśniewskim i A. Olechowskim – poinformowała Okręgowa Komisja Wyborcza w gminie Warszawa Centrum. Krzaklewski uzyskał 21 469 głosów, na Kwaśniewskiego głosowało 17 912 osób, a na Olechowskiego – 13 027 osób.

Telefony i listy gratulacyjne

Telefony z gratulacjami od 10 prezydentów otrzymał po zwycięstwie wyborczym Aleksander Kwaśniewski – poinformował wczoraj szef prezydenckiego Biura Spraw Międzynarodowych A. Majkowski. Do prezydenta napływają też listy i telegramy. „Wszyscy rozmówcy podkreślają, że rezultaty niedzielnego głosowania potwierdzają stabilną sytuację wewnętrzną w Polsce; gwarantują kontynuowanie dotychczasowej polityki zagranicznej" – powiedział Majkowski. Poinformował, że do godzin popołudniowych w poniedziałek do Kwaśniewskiego zadzwonili prezydenci: Niemiec – J. Rau, Rosji – W. Putin, Portugalii – J. Sampaio, Austrii – T. Klestil, Litwy – V. Adamkus, Słowenii – M. Kuczan, Bułgarii – P. Stojanow, Mołdowy – P. Lucinschi, Macedonii – B. Trajkovski oraz Słowacji – R. Schuster.

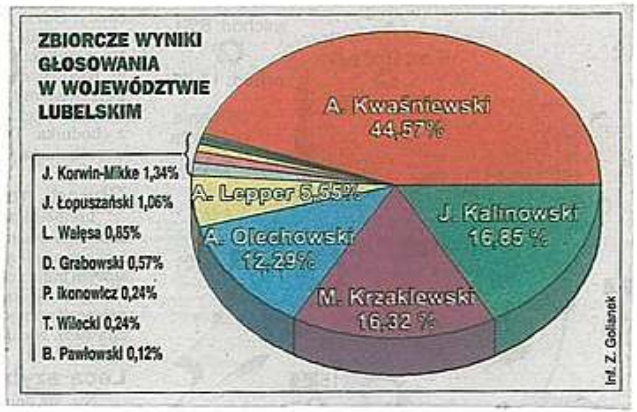

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 327279
Nakład 25.950 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
41 (1070) 10 - 16 października 2000 r. 1,50 zł

W Wisznicach

Poznajmy dzielnicowych (1)

Komisariat policji w Wisznicach (podlegly pod bialską KMP) zatrudnia siedmiu funkcjonariuszy dzielnicowych. Obsługują oni teren sześciu gmin: Wisznice, Tuczna, Łomazy, Rossosz, Sławatycze i Sosnówka. W sumie około 24,5 tysiąca osób w 77 wsiach na obszarze 850 km kw. To dużo. Porównywalny wielkością rejon podlega parczewskiej komendzie powiatowej (co tu ledwie komisariatowi).

Kierownikiem rewiru dzielnicowych w Wisznicach jest 38-letni aspirant sztabowy **Mirosław Waniek**. W policji pracuje 19 lat, z tego 17 w Tucznej - najpierw jako kierownik lokalnej policji, później komendant komisariatu. Od ub. roku szef dzielnicowych w Wisznicach. Przy okazji prezentacji swojego rewiru M. Waniek dziękuje wójtom z Rossosza, Łomaz, Wisznic i Tucznej za hojne, w miarę możliwości, wspieranie policji datkami na paliwo czy inne cele (bez których policja nie mogłaby być policją...).

Interesantów przyjmuje w poniedziałki: w Wisznicach 8.00-10.00 (tel. 378-20-07), Rossoszu 10.30-12.30 (dawny budynek UG), Łomazach 13.00-15.00 (tel. 341-70-07); a także we wtorki: w Tucznej 8.00-10.00 (tel. 377-10-07), w Sławatyczach 10.30-12.30 (tel. 378-33-07), w Sosnówce 13.00-15.00 (tel. 379-30-07).

Sierżant sztabowy **Antoni Szoka** (41 lat) przez niemal cały 20-letni okres służby w policji pracował jako dzielnicowy w Sławatyczach. Przejrzał więc na wylot cały ten rejon obejmujący miejscowości: Liszna, Jabłeczna, Parośla-Pniski, Nowosiółki, Mościce Dolne, Terebiski, Kol. Kuzawka, Sajówka, Krzywowólka, Zańków, Matiaszówka, Lipinki, Wygnanka i oczywiście Sławatycze. W sumie 3040 mieszkańców.

- Na tym terenie najbardziej zagrożona przestępczością jest osada Sławatycze, a szczególnie rejon stacji benzynowej i przejścia granicznego. To tutaj handluje się na niemałą skalę olejem napędowym, benzyną, alkoholem i papierosami - opowiada A. Szoka. *- Oczywiście staramy się temu przeciwdziałać, ale to walka z wiatrakami. Inne rodzaje przestępstw to rozboje na mieszkańcach tych przygranicznych wsi, przewożenie samochodem towarów bezakcyzowych.*

Plagą jest niemal powszechne nadużywanie alkoholu (pijani rowerzyści!), do którego dostęp tutaj jest bardziej niż łatwy. Ponadto drobne kradzieże z gospodarstw - maszyn i urządzeń, paliwa w beczkach, a nawet zwierząt hodowlanych. Przestępstw dokonują zwykle osoby spoza terenu działania komisariatu, najczęściej ze Wschodu.

Dzielnicowy przyjmuje interesantów w każdy poniedziałek w godz. 8-10 w budyńku policji w Sławatyczach (ul. Długa 1, tel. 378-33-07), oraz w każdy wtorek też od 8 do 10 w Sosnówce (tel. 379-30-07).

Starszy sierżant **Krzysztof Staruch** (27 lat) zaczynał we Włodawie. Po sześciu latach, w lipcu tego roku trafił do wisznickiego komisariatu. Podlega mu rejon wsi: Rossosz, Musiejówka, Kozły, Mokre, Korzanówka, Romaszki, Polubicze Dworskie, Rowiny i Curyn, liczący ok. 3450 mieszkańców.

K. Staruch z satysfakcją stwierdza, że to jeden ze spokojniejszych rejonów służbowych może i w całym powiecie bialskim. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy nie odnotowano żadnego przestępstwa...

- Problemem są nieporozumienia sąsiedzkie i rodzinne. Ich przyczyna jest jedna i jedyna: alkohol - mówi dzielnicowy. *- W czasie wakacji kłopot sprawiają dodatkowo dyskoteki organizowane w GOK w Rossosu. Dochodzi wtedy do przypadków zakłócenia ładu i porządku, uszkodzenia mienia, kolizji drogowych.*

A propos dróg. Trasa Biała Podlaska-Chełm bywa areną napadów i rozbojów na podróżnych. W miejscowości Korzanówka dochodziło do nich kilkakrotnie na przełomie minionego i obecnego roku (bandyci rozkładali kolczatki w poprzek drogi na obszarze leśnym). Jeśli chodzi o narkomanię w szkołach dzielnicowy zapewnia, że problem nie istnieje. Chwali dobrą, stałą współpracę z dyrektorami szkół.

Dyżuruje w poniedziałki w godz. 8-10 w Wisznicach (tel. 378-20-07), a w godz. 10.30-12.30 w Rossoszu (punkt przyjęć interesantów w dawnym budynku UG).

Sierżant sztabowy **Mirosław Pannasiuk** (37 lat) w policji pracuje 12 lat, z tego dziewięć w Łomazach, jako dzielnicowy. Oprócz Łomaz jego rejon służbowy obejmuje zasięgiem wsie: Studzianka, Bielany, Dubów, Wola Dubowska, Krasówka, Burwin, Korczówka i Wólka Korczowska (łącznie ok. 3660 osób).

- Bliskość Białej Podlaskiej i ważna trasa przelotowa sprawiają, że rejon ten stał się najbardziej zagrożony przestępczością. Często dochodzi do wypadków i kolizji drogowych, ostatnio miał miejsce rozbój na stacji benzynowej w Łomazach - mówi M. Panasiuk. *- Bardzo dużo notujemy kradzieży z włamaniem do sklepów, jak i zabudowań gospodarczych (ginie paliwo, części zamienne do maszyn).*

Dzielnicowy ma pełne ręce roboty w związku z interwencjami domowymi oraz wyjaśnianiem nieporozumień sąsiedzkich, jak spory o miedzę, granice działek leśnych itp. Z mieszkańcami spotyka się w poniedziałki od 8.00 do 10.00 w budynku policji w Łomazach (tel. 341-70-07).

Młodszy aspirant **Władysław Kuzawski** (38 lat) z policją związany jest 18 lat. Zanim na początku tego roku trafił do Wisznic, pracował m.in. w Tucznej. Obsługuje rejon: Huszcza I i II, Lubenka, Koszoły, Kopytnik, Szymonowo, Stasiówka, Wiski, Bokinka Pańska i Przechód - w sumie 3010 mieszkańców.

To obszar o dużej przewadze lasów. Rzadka zabudowa, liczne kolonie, domy porozrzucane często kilometr od siebie. *- Dlatego często dochodzi do kradzieży leśnych, ostatnio kradzieży z włamaniami do remiz OSP (po paliwo) oraz prywatnych gospodarstw, skąd zabierają części do maszyn, zboże, a nawet prosiaczka* - opowiada W. Kuzawski. *- Często ofiarą włamywaczy padają sklepy na uboczu, jak np. w Kopytniku. Dość istotnie zagrożona jest przestępczością Huszcza - jedna z bogatszych wsi w okolicy.*

Dzielnicowy dyżuruje we wtorki w godz. 8-10 w budynku policji w Tucznej (tel. 377-10-07), a od 10.30 do 12.30 w Łomazach (tel. 341-70-07).

J.K.

Fot. **Tadeusz Żaczek**

SESJA RADY GMINY.

DNIA 12 PAŹDZIERNIKA 2000 ROKU ODBYŁA SIĘ XXI SESJA RADY GMINY ŁOMAŻY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI, ORAZ:
- WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK.
- SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA I SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA.
- RADNI POWIATU BIALSKIEGO: MARIAN ŻELISKO I ZBIGNIEW GŁOWACKI Z ŁOMAŻ.
- PRZEDSTAWICIELE KOMISARIATU POLICJI Z WISZNIC DARIUSZ JEDNAS I BOGUSŁAW KARGUL.
OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY PANI IRENA RUDZKA.

-1.-

PO ZAŁATWIENIU SPRAW PROCEDURALNYCH PRZYSTĄPIONO DO OMAWIANIA STANU BEZPIECZEŃSTWA W GMINIE ŁOMAŻY. PUNKT TEN OMÓWIŁ KOMENDANT KOMISARIATU POLICJI W WISZNICACH DARIUSZ JEDNAS. Z PRZEDSTAWIONEJ NA SESJI INFORMACJI WYNIKA, ŻE W CIĄGU 9-CIU MIESIĘCY NA TERENIE GMINY ZAISTNIAŁO 27 PRZESTĘPSTW, W TYM 21 KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM, DWA ROZBOJE I JEDEN WYPADEK DROGOWY. W PORÓWNANIU Z ROKIEM 1999 NASTĄPIŁ WZROST PRZESTĘPCZOŚCI, A WYKRYWALNOŚĆ WYNOSI OKOŁO 50 %. W SWOIM WYSTĄPIENIU KOMENDANT ZWRÓCIŁ UWAGĘ NA OGRANICZONE ŚRODKI DOTYCZĄCE PRACY POLICJI, W TYM TAKŻE BRAK POLICJANTA DZIELNICOWEGO NA GMINĘ ŁOMAŻY. PONADTO ISTNIEJE NIECHĘĆ LUDNOŚCI DO WYSTĘPOWANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKÓW W POSZCZEGÓLNYCH SPRAWACH Z OBAWY O WŁASNE BEZPIECZEŃSTWO.

W DYSKUSJI W TYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD MÓWIONO O KONIECZNOŚCI ZWIĘKSZENIA ZATRUDNIENIA W POLICJI ORAZ SUGEROWANO ORGANIZOWANIE SPOŁECZNYCH SŁUŻB PATROLOWYCH POLICJI Z UDZIAŁEM CYWILNYCH OBYWATELI GMINY.

-2.-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO WNIOSEK GMINNEGO KOŁA KOMBATANTÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMAŻACH W SPRAWIE UMIESZCZENIA NA BUDYNKU URZĘDU GMINY PAMIĄTKOWEJ TABLICY POŚWIĘCONEJ POLEGŁYM POLAKOM Z NASZEJ GMINY W CZASIE DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ. PO DŁUŻSZEJ DYSKUSJI POSTANOWIONO UMIEŚCIĆ BEZIMIENNĄ TABLICĘ W TEJ SPRAWIE NA OBECNYM POMNIKU W PARKU W ŁOMAŻACH. POSTANOWIENIE TO PRZYJĘTO JEDNOGŁOŚNIE. PRZED UMIESZCZENIEM TABLICY POMNIK ZOSTANIE ODNOWIONY. NA TEN CEL BĘDĄ PRZEWIDZIANE PEWNE ŚRODKI W BUDŻECIE GMINY.

-3.-

WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK ZŁOŻYŁ INFORMACJĘ O PRACY ZARZĄDU GMINY W CZASIE OD OSTATNIEJ SESJI RADY. GENERALNIE ZAJMOWANO SIĘ W TYM CZASIE SPRAWAMI REORGANIZACJI SYSTEMU SZKOLNICTWA W GMINIE ŁOMAŻY, A TAKŻE INNYMI, WAŻNYMI DLA GMINY I JEJ MIESZKAŃCÓW SPRAWAMI. W SPRAWACH OŚWIATOWYCH W ZWIĄZKU Z OPOREM RODZICÓW Z KORCZÓWKI, KOZŁÓW, KOSZÓŁ I KOPYTNIKA POSYŁANIA DZIECI DO SZKÓŁ W DUBOWIE I HUSZCZY KOMPROMISOWO ZAŁATWIONO TO NASTĘPUJĄCO:

1. DZIECI Z KLASY VI ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W KOSZÓŁACH PRZYJĘTO DO SZKOŁY W ŁOMAŻACH.
2. DZIECI Z KLAS IV I V Z KOSZÓŁ ORAZ KLAS IV, V I VI Z OBWODU SZKOŁY PODSTAWOWEJ W KOPYTNIKU UCZĘSZCZAJĄ DO SZKOŁY PODSTAWOWEJ W HUSZCZY.
3. DZIECI Z OBWODU SZKOŁY PODSTAWOWEJ W KORCZÓWCE KLAS IV-V I VI PRZYJĘTO DO SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŁOMAŻACH.

DZIECI DO SZKÓŁ Z TERENU GMINY DOWOŻONE SĄ DWOMA AUTOKARAMI GMINNYMI I JEDNYM SAMOCHODEM PRYWATNYM.

-4.-

WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK PRZEDSTAWIŁ INFORMACJĘ NA TEMAT REALIZACJI BUDŻETU GMINY ZA PIERWSZE PÓŁROCZE 2000 ROKU. ZE ZŁOŻONEGO SPRAWOZDANIA WYNIKA PRAWIDŁOWOŚĆ DZIAŁANIA ZARZĄDU GMINY. DOCHODY ZOSTAŁY WYKONANE W 55,17 % W STOSUNKU ROCZNYM, A WYDATKI BUDŻETOWE Z ZAKRESU ZADAŃ WŁASNYCH W 53.8 %, A ZADANIA ZLECONE 48.8 %.

-5.-

RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR XXI/87/2000 W SPRAWIE REGULAMINU OKREŚLAJĄCEGO WYSOKOŚĆ ORAZ SZCZEGÓŁOWE WARUNKI PRZYZNAWANIA NAUCZYCIELOM DODATKÓW: MOTYWACYJNEGO, FUNKCYJNEGO I ZA WARUNKI PRACY ORAZ NIEKTÓRE INNE SKŁADNIKI WYNAGRODZENIA, A TAKŻE WYSOKOŚĆ ORAZ SZCZEGÓŁOWE ZASADY PRZYZNAWANIA I WYPŁACANIA DODATKU MIESZKANIOWEGO I WIEJSKIEGO W SZKOŁACH, PLACÓWKACH I JEDNOSTKACH ORGANIZACYJNYCH PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ ŁOMAŻY.

-6.-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWĘ AGROTURYSTYKI NA TERENIE GMINY. MOŻLIWOŚCI I KORZYŚCI W TEJ SPRAWIE ZREFEROWAŁY OBECNE NA SESJI PRZEDSTAWI-

CIELKI OŚRODKA DORADZTWA ROLNICZEGO W GRABANOWIE: ZOFIA SZTOKAŃSKA I MAGDALENA MARCZUK.

- 7. -

NA WNIOSEK SKARBNIKA GMINY PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXI/88/2000 W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY NA ROK 2000. W TEJ KRONICE ZMIANY TE ZOSTANĄ UWZGLĘDNIONE NE WPISIE ROCZNYM Z REALIZACJI TEGOŻ BUDŻETU.

- 8. -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /12 „ZA", 3 „PRZECIW" I 2 „WSTRZYMUJĄCY SIĘ"/ PRZYJĘTO UCHWAŁĘ W SPRAWIE WYNAGRODZENIA WÓJTA GMINY Z DNIEM 1 SIERPNIA 2000 ROKU. ZMIANY W WYNAGRODZENIU WYNIKAJĄ Z NOWEGO ROZPORZĄDZENIA RADY MINISTRÓW W TEJ SPRAWIE Z DNIA 26 LIPCA 2000 ROKU /DZ. U. NR 61, POZ. 707/ POLEGAJĄCE NA WYELIMINOWANIU ZE SKŁADNIKÓW WYNAGRODZENIA DODATKU SŁUŻBOWEGO. W ZWIĄZKU Z TYM DOTYCHCZASOWY DODATEK SŁUŻBOWY WÓJTA GMINY WŁĄCZONO MOCĄ TEJ UCHWAŁY DO WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO. WYNOSI ONO OBECNIE 3.220.- ZŁOTYCH BRUTTO MIESIĘCZNIE, A DODATEK FUNKCYJNY 750.- ZŁOTYCH BRUTTO MIESIĘCZNIE.

- 9. -

W NASTĘPNYCH PUNKTACH PORZĄDKU OBRAD BYŁY ZAPYTANIA I INTERPELACJE RADNYCH ORAZ UDZIELANIE ODPOWIEDZI PRZEZ WÓJTA GMINY. NA TYM SESJĘ RADY ZAKOŃCZONO.

*

GŁOS PODLASIA
24 - 30 października 2000 r.

Memoriał R. Ochnika

15 października rozegrano w Janowie Podlaskim jubileuszowy **XV Memoriał im. Ryszarda Ochnika w tenisie stołowym**. Turniej otworzył dyrektor miejscowej Szkoły Podstawowej **Jarosław Dubisz**, jednocześnie prezes ULKS Start. Następnie **Agnieszka Ochnik** otrzymała od PTNKF pamiątkowy puchar, a od LZS medal, po czym ekipy udały się z kwiatami na cmentarz.

W rywalizacji sportowej zanotowano następującą kolejność: **szkoły podstawowe** – dziewczęta: 1. Ewelina Anaszewska, 2. Jowita Woźniak (obie z Kolana), 3. Mariola Hołownia (Huszcza); chłopcy: 1. Marcin Czornak, 2. Krzysztof Czajka (obaj z Kolana), 3. Michał Wierzchowski (SP 2 Radzyń Podlaski); **gimnazja** – dziewczęta: 1. Ewelina Perchuć (Rossosz), 2. Magdalena Ulasiuk, 3. Bożena Niedzielak (obie z Łomaz); chłopcy: 1. Daniel Perchuć (Rossosz), 2. Marcin Łochina (Swory), 3. Paweł Domański (Olszanka); **szkoły średnie i pozostali** – kobiety: 1. Monika Melaniuk, 2. Magda Chilkiewicz (obie z ZS Janów Podlaski), 3. Anna Cybul (ZSR Jabłoń); mężczyźni: 1. Paweł Skrzynecki (I LO Biała Podlaska), 2. Krzysztof Czurylowicz (LO Włodawa), 3. Kamil Szubarczyk (GLKS Felix Rossosz); **nauczycielki**: 1. Jadwiga Łukaszuk (Olszanka), 2. Monika Śledź (Swory), 3. Agnieszka Rogacin (Grabanów); **nauczyciele**: 1. Mariusz Ochnik (ZS Janów Podlaski), 2. Jarosław Waszczuk (ZSR Jabłoń), 3. Marek Zagajski (SP Dubów). (rl)

SŁOWO PODLASIA 43/2000

SPORT

Zarząd BOZPN proponuje zmiany

Podczas sobotniego posiedzenia Zarządu Bialskopodlaskiego OZPN postanowiono wystąpić do klubów niższych klas z propozycją zaakceptowania zmian w rozgrywkach od sezonu 2002/03. Klasa A stanowiłaby jedną grupę i każdy występujący w niej klub musiałby posiadać przynajmniej jeden zespół młodzieżowy, z kolei w nowo powstałej klasie B znalazłyby się zespoły plasujące się na koniec sezonu 2001/02 w dolnych połówkach tabel obu dotychczasowych grup. Te kluby nie posiadałyby obowiązku szkolenia młodzieży.

Dyskusję wśród działaczy BOZPN wywołały smutne wydarzenia, jakie miały miejsce podczas meczu klasy okręgowej Huragan – Victoria, kiedy to doszło do bójki między kapitanami obu zespołów. Przerwa w meczu trwała 11 minut. W konsekwencji obaj krewcy piłkarze nie zagrają już do końca roku i będą mogli pełnić funkcji kapitana drużyny do końca sezonu. Jak by tego było mało, tydzień po tym wydarzeniu zdyskwalifikowany zawodnik międzyrzeckiego Huraganu... wystąpił w meczu z LZS Dobryń (1:1) pod zmienionym nazwiskiem. Skutek – Huragan przegrał go walkowerem. Gratulujemy panu K. i klubowym działaczom „sportowej" postawy. Klubowi z Międzyrzeca zwrócono też uwagę na zbyt małą ilość porządkowych. Ponadto postanowiono przeprowadzić dokładną analizę pracy sędziów.

Miła informacja to taka, że Zarząd BOZPN przekaże po pięć piłek zespołom, które w klasie A posiadają grupy młodzieżowe, czyli **Turowi Turze Rogi, Niwie Łomazy, Unii Krzywda i Hutnikowi Huta Dąbrowa.** Stanowić to powinno bodziec do lepszej pracy z młodymi piłkarzami. **(rl)**

Dziewczęta też kopią

Drużyna Gimnazjum z Rossosza zajęła pierwsze miejsce w **turnieju piłki nożnej dziewcząt z rocznika 1986 i młodszych o puchar starosty bialskiego powiatu**, jaki został rozegrany w Łomazach. Drugą lokatę wywalczyło **Gimnazjum z Chotylowa**, zdobywając puchar prezesa Bialskopodlaskiego OZPN, które organizowało turniej. Na kolejnych miejscach uplasowały się gimnazja z: Piszczaca, Drelowa, Łomaz i Sławatycz. Każdy z zespołów otrzymał piłkę ufundowaną przez bialskiego starostę.

Najlepszą zawodniczką uznano **Joannę Kaliszuk** ze Sławatycz, bramkarką – **Magdalenę Uss** z Łomaz, a królem, a w zasadzie królową strzelczyń została **Małgorzata Nazaruk** z Rossosza. **(rl)**

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
DZIENNIK WSCHODNI
WTOREK–ŚRODA
31 października
– 1 listopada 2000
Rok VI Nr 255 (1487)
ISSN 1425–7068
NR INDEKSU 348325
Cena 90 gr
ABCDE
www.dw.lublin.pl

Ostateczny finał sprawy śmiertelnego postrzelenia w komisariacie w Łomazach

Strzelił nieumyślnie

– Nie miał zamiaru zabić – tłumaczył wczoraj sędzia Andrzej Wąsek, uzasadniając wyrok w sprawie śmiertelnego postrzelenia przez komendanta komisariatu w Łomazach przesłuchiwanego mężczyzny. Zbigniew N., były szef tej jednostki, został ostatecznie uznany zą winnego nieumyślnego spowodowania śmierci.

Wczoraj Sąd Apelacyjny w Lublinie nie uwzględnił odwołania prokuratora i oskarżycieli posiłkowych od kwietniowego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie, który skazał Zbigniewa N. na cztery i pół roku więzienia.

6 stycznia 1997 roku komendant przyjechał pijany do swojego komisariatu, żeby włączyć się do dochodzenia w sprawie pobicia. W pokoju dzielnicowych zaczął wypytywać jednego z podejrzewanych. Padł strzał. Przesłuchiwany został trafiony z broni komendanta w głowę.

Co zaszło w pokoju dzielnicowych? Zbigniew N. utrzymywał, że nie chciał zabić. Prokuratura oskarżała go o zabójstwo. Według sądowych ustaleń przesłuchiwany chwycił komendanta za szyję. Wtedy Zbigniew N. odepchnął go, wyciągnął i przeładował broń. Chciał przestraszyć przesłuchiwanego. Robert J. chwycił policjanta za rękę z bronią. Wówczas padł strzał.

– Nie miał żadnych motywów, które skłoniłyby go do zabójstwa. W sąsiednich pomieszczeniach byli policjanci i wójt – wyliczał sędzia A. Wąsek argumenty, które świadczyły przeciwko wersji zabójstwa.

Zbigniew N. nie zjawił się na ogłoszeniu wyroku. Od kwietnia jest na wolności. Przesiedział ponad trzy lata i wszystko wskazuje, że nie wróci już za kratki. Za pierwszym razem sąd skazał go na 15 lat więzienia, ale wyrok został uchylony. Wczorajszy wyrok jest prawomocny. **(ER)**

OBCHODY 82 ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI.

DNIA 11 LISTOPADA 2000 ROKU W CAŁYM KRAIU OBCHODZONO 82-GĄ ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI W 1918 ROKU. RÓWNIEŻ I W GMINIE ŁOMAŻY ROCZNICĘ TĘ UROCZYŚCIE OBCHODZONO. O GODZINIE 9.30 W ŁOMASKIM KOŚCIELE ODPRAWIONA ZOSTAŁA MSZA ŚWIĘTA ZA OJCZYZNĘ I ZA POLEGŁYCH W JEJ OBRONIE. MSZĘ CELEBROWAŁ PROBOSZCZ PARAFII KS. KAN. ANTONI BUBEŁA, KTÓRY W CZASIE NABOŻEŃSTWA WYGŁOSIŁ OKOLICZNOŚCIOWĄ HOMILIĘ. W NABOŻEŃSTWIE, PRZY UDZIALE PARAFIAN DOROSŁYCH, UCZESTNICZYŁA MŁODZIEŻ SZKOLNA Z WŁASNYM SZTANDAREM, Z DYREKTOREM ZESPOŁU SZKÓŁ ROMUALDEM SZUDEJKO, GRUPA KOMBATANTÓW Z PREZESEM GMINNEGO KOŁA ZWIĄZKU KOMBATANTÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMAŻACH MICHAŁEM CHARYCKIM, STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ I KIEROWNICTWO GMINY ŁOMAŻY W OSOBACH:

- PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAŻY PANI IRENA RUDZKA.
- WÓJT GMINY ŁOMAŻY PAN WALDEMAR DROŹDZIUK.
- SEKRETARZ GMINY ŁOMAŻY PANI MARIANNA ŁOJEWSKA.

PO NABOŻEŃSTWIE UDANO SIĘ ZBIOROWO PRZED BUDYNEK MIEJSCOWEJ SZKOŁY. TUTAJ ORKIESTRA ODEGRAŁA NA WSTĘPIE HYMN PAŃSTWOWY „JESZCZE POLSKA NIE ZGINĘŁA". DELEGACJA GMINY W SKŁADZIE: PRZEWODNICZĄCA PANI IRENA RUDZKA, WÓJT PAN WALDEMAR DROŹDZIUK I DYREKTOR PAN ROMUALD SZUDEJKO ZŁOŻYŁA POD POMNIKIEM TADEUSZA KOŚCIUSZKI WIĄZANKĘ KWIATÓW. ORKIESTRA ZAGRAŁA ROTĘ: „NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD".

NASTĘPNIE W HOLU BUDYNKU SZKOLNEGO ODBYŁA SIĘ UROCZYSTA AKADEMIA. TUTAJ OKOLICZNOŚCIOWE PRZEMÓWIENIA WYGŁOSILI: WÓJT GMINY PAN WALDEMAR DROŹDZIUK I SEKRETARZ GMINNEGO KOŁA ZWIĄZKU KOMBATANTÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMAŻACH PAN JÓZEF CZYŻEWSKI. W CZĘŚCI ARTYSTYCZNEJ AKADEMII WYSTĄPIŁA MŁODZIEŻ SZKOLNA /OKOLICZNOŚCIOWE PIOSENKI I WIERSZE/ POD KIEROWNICTWEM GRZEGORZA KULICKIEGO Z GMINNEGO OŚRODKA KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŁOMAŻACH. KILKA UTWORÓW MUZYCZNYCH W CZASIE AKADEMII WYKONAŁA TEŻ STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ POD DYREKCJĄ KAPELMISTRZA WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. OBECNY BYŁ PROBOSZCZ PARAFII ŁOMAŻY KSIĄDZ KANONIK ANTONI BUBEŁA, GRUPA NAUCZYCIELI, KOMBATANCI, MIESZKAŃCY GMINY.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 25.150 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
47 (1076) 21 - 27 listopada 2000 r. 1,50 zł

Sport szkolny

Zwycięzcami Gimnazjady w piłce ręcznej dziewcząt zostało w Białej Podlaskiej Gimnazjum nr 3, które wygrało w finale z „czwórką" 12:11. Trzecią lokatę, po pokonaniu 13:7 Piszczaca, wywalczyło Gimnazjum nr 1 w Międzyrzecu Podlaskim. Wśród chłopców z bialskiego powiatu ziemskiego najlepszym okazało się międzyrzeckie Gimnazjum nr 1, po wygraniu 27:16 z Piszczacem. Trzecie miejsce zajął Konstantynów, zwyciężając 19:15 Wisznice. Chłopcy zresztą mają już za sobą finał rejonowy – wygrało Gimnazjum nr 4 z Białej Podlaskiej, wysoko pokonując w meczu pierwsze miejsce Gimnazjum nr 2 z Łukowa 25:9. Następne lokaty zajęły: 3. Gimnazjum nr 1 z Międzyrzeca Podlaskiego, Czemierniki i Parczew.

W bialskim powiecie grodzkim wyłoniono już mistrzów miasta w Licealiadzie piłki ręcznej. Zarówno w rywalizacji dziewcząt jak i chłopców zwyciężyło II LO im. E. Plater, kwalifikując się do eliminacji rejonowych. Dziewczęta pokonały w finale I LO im. J.I.Kraszewskiego 11:10 (3. ZSZ nr 1, 4. ZSZ nr 3), a chłopcy – IV LO im. S. Staszica 34:26 (3. ZSZ nr 2, 4. III LO).

Podsumowanie BLSP za tydzień

Znamy już zawodniczki i zawodników z ziemskiego powiatu bialskiego, którzy awansowali do rejonu Igrzysk Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym. Prawo to wywalczyli w Wisznicach zdobywcy czterech czołowych lokat – wśród dziewcząt: Mariola Hołownia (Huszcza), Dominika Szydłowska (Rossosz), Justyna Nazaruk (Dąbrowica) i Agnieszka Bogucka (Misie); wśród chłopców: Maciej Ossowski (Rossosz), Piotr Kozak (Międzyleś), Radosław Sieraj (Chotyłów) i Piotr Chmielewski (Halasy).

Również czołowe „czwórki" z powiatu ziemskiego wywalczyły awans do rejonów pingpongowej Gimnazjady i Licealiady. W Leśnej Podlaskiej zagrają: w ramach Gimnazjady – Ewelina Perchuć (Rossosz), Sylwia Hołowieńko (Krzewica), Małgorzata Nazaruk (Piszczac) i Anna Mazurkiewicz (Rossosz), a także Karol Brukalski (Rossosz), Mateusz Granaś (Krzewica), Łukasz Jaśkiewicz (Piszczac) i Rafał Karczewski (Drelów); w ramach Licealiady – Katarzyna Ciesielczuk (ZSR Leśna Podlaska), Ewelina Romaniuk (ZSK Małaszewicze), Monika Melaniuk (ZS Janów Podlaski) i Monika Saluda (ZSR Leśna Podlaska) oraz Mariusz Pawluk (ZSR Leśna Podlaska), Wojciech Dawidziuk (ZS Janów Podlaski), Robert Romanko (ZSK Małaszewicze) i Piotr Kędziora (ZS Janów Podlaski). (rl)

ŚRODA
29 listopada 2000
Rok VI Nr 278 (1510)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 90 gr
ABCDE
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
DZIENNIK WSCHODNI

Uchylenie wyroku uniewinniającego policjantów z Łomaz

Ludzie komendanta

Dwaj policjanci uniewinnieni z zarzutu pobicia w komisariacie w Łomazach przesłuchiwanego mężczyzny ponownie staną przed Sądem Rejonowym w Białej Podlaskiej. Korzystny dla nich wyrok uchylił wczoraj Sąd Okręgowy w Lublinie.

W styczniu 1997 roku policjanci komisariatu w Łomazach zatrzymali dwóch mężczyzn: Roberta J. oraz Mariusza D., których podejrzewali o pobicie. Robert J. został śmiertelnie postrzelony przez komendanta, który niedawno został prawomocnie skazany na cztery i pół roku więzienia za nieumyślne spowodowanie śmierci.

W odrębnym procesie, który toczył się przed Sądem Rejonowym w Białej Podlaskiej, odpowiadało trzech podwładnych komendanta – jeden za bezpodstawne zatrzymanie Mariusza D., dwaj pozostali za pobicie tego mężczyzny. Sąd skazał policjanta na półtora roku więzienia w zawieszeniu za nieprawidłowości przy zatrzymaniu, pozostałych dwóch funkcjonariuszy uniewinnił.

Wczoraj Sąd Okręgowy w Lublinie, do którego odwołał się prokurator, uznał, że bialskopodlaski sąd zbyt pochopnie zdyskwalifikował zeznania Mariusza D., który utrzymywał, że policjanci go pobili. Sprawa ma trafić do ponownego rozpoznania. Wyrok dotyczący trzeciego policjanta został utrzymany. (ER)

INWESTYCJE GMINNE ROKU 2000.

STARANIEM ZARZĄDU GMINY ŁOMAZY W ROKU 2000 ZREALIZOWANO CZTERY POWAŻNE INWESTYCJE TAK POTRZEBNE MIESZKAŃCOM NASZEJ GMINY. PIERWSZA, TO NA BUDOWIE DROGI HUSZCZA-KOPYTNIK WYKONANA ZOSTAŁA NAWIERZCHNIA ASFALTOWA NA DŁUGOŚCI 1 KM. OGÓLNY KOSZT ROBÓT WYNIÓSŁ 234.000.- ZŁOTYCH, W TYM Z BUDŻETU GMINY W ŁOMAZACH ZAPŁACONO 80.000.- ZŁOTYCH, A RESZTĘ Z FUNDUSZY POWIATOWYCH. GŁÓWNYM INWESTOREM BYŁ POWIATOWY ZARZĄD DRÓG W BIAŁEJ PODLASKIEJ. POZOSTAŁO DO ZAASFALTOWANIA JESZCZE JEDEN KILOMETR TEJ DROGI DO ZAKOŃCZENIA JEJ BUDOWY.

W MIESIĄCACH WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK WYKONANO STABILIZACJĘ CEMENTOWĄ NA DRODZE KOZŁY-MUSIEJÓWKA DŁUGOŚCI 882-CH METRÓW. PRZED JEJ WYKONANIEM PRZEBUDOWANO NA TEJ DRODZE DWA BETONOWE MOSTKI /PRZEPUSTY/ I WYKONANO ZIEMNY NASYP. SZEROKOŚĆ BETONOWEJ JEZDNI WYNOSI PIĘĆ I PÓŁ METRA. WARTOŚĆ WYKONANYCH ROBÓT, ŁĄCZNIE Z MATERIAŁEM, WYNIOSŁA 117.202.- ZŁOTYCH. W CAŁOŚCI ZAPŁACONO Z BUDŻETU GMINY, A WYKONAWCĄ BYŁ PAN BOGDAN CZECH Z ROMANOWA. NA BUDOWIE TEJ DROGI MIESZKAŃCY WSI KOZŁY SPOŁECZNIE PRZYKRYLI BUDOWANĄ JEZDNIĘ DROGI CEMENTEM, CO WIDAĆ NA ZAŁĄCZONYCH FOTOGRAFIACH. JEST TO DROGA POWIATOWA. PO ZAKOŃCZENIU

BUDOWY WYMIENIONEGO TU ODCINKA 882-CH METRÓW BĘDZIE SZOSOWE POŁĄCZENIE WSI KOZŁY W GMINIE ŁOMAŻY Z KOLONIĄ MUSIEJÓWKA W GMINIE ROSSOSZ, A W SZERSZYM ZAKRESIE Z SZOSĄ BIAŁA PODLASKA - WISZNICE: W BIELANACH I W ROSSOSZU.

PRZYGOTOWANA ZOSTAŁA DOKUMENTACJA TECHNICZNA NA BUDOWĘ HALI SPORTOWEJ PRZY ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAŻACH. KOSZT DOKUMENTACJI WYNIÓSŁ 60.878.- ZŁOTYCH. ROZPOCZĘCIE BUDOWY PLANOWANE JEST NA ROK 2001. PRZEWIDUJE SIĘ NIEODPŁATNY UDZIAŁ W BUDOWIE TEJ HALI MIEJSCOWEGO SPOŁECZEŃSTWA.

NASTĘPNĄ POWAŻNĄ I BARDZO POTRZEBNĄ INWESTYCJĄ GMINNĄ BYŁO PRZEKAZANIE DO UŻYTKU NA POCZĄTKU GRUDNIA TEGO ROKU KOTŁOWNI CENTRALNEGO OGRZEWANIA I CIEPŁEJ WODY W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAŻACH. DOTYCHCZAS ISTNIEJĄCA KOTŁOWNIA OPALANA BYŁA WĘGLEM KAMIENNYM. POWAŻNIE WYEKSPLOATOWANA NIE SPEŁNIAŁA WYMOGÓW W ZAKRESIE OCHRONY NATURALNEGO ŚRODOWISKA CZŁOWIEKA. OBECNA KOTŁOWNIA OPALANA JEST OLEJEM OPAŁOWYM, NIE ZATRUWA ŚRODOWISKA, SPEŁNIA WYMOGI STOSOWANE W KRAJACH UNII EUROPEJSKIEJ. CAŁKOWITY KOSZT BUDOWY URZĄDZEŃ KOTŁOWNI WYNIÓSŁ 270.000,- ZŁOTYCH. NA POKRYCIE KOSZTÓW BUDOWY URZĄD GMINY ZACIĄGNĄŁ KREDYT W WOJEWÓDZKIM FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W WYSOKOŚCI 140.000.- ZŁOTYCH. KREDYT TEN W 50% MOŻE BYĆ UMORZONY. NOWA KOTŁOWNIA ZASILAĆ TEŻ BĘDZIE W PRZYSZŁOŚCI BUDOWANĄ HALĘ SPORTOWĄ. GENERALNYM WYKONAWCĄ BUDOWY URZĄDZEŃ KOTŁOWNI BYŁO PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-HANDLOWO-PRODUKCYJNE „ANDPOL" S-KA Z O.O. W BIAŁEJ PODLASKIEJ. NA NASTĘPNYCH STRONACH KRONIKI FOTOGRAFIE NOWEJ KOTŁOWNI.

BUDOWA DROGI KOZŁY - MUSIEJÓWKA. UKŁADANIE WARSTWY CEMENTU.

BUDOWA DROGI KOZŁY-MUSIEJÓWKA. MIESZKAŃCY WSI KOZŁY UKŁADAJĄ SPOŁECZNIE WARSTWĘ CEMENTU NA BUDOWANEJ DRODZE.

BUDOWA DROGI KOZŁY-MUSIEJÓWKA. Z LEWEJ WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DRÓŻDŻIUK. Z PRAWEJ WYKONAWCA ROBÓT BOGDAN CZECH Z ROMANOWA.

BUDOWA DROGI KOZŁY-MUSIEJÓWKA. MIESZKAŃCY WSI I KOLONII KOZŁY UKŁADAJĄ SPOŁECZNIE WARSTWĘ CEMENTU NA BUDOWANEJ DRODZE. W GŁĘBI WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŻDZIUK.

DROGA KOZŁY-MUSIEJÓWKA. OGÓLNY WIDOK DROGI PO WYKONANIU BETONOWEJ NAWIERZCHNI.

KOTŁOWNIA W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH.
OGÓLNY WIDOK KOTŁÓW.

KOTŁY OLEJOWE. Z LEWEJ NA CIEPŁĄ WODĘ,
Z PRAWEJ NA CENTRALNE OGRZEWANIE.

APARATURA STERUJĄCA I POMPY TŁOCZĄCE.

ZBIORNIKI NA OLEJ OPAŁOWY.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 37727x
Nakład 25.950 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
50 (1079) 12 - 18 grudnia 2000 r. 1,50 zł

Z Łomaz

Ekologia zawitała do szkoły

Gmina Łomazy stawia na nowoczesność. Sześć lat temu uruchomiono w niej ekologiczną oczyszczalnię ścieków, zaś w ubiegłym tygodniu olejową kotłownię z trzema kotłami o łącznej mocy 510 KW. Czysty i elegancki węzeł ciepłowniczy umieszczony został w budynku Zespołu Szkół. Istniejąca dotychczas kotłownia węglowa zrzucała na okolice szkoły mnóstwo pyłów, popiołu i sadzy. Teraz z kominów nie wydobywa się już w pochmurne dni gryzący dym.

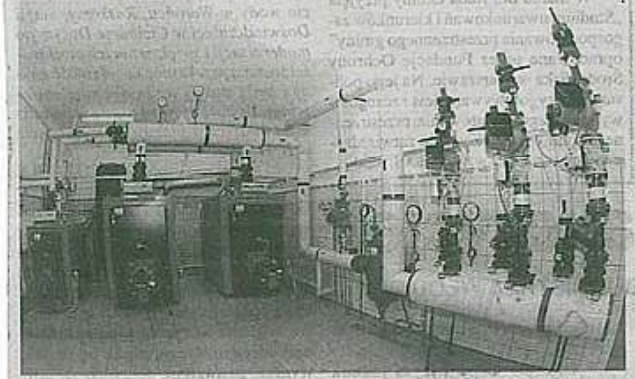

Inwestycję, stanowiącą chlubę gminy, wykonała solidnie i w imponującym tempie (sierpień i wrzesień br.) bialska firma ANDPOL. Dawne urządzenia węglowe zastąpiły nowoczesne kotły Wiesmanna, opalane olejem. Praca wydajnych i energooszczędnych urządzeń sterowana jest komputerem w zależności od zewnętrznej temperatury powietrza. Ponadto w pomieszczeniu kotłowni i składzie paliwa wykonane zostały posadzki i okładziny ścian. Wymieniono też instalację elektryczną. Wartość modernizacji węzła ciepłowniczego wyniosła 279.900 złotych. Część tej kwoty wyasygnowała gmina ze swego budżetu, a kredyt w wysokości 140 tys. uzyskano z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przyczynił się do tego walnie **Tadeusz Sławecki**, przewodniczący Rady nadzorczej WFOŚ i GW.

Na ważną dla społeczności szkolnej uroczystość przybyli oprócz władz gminnych zaproszeni goście. Wśród nich wicemarszałek województwa lubelskiego **Mirosław Złomaniec**, dyrektor Urzędu Marszałkowskiego **Waldemar Paszkiewicz**, starosta bialski **Tadeusz Łazowski** i przewodniczący Rady Powiatowej SLD **Jan Bajkowski**. Z tej okazji młodzież przedstawiła okolicznościowy program artystyczny o tematyce ekologicznej. Ozdobiono go ciekawymi tekstami i pomysłowymi rekwizytami.

Powołany we wrześniu ub. roku Zespół Szkół w Łomazach konsekwentnie kontynuuje drogę wytyczoną przez miejscową szkołę podstawową tudzież społeczne dążenia. Sprzyjają temu inspiracje oraz życzliwość wójta gminy **Waldemara Drożdziuka**, Zarządu Gminy i Rady Rodziców. W Zespole Szkół uczy się ponad 500 dzieci z różnych wsi, w tym 72 w zerówkach, 310 w Szkole Podstawowej im. T. Kościuszki i 158 w Gimnazjum. Ponad 350 uczniów korzysta z obiadów wydawanych przez szkolną kuchnię, a wszyscy (dzięki fundacji gminy) otrzymują bezpłatnie herbatę do drugiego śniadania.

Szkoła dba o estetykę pomieszczeń. W czasie tegorocznych wakacji dokonano malowania wnętrz. Rodzice zakupili farby i niezbędne materiały, a władze gminy opłaciły malarzy. Renowacją objęto prawie 5 tys. mkw. powierzchni, z 25 salami dydaktycznymi, zapleczem, szatniami, blokiem żywieniowym i sanitariatami.

Jak zgodnie podkreślają władze gminy, oddana do użytku kotłownia jest wstępem do bardziej ambitnego zadania. Wiosną przyszłego roku ma rozpocząć się budowa hali gimnastycznej, przewidzianej do oddania w grudniu 2002 roku. Zgromadzono już niezbędną dokumentację, wystosowano wnioski o pozyskanie środków finansowych. Gmina nie jest bowiem w stanie sama sprostać takiej inwestycji. Jeżeli powiodą się zakładane plany, w krótkim czasie powstanie w Łomazach jeden z najpiękniejszych obiektów sportowych regionu. Główna arena ma mieć powierzchnię 26 na 42 metry, a widownia zmieści 300 osób. Ponadto przewidziano salę do gier małych i sale gimnastyki korekcyjnej, dostosowane do wymogów osób niepełnosprawnych. Koszt budowy hali wyniesie około 3 mln. zł. Część kwoty (600 tys. w przyszłym roku i 400 tys. w następnym) obiecał zapewnić szkole wicemarszałek województwa M. Złomaniec ze środków samorządowych.

Konsekwencja rozwoju oświaty w Łomazach jest po części drogą aktywności jej dyrektora. Od 16 lat szkołą podstawową, a obecnie Zespołem Szkół kieruje dr **Romuald Szudejko**, który ostatnio ukończył studia podyplomowe z zakresu zarządzania szkołą i odbył doskonalenie informatyczne, organizowane w Lublinie przez Kuratorium Oświaty. Historyk i regionalista potrafi skupić wokół siebie grono bardzo dobrych nauczycieli, przekonać rodziców i wspólnie z władzami gminy podejmować śmiałe wyzwania. Efektem tego jest piękny obiekt oświatowy (oddany do użytku w 1991 roku), organizacja gimnazjum i plany na przyszłość.

Kadencja dyrektora kończy się w przyszłym roku, ale jak podkreśla R. Szudejko, sprawą najważniejszą jest systematyczność i konsekwencja w rozwoju oświaty, dobra organizacja i troska o każde dziecko. Zamiast utyskiwać na reformę, należy podejmować kolejne wyzwania, stawiać na nowoczesność i niwelować różnice między miastem i wsią. W Łomazach udaje się to doskonale.

IGR

fot. **Adam Trochimiuk**

Strażacki rok

Koniec roku to czas bilansów w różnych dziedzinach życia. O podsumowanie minionych dwunastu miesięcy pokusiła się również straż pożarna. Na terenie działania Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej w roku 2000 odnotowano 718 pożarów. W porównaniu z rokiem poprzednim ich ilość zmalała o pięć procent. Najwięcej pracy miała Jednostka Ratownictwa Gaśniczego z Białej Podlaskiej (wyjeżdżała do prawie 90 procent wszystkich zdarzeń). W większości straż gasiła niewielkie pożary. Przeważnie wybuchły one na obszarach wiejskich (uprawy, zabudowania gospodarskie, lasy, trawy i obiekty mieszkalne).

Jedną z większych akcji, w jakiej udział brała Jednostka Ratownictwa Gaśniczego z Białej Podlaskiej było gaszenie w połowie listopada pożaru pomieszczeń warsztatowych w Przedsiębiorstwie Robót Drogowo – Mostowych w Białej Podlaskiej. W akcji udział wzięła również OSP z Sidorek. Ze względu na bardzo duże zadymienie oraz niebezpieczeństwo wybuchu zbiorników paliwowych, akcja była bardzo trudna i niebezpieczna dla ratowników.

Straż wyjeżdża nie tylko do pożarów. W kończącym się roku wzrosła liczba zagrożeń związanych z warunkami atmosferycznymi, zwłaszcza spowodowanych obfitymi opadami deszczu oraz silnymi wiatrami. Coraz większa ilość pojazdów jeżdżących po naszych drogach, jak również przebiegająca przez powiat trasa E-30 zwiększa ryzyko wypadków samochodowych. W mijającym roku straż pożarna wyjeżdżała 196 razy do wypadków i kolizji drogowych.

Ogółem w pożarach i wypadkach rannych zostało 247 osób, a 30 poniosło śmierć. Rannych zostało również dwóch strażaków. Straty spowodowane przez ogień oszacowano na ponad 3 mln. zł.

Przy gaszeniu pożarów brało udział ponad sześć tysięcy strażaków, z czego połowa to członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej. Duży udział strażaków z jednostek OSP przy akcjach gaśniczych potwierdza ich przydatność zwłaszcza na stosunkowo dużym terenie ochranianym przez Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej. Natomiast niewielki udział tych jednostek przy likwidowaniu miejscowych zagrożeń, takich jak wypadki drogowe, wynika między innymi z niewystarczającej ilości sprzętu specjalistycznego i wyszkolenia niezbędnego do prowadzenia tego typu działań.

Na temat sytuacji i zadań stojących przed jednostkami straży pożarnej dyskutowano również w ubiegłym tygodniu podczas posiedzenia Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Białej Podlaskiej połączonego z wyjazdowym posiedzeniem Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZOSP w Lublinie. Jak zaznaczył **Edward Hunek**, prezes Zarządu Wojewódzkiego OSP, w mijającym roku udało się nieco poprawić wyposażenie jednostek. Zakupionych zostało 27 nowych wozów strażackich. Prezes nie ukrywał, że ma nadzieję na zdobycie jeszcze 5 samochodów. Duża część pieniędzy na ich zakup pochodziła z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Również w tym roku po raz pierwszy Zarząd Wojewódzki dzielił środki na budowy i remonty strażnic. Z prawie 200 tys. zł skorzystały 23 jednostki OSP.

Podczas posiedzenia zarządów wręczono odznaczenia najbardziej zasłużonym druhnom i druhom. Prezydent RP uhonorował Złotym Krzyżem Zasługi **Jana Kurowskiego** z Piszczaca oraz **Mariana Oskwarka** z Białej Podlaskiej. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali: **Marianna Łojewska** z Łomaz, **Tadeusz Grodzicki** z Sitnika, **Józef Hołonowicz** z Łomaz oraz **Wiesław Panasiuk** z Białej Podlaskiej. Za długoletnią działalność na rzecz straży pożarnej Medalem Honorowym odznaczony został **Anatol Morawski** z Janowa Podlaskiego. **AB**

W OPISANYM OBOK POSIEDZENIU ZARZĄDU POWIATOWEGO Z.O.S.P.RP UCZESTNICZYŁA TAKŻE STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ POD BATUTĄ WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. ODZNACZENI DZIAŁACZE POŻARNICTWA Z GMINY ŁOMAŻY MARIANNA ŁOJEWSKA JEST SEKRETARZEM URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH, A JÓZEF HOŁONOWICZ ZAMIESZKAŁY W KOLONII SZYMONOWO TO WSPÓŁZAŁOŻYCIEL I CZŁONEK ZARZĄDU STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMAŻ. ZEBRANIE ZARZĄDU ODBYŁO SIĘ DNIA 29 LISTOPADA 2000 ROKU. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE Z TEGO ZEBRANIA.

ZA STOŁEM PREZYDIALNYM SIEDZĄ OD LEWEJ: DYREKTOR BIURA ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO Z.O.S.P.RP W LUBLINIE PŁK.POŻ. WŁADYSŁAW OLESZEK, PREZES ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO ZOSP RP EDWARD HUNEK, WICEPREZES ZARZ. WOJEW. PREZES ZARZĄDU POW. ZOSP RP W CHEŁMIE MARIAN KOMAR, PREZES ZARZ. POW. ZOSP RP, STAROSTA POWIATU BIALSKIEGO TADEUSZ ŁAZOWSKI. Z MIKROFONEM PRZEW. POW-KOMISJI REWIZYJNEJ W BIAŁEJ PODL. WACŁAW SZUDEJKO.

GRUPA ODZNACZONYCH STRAŻAKÓW I DZIAŁACZY POŻARNICTWA. W ŚRODKU SEKRETARZ GMINY ŁOMAŻY MARIANNA ŁOJEWSKA.

STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ BEZ PERKUSISTÓW. OD LEWEJ: KAPELMISTRZ WOJCIECH LESIUK, MARCIN HRYNIEWICZ, GOŚCINNIE BRAT KAPELMISTRZA, RADOSŁAW DERLUKIEWICZ, KAMIL SZOSTAKIEWICZ, EUGENIUSZ MOJSA, PIOTR ŁOJEWSKI, ANDRZEJ SINKIEWICZ, JAN ZIENIUK, FELIKS KOWALEŃKO, TOMASZ HRYNIEWICZ I JÓZEF HOŁONOWICZ UDEKOROWANY NA POSIEDZENIU ZARZĄDU SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI.

ZESPÓŁ PERKUSISTÓW STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMAŻ. OD LEWEJ: WACŁAW SZUDEJKO, WIESŁAW LESIUK I ZDZISŁAW HAWRO.

*

SŁOWO PODLASIA

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 30.000 egz.

BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA

51-52 (1081-82) 19 grudnia 2000 r. - 1 stycznia 2001 r. 2,50 zł

Współzawodnictwo szkół powiatu bialskiego

W Szkole Podstawowej w Konstantynowie Bialski Szkolny Związek Sportowy dokonał podsumowania współzawodnictwa szkół z bialskiego powiatu ziemskiego za rok szkolny 1999/2000. W rywalizacji sportowej wśród szkół podstawowych skupiających powyżej 300 uczniów wygrała Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim (2520 pkt.) przed Szkołą Podstawową nr 1 w Terespolu (1622) i Szkołą Podstawową w Janowie Podlaskim (1546). W placówkach mniejszych, od 101 do 300 uczniów, zwyciężyła Szkoła Podstawowa w Rossoszu (486) przed Wisznicami (370) oraz ex-aequo Konstantynowem i Misiami (po 350), zaś w gronie szkół do 100 uczniów – Olszyn (547) przed Dubowem (370) i Dąbrowicą Dużą (294). Zwycięzcą Gimnazjady zostało Gimnazjum nr 1 w Terespolu (290) przed Janowem Podlaskim (280) i Gimnazjum nr 1 w Piszczacu (155), a w Licealiadzie – Zespół Szkół Rolniczych w Leśnej Podlaskiej (629), wyprzedzając Zespół Szkół Kolejowych w Małaszewiczach (575) i Liceum Ogólnokształcące w Terespolu (370).

We współzawodnictwie masowym pierwszą lokatę wśród szkół podstawowych wywalczyły Polubicze (173) przed Wisznicami (127) i Horodyszczami (119), natomiast w gronie gimnazjów – PGM nr 1 w Misiach (39) przed PGM nr 1 w Wisznicach (27) i Łomazami (25).

Bialski SZS dziękuje, za pośrednictwem Słowa Podlasia, staroście Tadeuszowi Łazowskiemu za pomoc w przeprowadzeniu współzawodnictwa i zrozumienia potrzeby uprawiania sportu wśród dzieci i młodzieży. (rl)

Z Łomaz na top

ROZMOWA Z WOJCIECHEM ANDRZEJUKIEM I MARIUSZEM LUBAŃSKIM, MUZYKAMI ZESPOŁU BREDIKAL

*** Kiedy zaczęła się wasza przygoda z muzyką?**

- Jedenaście lat temu założyliśmy w Łomazach amatorski zespół Pluton, przemianowany z czasem na BLASS. W owym czasie mało kto był skłonny uwierzyć, że nasze młodzieńcze porywy uwieńczone zostaną kiedyś powodzeniem. My jednak byliśmy konsekwentni w swoich poczynaniach.

Wprawdzie na jakiś czas rozdzieliliśmy się (w Łomazach nie było sprzyjającego klimatu), ale znowu gramy razem, tyle że w Warszawie. Jeden z nas (Wojtek dop. IGR) ukończył w stolicy prywatną szkołę muzyczną, drugi (Mariusz) stworzył w Zielonej Górze zespół So, zmieniony z czasem na Bredikal.

*** Co możecie zapisać po stronie plusów?**

- Jesteśmy młodą, można powiedzieć początkującą formacją, ale z konkretnymi, ba mocnymi planami. Wierzymy bardzo, że wkrótce się nam poszczęści. W listopadzie ub. roku ukazał się nasz pierwszy singiel, wydany przez niezależną wytwórnię Ziemba Music. Zawierał on cztery utwory rockowe. Śpiewał je z nami Marcin Hryniewicz, którego drogi dość szybko się z nami rozeszły. Na szczęście poznaliśmy Marcina „Wimę" Wimońcia, byłego saksofonistę i wokalistę Flapjacka, Squot i 3K. Marcin miał za sobą nagrania czterech płyt i spore doświadczenie sceniczne. On zachęcił nas do poszukiwań twórczych. Dziś gramy już inną muzykę, przez niektórych nazywaną hip hop, a przez nas określaną jako hard core. Oprócz typowo rockowych partii gitar, sporo w niej elektronicznych wtrętów i samplowych rytmów. Obecność „Wimy" w Bredikalu dała nam przysłowiowego kopa. Szybko zgromadziliśmy repertuar umożliwiający samodzielne koncerty.

*** Gdzie się z nimi pokazujecie?**

- Gdziekolwiek nas zaproszą. Graliśmy już z Dezerterem, a w listopadzie wystąpiliśmy z głośną grupą fińską HIM w warszawskiej „Stodole". Wprawdzie repertuar HIM-u odbiega znacznie od naszego grania, ale koncert przyjęty został entuzjastycznie przez młodą publiczność. Znak widomy, że nie błądzimy. Liczymy, że w przyszłym roku będzie więcej równie udanych imprez.

*** Jak trafiliście do „Stodoły"?**

- Zgłosiliśmy organizatorom naszą gotowość, dołączając taśmę demo. W podobny sposób postąpiło kilkadziesiąt innych grup. Wybrano nas, bo w odczuciu producentów byliśmy dobrzy.

*** Mimo to jesteście jeszcze mało znani.**

- Robimy wszystko, aby było inaczej. Muzyka stanowi dla nas (przynajmniej na razie) wielkie hobby. Nie zarabiamy na niej przysłowiowego grosza. Zawodowo pracujemy w innych branżach. Jeden prowadzi firmę transportową, drugi zajmuje się handlem. Trzy razy w miesiącu jedziemy na próby do Zielonej Góry, aby tam spokojnie doskonalić warsztat i repertuar na dużą płytę. Mamy zamiar zainteresować nią którąś z dużych wytwórni fonograficznych.

*** Gracie sporadyczne koncerty, szykujecie program. W jaki sposób zamierzacie dotrzeć do szerszego grona słuchaczy?**

- Wpadliśmy na pomysł skorzystania z Internetu. Na stronie *www.nuta.pl* umieściliśmy informacje o sobie oraz piosenki, które można posłuchać. W dość krótkim czasie piosenki „Szukaj mnie" i „Gdżdacz" wybrało ponad 4 tysiące internautów. Widać przypadły im do gustu. Pocztą elektroniczną otrzymujemy zaproszenia na koncerty i korzystamy z nich. Liczymy, że wytwórnia, która zaakceptuje nasz projekt, zafunduje nam koncertową trasę promocyjną i minimum jeden teledysk. Z resztą poradzimy sobie sami. Najważniejsze, by piosenki dotarły do większego grona odbiorców. Idziemy z duchem czasu i gramy rytmy szczególnie bliskie młodemu pokoleniu.

*** Od czego waszym zdaniem zależy dziś powodzenie młodego zespołu?**

- Nie wystarczą umiejętności muzyczne. Podobnych grup, czekających na sposobność zaprezentowania się są w tej chwili setki. Ważna jest umiejętność dotarcia do firmy fonograficznej, znajomość środowiska umożliwiająca podpisanie kontraktu i rozpoczęcie nowego rozdziału profesjonalnej działalności. Jesteśmy dobrej myśli, że wkrótce nam się uda. Mamy niezłe pomysły, ogromną chęć grania i doskonałego solistę.

*** Czego wam jeszcze brakuje?**

- Dobrego sprzętu nagłaśniającego, własnego akustyka i przychylności fortuny. Jesteśmy cierpliwi i sądzimy, że wszystko przyjdzie we właściwym momencie.

*** Zechciejcie przedstawić swój zespół.**

- Bredikal tworzą: wokalista Marcin „Wima" Wimońć, gitarzyści Oskar Strawiński i Mariusz Lubański, basista Wojtek Andrzejuk, perkusista Ryszard Bauman i gościnnie klawiszowiec Maciej Niedzielski (z Artrosis).

*** Jak często bywacie w Łomazach?**

- Przyjeżdżamy w odwiedziny do mieszkających tu rodzin. Martwi nas ogólna mizeria kultury. Dawne kino „Zielawa" uległo likwidacji, GOK gnieździ się w budynku dawnej szkoły. Brakuje szerszego oddechu. Bardzo chcielibyśmy, aby w nasze ślady poszli inni młodzi ludzie. Fakt urodzenia się w małej miejscowości o niczym nie przesądza. Jeśli bardzo się do czegoś dąży, można to osiągnąć. My jesteśmy żywym przykładem.

*** Dziękuję wam za wypowiedź.**

Rozmawiał:
ISTVAN GRABOWSKI

NA FOTOGRAFII DRUGI OD PRAWEJ WOJCIECH ANDRZEJUK. TRZECI OD LEWEJ MARIUSZ LUBAŃSKI.

*

Lubenka nad Grabarką

Cztery kilometry za Łomazami (w kierunku Huszczy), u ujścia rzeki Grabarka do Zielawy usytuowana jest wieś Lubenka, ongiś słynąca w województwie bialskopodlaskim z licznych inicjatyw kulturalnych. Wielka szkoda, że dziś nikt do nich nie nawiązuje.

Nazwa wsi, znanej wcześniej jako Liebina, Lubianka, Lubienka i Lubnia pojawia się w dokumentach lustracyjnych dóbr królewskich z 1565 roku. Należała wówczas do wójtowstwa wortelskiego (dziś Ortel Królewski) z wsiami włościańskimi: Kościenków, Studzianka, Kossole (dziś Koszoły) i Lubienka. Leżała na lichych gruntach, toteż dokument lustracyjny dóbr królewskich województwa podlaskiego z 1570 roku zobowiązywał chłopów do płacenia z 29 włók ziemi czynszu po 8 groszy litewskich, beczkę owsa, wóz siana i dróbb, a ponadto 30 groszy litewskich osadnego i 6 groszy stróżnego. Suma zobowiązań wsi wyceniona została na 40 kop litewskich lub 100 złotych polskich. Podatki odnosiły się do każdej włoki ziemi, a dokument lustracyjny nie wymienia w Lubence innej ludności niż rolniczej. W XVI wieku wieś zamieszkiwało 30 rodzin katolickich, należących do parafii rzymskokatolickiej w Łomazach.

Warto dodać, że król Kazimierz Jagiellończyk odłączył w roku 1447 teren wsi Lubenka od starostwa parczewskiego i przyłączył do Ziemi Brzeskiej (woj. trockie). W 1520 roku wieś znalazła się na nowo w utworzonym przez Zygmunta Starego województwie podlaskim. Jakkolwiek Zygmunt August Poniatowski podzielił je na dwie części, czyli województwo podlaskie w Polsce i województwo brzeskie na Litwie, to Lubenka pozostawała po stronie litewskiej.

Istotne znaczenie zyskała wieś w czasach rozbiorowych. Sąsiednie Łomazy były miastem, zaś Lubenka jedną z większych i znaczących gmin, do której za karę (po Powstaniu Styczniowym) przyłączono teren gminy Huszcza. Obejmowała wtedy następujące sołectwa: Burwin, Dębów, Dziechciarka, Hulanka, Huszcza, Jusaki, Kopytnik, Korczówka, Korczowska Wola i Koszoły. Sama Lubenka była wsią rządową, liczącą 43 domostwa. Władze gminne miały budynek urzędowy usytuowany na „Glinkach". Spłonął on w tajemniczych okolicznościach, a nowy postawiono na skrzyżowaniu dróg wiodących w kierunku Studzianki i Koszoł. Gmina miała 4-klasową szkołę z wykładowym językiem rosyjskim oraz dwie karczmy (polską i żydowską). Młyna we wsi nie było. Zastępował go wiatrak w pobliżu rzeki Grabarki, na wzgórzu za „Zadnią" (tak nazywano część tutejszych pól). Według starych przekazów, blisko wiatraka usytuowany był dwór, choć brak o nim informacji, poza oznaczeniem przez starszych mieszkańców terenu „Dworyska". Mieszkańcy odrabiali pańszczyznę w pobliskich Łomazach. Zgłaszali się też do pracy w folwarku, znanym dzisiaj jako Zaścianek koło Huszczy. Ciekawostką w zabudowie Lubenki był fakt posadowienia domów mieszkalnych po jednej stronie drogi wiejskiej, a zabudowań gospodarczych po drugiej.

Dokument uwłaszczenia chłopów przez cara rosyjskiego z lutego 1864 roku potwierdza przyznanie na własność ziemi 44 rodzinom. Otrzymały one gruntów ornych 275 mórg i 122 pręty, łąk 299 mórg i 202 pręty, pastwisk 275 mórg i 129 prętów oraz nieużytki 12 mórg i 84 pręty.

Z wymienionych tam dawnych mieszkańców Lubenki pozostało do dzisiaj 10 rodzin. Są nimi: Jaroszukowie, Karpowiczowie, Besarabowie, Daniewiczowie, Kaliszukowie, Kuźmiccy, Sakiewiczowie, Sidorowiczowie, Tereszczukowie i Zaniewiczowie.

W roku 1907 w gminie Lubenka mieszkało 6.579 osób, z tego 6.108 katolików, 357 prawosławnych, 98 wyznania mojżeszowego i 18 innych wyznań. Sytuacja uległa zmianie w latach siedemdziesiątych XIX wieku, kiedy we wsi Lubenka mieszkali wyłącznie unici. Ich też spotykały liczne represje ze strony władz carskich, zainteresowanych nawróceniem unitów na prawosławie. Przez 10 tygodni we wsi mieszkało wojsko, zabierające na własne potrzeby bydło, trzodę, drób, zboże i paszę dla koni. Kontrybucjom towarzyszyły liczne chłosty.

Mieszkańcy stawiali okupantom opór, co zaowocowało karnymi zsyłkami w głąb Rosji. Represje miały różny charakter. Pod groźbą bicia zmuszano chłopów do zbierania z pól śniegu i posypywania nim drogi. Niektórzy musieli jeździć bez celu własnymi zaprzęgami. Za odmowę chodzenia do cerkwi w Łomazach nałożono na mieszkańców grzywnę po jednym rublu od osoby. Chłopi nie byli jednak skorzy płacić. Do zbierania pieniędzy wyznaczono wójta i strażnika gminnego. Niewiele udało im się zdobyć, więc rekwirowali w domach przedmioty codziennego użytku (pościel, kilimy, sukmany, kożuchy, obuwie). Mieszkańcy zorganizowali samoobronę. Najpierw uboga wdowa wysmarowała głowę strażnika cuchnącą maścią, a następnie chłopi odebrali z wozu zarekwirowane przedmioty. Głośny incydent sprowokował kolejne represje. Na całą zimę zakwaterowano we wsi sotnie Kozaków, którzy bezkarnie rabowali dobytek, zabijali zwierzęta hodowlane, znęcali się fizycznie na włościanami. Pobyt sotni spowodował, iż wiosną nie było co jeść, ani co posiać na polach.

Prześladowania unitów z Lubenki miały też tragiczny wymiar. W 1873 roku wywieziono do gubernii chersońskiej Eliasza Zaniewicza. Za nim kibitkami wywieziono członków jego rodziny: matkę Mariannę, żonę Annę, córkę Domicellę, syna Piotra, brata Stefana z żoną Marianną i synami Danielem i Ludwikiem oraz córkę Helenę. Eliasz naraził się władzom carskim odmową ochrzczenia syna w cerkwi. Szczęśliwym splotem okoliczności udało mu się uciec z zesłania i wrócić pieszo z Rosji do Lubenki. Ukrywał się w ziemiance, wykopanej w lesie „Zaścianek". Zmarł w Lubence 13 maja 1917 roku w wieku 71 lat. Wywózką za „nieposłuszeństwo" wobec rządu objęto również inne rodziny Karpowiczów i Kurianowiczów.

W roku 1904 mieszkańcy Lubenki protestowali przeciwko pogwałceniu samorządu gminnego przez carską administrację. Żądali wprowadzenia języka polskiego w miejsce znienawidzonego rosyjskiego. Akcje protestu powtarzano w roku 1905 i 1906. Podjęto uchwałę o całkowitym spolszczeniu samorządu gminnego, zezwoleniu na prowadzenie polskich szkół oraz pełnej autonomii Królestwa Polskiego. Uchwalono coroczny bojkot podatków, powtórzony w roku 1907. W lipcu 1915 roku cofające się oddziały kozackie wojsk carskich spaliły połowę drewnianych zabudowań wsi. W płomieniach spłonęła też szkoła, której nie udało się niestety odbudować w okresie dwudziestolecia międzywojennego. *(Dokończenie w następnym numerze).*

ISTVAN GRABOWSKI
i ROMUALD SZUDEJKO
fot. **Adam Trochimiuk**

Chronią ojczystą przyrodę

W listopadzie w Janowie Podlaskim, leżącym na terenie Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu", miało miejsce posiedzenie Zarządu Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Białej Podlaskiej. Głównym tematem posiedzenia, w którym uczestniczyli opiekunowie szkolnych kół LOP, było podsumowanie wyników konkursu na „najlepiej pracujące szkolne koło LOP" w roku 1999/2000 oraz wręczenie laureatom nagród i dyplomów. Konkurs miał na celu m.in. pobudzenie działalności szkolnych kół LOP, popularyzowanie idei Ligi oraz podejmowanie szlachetnej rywalizacji w dziedzinie ochrony przyrody w swoim miejscu zamieszkania. Oceniano różnorodność i atrakcyjność form organizowanych na terenie szkoły konkursów, wystaw i redagowania gazetek propagujących piękno ojczystej przyrody a także efekty pracy wykonanej przez członków LOP przy pielęgnacji trawników i zieleńców, sadzenia drzew i krzewów, dokarmiania dzikich zwierząt i ptaków oraz udział młodzieży w akcji „Sprzątanie świata".

Najwyżej oceniono pracę koła LOP ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim, którego opiekunką jest **Anastazja Hryciuk**. Dwa drugie miejsca przyznano kołom ze Szkoły Podstawowej Nr 5 w Białej Podlaskiej (opiekunka **Elżbieta Poliszuk**) i ze Szkoły Podstawowej w Janówce (opiekunka **Jadwiga Michałak**). Trzecimi miejscami ex aequo uhonorowano koło ze Szkoły Podstawowej w Romaszkach (opiekunka **Danuta Szaniawska**) i ze Szkoły Podstawowej w Podedwórzu (opiekunka **Teresa Wilkowska**).

Wyróżniono także koła ze szkół podstawowych: w Kolembrodach (op. **Danuta Mróz**), w Łomazach (op. **Teresa Derlukiewicz**), w Turowie (op. **Krystyna Kuśmider**), w Żeszczynce (op. **Krystyna Karpiuk**) i w ZSZ Nr 3 w Białej Podlaskiej (op. **Małgorzata Perlińska**).

Nagrodzonym i wyróżnionym kołom, prezes ZO LOP **Wojciech Duklewski**, na co dzień dyrektor Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu", wręczył pamiątkowe dyplomy, książki i piękne albumy o tematyce przyrodniczej ufundowane m.in. przez starostę bialskiego, przewodniczącego Rady Okręgu Polskiego Związku Łowieckiego **Aleksandra Kompę**, Marka Kokoszkiewicza z Woskrzenic Małych oraz dyrekcję Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu". Z zadowoleniem przyjęto fakt powstania ostatnio 14 kół LOP w nowo utworzonych gimnazjach.

Miłym akcentem „sejmiku" miłośników przyrody był występ zespołu mimów ze Szkoły Podstawowej w Romaszkach, który przedstawił widowisko o tematyce ekologicznej, przygotowane pod kierunkiem Danuty Szaniawskiej. Zebrani wysłuchali także wykładu **Barbary Wyczółkowskiej-Łotockiej** z delegatury lubelskiego Kuratorium Oświaty o edukacji przyrodniczej w szkołach oraz prelekcji wiceprezesa ZO LOP **Janusza Szostakiewicza** o życiu i zwyczajach, będących pod ochroną, nietoperzy i sów.

Korzystając z pogody, członkowie ZO LOP i opiekunowie szkolnych kół tego stowarzyszenia zwiedzili fragment jednej z wielu istniejących na terenie Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu" wyznaczonych i oznakowanych „ścieżek" przyrodniczo-krajoznawczych. Posiedzenie ZO LOP zakończyło wspólne ognisko i pieczenie kiełbasek.

MARIAN KORCZAK

Zdrowych i Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
Miłości, którą przynosi Nowonarodzony
i wiary w jej sprawczą moc,
rodzinnego ciepła i pogody ducha
oraz spełnienia planów i zamierzeń
w roku 2001
wszystkim mieszkańcom Powiatu Bialskiego
życzą

Starosta Bialski
Tadeusz Łazowski

Przewodniczący
Rady Powiatu Bialskiego
Bogusław Żądło

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia,
w imieniu Samorządu Województwa Lubelskiego,
składamy najserdeczniejsze życzenia
wszelkiej pomyślności, wzajemnej życzliwości
i nadziei, jaką niesie Dzień Narodzin Chrystusa Pana
– Mieszkańcom Południowego Podlasia
i Czytelnikom "Słowa Podlasia"

Arkadiusz Bratkowski
Marszałek
Województwa Lubelskiego

Marek Tęcza
Przewodniczący
Sejmiku Województwa Lubelskiego

CZWARTEK
21 grudnia 2000
Rok VI Nr 297 (1529)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 90 gr
ABCDE
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
DZIENNIK WSCHODNI

JESIEŃ W BIALSKOPODLASKIM OKRĘGOWYM ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ

V LIGA

Po I rundzie (zweryfikowana przez BOZPN):

1. Victoria Par.	14	29	42-20
2. Granica Teres.	14	29	33-20
3. Unia Krzywda	14	27	50-23
4. ŁKS Łazy	14	26	33-26
5. Lutnia Piszczac	14	24	38-28
6. Hutnik Huta D.	14	23	34-31
7. Polonez B. Podl.	14	21	34-26
8. Sokół Adamów	14	19	34-25
9. Krzna Rzeczyca	14	18	36-44
10. Huragan Międz.	14	18	23-31
11. Tytan Wisznice	14	15	21-22
12. Unia Żabików	14	15	35-49
13. LZS Dobryń	14	14	29-44
14. Orzeł Czemier.	14	10	23-46
15. Milanów	14	8	28-60

Klasa okręgowa juniorów – po pierwszej rundzie:

1. Victoria Parczew	33	57-6
2. Lutnia Piszczac	28	32-16
3. Granica Terespol	25	45-19
4. Sokół Adamów	22	50-25
5. Polonez B. Podl.	19	24-28
6. ŁKS Łazy	18	27-31
7. LZS Dobryń	15	32-35
8. Huragan Międz.	14	25-32
9. Krzna Rzeczyca	13	18-34
10. Unia Żabików	11	18-55
11. Orzeł Czemierniki	10	17-35
12. LKS Milanów	10	18-37
13. Tytan Wisznice	8	16-26

KLASA A

Grupa I – po I rundzie (zweryfikowana przez BOZPN):

1. Grom Kąkol.	10	25	44-13
2. Wodnik Siem.	10	22	33-19
3. Janovia J. Podl.	10	20	35-18
4. Rokitno	10	18	36-22
5. Agro Zalesie	10	17	29-16
6. Niwa Łomazy	10	16	25-20
7. Grom Sosnow.	10	16	26-28
8. Małaszewicze	10	9	17-25
9. Dąb Dęb. Kl.	10	7	14-43
10. Jabłoń	10	4	12-36
11. Sielczyk	10	3	12-43

Grupa II – po pierwszej rundzie:

1. Tur Turze Rogi	10	25	45-18
2. Lesovia Trzeb.	10	23	29-13
3. Bizon Jeleniec	10	21	29-11
4. Zagóździe	10	15	28-21
5. Bystrzyca Borki	10	15	24-18
6. Orkan Woj.	10	14	19-21
7. Unia II Krzywda	10	12	22-33
8. Bór Dąbie	10	10	18-29
9. Kujawiak Stanin	9	9	13-20
10. Zastawie	10	7	17-26
11. Hutnik II H.D.	9	1	5-39

Trampkarze starsi – po I rundzie

Grupa I:

1. Orlik-2 Biała Podl.	21	37-4
2. AZS Podlasie	16	29-11
3. Granica Terespol	13	12-4
4. Victoria Parczew	12	19-8
5. Huragan Międz.	12	21-14
6. UKS TOP-54 I	4	5-24
7. UKS TOP-54 II	3	7-27
8. Niwa Łomazy	1	0-38

Grupa II:

1. Orlęta I Łuków	19	37-6
2. Sokół Adamów	16	17-8
3. Orlęta Radzyń	15	21-9
4. Hutnik Huta Dąb.	15	20-7
5. Orlęta II Łuków	9	20-15
6. Unia Krzywda	4	11-32
7. Dwernicki St.	2	8-26
8. Tur Turze Rogi	1	8-39

Liga trampkarzy młodszych – po I rundzie

Grupa I:

1. UKS TOP Biała P.	24	46-3
2. Niwa Łomazy	13	22-9
3. Granica Terespol	13	12-6
4. Victoria Parczew	11	10-16
5. UKS Orlik II B. P.	10	10-13
6. UKS Orlik I	10	7-26
7. Huragan Międz.	9	15-18
8. UKS TOP 54 II	9	10-16
9. UKS 1 Biała Podl.	2	5-30

Grupa II:

1. Orlęta II Łuków	15	18-3
2. Orlęta Radzyń	10	20-7
3. Orlęta I Łuków	8	13-10
4. Unia Krzywda	6	8-10
5. Hutnik H.D.	2	1-10
6. Dwernicki St.	1	4-24

SESJA RADY GMINY.

DNIA 28 GRUDNIA 2000 ROKU ODBYŁA SIĘ XXII-GA SESJA RADY GMINY ŁOMAŻY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI W LICZBIE 18 OSÓB ORAZ:

- WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK.
- SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA.
- RADNY RADY POWIATU W BIAŁEJ PODLASKIEJ MARIAN ŻELISKO, SOŁTYSI, PRACOWNICY GMINY.

PODSTAWOWE PUNKTY PORZĄDKU OBRAD, TO:

1. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:
   A/. USTALENIA CENY 100 KG ZIARNA ŻYTA DLA POTRZEB PODATKOWYCH.
   B/. -"- WYSOKOŚCI STAWEK PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI.
   C/. -"- PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH.
   D/ W SPRAWIE ZWOLNIENIA MIESZKAŃCÓW GMINY Z PODATKU OD POSIADANIA PSÓW.
2. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE OPŁATY ADMINISTRACYJNEJ.
3. UCHWALENIE BUDŻETU GMINY NA ROK 2001.
4. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY ROKU 2000.

- 1.-

A/. WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /12 „ZA" I 6 „PRZECIW/ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXII/90/2000 W SPRAWIE USTALENIA ŚREDNIEJ CENY ŻYTA JAKO PODSTAWY DLA POTRZEB LICZENIA PODATKU ROLNEGO NA 2001 ROK NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY ORAZ ZARZĄDZENIA POBORU PODATKÓW W FORMIE INKASA. WEDŁUG TEJ UCHWAŁY ŚREDNIA CENA 100 KG ZIARNA ŻYTA USTALONA ZOSTAŁA NA 33,00 ZŁOTYCH. JEST WYŻSZA OD CENY UBIEGŁOROCZNEJ O 3.89 ZŁOTYCH. DO POBORU PODATKÓW UPOWAŻNIONO SOŁTYSÓW.

B/. WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /16 „ZA", A 2-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU/ RADA GMINY PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR XXII/91/2000 W SPRAWIE OKREŚLENIA STAWEK PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI I ZWOLNIEŃ W TYM PODATKU NA 2001 ROK. UCHWAŁA DOTYCZY RÓŻNYCH BUDYNKÓW I BUDOWLI, GRUNTÓW NIE WCHODZĄCYCH W SKŁAD GOSPODARSTW ROLNYCH I NIEKTÓRYCH GRUNTÓW PODWODNYCH.

C/. JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXII/92/2000 W SPRAWIE OKREŚLENIA WYSOKOŚCI

ROCZNYCH STAWEK PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH NA 2001 ROK. SĄ ONE ŚREDNIO O 10% WYŻSZE OD STAWEK Z ROKU 2000-GO.

D/. JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXII/93/2000 W SPRAWIE ZWOLNIENIA MIESZKAŃCÓW GMINY Z PODATKU OD POSIADANIA PSÓW. UCHWAŁA DOTYCZY WSZYSTKICH POSIADACZY PSÓW BEZ WZGLĘDU NA ILOŚĆ POSIADANYCH PSÓW.

-2.-

NA WNIOSEK WÓJTA GMINY WALDEMARA DROŻDZIUKA JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NUMER XXII/94/2000 W SPRAWIE USTALENIA OPŁATY ADMINISTRACYJNEJ. MOCĄ TEJ UCHWAŁY OPŁATY TE ZOSTAŁY ZWIĘKSZONE ZA NIEKTÓRE CZYNNOŚCI ADMINISTRACYJNE Z 30.- NA 50.- ZŁOTYCH I Z 15.- NA 25.- ZŁ.

-3.-

W PUNKCIE 8 SESJI RADY GMINY ROZPATRYWANO SPRAWY DOTYCZĄCE UCHWALENIA BUDŻETU GMINY NA ROK 2001. PO DŁUŻSZEJ DYSKUSJI NA TEMAT PROJEKTOWANYCH DOCHODÓW I WYDATKÓW NA ROK 2001 WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW BUDŻET TEN ZOSTAŁ UCHWALONY. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 16 RADNYCH, A 2-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU. UCHWAŁA JEST OZNACZONA NUMEREM XXII/95/2000. UCHWALONY BUDŻET GMINY NA ROK 2001 PRZEDSTAWIA SIĘ W NASTĘPUJĄCYCH WIELKOŚCIACH:

1. DOCHODY OGÓŁEM 5.589.490.- ZŁOTYCH. W TYM DOCHODY NA REALIZACJĘ ZADAŃ Z ZAKRESU ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I NA INNE ZADANIA ZLECONE 307.893.- ZŁOTYCH.
2. WYDATKI BUDŻETOWE OGÓŁEM 5.620.990.- ZŁOTYCH.

<u>DOCHODY WEDŁUG DZIAŁÓW:</u>

1. ZA ŚWIADECTWA MIEJSCA POCHODZENIA ZWIERZĄT I ZA DZIERŻAWĘ TERENÓW ŁOWIECKICH 16.400.- ZŁOTYCH.
2. GOSPODARKA KOMUNALNA I MIESZKANIOWA 52.000.- ZŁOTYCH.
3. ZEZWOLENIA NA SPRZEDAŻ NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH I DOTACJE CELOWE 88.081.- ZŁOTYCH.
4. AKTUALIZACJA REJESTRU WYBORCÓW 811.- ZŁOTYCH.
5. RÓŻNE PODATKI I OPŁATY 1.194.166.- ZŁOTYCH.
6. SUBWENCJE RAZEM RÓŻNE 3.971.031.- ZŁOTYCH.
7. PRZYCHODY /DOTACJE/ NA CELE OPIEKUŃCZE 204.000.- ZŁOTYCH.
8. WPŁYWY Z USŁUG OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW 22.000.- ZŁOTYCH.
9. DOTACJA NA OŚWIETLENIE 40.000.- ZŁOTYCH.

RAZEM DOCHODY 5.589.490.- ZŁOTYCH.

WYDATKI BUDŻETOWE:

A/. ZADANIA WŁASNE 5.313.097.- ZŁOTYCH, W TYM:

1. ROLNICTWO 162.000.- ZŁOTYCH.
2. TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ 120.000.- ZŁOTYCH.
3. GOSPODARKA MIESZKANIOWA 4.000.- ZŁOTYCH.
4. OPRACOWANIA GEODEZYJNE I KARTOGRAFICZNE 70.000.- ZŁOTYCH.
5. ADMINISTRACJA 807.000.- ZŁOTYCH.
6. OCHRONA PRZECIWPOŻAROWA 54.500.- ZŁOTYCH.
7. OBSŁUGA DŁUGU PUBLICZNEGO 30.000.- ZŁOTYCH.
8. ROZLICZENIA RÓŻNE 50.000.- ZŁOTYCH.
9. OŚWIATA I WYCHOWANIE 3.485.697.- ZŁOTYCH.
10. OCHRONA ZDROWIA 25.000.- ZŁOTYCH.
11. OPIEKA SPOŁECZNA 120.000.- -"- .
12. EDUKACYJNA OPIEKA WYCHOWAWCZA 151.000.- ZŁOTYCH.
13. GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA 106.600.- ZŁOTYCH.
14. KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO 115.000.- -"- .
15. -"- FIZYCZNA I SPORT 12.300.- ZŁOTYCH.

B/. ZADANIA ZLECONE 307.893.- ZŁOTYCH, W TYM:

1. ADMINISTRACJA PUBLICZNA 63.082.- ZŁOTYCH.
2. URZĘDY NACZELNYCH ORGANÓW WŁADZY 811.- ZŁOTYCH.
3. OPIEKA SPOŁECZNA 204.000.- ZŁOTYCH.
4. OŚWIETLENIE ULIC, PLACÓW I DRÓG 40.000.- ZŁOTYCH.

OGÓŁEM WYDATKI 5.620.990.- ZŁOTYCH.

PLANOWANE WYDATKI INWESTYCYJNE W ROKU 2001 SĄ NASTĘPUJĄCE:

1. BUDOWA SALI GIMNASTYCZNEJ W ŁOMAZACH 350.000.- ZŁOTYCH.
2. WYKONANIE NAWIERZCHNI ASFALTOWEJ DROGI ŁOMAZY - STUDZIANKA 72.000.- ZŁOTYCH.
3. ZAKUP SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO 20.000.- ZŁOTYCH.
4. DALSZA BUDOWA KANALIZACJI W ŁOMAZACH 150.000.- ZŁOTYCH

RAZEM: 592.000.- ZŁOTYCH.

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD DOKONANO ZMIAN W BUDŻECIE GMINY ROKU 2000. UCHWAŁA W TEJ SPRAWIE NR XXII/96/2000 ZOSTAŁA PRZYJĘTA JEDNOGŁOŚNIE. ZMIANY TE ZOSTANĄ UWZGLĘDNIONE W KRONICE GMINY W ROKU 2001 PODCZAS OPISU WYKONANIA CAŁOŚCI BUDŻETU GMINY ZA ROK 2000.

GŁÓWNYM REFERENTEM SPRAW OMAWIANYCH NA SESJI RADY BYŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY PANI INŻ. IRENA RUDZKA.

PRZED ROZPOCZĘCIEM SESJI RADY ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE O CHARAKTERZE RELIGIJNYM ZORGANIZOWANE PRZEZ ZARZĄD GMINY. W SPOTKANIU UCZESTNICZYLI PROBOSZCZ PARAFII ŁOMAZY KS. KANONIK ANTONI BUBEŁA, WIKARIUSZ KS. ADAM PIETRUSIK, RADNI GMINNI Z PRZEWODNICZĄCĄ IRENĄ RUDZKĄ, RADNI POWIATU BIALSKIEGO Z NASZEJ GMINY, PRACOWNICY URZĘDU GMINY Z WÓJTEM GMINY WALDEMAREM DROŹDZIUKIEM ORAZ KIEROWNICY ZAKŁADÓW PRACY Z GMINY ŁOMAZY. W NAWIĄZANIU DO ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA ZMÓWIONO MODLITWĘ, ZAŚPIEWANO KOLĘDĘ, DZIELONO SIĘ OPŁATKIEM I SKŁADANO WZAJEMNIE OKOLICZNOŚCIOWE NOWOROCZNE ŻYCZENIA. URZĄD GMINY ZAPROSZONYM GOŚCIOM PRZYGOTOWAŁ SKROMNE PRZYJĘCIE.

*

KONIEC ROKU 2000.

2001

SŁOWO PODLASIA

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 30.000 egz.

BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA

1 (1083) 2 - 8 stycznia 2001 r. 2,50 zł

Lubenka nad Grabarką (2)

Część mieszkańców Lubenki zdecydowała się w 1915 roku na dobrowolny wyjazd do Rosji. Za sprawą propagandy rosyjskiej, ostrzegającej przed rzekomymi okrucieństwami armii niemieckiej, do wyjazdu udało się skłonić 11 rodzin, które osiedliły się w rejonie Smoleńska. O decyzji opuszczenia rodzinnej wsi decydowała też bieda i chęć odmiany życia. Życie w Rosji nie okazało się wcale łaskawsze i w 1922 roku rodziny powróciły do Polski.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku Lubenka przestała być gminą. Z jej obszaru stworzono dwie odrębne gminy Dubów i Huszcza. W roku 1936 Lubenka zajmowała obszar 891 ha i liczyła 326 mieszkańców. Należała wówczas do gminy Huszcza. Wyłącznie drewniane chaty bielone były wapnem, a okiennice malowano na zielono. Większość domostw pokryta była słomianą strzechą. Przez środek wsi biegła polna, wyboista droga, zamieniana po większych deszczach w bajoro, toteż mieszkańcy poruszali się wytyczonymi ścieżkami po „zagumniach". W 1936 roku z inicjatywy miejscowych chłopów rozpoczęła się budowa Domu Ludowego (w samym środku wsi). Trwała ona dosyć długo i nie została ukończono do wybuchu II wojny światowej. Na naukę w szkołach średnich i wyższych stać było nielicznych. Tylko chłopcom z czterech rodzin: Derlukiewiczów, Denisiuków, Panasiuków i Kowalewskich udało się ukończyć uniwersytet i znaleźć pracę w stolicy.

W wojnie obronnej brało udział 15 mieszkańców wsi. Tylko jeden, porucznik Władysław Kowalewski zamordowany został w 1940 roku w Katyniu. Jego symboliczna mogła znajduje się na łomaskim cmentarzu parafialnym. W czasie II wojny zginęło dwóch mieszkańców wsi. Mikołaj Jaroszuk rozstrzelany został na własnym podwórku, zaś Adolf Sidorowicz zginął w obozie koncentracyjnym. Wojenna eksterminacja Żydów nie ominęła Lubenki. Co prawda, we wsi zamieszkiwała tylko jedna, 6-osobowa rodzina żydowska Kormanów, lecz i jej groziła zagłada. Pomoc polskich sąsiadów chroniła prześladowanych do pewnego czasu. Niemcy wpadli na ich trop i rozstrzelali wszystkich. Mimo tortur, żaden z Kormanów nie wydał polskich opiekunów.

Powojenna rzeczywistość wsi, należącej teraz do gminy Łomazy, nie była zbyt różowa. Dopiero w 1955 roku w budynku Domu Ludowego otwarto 4-klasową szkołę. Zajęcia w niej prowadziły dwie nauczycielki: Janina Abramowicz i Maria Hołubowicz. Z powodu niezbyt licznej grupy dzieci, nauka odbywała się w klasach łączonych. Szkoła funkcjonowała do 1972 roku, po czym uczniowie zostali przeniesieni do Gminnej Szkoły Zbiorczej w Łomazach. Dziś także dzieci z Lubenki dojeżdżają do Łomaz.

W roku 1958, kiedy do wsi dotarła elektryczność, w domu Henryka Wrzoska otwarty został sklep Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska". Piętnaście lat później przeniesiono go do domu Aleksandra Kowalskiego. Natomiast w 1979 roku zbudowany został z cegły solidny sklep spożywczy, funkcjonujący do dzisiaj. Prowadzi go Krystyna Kuźmicka.

Po likwidacji szkoły, w budynku Domu Ludowego mieścił się punkt filialny Gminnej Biblioteki Publicznej, prowadzony przez Kazimierza Kusznierowa. Trzy lata później otworzono w nim Klub Książki i Prasy „Ruch", prowadzony początkowo przez Janinę Besarabę, a od 1977 roku przez Kazimierza Kusznierowa. W 1980 roku klub został przemianowany na Wiejski Dom Kultury, finansowany z budżetu gminy.

Tradycje kulturalne wsi Lubenka sięgają początku lat sześćdziesiątych, kiedy Kazimiera Kusznierow stworzyła pierwszy zespół teatralny. Skupiał on kilkanaście osób, które wystawiały popularne w owym czasie „komedyjki". Z głośnych przedstawień tego teatru wspomnieć warto „Ciocię na wydaniu", „Piątego nieboszczyka" i „Dramat Joli". W przedstawieniach udzielali się m.in.: Stanisława Sidorowicz, Janina Sidorowicz, Danuta Sakiewicz, Sabina Sakiewicz, Regina Kusznierow, Jadwiga Tereszczuk, Zuzanna Karpowicz, Kazimierz Kusznierow, Józef Zagoździon, Krzysztof Brodacki i Henryk Kowaleńko.

W latach osiemdziesiątych prężnie działało w Lubence koło Związku Młodzieży Wiejskiej, wspomagające przedsięwzięcia kulturalne szefa WDK. Koło skupiało 41 młodych rolników, wśród których prym wiedli: Ryszard, Krzysztof, Marek, Piotr i Tadeusz Panasiukowie oraz Dariusz Melaniuk.

W roku 1979 z inicjatywy Kazimierza Kusznierowa powstała grupa kolędnicza, zajmująca się inscenizacją Herodów. W przedstawieniach brało czynny udział kilkanaście osób, zainteresowanych odtworzeniem przekazywanych z pokolenia na pokolenie tekstów oraz strojów. Rok później widowisko to zdobyło I nagrodę na Sejmiku Teatrów Wiejskich w Tarnogrodzie. Pokazywano je potem w różnych miastach m.in w Płocku, gdzie wysiłki zespołu z Lubenki przyjęto wręcz entuzjastycznie. Zespół w płynnym składzie istniał do 1993 roku i rozwiązał się z braku chętnych do kontynuowania tradycji. Większość dawnych aktorów wyemigrowała ze wsi.

Wiosną 1983 roku grupa młodych aktywistów ZMW zorganizowała na uroczysku Łysa Góra majówkę z przejażdżką czółnem przy blasku księżyca, łowieniem ryb i pieczeniem ich w ognisku. Trzy lata później udało się zorganizować barwne widowisko plenerowe „Sobótki". Młodzież przeszła z pochodniami do uroczyska pod Łomazami, gdzie przypomniano tradycje świętojańskie, związane m.in. z szukaniem kwiatu paproci.

W roku 1987 rozpoczął działalność dziecięcy zespół teatralny, wystawiający widowiska „Idzie Nowy Rok", „Księżniczka na ziarnku grochu", Przygody Jasia i Małgosi", „Czerwony Kapturek" i inne. Przy Wiejskim Domu Kultury istniał też 12- osobowy zespół śpiewaczy „Lubenczanki", specjalizujący się w pieśniach obrzędowych. Do Lubenki przyjeżdżali znani i cenieni artyści, m.in. Barbara Brylska, Ewa Skarżanka, Damian Damięcki, Janusz Laskowski i Olgierd Łukaszewicz. Dziś w Wiejskim Domu Kultury najchętniej bywają dzieci.

Przez długie lata wieś miała polną, bardzo niewygodną drogę. Z inicjatywy sołtysa Henryka Kurianowicza, w 1970 roku zbudowano 700 metrów stabilizacji, a w budowie uczestniczyli aktywnie mieszkańcy. Do ich zadań należały roboty ziemne oraz nawiezienie piasku. Budowa szosy została dokończona w roku 1982, a trzy lata później pokryto ją dywanikiem asfaltowym.

Pierwsza jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej powstała w Lubence dopiero w 1961 roku. Prezesem został Leon Sakiewicz, a naczelnikiem Bogusław Gzara. W połowie lat siedemdziesiątych jednostka zbudowała solidną remizę, wyposażoną w motopompę i węże gaśnicze. Nie posiada ona jednak własnego pojazdu, którym można by było dojechać do akcji gaśniczych. Aktualnie jednostkę OSP tworzy 37 druhów. Prezesem jest Bolesław Chodkowski, zaś naczelnikiem Zdzisław Hawro.

W okresie międzywojennym Lubenkę zamieszkiwało ok. 350 osób. Obecnie jest ich 215. Młodzież wyjechała do miasta, a na gospodarstwach zostali przeważnie renciści i emeryci. Z 81 domostw, aż 23 stoi pustych, a w 14 mieszka tylko po jednej osobie. Niegdyś wieś słynęła ze słomianych dachów. Współcześnie zaledwie jeden dom zachował pokrycie strzechą. Mimo utyskiwań wielu rolników na kłopoty ze zbyciem płodów, tudzież słabą opłacalność gospodarowania na lichych gruntach, ani jeden kawałek ziemi nie leży w okolicach Lubenki ugorem.

ISTVAN GRABOWSKI
i ROMUALD SZUDEJKO
fot. **Adam Trochimiuk**

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 25.400 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
2 (1084) 9 - 15 stycznia 2001 r. 2,00 zł

SŁOWO PODLASIA 2/2001

Sukcesy piłkarzy z Łomaz

Czy można w zawodach rangi halowych mistrzostw Polski zająć wysokie miejsce nie mając... hali. Okazuje się, że można. Dokonali tego młodzi chłopcy (rocznik 1988 i młodsi) ze Szkoły Podstawowej w Łomazach, którzy zakwalifikowali się do finałów

XVIII Ogólnopolskiego Halowego Turnieju Piłki Nożnej Wiejskich Szkół Podstawowych o Puchar Przewodniczącego Zarządu Głównego SZS i Redakcji „Piłki Nożnej". Co więcej – zajęli w nich ósme miejsce. Podlasiacy są zawodnikami GLKST Niwa, a trenuje ich Ryszard Rybicki.

Turniej odbył się w Elblągu, w dniach 15-17 grudnia. Uczestniczyli w nim mistrzowie i wicemistrzowie szkół wiejskich z szesnastu województw. Lubelskie, oprócz Łomaz, reprezentowała też Szkoła Podstawowa w Konopnicy k/Lublina, która uplasowała się na miejscu piętnastym.

Na zdjęciu drużyna z Łomaz. Stoją (od lewej): Tomasz Bankowski, Marek Demczuk, Stanisław Lesiuk – kierownik ekipy, Paweł Saniewski, Michał Bankowski i Ryszard Rybicki – trener; w przysiadzie (od lewej): Grzegorz Dołuk, Daniel Lewkowicz i Marcin Lesiuk. (rl)

SPOTKANIE Z WICEMARSZAŁKIEM SEJMU RP FRANCISZKIEM JERZYM STEFANIUKIEM.

DNIA 14 STYCZNIA 2001 ROKU W ŚWIETLICY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE WICEMARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ FRANCISZKA JERZEGO STEFANIUKA I WICEPRZEWODNICZĄCEGO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO HENRYKA MAKAREWICZA Z MIESZKAŃCAMI ŁOMAZ I OKOLICZNYCH WSI. SPOTKANIE TO ZORGANIZOWANE ZOSTAŁO PRZEZ ZARZĄD GMINNY POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO TAKŻE I DLATEGO, ŻE ZAPROSZENI GOŚCIE PIASTUJĄ WYSOKIE

STANOWISKA W POLSKIM STRONNICTWIE LUDOWYM. FRANCISZEK JERZY STEFANIUK JEST PRZEWODNICZĄCYM RADY NACZELNEJ P.S.L. W WARSZAWIE I PREZESEM ZARZĄDU POWIATOWEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ. NATOMIAST HENRYK MAKAREWICZ JEST WICEPREZESEM ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO P.S.L. W LUBLINIE. PONADTO HENRYK MAKAREWICZ JEST W BIAŁEJ PODLASKIEJ DYREKTOREM BIALSKIEGO ODDZIAŁU LUBELSKIEJ REGIONALNEJ KASY CHORYCH W LUBLINIE.

ZEBRANIU PRZEWODNICZYŁ PREZES ZARZĄDU GMINNEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAZACH MARIAN ŻELISKO, KTÓRY JEST JEDNOCZEŚNIE CZŁONKIEM ZARZĄDU RADY POWIATU W BIAŁEJ PODLASKIEJ. OBECNI BYLI RADNI POWIATU BIALSKIEGO Z GMINY ŁOMAZY I RADNI RADY GMINY ŁOMAZY Z ŁOMAZ I SĄSIEDNICH WSI NA CZELE Z WÓJTEM GMINY ŁOMAZY WALDEMAREM DROŹDZIUKIEM, KTÓRY JEST TAKŻE RADNYM RADY POWIATU BIALSKIEGO. OGÓŁEM OBECNYCH BYŁO OKOŁO 60 OSÓB.

ZEBRANIE POLEGAŁO GŁÓWNIE NA ZASIĘGNIĘCIU OPINII MIESZKAŃCÓW GMINY NA TEMAT SYTUACJI GOSPODARCZEJ I POLITYCZNEJ W KRAJU W SFERZE OGÓLNEJ ORAZ NA TEMAT SYTUACJI WSI, ROLNICTWA I POSZCZEGÓLNYCH GRUP OBYWATELI. OTO NIEKTÓRE WYPOWIEDZI MIESZKAŃCÓW ŁOMASKIEJ GMINY NA TYM ZEBRANIU:

1. PYTANIE: CO POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE ZROBIŁO DOBREGO DLA WSI I ROLNICTWA?
2. DLACZEGO ZDJĘTO Z BUDYNKU OŚRODKA ZDROWIA W ŁOMAZACH TABLICE ŚWIADCZĄCE O SPOŁECZNEJ BUDOWIE TEGO OBIEKTU I DRUGĄ POŚWIĘCONĄ PAMIĘCI POLEGŁYCH MIESZKAŃCÓW GMINY W LATACH DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ.
3. DLACZEGO OŚRODEK ZDROWIA W ŁOMAZACH, WYBUDOWANY CZYNEM SPOŁECZNYM MIESZKAŃCÓW, PRZEKAZANY ZOSTAŁ NA WŁASNOŚĆ DLA URZĘDU MIEJSKIEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ.
4. NASTĄPIŁO W OSTATNICH LATACH DUŻE ZUBOŻENIE POLAKÓW. JEST W KRAJU GARSTKA BOGACZY, TROCHĘ ŚREDNIAKÓW, A NAJWIĘCEJ BIEDOTY.
5. JEST NIERÓWNY PODZIAŁ DOCHODU NARODOWEGO.
6. NIE MA OGŁOSZENIA W OŚRODKU ZDROWIA W ŁOMAZACH ZA KTÓRE USŁUGI DENTYSTYCZNE NALEŻY PŁACIĆ.
7. CZY PRZEWIDUJE SIĘ, LUB CZY SĄ PROWADZONE ROZMOWY NA TEMAT POŁĄCZENIA SIĘ

POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO I ZWIĄZKU ZAWODOWEGO ROLNIKÓW „SAMOOBRONA".

8. WYRAŻANO OBAWY, CZY OSTATNI, TAK PIĘKNY PROGRAM ROZBUDOWY LOTNISKA W BIAŁEJ PODLASKIEJ ZOSTANIE ZREALIZOWANY.

9. PYTANO O PROGRAM POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W SPRAWIE PRZYSZŁOŚCI MŁODZIEŻY POCHODZĄCEJ Z RODZIN ROLNICZYCH.

WYJAŚNIEŃ UDZIELALI ZAPROSZENI NA ZEBRANIE GOŚCIE.

PO ZEBRANIU OGÓLNYM ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH TYLKO Z CZŁONKAMI POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO. TUTAJ PRZED SKROMNYM POCZĘSTUNKIEM PODZIELONO SIĘ TRADYCYJNYM OPŁATKIEM. WRĘCZONO LEGITYMACJĘ CZŁONKOWSKĄ POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO NOWEMU CZŁONKOWI RYSZARDOWI BIELECKIEMU, DYREKTOROWI GMINNEGO OŚRODKA KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŁOMAŻACH. WICEMARSZAŁEK FRANCISZEK JERZY STEFANIUK JUŻ DRUGI RAZ TEJ ZIMY SPOTYKA SIĘ Z CZŁONKAMI POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAŻACH. OSTATNIO BYŁ NA ZEBRANIU W LISTOPADZIE 2000 ROKU.

*

SŁOWO PODLASIA

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 25.400 egz.

BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA

3 (1085) 16 - 22 stycznia 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Sport szkolny

W powiatach bialskich – grodzkim i ziemskim – dobiegła końca rywalizacja szkół w minisiatkówce („podstawówek"), a w powiecie ziemskim – w drużynowym tenisie stołowym. Zwycięzcy wywalczyli awans do zawodów rejonowych.

W trzyosobowej wersji siatkówki bezkonkurencyjnymi okazały się zespoły ze **Szkoły Podstawowej nr 6 w Białej Podlaskiej** (w mieście) i **Szkoły Podstawowej nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim** (w powiecie ziemskim). Zarówno bialskie dziewczęta jak i chłopcy wyprzedzili swoje rezerwy i „czwórkę", natomiast międzyrzeczanki – Misie i Janów Podlaski, a ich koledzy – Jelnicę i Rokitno.

Najlepszymi pingpongistami spośród szkół podstawowych (Igrzyska Młodzieży Szkolnej) może pochwalić się Rossosz. Dziewczęta (Szydłowska, Trochanowicz) wyprzedziły Misie (Bogucka, Muszyńska) i Huszczę (Hołownia, Czarnocka), zaś chłopcy (Kuzawiński, Sacewicz, Ossowski) – Międzyleś (Kozak, Maciejuk) i Halasy (A. i P. Chmielewscy). W gimnazjadzie pierwsze miejsce zajęły dziewczęta z Rossosza (Perchuć, Mazurkiewicz) przed PG nr 2 w Krzewicy (Hołoweńko, Kłyk) i PG nr 1 w Misiach (Zaniewicz, Dąbrowski), a także chłopcy z **PG nr 1 w Piszczacu** (Jaśkiewicz, Dąbek) przed PG nr 2 w Krzewicy (Granaś, Miłosz) i PG Rossosz (Brukalski, Segeń). Licealiadę zakończyli zwycięsko uczniowie **Zespołu Szkół Rolniczych w Leśnej Podlaskiej**. Dziewczęta (Ciesielczuk, Sawicka) wyprzedziły ZSK Małaszewicze (Romaniuk, Lesiuk) i ZS Janów Podlaski (Melaniuk, Miłosz), a chłopcy – ZS Janów Podlaski (Dawidziuk, Kędziora) i ZSK Małaszewicze (Romanko, Wierzchowski).

(rl)

Śmierć w płomieniach

W Łomażach, w pożarze drewnianej opuszczonej chałupy, spłonęło dwóch mężczyzn, mieszkańców tej miejscowości. Prawdopodobnie sami zaprószyli ogień - od świeczki, którą rozświetlali sobie nocne ciemności.

Stojący przy ulicy Budzyń domek był kiedyś własnością jednego z nich. Od czasu jego wyprowadzki nikt tam jednak nie mieszkał. Dlatego też odcięto energię elektryczną w opuszczonych zabudowaniach. Chałupka miała natomiast okresowych gości: 50- i 45-letni samotni mężczyźni spotykali się tam czasami przy kartach i degustacji alkoholu. Z braku światła musieli używać świec.

To one najpewniej stały się przyczyną wzniecenia ognia - we wtorek (9 stycznia) wieczorem, około 19.00. Pierwszy wóz miejscowej straży pożarnej przybył już po 10 minutach. Niestety, ze środka wyniesiono już tylko zwęglone zwłoki obydwu mężczyzn.

Jak wstępnie stwierdzono, pożar rozprzestrzenił się od środka (wypaliło się właściwie całkowicie tylko jedno pomieszczenie kuchenne), co wykluczyłoby podejrzenia o popełnienie przestępstwa przez podpalenie. Niemniej nadal trwa ustalanie przyczyn pożaru. Straty materialne są znikome. (k)

Podziękowali za kolędę

Okres przed- i poświąteczny dominuje w liczne imprezy opłatkowo - kolędnicze. W Konstantynowie zorganizowano VIII Prezentacje Zespołów Kolędniczych „Za kolędę dziękujemy". Organizatorami przeglądu byli starosta bialski, wójt gminy Konstantynów oraz Gminny Ośrodek Kultury w Konstantynowie.

Na prezentacje zostały zaproszone zespoły i grupy kolędnicze z powiatu bialskiego. W sumie w 17 grupach wystąpiło 230 osób. Zaprezentowali oni kolędy, pastorałki i widowiska oparte na wierzeniach, zwyczajach i obrzędach związanych ze świętami Bożego Narodzenia. Podczas przeglądu wystąpiły grupy kolędnicze: ze szkoły podstawowej w Konstantynowie, schola „Promyki nadziei" z Żarocina, uczniowie szkoły podstawowej w Komarnie, przedszkolaki z Konstantynowa, zespół ludowy „Malwinki", grupa kolędnicza z Żeszczynki, kapela rodzinna Działaków z Zakalinek, zespoły „Cztery", „Wiem, dokąd idę" oraz „Pogodna Jesień", dziecięca grupa kolędnicza z Rokitna, chór „Iskierki", zespół „Zakalinki" pod kierownictwem Zdzisława Marczuka, grupa dziecięca z Worgul, teatr obrzędowy z Wólki Polinowskiej, zespół „Podlasianki" z Rokitna oraz chór kościelny z Konstantynowa pod dyrekcją Stanisława Fili.

Jak powiedziała **Teresa Bartosiewicz**, koordynująca wszystkie prezentacje, głównym założeniem przeglądu były występy grup dziecięcych. Najmłodsza uczestniczka skończyła 3 lata. Jednak w prezentacjach wzięli udział również starsi artyści. Słuchacze mieli okazję usłyszeć nie tylko klasyczne wersje pastorałek. Niektóre zespoły opracowały również bardzo nowoczesne kolędy.

AB

fot. A.Trochimiuk

Odznaczenia i terminy

Podczas ostatniego w minionym stuleciu posiedzenia Zarządu Bialskopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej wyróżniono działaczy klubów w nim zrzeszonych. Wśród ośmiu odznaczonych osób połowę stanowią przedstawiciele klubów z powiatu łukowskiego, jak mówiono w kuluarach – nie za bardzo zauważanych (mimo niezaprzeczalnych osiągnięć) w poprzednich latach przez okręg siedlecki. Oto pełna lista wyróżnionych odznakami Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej: złotą otrzymał **Józef Bergier** – prezes BOZPN; srebrne – **Zbigniew Bladuń** (Adamów), **Henryk Grodecki** (Biała Podlaska), **Wiesław Grula** (Łuków), **Henryk Tarasiuk** (Rokitno), **Stanisław Lesiuk** (Łomazy), **Przemysław Tryboń** (Stoczek Łukowski); brązowe – **Andrzej Bujalski** (Janów Podlaski), **Zbigniew Lamek** (Krzywda).

W czasie obrad zaproponowano terminy rozpoczęcia rozgrywek rund wiosennych w poszczególnych klasach. I tak piłkarze „okręgówki" wyszliby na boiska w dniu 25 marca, klasy A – 1 kwietnia, trampkarze starsi – 21 kwietnia, trampkarze młodsi – 30 marca (grupa I) i 5 maja (grupa II). Mecze czwartej rundy Pucharu Polski 2001/02 odbędą się 18 marca. Tego dnia ruszą też rozgrywki IV ligi (tydzień wcześniej w spotkaniu zaległym Orlęta Łuków zagrają z Dwernickim Stoczek Łukowski). **(rl)**

Z Łomaz

Szkoła jakich mało

Oświata wiejska boryka się nieustannie z wieloma kłopotami. Nie sprawiają one jednak, że wszystkie placówki gminne odstają wyraźnie od miejskich. Przykładem może być Zespół Szkół w Łomazach, utworzony na bazie Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki. Przy jego tworzeniu obyło się bez zwolnień nauczycieli, a dzięki dobremu rozwiązaniu dowożenia uczniów, utworzono jedno w gminie gimnazjum. Od 1 września ub. roku do zespołu trafili uczniowie z klas IV – VI Szkół Podstawowych z Kozłów, Korczówki i Wólki Korczowskiej, oraz chętni z Koszoł i Kopytnika. Aktualnie Zespół Szkół ma w swoim zasięgu dwa oddziały przedszkolne (razem 72 wychowanków), dwa ciągi klas I-VI Szkoły Podstawowej (312 uczniów) oraz sześć klas pierwszych i drugich Gimnazjum (158 uczniów). Dodatkowo w strukturze zespołu znajdują się dwie szkoły z klasami I-III i oddziałami przedszkolnymi w Studziance i Burwinie. Łącznie 611 uczniów i wychowanków, 38 nauczycieli, 12 osób personelu pomocniczego i sekretarz szkoły.

Oświata jest niewątpliwie oczkiem w głowie władz gminnych. Z powodu braku sali gimnastycznej w ubiegłym roku udało się zaadaptować dwa pomieszczenia w szatni szkolnej na sale ćwiczeń dla klas I – III i oddziałów przedszkolnych, odnowić wszystkie pomieszczenia szkolne oraz stworzyć nowoczesną kotłownię olejową. Było to możliwe dzięki ogromnemu zaangażowaniu rady rodziców a zwłaszcza jej przewodniczącego **Romualda Kulawca**. Rodzice pokryli w połowie koszty tworzenia sal ćwiczeń, dali 50 proc. środków na malowanie szkoły, 10 tys. złotych dołożyli do budowy kotłowni oraz 5 tys. do dokumentacji sali gimnastycznej.

Mimo istnienia 25 sal dydaktycznych, 6 zastępczych sal gimnastycznych (w tym siłowni), biblioteki, świetlicy i bloku żywieniowego, problemem numer jeden pozostaje budowa sali gimnastycznej. Zamiar ma wielkie szanse realizacji, bowiem w roku ubiegłym udało się przy pomocy „Polsportu" Białystok wykonać kompletną dokumentację. Władze gminy zabiegają, by inwestycja rozpoczęła się w tym roku i była efektem roku 2002, nawet przy konieczności zadłużenia się. Całkiem realna staje się nadzieja na utworzenie w Łomazach kompletnego i przykładowego gminnego centrum oświatowo – kulturalno – sportowego.

Szkoła skupia młodzież z całej gminy. Istotna jest zatem jej integracja. Każdy oddział ma swoją klasę lub pracownię przedmiotową, w których na okres świąteczno – noworoczny wstawiono pięknie udekorowane choinki.

Wszyscy uczniowie korzystają z bezpłatnej szklanki herbaty (fundowanej przez samorząd), a 359 osób z jednodaniowych obiadów.

Chlubą łomaskiej placówki jest utworzona przed dziewięciu laty szkolna izba historyczna. Dzięki przychylności rodziców, udało się w niej zgromadzić liczne eksponaty związane z materialną kulturą ludową. Obok codziennego stroju kobiecego z okolic Łomaz, spotkać w niej można oryginalny kufer wyprawowy, koła od wozu, brony drewniane, kołowrotki, stóżki, dawne banknoty i odznaczenia partyzanckie. Zbiorów stale przybywa, toteż zajmują one już trzy pomieszczenia. Kto wie, czy w przyszłości nie przekształcą się one w regionalną izbę ludową.

Na podkreślenie zasługują dobre wyniki nauczania. Już w pierwszym roku pracy Gimnazjum, jego uczniowie zajęli III miejsce we współzawodnictwie województwie lubelskim i uczestnictwo w finale ogólnopolskim konkursu wiedzy przeciw pożarowej (**A. Kurowska** z kl. II a). Uczniowie **M. Sobechowicz, P. Łojewski** i **T. Szostakiewicz** z klasy II c tworzą szkolny zespół gitarowy. Grupa dziewcząt sposobi się do przejęcia pałeczki pokoleniowej w znanym na skalę ogólnopolską zespole „Wiem dokąd idę", a chłopcy występują z sukcesami w lidze młodzików piłki nożnej okręgu bialskopodlaskiego, przy okazji zdobywając II miejsce w powiecie. Dziewczęta pod okiem **Marty Bednaruk– Bańkowskiej** zdobyły III miejsce w rejonie piłki ręcznej. Na realizację czeka jeszcze pomysł prowadzenia gazetki szkolnej i zamysł nadania szkole imienia Unitów Podlaskich.

W niczym nie ustępują gimnazjalistom uczniowie Szkoły Podstawowej. Warto wskazać szczególne osiągnięcia w tym roku szkolnym koła Ligi Ochrony Przyrody (opiekunka **Teresa Derlukiewicz**), które zdobyło dyplom Rady Wojewódzkiej LOP za wzorową realizację programów „Nasza rzeka" i „Bocianie gniazda", VIII miejsce w Ogólnopolskim Halowym Turnieju Piłki Nożnej w Elblągu (instruktor **R. Rybicki**) i wiele osiągnięć indywidualnych. **Konrad Supruniuk** z kl. IV b zdobył III miejsce w konkursie recytatorskim „Maria Konopnicka – pieśniarka polskiego ludu i polskiej wsi" w Romanowie, zaś **Rafał Kulawiec** z I b wyróżnienie. Wielu uczniów uzyskało kwalifikacje do rejonowych konkursów przedmiotowych.

Ewenementem w warunkach wiejskich jest powstanie w nauczaniu zintegrowanym klasy integracyjnej. Zajęcia prowadzą **Dorota Derlukiewicz**, wychowawca i **Dorota Włostowska**, pedagog specjalny.

Każdego dnia uczniowie ze wszystkich miejscowości gminy dowożeni są na zajęcia szkolne. Dwa autokary samorządowe pokonują dziennie prawie 300 kilometrów.

Szkoła może liczyć na pomoc wielu dorosłych sojuszników. To oni, oprócz wsparcia finansowego, są współorganizatorami i uczestnikami imprez i uroczystości szkolnych: dnia dziecka, matki, babci i dziadka, a ostatnio przy inspiracji księdza prefekta **Adama Pietrusika** i katechetki **Barbary Arseniuk** wigilii klasowych i szkolnych jasełek. Jak twierdzi dyrektor szkoły **Romuald Szudejko** wszystko to jest możliwe dzięki wiązaniu wokół szkoły ludzi dobrej woli, tworzeniu klimatu do współpracy i pomocy. Dyrektor szkoły, mając do pomocy oprócz 38 nauczycieli z wyższym wykształceniem pedagogicznym, znakomite grono rodziców i stałe wsparcie samorządu, konsekwentnie prowadzi do rozwoju szkoły. Doskonaląc wiedzę i umiejętności, podejmuje z powodzeniem kolejne wyzwania oświatowe. Jest przy tym regionalistą – historykiem i politologiem, autorem „Zarysu dziejów Łomaz". Ta wielość zainteresowań regionalnych była przyczynkiem do postawienia przed szkołą pomnika jej patrona oraz obelisku upamiętniającego żołnierzy Batalionów Chłopskich z Podlasia.

ISTVAN GRABOWSKI
fot. **Adam Trochimiuk**

ZEBRANIE UDZIAŁOWCÓW WSPÓLNOT GRUNTOWYCH I SPOTKANIE RADNYCH Z WYBORCAMI W ŁOMAZACH.

DNIA 21 STYCZNIA 2001 ROKU ODBYŁO SIĘ W ŚWIETLICY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH DOROCZNE ZEBRANIE UDZIAŁOWCÓW WSPÓLNOT GRUNTOWYCH W ŁOMAZACH. ZEBRANIE POŁĄCZONE BYŁO ZE SPOTKANIEM RADNYCH RADY POWIATU BIALSKIEGO I RADY GMINY ŁOMAZY Z WYBORCAMI. BYLI TO NASTĘPUJĄCY RADNI Z RADY POWIATU: WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK, CZŁONEK ZARZĄDU POWIATU BIALSKIEGO MARIAN ŻELISKO Z ŁOMAZ I ZBIGNIEW GŁOWACKI Z ŁOMAZ. NATOMIAST RADĘ GMINY ŁOMAZY REPREZENTOWALI RADNI: SOBECHOWICZ KRZYSZTOF, WYSOCKI ANDRZEJ, SOKULSKI JÓZEF I KULICKI JÓZEF. WSZYSCY Z ŁOMAZ.

PIERWSZEJ CZĘŚCI ZEBRANIA PRZEWODNICZYŁ PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU WSPÓLNOT GRUNTOWYCH MARIAN SZOSTAKIEWICZ. W CZASIE TEGO ZEBRANIA WYSŁUCHANO SPRAWOZDANIA ZARZĄDU O SPOSOBIE ZARZĄDZANIA WSPÓLNYMI GRUNTAMI ORAZ O DOCHODACH I WYDATKACH ZA ROK UBIEGŁY I O STANIE FINANSÓW WSPÓLNOTY. NASTĘPNIE WYSŁUCHANO WNIOSKÓW RÓŻNYCH ORGANIZACJI I INSTYTUCJI W SPRAWIE POMOCY FINANSOWEJ NA REALIZACJĘ RÓŻNYCH SPOŁECZNYCH POTRZEB. PO DYSKUSJI PRZYZNANO ŚRODKI PIENIĘŻNE NA NASTĘPUJĄCE CELE:

1. DLA STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAZACH 1.500.- ZŁOTYCH.
2. DLA SOŁECTW: ŁOMAZY PIERWSZE I ŁOMAZY DRUGIE PO 1.500.- ZŁOTYCH NA REMONTY I UTRZYMANIE DRÓG LOKALNYCH.
3. DLA ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO PRZY ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH 1.000.- ZŁOTYCH.
4. DLA GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W ŁOMAZACH NA ZAKUP KSIĄŻEK 1.000.- ZŁOTYCH.
5. PONADTO ZEBRANIE ZADEKLAROWAŁO ZABEZPIECZYĆ ŚRODKI FINANSOWE WSPÓLNOTY ZNAJDUJĄCE SIĘ NA BANKOWYCH RACHUNKACH TERMINOWYCH /LOKATACH/ W KWOCIE 29.500.- ZŁOTYCH NA DOPOSAŻENIE SALI SPORTOWEJ PRZY ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH. ZAKOŃCZENIE BUDOWY TEJ SALI PRZEWIDUJE SIĘ W CZWARTYM KWARTALE 2002 ROKU I WÓWCZAS ZOSTANIE WYKORZYSTANA ZAREZERWOWANA NA TEN CEL KWOTA 29.500.- ZŁOTYCH.

W DRUGIEJ CZĘŚCI ZEBRANIA, W SPRAWACH DOTYCZĄCYCH INNYCH OGÓLNYCH PROBLEMÓW ŁOMAZ, W KONTEKŚCIE OBECNOŚCI RADNYCH, OMAWIANO GŁÓWNIE NASTĘPUJĄCE SPRAWY, A MIANOWICIE REMONTY I NAPRAWĘ ULIC USZKODZONYCH W CZASIE PRZEPROWADZANEJ KANALIZACJI ŁOMAZ, DOKOŃCZENIE KANALIZACJI ŁOMAZ, BUDOWĘ SALI GIMNASTYCZNEJ I WYKONANIE NOWEJ DOKUMENTACJI GEODEZYJNEJ W ŁOMAZACH. WYJAŚNIEŃ W SPRAWIE KANALIZACJI, REMONTÓW ULIC I BUDOWY SALI GIMNASTYCZNEJ

UDZIELIŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK.

W OSTATNIEJ SPRAWIE GŁÓWNYM REFERENTEM ZAGADNIENIA BYŁ RADNY ANDRZEJ WYSOCKI. CHODZI TU O TO, ŻE W 1995 ROKU PRZEDSIĘBIORSTWO GEODEZYJNO-HANDLOWE „POLKART" S-KA Z O.O. W BIAŁEJ PODLASKIEJ DOKONAŁA W ŁOMAŻACH AKTUALIZACJI EWIDENCJI GRUNTÓW. WYKONAŁA NOWE MAPY I REJESTRY TYCH GRUNTÓW. PÓŹNIEJ OKAZAŁO SIĘ, ŻE W WYKONANYCH MAPACH I REJESTRACH JEST WIELE BŁĘDÓW, KTÓRE TRZEBA POPRAWIAĆ, LUB WYKONAĆ NOWE POMIARY. WEDŁUG STANOWISKA OBECNYCH NA ZEBRANIU SPRAWA TA WYMAGA PONOWNEGO, PRAWIDŁOWEGO WYKONANIA TYCH PRAC W CZĘŚCI LUB W CAŁOŚCI.

NA ZAKOŃCZENIE ZEBRANIA OBECNYCH CZĘSTOWANO SZKLANECZKĄ PIWA. W CZASIE PIERWSZEJ CZĘŚCI ZEBRANIA KILKA UTWORÓW MUZYCZNYCH WYKONAŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ POD DYREKCJĄ WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

*

CZWARTEK
25 stycznia 2001
Rok VII Nr 21 (1556)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 90 gr
(w tym 7% VAT)
ABCDE
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
DZIENNIK WSCHODNI

WÓJTOWIE POŁUDNIOWEGO PODLASIA

Waldemar Droździuk

Wójt gminy Łomazy w powiecie bialskim, zajmującej obszar około 200 kilometrów kwadratowych, zamieszkanej przez 5900 mieszkańców.

Szefem Zarządu Gminy jest drugą kadencję. Absolwent Wydziału Prawa i Administracji UMCS. Od 1979 roku pracownik urzędu łomaskiej gminy. Jest radnym powiatu bialskiego i prezesem ZG OSP w Łomazach. Prowadzi 8-hektarowe gospodarstwo rolne w rodzinnym Dubowie. W chwilach wolnych bardzo lubi czytać dobre książki, zwłaszcza historyczne. Żona Grażyna zajmuje się domem i współgospodarzy na 8 hektarach. Mają dwie córki. Magdalenę uczennicę bialskiego LO im E. Plater i Katarzynę w VI klasie Szkoły Podstawowej w Dubowie.

Za osiągnięcie wójt uważa fakt, że 95 procent gospodarstw w gminie ma telefon. Za jego kadencji wybudowano też oczyszczalnię i w 80 procentach skanalizowano gminną osadę. – Skupiliśmy się najpierw na oczyszczalni i kanalizacji, dlatego dopiero w tym roku przystępujemy do opracowania koncepcji wodociągowania gminy – mówi wójt Waldemar Droździuk. – Nie ukrywam, że liczymy na środki pomocowe, bo 62 procent gminnego budżetu pochłania utrzymanie szkół.

Kosztem 265 tysięcy złotych w roku ubiegłym zmodernizowano szkolną kotłownię. Budowa sali gimnastycznej za 3,5 miliona złotych rozpocznie się w tym roku. Wójt liczy też na dofinansowanie z UKFiT.

Gmina, jako jedna z trzech w powiecie, posiada własną 20-osobową, strażacką orkiestrę dętą. Wójt podkreśla z satysfakcją, że grała ona w Wadowicach z okazji urodzin papieża i w Krakowie, podczas bicia rekordu grania hejnału do księgi Guinnessa. Cieszy go aktywność mieszkańców gminy, którzy pomagają i partycypują w kosztach różnych inwestycji gminnych, co przy skromnym budżecie ma duże znaczenie.

JANUSZ KULIKOWSKI

PONIEDZIAŁEK
29 stycznia 2001

Rok VII Nr 24 (1559)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 90 gr
(w tym 7% VAT)

www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

DZIENNIK WSCHODNI

Archiwalia w Łomazach

Ręką imama, rabina i popa

Urząd Stanu Cywilnego w Łomazach jest jedynym w województwie, gdzie jednocześnie można zobaczyć pochodzące z początku minionego wieku księgi nieistniejących już gmin wyznaniowych i parafii sporządzane przez duchownych islamu, judaizmu i prawosławia.

Podziw oglądającego wzbudza kaligraficzne i ozdobne odręczne pismo sporządzających akty narodzin, nadawania imion, ślubów i zgonów. Starsze, pochodzące z pierwszych lat XX wieku, spisane są cyrylicą, wówczas obowiązującym językiem urzędowym w zaborze rosyjskim.

Nowsze są zapisane archaiczną nieco polszczyzną: „Działo się w mieście Łomazach dnia trzydziestego sierpnia roku tysiąc dziewięćset..." – pisał rabin miasta Łomaz powiatu bialskiego Grynberg i przybił okrągłą pieczęć. Drugą przystawił „Urzędnik stanu cywilnego wyznań niechrześcijańskich". Podobnie zaczynają się dokumenty spisywane własnoręcznie przez ostatniego imama Studzianki, polskiego Tatara Bajrulewicza, z lat 1907–1911.

Pisane cyrylicą z domieszką słów starocerkiewnych i pieczęcią dwugłowego orła carskiego są akta nieistniejących już parafii prawosławnych w Koszołach i Korczówce. Sięgają one roku 1899 i zakończone zostały w 1911. Najwięcej dokumentów zachowało się z licznej łomaskiej gminy żydowskiej. Kończą się na roku 1940.

Łomaskie akta to skarbnica wiedzy o różnych wyznawcach i nacjach wielokulturowego regionu. Do USC nadchodzą wciąż zapytania ludzi poszukujących swoich rodowodów. Jak dowiedzieliśmy się, najwięcej próśb o metryki i to całych rodzin nadchodzi od potomków polskich Żydów. Tatarzy z Krakowa i Kołobrzegu interesowali się swoimi archiwami osiem lat temu. Sporadycznie odzywają się potomkowie dawnych wyznawców prawosławia z Koszoł i Korczówki.

W łomaskim urzędzie wszystkie akta są zadbane i odpowiednio oprawione jako roczniki. Kiedy mija sto lat od powstania danego dokumentu, zgodnie z obowiązującą procedurą, sukcesywnie odsyłane są do Archiwum Państwowego w Lublinie przy ulicy Trybunalskiej 13.

JANUSZ KULIKOWSKI

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
Nakład 27.000 egz.

SŁOWO PODLASIA

BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA

5 (1087) 30 stycznia - 5 lutego 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Oferta na ferie

ZIMA W ŁOMAZACH

Gminny Ośrodek w Łomazach przygotował na czas ferii konkursy plastyczne i muzyczne oraz turnieje sportowe i rekreacyjne. Ponadto w GOK nie zabraknie zajęć stałych sekcji, m.in. muzycznych i wokalnych. Dzieci mogą odwiedzać łomaską placówkę codziennie w godz. 10-20.

Wizytówką łomaskiej kultury pozostaje grupa „Wiem dokąd idę", prowadzona od sześciu lat przez Grzegorza Kulickiego. Działają tam też zespoły dziecięce i młodzieżowe „Małe nutki" i „Spoko" prowadzone przez Ryszarda Bieleckiego. Odrębny styl prezentuje grupa rockowa Hypnosis.

Dzieci z Łomaz i okolicy mogą również odwiedzać Zespół Szkół czynny od godz. 10 do 15. Szkoła proponuje zajęcia świetlicowe i rozgrywki tenisa stołowego. (g)

STRONA 11

SPORT

Siatkarskie "dwójki"

W sali Szkoły Podstawowej nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim rozegrano **finały powiatu ziemskiego w mini-siatkówce „dwójek"**. Wśród dziewcząt najlepsze okazały się gospodynie turnieju, które najpierw wygrały 2:0 z Dubowem, a następnie w finale, również bez straty seta, Misie. Trzecie miejsce wywalczyły dziewczęta z Dubowa, pokonując 2:1 Rokitno. W rywalizacji chłopców zwyciężył Janów Podlaski, po wygranych 2:1 z Misiami oraz w finale ze Szkołą Podstawową nr 2 w Międzyrzecu Podlaskim. Trzecia lokata przypadła Misiom, po 2:0 z Rokitnem.

Zwycięzcy otrzymali puchary starosty i awansowali do rejonu. **(rl)**

Młodzi aktorzy z Łomaz

Po sobotniej (14 stycznia) wieczornej mszy świętej w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Białej Podlaskiej, młodzież zrzeszona w KSM-ie przy kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łomazach zaprezentowała sztukę teatralną pod nazwą „Gość oczekiwany" według powieści Kossak - Szczuckiej. Aktorzy to uczniowie, z których najstarszy ma 19 lat, a najmłodszy (dziewczynka) – 10.

Spektakl prezentował wartości fundamentalne, dobro i miłosierdzie, a reżyserowała go **Agata Karpowicz**, która w sztuce grała żonę młynarza **Józefa Kurka**; człowieka pełnego pychy i chciwości, zagranego przez **Wojciecha Telaczyńskiego**. Wyróżnili się także: **Ewa Chwalewska i Krzysztof Derlukiewicz**. Głosu Chrystusowi użyczył ksiądz **Adam Pietrusik** – opiekun koła młodych aktorów.

Białski występ był dopiero drugim, dlatego należy podziwiać już całkiem dobry poziom. Łomaskim uczniom życzymy dalszych sukcesów i wielu udanych spektakli.

JANINA FRANKOWSKA

RESTRUKTURYZACJA BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH I ZRZESZEŃ TYCH BANKÓW.

DNIA 7 GRUDNIA 2000 ROKU SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ UCHWALIŁ USTAWĘ O FUNKCJONOWANIU BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH, ICH ZRZESZANIU SIĘ I BANKACH ZRZESZAJĄCYCH /DZ.U. NR 119, POZ. 1252/. JEDNOCZEŚNIE POSTANOWIENIEM TEJ USTAWY UTRACIŁA MOC USTAWA Z DNIA 24 CZERWCA 1994 ROKU O RESTRUKTURYZACJI BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH I BANKU GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ ORAZ O ZMIANIE NIEKTÓRYCH USTAW /DZ.U. NR 80, POZ. 369 Z 1995 ROKU/. USTAWA TA OKREŚLIŁA NOWE KRYTERIA DOTYCZĄCE SAMODZIELNEGO FUNKCJONOWANIA BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH I NOWE PROGI KAPITAŁOWE OBOWIĄZUJĄCE ZRZESZENIA TYCH BANKÓW.

W MYŚL POSTANOWIEŃ WYŻEJ WYMIENIONEJ USTAWY Z DNIA 7 GRUDNIA 2000 ROKU BANK SPÓŁDZIELCZY, ABY PROWADZIĆ SAMODZIELNĄ DZIAŁALNOŚĆ OKREŚLONĄ W PRAWIE BANKOWYM, PRAWIE SPÓŁDZIELCZYM I W INNYCH PRZEPISACH DOTYCZĄCYCH SPÓŁDZIELCZOŚCI BANKOWEJ, OBOWIĄZANY JEST POSIADAĆ LUB ZGROMADZIĆ DO DNIA 31 GRUDNIA 2001 ROKU FUNDUSZE WŁASNE RÓWNOWARTOŚCI 300.000.- EURO. NASTĘPNY PRÓG KAPITAŁOWY FUNDUSZY WŁASNYCH BANKU SPÓŁDZIELCZEGO WYNOSI RÓWNOWARTOŚĆ 500.000.- EURO DO DNIA 31 GRUDNIA 2005 ROKU. NATOMIAST DO DNIA 31 GRUDNIA 2010 ROKU BANK SPÓŁDZIELCZY ZOBOWIĄZANY JEST POSIADAĆ RÓWNOWARTOŚĆ 1.000.000.- EURO OBLICZONYCH W ZŁOTYCH WEDŁUG ŚREDNIEGO KURSU WYNIKAJĄCEGO Z TABELI OGŁASZANEJ PRZEZ NARODOWY BANK POLSKI, OBOWIĄZUJĄCEGO NA KONIEC ROKU POPRZEDZAJĄCEGO ROK WYMAGANEGO PROGU KAPITAŁOWEGO. AKTUALNIE WARTOŚĆ JEDNEGO EURO WYNOSI OKOŁO 3.75 ZŁOTYCH, A 300.000 EURO

TO OKOŁO 1.125.000.- ZŁOTYCH. BANKI SPÓŁDZIELCZE, KTÓRE NIE MAJĄ SZANS NA OSIĄGNIĘCIE PROGÓW KAPITAŁOWYCH WYMAGANYCH USTAWĄ Z DNIA 7 GRUDNIA 2000 ROKU MUSZĄ PRZYŁĄCZYĆ SIĘ DO INNYCH BANKÓW.

PROCES ŁĄCZENIA SIĘ MAŁYCH BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH W WIĘKSZE GRUPY FINANSOWE NIE JEST NOWY. W WARUNKACH BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH, KTÓRY BYŁ I JEST JEDNYM Z WIĘKSZYCH WIEJSKICH BANKÓW NA TERENIE DAWNEGO WOJEWÓDZTWA BIAŁSKOPODLASKIEGO, JUŻ W LISTOPADZIE 1998 ROKU BANKI SPÓŁDZIELCZE W TERESPOLU I PISZCZACH PODJĘŁY UCHWAŁY NA WALNYCH ZGROMADZENIACH PRZEDSTAWICIELI O PRZYŁĄCZENIU SIĘ DO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH Z DNIEM 1 STYCZNIA 1999 ROKU. JEST O TYM WPIS W NINIEJSZEJ KRONICE. OSTATNIO DWA INNE BANKI SPÓŁDZIELCZE PRZYŁĄCZYŁY SIĘ DO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH, A MIANOWICIE:

1. DNIA 26 LISTOPADA 2000 ROKU PRZEDSTAWICIELE BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ROKITNIE PODJĘLI UCHWAŁĘ O PRZYŁĄCZENIU SIĘ DO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH Z DNIEM 1 STYCZNIA 2001 ROKU.
2. IDENTYCZNĄ UCHWAŁĘ PODJĘLI NA WALNYM ZGROMADZENIU PRZEDSTAWICIELE BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W SŁAWATYCZACH DNIA 8 GRUDNIA 2000 ROKU.

DNIA 14 GRUDNIA 2000 ROKU ODBYŁO SIĘ NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH, NA KTÓRYM JEDNOGŁOŚNIE PRZYŁĄCZONO TE BANKI DO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH Z DNIEM 1 STYCZNIA 2001 ROKU.

DNIA 31 STYCZNIA 2001 ROKU WYDZIAŁ GOSPODARCZY SĄDU REJONOWEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ WYDAŁ POSTANOWIENIE O REJESTRACJI DOKONANYCH POŁĄCZEŃ BANKÓW. W TEN SPOSÓB BANKI SPÓŁDZIELCZE W ROKITNIE I SŁAWATYCZACH, IDENTYCZNIE JAK W TERESPOLU I PISZCZACH, STAŁY SIĘ ODDZIAŁAMI BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH, DZIAŁAJĄCYMI NA ZASADZIE WEWNĘTRZNEGO RACHUNKU EKONOMICZNEGO. SYTUACJA EKONOMICZNA PRZYŁĄCZONYCH BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH JEST DOBRA. KAŻDY Z NICH JEST SKOMPUTERYZOWANY I POSIADA WŁASNE BUDYNKI SŁUŻĄCE DO STATUTOWEJ DZIAŁALNOŚCI.

USTAWA Z DNIA 7 GRUDNIA 2000 ROKU, O KTÓREJ TU MOWA, NAKŁADA TAKŻE OBOWIĄZEK ZWIĘKSZENIA SUM FUNDUSZY WŁASNYCH NA ZRZESZENIA BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH. PIERWSZYM PROGIEM KAPITAŁOWYM JEST RÓWNOWARTOŚĆ 10.000.000.- EURO, KTÓRĄ TO RÓWNOWARTOŚĆ BANK ZRZESZAJĄCY BANKI SPÓŁDZIELCZE OBOWIĄZANY JEST OSIĄGNĄĆ W OKRESIE SZEŚCIU MIESIĘCY OD DNIA WEJŚCIA W ŻYCIE OMAWIANEJ TU USTAWY. BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAŻACH ZRZESZONY JEST W BANKU UNII GOSPODARCZEJ SPÓŁKA AKCYJNA W WARSZAWIE. BANK TEN TYLE FUNDUSZY WŁASNYCH NIE POSIADA I NIE MA PERSPEKTYW NA ICH OSIĄGNIĘCIE W TYM ROKU. PODOBNA SYTUACJA JEST W INNYCH BANKACH ZRZESZAJĄCYCH BANKI SPÓŁDZIELCZE, A KTÓRYCH ŁĄCZNIE Z BANKIEM GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A. JEST W KRAJU 12. OBECNIE TRWAJĄ PRACE POŁĄCZENIOWE I REJESTRACYJNE BANKU GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A. W WARSZAWIE Z PIĘCIOMA INNYMI BANKAMI ZRZESZAJĄCYMI BANKI SPÓŁDZIELCZE. ODPOWIEDNI PROJEKT POŁĄCZENIOWY ZOSTAŁ SKIEROWANY DNIA 1 LUTEGO 2001 ROKU DO WŁAŚCIWEGO SĄDU I DO KOMISJI NADZORU BANKOWEGO W WARSZAWIE. SĄ TO POZA BANKIEM UNII GOSPODARCZEJ S-KA AKCYJNA W WARSZAWIE NASTĘPUJĄCE BANKI:

1. WARMIŃSKO-MAZURSKI BANK REGIONALNY W OLSZTYNIE.
2. RZESZOWSKI BANK REGIONALNY W RZESZOWIE.
3. MAŁOPOLSKI BANK REGIONALNY W KRAKOWIE.
4. LUBELSKI -"- -"- W LUBLINIE.
5. GOSPODARCZY BANK POŁUDNIOWO-ZACHODNI WE WROCŁAWIU.

GRUPA TA ZRZESZAĆ BĘDZIE 464 BANKI SPÓŁDZIELCZE, TO JEST OKOŁO 66 % SPÓŁDZIELCZOŚCI BANKOWEJ W KRAJU. WIODĄCYM BANKIEM W TEJ GRUPIE JEST GOSPODARCZY BANK POŁUDNIOWO-ZACHODNI WE WROCŁAWIU. SIEDZIBĄ POŁĄCZONYCH BANKÓW MA BYĆ WARSZAWA.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr Ind. 377279
Nakład 27.000 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
7 (1089) 13 - 19 lutego 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Wypadek i rezygnacja starosty

Do wydarzenia doszło w miniony poniedziałek. Wracający z pracy do domu w Konstantynowie starosta bialski, Tadeusz Łazowski, stracił panowanie nad służbową skodą octavią i uderzył w jadącego z przeciwka poloneza. Starosta, który w chwili wypadku miał we krwi ponad dwa promille alkoholu, nazajutrz po wydarzeniu złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska.

Było tuż przed godziną 19, gdy podróżujący z córką polonezem Henryk P., mieszkaniec Worońca, zauważył jadącą na długich światłach skodę octavię. To ostatni widok, jaki zapamiętał, a potem poczuł tylko silne uderzenie, usłyszał odgłos miażdżonej blachy... i cisza.

- Prawo jazdy mam od ponad 30 lat i jeszcze nigdy nie miałem nawet najdrobniejszej stłuczki. Stąd to, co wówczas przeżyłem, mogę określić tylko jednym słowem: szok - powie nam później Henryk P., który w wyniku wypadku doznał ogólnych obrażeń. Nieco bardziej ucierpiała jego córka, która uderzyła głową o przednią szybę.

Ze skody wyszedł kierowca, jak się okazało starosta **Tadeusz Łazowski**, który w milczeniu obejrzał miejsce kolizji. Przybyła na miejsce policja stwierdziła, iż do wypadku doszło po tym, jak skoda zjechała na przeciwległy pas ruchu- samochody zderzyły się lewą stroną. Badanie alkomatem wykazało, że w wydychanym powietrzu starosta miał 2,07 promilla alkoholu. Kierowca poloneza był trzeźwy.

Po przewiezieniu do szpitala, niezależnie od badań alkomatem, od Tadeusza Łazowskiego pobrano krew. Wyniki tego badania będą wkrótce znane.

Tadeusz Łazowski, którego przed poważniejszymi następstwami zderzenia uratowała poduszka powietrzna (w wyniku wypadku doznał tylko lekkich obrażeń głowy oraz klatki piersiowej i opuścił szpital kilka godzin po wydarzeniu), nazajutrz stwierdził: - *Było ślisko, wpadłem w poślizg i nastąpiła kolizja. Nikomu nic się nie stało. Byłem trzeźwy.* (cytat z PAP).

Mimo takich zapewnień, kilka godzin później bialski starosta złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska na ręce **Bogusława Żądło**, przewodniczącego Rady Powiatu w Białej Podlaskiej. Rezygnacja, którą musi jeszcze przegłosować rada (głosowanie odbędzie się na najbliższej sesji, 26 lutego), została przyjęta.

Dzień po staroście szpital opuściła pasażerka poloneza Anna S. - *Starosta dzwonił do nas kilkakrotnie. Pytał, czy może jakoś pomóc, by w miarę możliwości zadośćuczynić, jak to określił, „ofiarom wypadku". Mówił też, że jest mu przykro i bardzo nas przeprasza*ł - powiedział nam Henryk P., ojciec poszkodowanej.

Okolice Cicibora. Miejsce wypadku

Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej wszczęła postępowanie w sprawie prowadzenia przez starostę pojazdu w stanie nietrzeźwym. Według znowelizowanego kodeksu karnego za jazdę pod wpływem alkoholu grozi mu do dwóch lat więzienia. Gdyby ofiara wypadku doznała uszczerbku na zdrowiu, który wymagałby hospitalizacji przez okres ponad siedmiu dni, staroście groziłoby nawet 12 lat więzienia.

Póki co, starosta udał się na urlop. Jego obowiązki przejął wicestarosta **Stanisław Zaniewicz**. - *Sytuacja ta, aczkolwiek bardzo przykra, nie stanowi zagrożenia dla funkcjonowania władz powiatowych. Pracujemy normalnie, zaś decyzja o tym, kto obejmie wakujący urząd starosty, zapadnie najwcześniej pod koniec lutego* - powiedział nam Stanisław Zaniewicz.

WOJCIECH SUMLIŃSKI
fot. A. Trochimiuk

CZWARTEK
15 lutego 2001

Rok VII Nr 39 (1574)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 90 gr
(w tym 7% VAT)
ABCDE
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

DZIENNIK WSCHODNI

Konkurs młodych keyboardzistów

Zagrali sami

Jedenastu uczestników wzięło udział w II Konkursie Muzycznym Młodych Keyboardzistów – „Zagraj to sam", który odbył się w Miejskim Ośrodku Kultury w Białej Podlaskiej. Jury w składzie **Agata Doluk**, **Mariusz Polak** i **Krzysztof Olesiejuk** przyznało I miejsce **Pawłowi Radyno** z Białej Podlaskiej. Drugie miejsce zajęli równocześnie sześcioletnia, utalentowana **Joanna Raczyńska** z Łomaz i **Krzysztof Kuzawiński** z Białej Podlaskiej. Trzecią nagrodę uzyskał **Karol Supruniuk** z Łomaz. Laureaci otrzymali nagrody: radio słuchawkowe i słuchawki. Mają być też zapraszani na koncerty organizowane przez MOK.

Tekst i zdjęcie
MAREK PIETRZELA

W bialskim turnieju szachowym zwyciężyli przyjezdni

Gospodarze przegrali

Sześćdziesięciu zawodników z różnych miejscowości Podlasia uczestniczyło minionej niedzieli (11 bm.) w zmaganiach III Otwartego Turnieju Szachowego o Mistrzostwo Białej Podlaskiej. Najmłodszy z szachistów, Paweł Cholewiński z Łomaz, liczy sobie zaledwie 6 lat.

Turniej rozegrano w trzech kategoriach wiekowych. Najmłodszą grupę następców Kasparowa tworzyli młodzicy, do lat 12. Najlepszym z nich okazał się **Karol Wasilewski** z Sarnak, wyprzedzając swego kolegę z tej samej miejscowości **Mateusza Kononia** i **Adama Bondarzewskiego** z Łomaz. Także w drugiej kategorii, juniorów (do lat 16), prym wiedli zawodnicy z Sarnak. Pierwsze miejsce zajął **Piotr Wiśniewski**, drugie **Mateusz Rudnik**. Na trzecim uplasował się reprezentant Łomaz **Konrad Korzeniewski**. Natomiast w kategorii seniorów dominowali zawodnicy z Radzynia Podlaskiego – **Andrzej Litwiniec** i **Adam Pękala**. Trzecie miejsce zajął **Witold Pytka** z Terespola. Jury dodatkowo uhonorowało trzy zawodniczki turnieju: **Ewę Klimaszewską** z Białej Podlaskiej, **Katarzynę Leszek** z Dubowa i **Monikę Smarzewską** z Białej Podlaskiej. Gdyby nie płeć piękna i dodatkowa klasyfikacja, wśród zwycięzców turnieju o mistrzostwo miasta nad Krzną nie byłoby żadnego reprezentanta tego grodu.

Tekst i zdjęcie
JANUSZ KULIKOWSKI

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 27.000 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
8 (1090) 20 - 26 lutego 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Zasłużeni dla obronności

W starostwie bialskim wręczono nominacje na pierwsze stopnie oficerskie kombatantom z terenu powiatu bialskiego. Na stopień podporucznika Wojska Polskiego w imieniu prezydenta RP komendant WKU w Białej Podlaskiej, ppłk **Zbigniew Bojko** mianował 126 kombatantów. Jeden otrzymał nominację na stopień majora.

Wicewojewoda lubelski **Adam Wilczewski** wręczył natomiast medale „Za zasługi dla obronności kraju". W uznaniu zasług położonych w dziedzinie rozwoju i umacniania obronności Rzeczpospolitej, Srebrny Medal otrzymali **Halina Skibińska** oraz **Janusz Panikowski**. Medal Brązowy wręczono **Marii Makaruk** i **Andrzejowi Czapskiemu**.

Złoty Medal „Za zasługi dla obronności kraju" przyznano również **Eugenii i Kazimierzowi Bujnik**, rodzicom, których co najmniej pięcioro dzieci pełni lub pełniło nienagannie czynną służbę wojskową lub co najmniej troje pełni służbę zawodową. Rodzicom, których co najmniej czworo dzieci pełniło nienagannie czynną służbę wojskową przyznano Srebrny Medal „Za zasługi dla obronności kraju". Znaleźli się wśród nich **Stefan Abramowski**, **Adela i Roman Chmiel**, **Halina i Eugeniusz Kobylińscy**, **Marianna i Stanisław Korolczuk**, **Józefa i Edward Mitura**, **Albina Mróz**, **Danuta i Czesław Semeniuk**, **Anna i Janusz Sidorczuk**, **Jadwiga i Jan Szczepaniuk**.

(AB)

WŚRÓD ODZNACZONYCH MEDALAMI „ZA ZASŁUGI DLA OBRONNOŚCI KRAJU" SĄ TEŻ MIESZKAŃCY GMINY ŁOMAŻY, A MIANOWICIE:

1. STEFAN ABRAMOWSKI Z KORCZÓWKI.
2. HALINA I EUGENIUSZ KOBYLIŃSCY Z HUSZCZY.

*

SESJA RADY GMINY.

DNIA 22 LUTEGO 2001 ROKU ODBYŁA SIĘ XXIII-CIA SESJA RADY GMINY ŁOMAŻY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH. OBECNYCH BYŁO 17 RADNYCH ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK IRENA LUBAŃSKA, RADNI POWIATU BIALSKIEGO MARIAN ŻELISKO I ZBIGNIEW GŁOWACKI ORAZ SOŁTYSI.

-1.-

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH PRZYSTĄPIONO DO REALIZACJI PORZĄDKU OBRAD W ZAKRESIE MERYTORYCZNYM. W PUNKCIE 5 PRZYJĘTEGO PORZĄDKU OBRAD WYSŁUCHANO INFORMACJI PRZEWODNICZĄCEGO ZARZĄDU GMINY PANA WALDEMARA DROŻDZIUKA NA TEMAT PRACY ZARZĄDU GMINY W CZASIE OD OSTATNIEJ SESJI RADY. NAJWAŻNIEJSZE POSTANOWIENIA ZARZĄDU GMINY TEGO OKRESU I DZIAŁANIA, TO:

1. ZARZĄD PODJĄŁ DECYZJĘ O ZACIĄGNIĘCIU KREDYTU W KWOCIE 65.000.- ZŁOTYCH NA WYPŁATĘ ZALEGŁYCH WYNAGRODZEŃ NAUCZYCIELOM W ZWIĄZKU Z NOWELIZACJĄ KARTY NAUCZYCIELA. BRAKUJĄCA KWOTA WYNOSI 100.000.- ZŁOTYCH.

2. ROZSTRZYGNIĘTO PRZETARG NA BUDOWĘ HALI SPORTOWEJ PRZY ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAŻACH. ZGŁOSIŁO SIĘ 15 FIRM. WYBRANO PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE S-KA Z O.O. „DOMBUD" W BIAŁEJ PODLASKIEJ. ROZPOCZĘCIE BUDOWY NASTĄPI OKOŁO POŁOWY MARCA B. ROKU.
3. ZARZĄD WYSTĄPIŁ DO ODPOWIEDNICH INSTYTUCJI O DODATKOWE ŚRODKI NA BUDOWĘ HALI SPORTOWEJ W ŁOMAŻACH W KWOCIE 1.000.000.- ZŁOTYCH, NA KANALIZACJĘ 430.000.- ZŁOTYCH I NA WODOCIĄGOWANIE GMINY W LATACH 2001-2002 KWOTĘ 350.000.- ZŁOTYCH.
4. ZARZĄD ROZPATRYWAŁ WNIOSEK KIEROWNIKA NIEPUBLICZNEGO ZAKŁADU OPIEKI ZDROWOTNEJ W ŁOMAŻACH LEK. JERZEGO KALINOWSKIEGO W SPRAWIE FUNKCJONOWANIA OŚRODKA ZDROWIA W ŁOMAŻACH W SOBOTY I NIEDZIELE ORAZ W DNI POWSZEDNIE POZA GODZINAMI OBECNEGO CZASU PRACY OŚRODKA ZDROWIA. ZARZĄD GMINY WYPOWIEDZIAŁ SIĘ, ABY OŚRODEK ZDROWIA W ŁOMAŻACH BYŁ CZYNNY TAK JAK DOTYCHCZAS, TO JEST I W SOBOTY OD GODZINY 8.00 DO 12.00. W CZASIE, GDY OŚRODEK ZDROWIA JEST NIECZYNNY, PACJENCI Z NASZEJ GMINY BĘDĄ KORZYSTAĆ WEDŁUG PLANU DYŻURÓW W PIĘCIU PRZYCHODNIACH LEKARSKICH W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW RADA GMINY PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR XXIII/98/2001 W SPRAWIE PRZYJĘCIA PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH GMINY ŁOMAŻY NA 2001 ROK. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 12 RADNYCH, 2-CH BYŁO PRZECIWNYCH, A 3-CH RADNYCH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU. INTEGRALNĄ CZĘŚCIĄ UCHWAŁY, POZA SZCZEGÓŁOWYM PROGRAMEM, JEST PRELIMINARZ DOCHODÓW I WYDATKÓW GMINNEJ KOMISJI PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH NA ROK 2001. PLANOWANE DOCHODY, TO 22.310.- ZŁOTYCH ZA WYDANE KONCESJE ALKOHOLOWE, A PLANOWANE WYDATKI SĄ NASTĘPUJĄCE:

1. PROGRAMY PROFILAKTYCZNE W SZKOŁACH 2.000.- ZŁOTYCH.
2. FUNKCJONOWANIE PUNKTU KONSULTACYJNEGO 2.500.- ZŁOTYCH.
3. -"- GRUPY ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW /AA/: REMONT POMIESZCZENIA 3.000.- ZŁOTYCH.
4. ZAKUP MATERIAŁÓW Z ZAKRESU SZKODLIWOŚCI PICIA ALKOHOLU 400.- ZŁOTYCH.
5. DOFINANSOWANIE WYPOCZYNKU DLA DZIECI 4.000.- ZŁOTYCH.
6. ZAKUP SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO 5.000.- ZŁOTYCH.
7. WYDATKI ZWIĄZANE Z PRACĄ KOMISJI /DIETY, DELEGACJE/ 2.500.- ZŁOTYCH.

RAZEM PLANOWANE WYDATKI 19.400.- ZŁOTYCH. REZERWA = 2.910.- ZŁOTYCH.

- 3. -

RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR XXIII/99/2001 W SPRAWIE UDZIELENIA POMOCY FINANSOWEJ I RZECZOWEJ STAROSTWU POWIATU BIALSKIEGO W ZAKRESIE BUDOWNICTWA DROGOWEGO NA TERENIE GMINY. MOCĄ TEJ UCHWAŁY RADA GMINY POSTANOWIŁA PRZYZNAĆ KWOTĘ 70.000.- ZŁOTYCH NA MODERNIZACJĘ DROGI POWIATOWEJ NA ODCINKU ŁOMAZY-STUDZIANKA. PONADTO PRZEKAZANO WŁADZOM POWIATU BIALSKIEGO STABILIZACJĘ CEMENTOWĄ NA DRODZE POWIATOWEJ KOZŁY-MUSIEJÓWKA WARTOŚCI 117.000.- ZŁOTYCH.

- 4. -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXIII/100/2001 UZUPEŁNIAJĄCĄ TREŚĆ UCHWAŁY RADY GMINY NR XXII/94/2000 Z DNIA 28 GRUDNIA 2000 ROKU W SPRAWIE OPŁATY ADMINISTRACYJNEJ.

- 5. -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXIII/101/2001 W SPRAWIE ZMIAN W BUDŻECIE GMINY ROKU 2001. ZMIANY TE ZOSTANĄ UWZGLĘDNIONE W KRONICE W DALSZYCH ZAPISACH.

- 6. -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /15 „ZA" I 2 „PRZECIW" PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXIII/102/2001 W SPRAWIE NABYCIA NA RZECZ GMINY W ŁOMAZACH W DRODZE DAROWIZNY UDZIAŁU WYNOSZĄCEGO 1/14 W NIERUCHOMOŚCIACH POŁOŻONYCH W PARCZEWIE PRZY ULICY LUBARTOWSKIEJ 4 I PRZY ULICY PIWONIA 77 ORAZ UDZIAŁU WE WSPÓŁWŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI. UCHWAŁA JEST POTRZEBNA W ZWIĄZKU Z REALIZACJĄ PRZEZ GMINĘ ZADAŃ WŁASNYCH W ZAKRESIE WODOCIĄGÓW I ZAOPATRZENIA W WODĘ W RAMACH MIĘDZYGMINNEGO ZWIĄZKU KOMUNALNEGO, KTÓREGO GMINA ŁOMAŻY JEST CZŁONKIEM, A CHODZI TU O WOJEWÓDZKI ZAKŁAD USŁUG WODNYCH W PARCZEWIE.

- 7. -

JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTA ZOSTAŁA UCHWAŁA NR XXIII/97/2001 W SPRAWIE NIEODPŁATNEGO NABYCIA WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI, TO JEST DZIAŁKI NR 1267, NA KTÓREJ ZNAJDUJE SIĘ BOISKO ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH.

- 8. -

W PUNKCIE 11 PORZĄDKU OBRAD ROZPATRYWANO WNIOSEK KIEROWNIKA NIEPUBLICZNEGO ZAKŁADU OPIEKI ZDROWOTNEJ W ŁOMAZACH LEK. JERZEGO KALINOWSKIEGO W SPRAWIE FUNKCJONOWANIA OŚRODKA ZDROWIA W ŁOMAZACH W GODZINACH OD 18.00 DO 8.00 RANO DNIA

NASTĘPNEGO, ORAZ W SOBOTY I W NIEDZIELE. PO DYSKUSJI NA TEN TEMAT RADA GMINY JEDNOGŁOŚNIE USTALIŁA ABY W SOBOTY BYŁ CZYNNY OŚRODEK ZDROWIA W ŁOMAZACH, A W POZOSTAŁE DNI OD GODZINY 18.00 DO 8.00 I W SOBOTY OD 12.00 AŻ DO GODZINY 8.00 W PONIEDZIAŁEK RADA GMINY ZAPROPONOWAŁA, ABY BYŁY ODPOWIEDNIE DYŻURY TYLKO W JEDNEJ PRZYCHODNI W BIAŁEJ PODLASKIEJ, A NIE W PIĘCIU RÓŻNYCH PRZYCHODNIACH.

W PUNKCIE 13 I 14 PORZĄDKU OBRAD ZGŁASZANO INTERPELACJE, NA KTÓRE ODPOWIEDZI UDZIELAŁ WÓJT GMINY. MIĘDZY INNYMI CHODZIŁO O MOŻLIWOŚĆ UCZĘSZCZANIA DZIECI Z KORCZÓWKI I KOZŁÓW DO SZKOŁY W ŁOMAZACH. NASTĘPNIE PRZENIESIENIA TARGOWISKA W ŁOMAZACH NA TEREN BAZY TOWAROWEJ GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAZACH I INNE SPRAWY O CHARAKTERZE LOKALNYM.

GŁÓWNYM REFERENTEM SPRAW NA SESJI RADY. BYŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY INŻ. IRENA RUDZKA.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 27.000 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
9 (1091) 27 lutego - 5 marca 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Komendanci w Bialskiem (3)

Przestępcy na rowerach

Trzecim z kolei komisariatem policji - w Wisznicach - na terenie powiatu bialskiego kieruje od 1999 roku, czyli od chwili jego powstania, nadkomisarz **Dariusz Jednas**. To największy pod względem obszaru komisariat w powiecie. Podlegają mu gminy Łomazy, Tuczna, Sławatycze, Sosnówka, Wisznice i Rossosz - w sumie 850 km kw. (prawie jedna trzecia powierzchni powiatu) i ponad 24 tys. mieszkańców.

Komendant ma 39 lat, żonę i troje dzieci w wieku 11-15 lat. Mieszka w Białej Podlaskiej. W policji przepracował już 19 lat, przede wszystkim w pionach dochodzeniowych i kryminalnych w bialskiej komendzie rejonowej, a później byłej wojewódzkiej.

Najbardziej newralgiczne punkty kontrolowanego obszaru to przejście graniczne w Sławatyczach oraz drogi - krajowa i dwie wojewódzkie. To one mają największy wpływ na (nie)bezpieczeństwo w całej okolicy. Wąskie, kręte drogi oznaczają więcej wypadków, a przejście - wiadomo - przestępstw granicznych. „Mrówki" sprzedają towar zaraz po przekroczeniu granicy, najczęściej w tzw. dziuplach. Z handlu bezakcyzowymi używkami żyje tu spora część miejscowej ludności. Bo i z czego ma żyć...? Tylko haracze, napady i wymuszenia są tu sporadyczne, gdyż nie ma kolejek do granicy.

Najpopularniejsze przestępstwa to kradzieże i włamania - do garaży, sklepów, remiz strażackich (z ostatnich ginie najczęściej paliwo). W zabudowaniach prywatnych łupem złodziei padają narzędzia elektryczne, w tym piły motorowe - łatwo je sprzedać, bo trwa sezon na nielegalne (nocami) wycinki drzew w lasach zarówno prywatnych jak i państwowych. - *Nie stać ludzi na węgiel, a czymś trzeba palić. Poza tym drewno jest w cenie. Miesięcznie mamy po kilka skarg na nielegalny wyrąb w lasach* - mówi D. Jednas.

Obszar jest bardzo słabo zaludniony (30 mieszkańców na km kw.). We wsiach przybywa pustostanów. Te stojące na uboczu, zarośnięte zielem i zapomniane przez ludzi, są doskonałym miejscem kryjówek przestępców. - *Można się tylko domyślać, że wiele przestępstw przeciwko mieniu dokonują goście zza Buga. Np. w dzień kupuje ktoś od obcokrajowca ropę do ciągnika, a najbliższej nocy ginie nie tylko ropa, ale i przy okazji inne sprzęty. A otwarte zostało kluczem schowanym pod parapetem czy między belkami. Wniosek jest prosty* - ostrzega komendant. - *Beztroska i ufność ludzi na wsi często aż szokuje. Sąsiadowi nie pokazuje się często tego, co obcemu...*

Gminą najbardziej zagrożoną przestępczością są Łomazy - głównie z powodu bliskości Białej Podlaskiej. - *Nawet rowerami przyjeżdżają przestępcy z Białej, polnymi drogami. Czy z kolei z Wisznic w rejon parczewski. Nieraz na miejscu włamania widać tylko ślady kół rowerów. Na rower sporo można załadować i łatwo ukryć w rowie w razie pościgu* - kontynuuje szef komisariatu.

Głośnym echem w regionie odbiło się styczniowe włamanie do szkoły w Tucznej, gdzie okradziono całą salę komputerową (aż 10 zestawów). Akcja była profesjonalnie przygotowana: włamano się w nocy, tuż po imprezie choinkowej - mieszkańcy wsi widzieli światła w szkole, ale myśleli, że ktoś sprząta po zabawie. Zabrano poza tym jedynie „wnętrzności" komputerów (puste obudowy zostały) - najcenniejsze i najtrudniejsze do identyfikacji. Szkoła straciła ponad 30 tys. zł. A wszystko przez to, że chciano zaoszczędzić na zabezpieczeniach antywłamaniowych. Dopiero po tym zdarzeniu inne szkoły, choć nie mają często na podstawowe przyrządy szkolne, gorączkowo zaczęły zakładać alarmy.

Pożary nigdy nie były problemem w tych gminach. Do stycznia tego roku. W ciągu zaledwie tygodnia zanotowano ich trzy (Rossosz, Wólka Zabłocka i Łomazy), w których zginęły aż cztery osoby. Teren podległy komisariatowi patroluje 30 funkcjonariuszy. Nie za wiele, zważywszy że to jedna trzecia obszaru całego powiatu. Od niedawna komisariat ma własny numer alarmowy 997 (telefony odbiera dyżurny w Wisznicach). **J. K.**

Fot. A. Trochimiuk

SŁOWO PODLASIA 9/2001

Porozumienie Rzeszowsko-Ustrzyckie po latach

POLAŁY SIĘ ŁZY ME CZYSTE RZĘSISTE

Polska jako jedyny kraj z „demoludów" zachowała prywatną gospodarką chłopską. Gwałtowna próba skolektywizowania wsi w latach 1949 i 1950 załamała się. Desperacki opór chłopów był nie do pokonania. Władza ludowa przegrała bitwę, lecz nie wojnę. Wojna o socjalistyczną przebudowę wsi trwała. Przybrała wyraz ewolucyjnych zmian naginających wieś ku socjalizmowi. W latach 1970-1975 nastąpił gierkowski rozejm. Ten czas do dzisiaj rolnicy wspominają z nostalgią. Wieś ożyła. Produkcja rosła. Rolnicy się bogacili. Trwało to krótko. Po załamaniu gospodarczym w 1976 r. rozejm zerwano i przystąpiono do drugiego natarcia.

Zjazdy PZPR wytyczyły nową strategię i nową wizję socjalistycznych przeobrażeń wsi. Ludzie nauki posługując się zasadami marksizmu- leninizmu, opracowali spójny program, którego realizację rozłożono na dwa dziesięciolecia. U schyłku wieku Polska miała być w 100 proc. socjalistyczna.

Program ten mniej więcej wyglądał tak: Wychodzono z założenia, że „dopóki ziemia i środki produkcji pozostaną własnością prywatną, dopóty nie powstaną pełne, socjalistyczne stosunki". Dlatego też należy w pierwszej kolejności doprowadzić do koncentracji ziemi i kapitału w ramach gospodarki chłopskiej. To zlikwiduje rozdrobnienie, nadmierne zatrudnienie w rolnictwie. Nastąpi silne powiązanie chłopów z rynkiem socjalistycznym. W ten sposób zrealizuje się socjalistyczny podział pracy. Zaś jego głównym ogniwem będzie „socjalistyczny farmer".

Druga faza tworzenia socjalistycznego systemu będzie już sprawą prostą. Koncentracja bowiem objęłaby silnych partnerów, a dzięki połączeniu ich gospodarstw powstałyby silne gospodarstwa już nie indywidualne – ale socjalistyczne.

Dla przeprowadzenia tej długofalowej operacji trzeba było stworzyć solidne podstawy. Zdaniem ówczesnych teoretyków najpierw należało uspołecznić techniczne środki produkcji i sferę szeroko rozumianych usług produkcyjnych dla rolnictwa.

Realizacja tego postulatu następowała bardzo szybko. Już pod koniec lat siedemdziesiątych około 70 proc. wyposażenia technicznego i całych nakładów inwestycyjnych przypadało na sektor państwowo-uspołeczniony. Dysponował on wówczas zaledwie 22 proc. ziemi rolniczej.

Przyspieszono również przepływ ziemi chłopskiej do sektora państwowego i uspołecznionego. Służyły temu renty, za które przejmowano ziemię, emerytury rolnicze, oraz ustawowa możliwość odbierania ziemi rolnikom na podstawie kryterium zaniedbania gospodarstwa.

Kredyty, przydziały na maszyny i narzędzia rolnicze na pasze i materiały budowlane otrzymywały PGR-y, Spółdzielnie Kółek Rolniczych i Spółdzielnie Produkcyjne. Gospodarstwa chłopskie, za wyjątkiem gospodarstw specjalistycznych – dostęp do tych dóbr miały wysoce utrudniony. Skutek tego był taki, że zamiast rozwoju nastąpiła stagnacja.

Środki przeznaczone na sektor socjalistyczny marnotrawiono, zaś wieś pozbawiona ich biedniała. Chłopi zdawali sobie sprawę do czego ta strategia rolnicza prowadzi. Nie mogli czekać biernie na swój koniec. Dlatego też, gdy w 1980 r. „wybuchła" „Solidarność", nie pozostali w tyle i powołali swój związek zawodowy „Solidarności" rolniczej. Chłopi upomnieli się o swoje prawa. Wypowiedzieli posłuszeństwo władzy. W styczniu 1981 r. ogłosili ogólnopolski strajk okupacyjny w Rzeszowie i Ustrzykach. Strajk trwał 6 tygodni.

Rezultatem były Porozumienia Rzeszowsko-Ustrzyckie podpisane przez stronę rządową i Komitet Strajkowy 18 lutego 1981 r. Na mocy tych Porozumień chłopi osiągnęli rzecz bardzo istotną, kładącą zaporę strategii socjalizacji chłopskiego rolnictwa. Uzyskali bowiem gwarancję, iż na mocy ustawy chłopska własność będzie nienaruszalna. W konsekwencji uznano indywidualne rolnictwo za trwały i równoprawny element naszej gospodarki narodowej. Ponadto osiągnięto porozumienie co do zniesienia barier w obrocie rynkowym ziemią oraz przymusowego wykupu nieruchomości i przyjmowanie ich na skarb państwa. Poza tym strona rządowa zgodziła się na wydanie odpowiednich aktów prawnych zrównujących wszystkie sektory pod względem dostępu do kredytów i środków produkcji.

Porozumienia kładły kres wieloletniej polityce przeobrażeń socjalistycznych polskiej wsi.

Wprawdzie ustawowo nie zostały one unormowane, ponieważ nastąpił stan wojenny, jednakże do idei socjalizacji wsi i rolnictwa – PRL już nie powróciła: Było to wielkie zwycięstwo chłopów polskich, wielkie dzieło i wspólne dobro. Rolnicy potrafili wznieść się ponad podziały, zrzeszyć się w silny związek zawodowy i walczyć o wspólną sprawę.

Bialskopodlaska struktura „Solidarności" rolniczej liczyła wówczas 5000 aktywnych członków, którzy podpisali deklaracje i płacili regularnie składki.

Ich liderzy byli wszędzie tam, gdzie trzeba było radzić lub protestować. Byli na strajku w Rzeszowie, Bydgoszczy i w Siedlcach. Manifestowali w Warszawie oraz brali udział w zjazdach na Politechnice Warszawskiej i w Poznaniu. Obradowali w Jarosławiu i w Lublinie. Lista ich nazwisk byłaby zbyt długa, żeby je wszystkie wymienić. Przypomnijmy niektóre: **Stach Barczuk** z Tłuśćca, **Mietek Chyz** ze Sławatycz, **Tadek Gadamski** z Wohynia, **Heniek Gmitruczuk** z Komarówki, **Helena Petruczynik** z Dubicy, **Edmund Oniszczuk** z Szelesta, ś.p. **Stanisław Weremczuk** z Dolhobród, **Władek Wilbik** ze Studzianki...

To co się wydarzyło w Rzeszowie dwadzieścia lat temu jest wspólnym plonem chłopów – uczestników zmagań tamtych dni. Nikt nie ma prawa przywłaszczać tego dzieła, przypisując sobie wyłączność zasług.

Ale jak to w Polsce dawniej bywało i bywa – „rozum zasypia i budzą się upiory". Oto przed okrągłą 20. rocznicą podpisania Porozumień powstały dwa komitety obchodów. Wszczęta została kłótnia o to, kto ma prawo świętować, kogo zaprosić a kogo nie, kto ma odsłonić tablicę pamiątkową, a nawet o to, kto ma ją poświęcić. Antagoniści rzucają się na ten wspólny chłopski płon i rozszarpują go jak postaw sukna. Wstyd i zasmucenie.

Obchody odbyły się. Jedne przed mszą świętą, drugie – po. Czy przekazano sobie znak pokoju? Cóż jeszcze może powiedzieć więcej człowiek, który był uczestnikiem tamtych wydarzeń, a teraz patrzy na to wszystko z oddali? Chyba tylko powtórzyć za wieszczami, że „ideał sięgnął bruku" i że „polały się łzy me czyste rzęsiste".

MIECZYSŁAW TROCHIMIUK

Źródło: Porozumienie Rzeszowsko-Ustrzyckie;
Konrad Bajan, Polityka rolna PRL;
Procesy rozwojowe polskiego rolnictwa
Eugeniusz Gorzelak, Polityka agrarna PRL

UZUPEŁNIENIE W SPRAWIE ARTYKUŁU P.T. „POROZUMIENIE RZESZOWSKO-USTRZYCKIE PO LATACH".

AUTOR TEGO ARTYKUŁU, PAN MIECZYSŁAW TROCHIMIUK, JEST MIESZKAŃCEM KOLONII BIELANY W NASZEJ GMINIE. NALEŻAŁ DO CZOŁOWYCH ORGANIZATORÓW I DZIAŁACZY NIEZALEŻNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO ROLNIKÓW. POCZĄTKI TEGO RUCHU SIĘGAJĄ ROKU 1978, A NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY DATUJĄ SIĘ NA ROK 1980. NAZWA TEGO ZWIĄZKU BRZMIAŁA: NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY ROLNIKÓW „SOLIDARNOŚĆ WIEJSKA". NA POCZĄTKU STYCZNIA 1981 ROKU NA TERENIE ÓWCZESNEJ GMINY ŁOMAŻY BYŁO 9 KÓŁ TEGO ZWIĄZKU, A MIANOWICIE: W ROMASZKACH, BIELANACH, STUDZIANCE, ROSSOSZU, HUSZCZY, DUBOWIE, KRASÓWCE, BURWINIE I ŁOMAŻACH. PRZYPUSZCZALNA LICZBA CZŁONKÓW OKOŁO 150-200 OSÓB. DOKŁADNA LICZBA NIE BYŁA WTEDY ZNANA Z POWODU PROWADZONEJ WÓWCZAS POMYŚLNEJ DLA ZWIĄZKU AKCJI ORGANIZACYJNEJ.

MIECZYSŁAW TROCHIMIUK BYŁ JEDNYM Z ORGANIZATORÓW GMINNEGO, ZAŁOŻYCIELSKIEGO ZJAZDU NIEZALEŻNEGO SAMORZĄDNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO ROLNIKÓW „SOLIDARNOŚĆ WIEJSKA", KTÓRY OBRADOWAŁ W ŁOMAŻACH DNIA 18 STYCZNIA 1981 ROKU. WYBRANO WTEDY 16-OSOBOWY GMINNY KOMITET ZAŁOŻYCIELSKI TEGO ZWIĄZKU. MIECZYSŁAW TROCHIMIUK ZOSTAŁ WYBRANY PRZEWODNICZĄCYM TEGOŻ KOMITETU. NASTĘPNIE BRAŁ UDZIAŁ W ORGANIZACJI NA SZCZEBLU WOJEWÓDZKIM I KRAJOWYM. DNIA 26 LUTEGO 1981 ROKU NA WOJEWÓDZKIM ZJEŹDZIE ZAŁOŻYCIESKIM NSZZR „SOLIDARNOŚĆ WIEJSKA" PAN MIECZYSŁAW TROCHIMIUK ZOSTAŁ WYBRANY DELEGATEM NA KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW ROLNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH DO POZNANIA.

NASTĘPNIE BRAŁ UDZIAŁ W STRAJKU OKUPACYJNYM ROLNIKÓW I ROBOTNICZEJ „SOLIDARNOŚCI" W RZESZOWIE, KTÓRY ZAKOŃCZONY ZOSTAŁ PODPISANIEM POROZUMIENIA Z WŁADZAMI RZĄDOWYMI DNIA 18-GO LUTEGO 1981 ROKU. PO PODPISANIU TEGO POROZUMIENIA MIECZYSŁAW TROCHIMIUK ZOSTAŁ WYBRANY W SKŁAD ZESPOŁU KRAJOWEGO ROLNIKÓW DO DALSZYCH NEGOCJACJI Z RZĄDEM.

W DNIACH 8-9 MARCA 1981 ROKU BYŁ DELEGATEM NA OGÓLNOPOLSKIM ZJEŹDZIE DELEGATÓW RÓŻNYCH ROLNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POZNANIU. NA ZJEŹDZIE TYM NASTĄPIŁO ZJEDNOCZENIE TRZECH NAJWIĘKSZYCH W KRAJU ORGANIZACJI ZWIĄZKOWYCH, W TYM I „SOLIDARNOŚCI WIEJSKIEJ". TO WTEDY PRZYJĘTO NAZWĘ: NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY ROLNIKÓW INDYWIDUALNYCH „SOLIDARNOŚĆ". WYBRANO KOMITET ZAŁOŻYCIELSKI OGÓLNOKRAJOWY, KTÓREGO CZŁONKIEM BYŁ TAKŻE MIECZYSŁAW TROCHIMIUK. NSZZRI „SOLIDARNOŚĆ" ZAREJESTROWANY ZOSTAŁ W SĄDZIE WOJEWÓDZKIM W WARSZAWIE DNIA 12 MAJA 1981 ROKU.

W OKRESIE STANU WOJENNEGO OFICJALNA DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU ZOSTAŁA ZAWIESZONA. REAKTYWOWANA NA POCZĄTKU 1989 ROKU. NA WOJEWÓDZKIM ZEBRANIU ORGANIZACYJNYM ODBYTYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ DNIA 10 LUTEGO 1989 ROKU POWOŁANO TYMCZASOWĄ WOJEWÓDZKĄ RADĘ NSZZRJ „SOLIDARNOŚĆ". MIECZYSŁAW TROCHIMIUK WYBRANY ZOSTAŁ JEJ PRZEWODNICZĄCYM. W ZAŁĄCZENIU KOPIA OGŁOSZENIA W TEJ SPRAWIE.

W ŁOMAŻACH ZEBRANIE ORGANIZACYJNO-INFORMACYJNE ODBYŁO SIĘ DNIA 19 LUTEGO 1989 ROKU Z UDZIAŁEM 51 OSÓB: DAWNYCH CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW NSZZRJ „SOLIDARNOŚĆ" Z GMINY ŁOMAŻY. WYBRANO TYMCZASOWY ZARZĄD GMINNY ZWIĄZKU NA CZELE Z PRZEWODNICZĄCYM STEFANEM JAROCKIM Z KOLONII SZYMONOWO. DZIŚ ZWIĄZEK TEN LICZY W NASZEJ GMINIE CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW KILKANAŚCIE OSÓB.

DNIA 4 CZERWCA 1989 ROKU PAN MIECZYSŁAW TROCHIMIUK KANDYDOWAŁ DO SENATU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ I ZOSTAŁ WYBRANY SENATOREM. W NASTĘPNYCH WYBORACH PRZEPROWADZONYCH DO SEJMU I SENATU DNIA 27 PAŹDZIERNIKA 1991 ROKU JUŻ NIE KANDYDOWAŁ. WKRÓTCE WYCOFAŁ SIĘ Z AKTYWNEGO ŻYCIA SPOŁECZNEGO I POLITYCZNEGO.

*

PIĄTEK
2 marca 2001
Rok VII Nr 52 (1587)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 1,50 zł
(w tym 7% VAT)
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

DZIENNIK WSCHODNI

MIECZYSŁAW TROCHIMIUK JESZCZE RAZ KANDYDOWAŁ DO SENATU RP W WYBORACH DNIA 19 WRZEŚNIA 1993 ROKU Z RAMIENIA UNII DEMOKRATYCZNEJ. NIE ZOSTAŁ WYBRANY Z POWODU OTRZYMANIA MAŁEJ ILOŚCI GŁOSÓW: W GMINIE ŁOMAŻY OTRZYMAŁ 518 GŁOSÓW, A W OKRĘGU BIALSKIM 12.614 GŁOSÓW.

*

Podlascy ludowcy wstrzymali się od głosu

Odwołanie starosty

Wczoraj Rada Powiatu w Białej Podlaskiej przyjęła rezygnację Tadeusza Łazowskiego z funkcji starosty bialskiego.

Polityk PSL 5 lutego w Ciciborze po pijanemu prowadził służbowy samochód i spowodował kolizję uderzając w inne auto. Nikt z uczestników zderzenia nie odniósł poważniejszych obrażeń. Następnego dnia T. Łazowski złożył wniosek o dymisję.

T. Łazowski nie przybył na wczorajszą sesję, gdyż przebywa na zwolnieniu lekarskim. Spośród 41 radnych powiatu głosujących nad uchwałą o jego rezygnacji, 21 opowiedziało się za jej przyjęciem, przeciwnych było 4, a 16 osób z PSL wstrzymało się od głosu. **Bogusław Żądło**, przewodniczący Rady Powiatu, podziękował staroście za dotychczasową współpracę.

B. Żądło, który przewodniczy klubowi radnych PSL, powiedział nam, że w najbliższych dniach rozpoczną się rozmowy z koalicjantem, czyli AWS, o wyborze nowego starosty. **Henryk Makarewicz**, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego, ludowiec od dawna proponujący współpracę z SLD, wyjawił nam, że kandydatura nowego starosty będzie niespodzianką. Zasugerował możliwość zmiany bialskiej koalicji.

MAREK PIETRZELA

O G Ł O S Z E N I E

Dnia 10 lutego 1989 roku w Białej Podlaskiej odbyło się zebranie delegatów NSZZ Rolników Indywidualnych "Solidarność" z województwa bialskopodlaskiego. Na zebraniu tym powołano

TYMCZASOWĄ WOJEWÓDZKĄ RADĘ NSZZ RI "Solidarność"

Z której wyłoniono Prezydium w składzie:

Mieczysław TROCHIMIUK - w. Bielany, gm. Łomazy - przewodniczący

Zygmunt GAŁECKI - w. Szańkow, gm. Olszanka - wiceprzewodniczący

Piotr WIERZEJSKI - w. Krasówka, gm. Łomazy, - wiceprzewodniczący

Andrzej OLSZEWSKI - Biała Podlaska, ul. Reymonta 16 - sekretarz

Antoni Ryszard JERUZALSKI - w. Stasiówka, gm. Łomazy - skarbnik

Stanisław BARCZUK - w. Tłuściec, gm. Międzyrzec Podlaski - członek

Józef CENIUK - Biała Podlaska, ul. 1 Maja 31 - członek

Stanisław DENISIUK - w. Witulin, gm. Leśna Podlaska - członek

---

Tadeusz GADAMSKI - Wohyń, ul. Suchowolska 96 - członek

Stefan JAROCKI - w. Szymonowo, gm. Łomazy - członek

W skład Rady weszli przedstawiciele, którzy 22 grudnia 1988 r. złożyli do Sądu Wojewódzkiego wniosek o rejestrację "Solidarności" oraz członkowie Wojewódzkiego Zarządu NSZZ RI "Solidarność" z 1981 r., a także po dwóch przedstawicieli Gminnych Tymczasowych Rad NSZZ RI "Solidarność", którzy do 10 marca br. przedłożą Prezydium dokumentację z powstania takiej jawnej Rady Gminnej. TWR NSZZ RI "Solidarność" jest strukturą otwartą. Każda nieistniejąca jeszcze w chwili obecnej, a powstała później jawna struktura gminna, nie mająca swojej reprezentacji w TWR - deleguje do pracy w TWR NSZZ RI "Solidarność" dwóch swoich przedstawicieli.

Tymczasowa Wojewódzka Rada NSZZ RI "Solidarność" działa do czasu przeprowadzenia w Związku legalnych, demokratycznych wyborów statutowych władz Związku.

U W A G A

Do czasu otwarcia stałej siedziby TWR NSZZ RI "Solidarność" punkt informacyjny mieścić się będzie przy Oddziałowej Tymczasowej Komisji NSZZ "Solidarność" w Białej Podlaskiej, ul. Ks. Kardynała S. Wyszyńskiego 53/55 (dawna ul. Piaskowa) - barak przy budującym się kościele parafii Chrystusa Miłosiernego, między ul. Leszczynowa a ul. Kąpielową. Informacje udzielane są w każdy wtorek od godz. 17^{00}.

Biała Podlaska, 10 lutego 1989 r. Za Prezydium TWR: Sekretarz

LUBLIN
CZWARTEK
8 marca 2001
NR 57. 3661
NAKŁAD 600 ns. LUL 2,00 zł
7 W TYM 7% VAT
REDAKTOR PROWADZĄCY
PAWEŁ ŁAWIŃSKI
WYDAJE AGORA SA
NUMER INDEKSU 348198
INTERNET: WWW.GAZETA.PL

gazeta WYBORCZA

Policja zatrzymała Kazimierza Grabka

Król siedzi

„Król polskiej żelatyny" Kazimierz Grabek został wczoraj zatrzymany. Prokuratura zarzuca mu wyłudzenie 1,5 mln zł i oszustwo

W środę nad ranem policjanci z wydziału przestępstw gospodarczych Komendy Wojewódzkiej w Bydgoszczy urządzili zasadzki w kilku miejscowościach w Polsce. Na wniosek toruńskiej prokuratury zatrzymano cztery osoby. Najważniejszą z nich jest Kazimierz Grabek, zatrzymany w nowo budowanej fabryce żelatyny w Zgierzu.

Skutego kajdankami Grabka policjanci dowieźli do prokuratury w Toruniu. Tam był przesłuchiwany cały dzień.

Wstępnie postawiono mu trzy zarzuty: ◗ doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości – ok. 50 mln zł (za co grozi kara do dziesięciu lat więzienia); ◗ doprowadzenia prezydenta Torunia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wys. 6 mln zł; ◗ próbę wyłudzenia 1,5 mln zł.

Policjanci z Bydgoszczy zatrzymali też w Zielonej Górze, Brodnicy i Rypinie (woj. kujawsko-pomorskie) trzy inne osoby z byłego kierownictwa brodnickiej fabryki żelatyny – Józefa D., Ryszarda P. i Stanisława S. Józef D. jest podstawionym przez Grabka figurantem, który kupił dla niego fabrykę w Brodnicy, zaś Ryszard P. – byłym jej prezesem. Śledztwo w tej sprawie trwało półtora roku.

Toruńska prokuratura odmówiła jakichkolwiek informacji na temat przesłuchania. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że stawiane Grabkowi zarzuty wiążą się z jego działalnością w Brodnicy w latach 1994-99.

W 1994 r. Grabek kupił – przez wspólnika – większościowe udziały w tamtejszej fabryce żelatyny, potem ją zamknął. Zdesperowani pracownicy okupowali zakład, próbowali nawet uruchomić produkcję na własną rękę. Złożyli też doniesienie do prokuratury – zarzucili Grabkowi celowe doprowadzenie zakładu do upadku po to, by brodnicka fabryka nie mogła konkurować z innymi należącymi do Grabka wytwórniami żelatyny.

Prokuratura zamierza w czwartek przedłożyć sądowi wniosek o aresztowanie Grabka na trzy miesiące.

Grabek i jego interesy

Kazimierz Grabek od lat uchodzi za jedną z najbardziej kontrowersyjnych postaci polskiego biznesu. Jego imperium powstało w wyniku olbrzymiej przewagi, jaką zyskiwał nad konkurencją. Żelatyna Grabka była bowiem w sposób szczególny chroniona dzięki decyzjom podejmowanym przez kolejne rządy.

Najpierw rząd Waldemara Pawlaka wprowadził importowe opłaty wyrównawcze i ceny wzrosły o ponad połowę. Następnie w 1998 r. rząd Jerzego Buzka całkowicie zakazał importu, tłumacząc to chorobą szalonych krów. Grabek stał się całkowitym monopolistą w produkcji żelatyny w Polsce. Łatwo zaciągał kredyty w bankach, które nie sprawdzały jego wypłacalności. Gdy rząd wycofał się z zakazu importu, banki zaczęły domagać się spłaty. Grabek wpadł w poważne tarapaty finansowe.

Wcześniej uchodził za człowieka „godnego zaufania", bo wkręcał się na salony wszystkich znaczących ugrupowań politycznych, by sprawić wrażenie zażyłości z politykami. I wykorzystać to później do prowadzenia swoich interesów.

W ostatnich latach poruszał się na granicy bankructwa. Mimo to kończy budowę fabryki w zgierskiej części Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Prawdopodobnie nie uda mu się jednak skończyć budowy. Wiele spraw budzi bowiem poważne wątpliwości. Otrzymując zezwolenie na działalność w strefie, Grabek zobowiązał się do zainwestowania w Zgierzu 2 mln ecu i zatrudnienia minimum stu pracowników. Według kontrolerów z Ministerstwa Gospodarki nie spełnił żadnego z tych wymogów. Zastrzeżenia nasuwa też pożyczka udzielona na budowę fabryki (firmowanej przez córkę – Annę Grabek). Prokuratura ma zbadać, czy córka nie wyłudziła pożyczki. Udzielił jej łódzki wojewódzki fundusz ochrony środowiska, znany z kilku głośnych afer. Córka Grabka uzyskała kredyt w wys. 5 mln zł na bardzo korzystnych warunkach – pożyczka jest nisko oprocentowana i może być częściowo umorzona. Dlaczego? Bo pieniądze według deklaracji Grabka (czyli jego córki) miały pójść na „zakład utylizacji odpadów poubojowych". – Gdybyśmy wiedzieli, że chodzi o fabrykę żelatyny, nie przyznalibyśmy kredytu – mówi dziś jeden z wiceprezesów fundacji.

Niejasne też jest, czy sama budowa fabryki jest legalna. Ma to na wniosek prokuratury łódzkiej rozstrzygnąć NSA.

MAŁGORZATA CZAJKOWSKA
BYDGOSZCZ
JERZY JACIOWICZ

NASTĘPNEGO DNIA, W CZWARTEK 8 MARCA 2001 ROKU SĄD REJONOWY W TORUNIU WYDAŁ POSTANOWIENIE O TYMCZASOWYM ARESZTOWANIU KAZIMIERZA GRABKA, JÓZEFA D., RYSZARDA P. I STANISŁAWA S. NA OKRES TRZECH MIESIĘCY. WYMIENIONY TU KAZIMIERZ GRABEK POCHODZI Z ŁOMŻ.

*

Fot. JANUSZ KULIKOWSKI

Ostatnio nawet przydrożne kapliczki na Podlasiu nabierają współczesnych – podobnych do obecnego budownictwa mieszkaniowego w tych stronach – kształtów. Tę niedawno postawioną wypatrzyliśmy minionej niedzieli (11 bm.) na wschodnim skraju Łomaz.

ŚRODA
14 marca 2001
Rok VII Nr 62 (1597)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 90 gr
(w tym 7% VAT)
ABCDE
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
DZIENNIK WSCHODNI

KAPLICZKA PRZY SZOSIE ŁOMAŻY-HUSZCZA, PO PRAWEJ STRONIE TEJ SZOSY. UFUNDOWANA PRZEZ RODZINĘ KULAWCÓW I POBUDOWANA NA ICH GRUNTACH JESIENIĄ 2000 ROKU. POŚWIĘCONA W MIESIĄCU STYCZNIU 2001 ROKU.

*

ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE W OCHOTNICZYCH STRAŻACH POŻARNYCH.

W MIESIĄCACH STYCZNIU I LUTYM 2001 ROKU WE WSZYSTKICH OCHOTNICZYCH STRAŻACH POŻARNYCH W GMINIE ŁOMAŻY ODBYŁY SIĘ STATUTOWE ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE. W WIĘKSZOŚCI ZEBRAŃ UCZESTNICZYLI PRZEDSTAWICIELE ZARZĄDU GMINNEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W OSOBACH PREZESA ZARZĄDU GMINNEGO WALDEMARA DROŻDZIUKA I KOMENDANTA GMINNEGO STRAŻY POŻARNYCH FELIKSA ZYDLEWSKIEGO. NA ZEBRANIU W DUBOWIE OBECNY BYŁ ST. KPT. IRENEUSZ WAWER Z KOMENDY MIEJSKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ. NATOMIAST W ZEBRANIU W ŁOMAŻACH UCZESTNICZYLI:

1. PRZEDSTAWICIELKA ZARZĄDU POWIATOWEGO Z.O.S.P.RP W BIAŁEJ PODL. BOŻENA KRZYŻANOWSKA.
2. ST. KPT. MIROSŁAW PANASIUK ZE SŁUŻBY PREWENCJI KOMENDY MIEJSKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ.
3. PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAŻY IRENA RUDZKA.
4. CZŁONEK ZARZĄDU POWIATOWEGO Z.O.S.P.RP, PREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RP WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŻDZIUK.

5. PRZEWODNICZĄCY POWIATOWEJ KOMISJI REWIZYJNEJ Z.O.S.P. RP W BIAŁEJ PODLASKIEJ, WICEPREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZWIĄZKU W ŁOMAŻACH WACŁAW SZUDEJKO.
6. KOMENDANT GMINNY STRAŻY POŻARNYCH W ŁOMAŻACH FELIKS ZYDLEWSKI.
WACŁAW SZUDEJKO I FELIKS ZYDLEWSKI SĄ CZŁONKAMI OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAŻACH. W ZEBRANIU UCZESTNICZYŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ POD DYREKCJĄ WOJCIECHA LESIUKA. KONCERTOWAŁA PODCZAS PRZERW W ZEBRANIU I PO ZAKOŃCZENIU ZEBRANIA.

NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY JEST 10 OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH. OBEJMUJĄ ONE ZASIĘGIEM SWEGO DZIAŁANIA CAŁY TEREN ŁOMASKIEJ GMINY. KAŻDA Z NICH POSIADA REMIZĘ NA SPRZĘT STRAŻACKI I POMIESZCZENIA ŚWIETLICOWE WŁASNE LUB WSPÓLNE Z MIESZKAŃCAMI WSI. WSZYSTKIE BUDYNKI SĄ MUROWANE. W OSTATNICH LATACH NASTĄPIŁA ZNACZNA POPRAWA W ZAOPATRZENIU W STRAŻACKIE SAMOCHODY GAŚNICZE LUB PRZYSTOSOWANE DO CELÓW GAŚNICZYCH. SAMOCHODY POSIADAJĄ NASTĘPUJĄCE OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE:
1. O.S.P. W ŁOMAŻACH: DWA SAMOCHODY ZE ZBIORNIKAMI NA WODĘ MARKI „JELCZ" I „STAR" ORAZ JEDEN SAMOCHÓD MARKI „ŻUK".
2. O.S.P. W KOSZOŁACH: SAMOCHÓD MARKI „ŻUK".
3. -"- -"- HUSZCZY: -"- -"- „STAR" ZE ZBIORNIKIEM NA WODĘ.
4. -"- -"- KOPYTNIKU: -"- -"- „ŻUK".
5. -"- -"- ŁUBENCE: -"- -"- -"-.
6. -"- -"- KOZŁACH: -"- -"- „STAR" ZE ZBIORNIKIEM NA WODĘ.
7. -"- -"- KORCZÓWCE: -"- -"- -"- -"- -"- -"- -"-.
8. -"- -"- DUDOWIE: -"- -"- -"- -"- -"- -"- -"-.
SAMOCHODÓW NIE POSIADAJĄ TYLKO OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE W BURWINIE I W STUDZIANCE. WSZYSTKIE O.S.P. POSIADAJĄ MOTOPOMPY I POMOCNICZY SPRZĘT GAŚNICZY. NATOMIAST O.S.P. W ŁOMAŻACH POSIADA DODATKOWO PIŁĘ MECHANICZNĄ, POMPĘ SZLAMOWĄ UŻYWANĄ DO WYPOMPOWYWANIA ZE ZBIORNIKÓW ZACIEŚZCZONYCH PŁYNÓW, PÓŁAUTOMATYCZNĄ DRABINĘ METALOWĄ DŁUGOŚCI OKOŁO 10 METRÓW, POŁĄCZENIE RADIOWE ZE STANOWISKIEM POWIATOWYM KIEROWANIA W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

W CZASIE ODBYTYCH ZEBRAŃ SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZYCH WE WSZYSTKICH OCHOTNICZYCH STRAŻACH POŻARNYCH WYBRANO ZARZĄDY TYCH STRAŻY, KOMISJE REWIZYJNE I DELEGATÓW NA ZJAZD GMINNY. NA NASTĘPNEJ STRONIE IMIENNE SKŁADY ZARZĄDÓW O.S.P. I NAZWISKA PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI REWIZ.

IMIENNE SKŁADY ZARZĄDÓW O.S.P. I NAZWISKA PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI REWIZYJNYCH.

O.S.P. W DUBOWIE. CZŁONKÓW CZYNNYCH 54. DRUŻYNA MŁODZIEŻOWA 18. RAZEM 72.

1. PREZES MAZIEJUK TADEUSZ. 2. NACZELNIK GĄSECKI SŁAWOMIR.
3. WICEPREZES BONDARZEWSKI KAZIMIERZ. 4. SEKRETARZ DEMIDOWICZ LUCJAN.
5. SKARBNIK MYCIUK MIECZYSŁAW.
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ CYDEJKO ANDRZEJ.

O.S.P. W KORCZÓWCE. CZŁONKÓW OGÓŁEM 32.

1. PREZES PANASIUK KRZYSZTOF. 2. NACZELNIK DAKUS JÓZEF.
3. ZASTĘPCA NACZELNIKA GOŚ PIOTR. 4. SOSNOWSKI CEZARY SEKRETARZ.
5. SKARBNIK KUROWSKI BOGUSŁAW.
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ ŚWIERZBIŃSKI JAN.

O.S.P. W HUSZCZY. CZŁONKÓW OGÓŁEM 29.

1. PREZES HOŁOWNIA KAROL. 2. NACZELNIK KOBYLIŃSKI JAN.
3. SEKRETARZ JAROCKI ZENON. 4. SKARBNIK KOBYLIŃSKI ZENON.
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ HOŁOWNIA ANDRZEJ.

O.S.P. W KOPYTNIKU. CZŁONKÓW CZYNNYCH 24. WSPIERAJĄCYCH 8. RAZEM 32.

1. PREZES LIPIŃSKI JAN. 2. WICEPREZES GŁOWACKI ZBIGNIEW.
3. NACZELNIK ZUBELEWICZ ANDRZEJ. 4. ZASTĘPCA NACZELNIKA LIPIŃSKI STANISŁAW.
5. SEKRETARZ BAJKOWSKI JAN. 6. SKARBNIK MOJS BOGUSŁAW.
7. GOSPODARZ LIPIŃSKI JAN.
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ PETKIEWICZ FRANCISZEK.

O.S.P. W LUBENCE. CZŁONKÓW CZYNNYCH 23. WSPIERAJĄCYCH 5. HONOROWYCH 9. RAZEM 37.

1. PREZES CHODKOWSKI BOLESŁAW. 2. NACZELNIK HAURO ZDZISŁAW.
3. ZASTĘPCA NACZELNIKA BRODACKI KRZYSZTOF. 4. SEKRETARZ KUSZNERUK KAZIMIERZ.
5. SKARBNIK TERMENA MARIUSZ.
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ SAKIEWICZ MIECZYSŁAW.

O.S.P. W KOSZOŁACH. CZŁONKÓW OGÓŁEM 23.

1. PREZES NAZAREWICZ WIESŁAW. 3. WICEPREZES NAZAREWICZ MIECZYSŁAW S. FEL.
2. NACZELNIK SOROKA WACŁAW. 4. ZASTĘPCA NACZELNIKA CZUBLA JAN.

5. SEKRETARZ WOŁOSOWICZ JÓZEF. 6. SKARBNIK PIJAŁKOWSKI MARIAN.
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ CYDEJKO JAN SYN LUDWIKA.

O.S.P. W STUDZIANCE. CZŁONKÓW OGÓŁEM 16.

1. PREZES SERHEJ KAZIMIERZ. 2. NACZELNIK OWCZARUK HENRYK.
3. SEKRETARZ PARAFINIUK JÓZEF. 4. SKARBNIK NIEDŹWIEDŹ JAN.
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ HRYNIEWICZ JÓZEF.

O.S.P. W KRASÓWCE. CZŁONKÓW OGÓŁEM 22.

1. PREZES STANILEWICZ ROMAN. 2. WICEPREZES GROMADZKI JERZY.
3. NACZELNIK DOBRUK MARIAN. 4. ZASTĘPCA NACZELNIKA CHOMIUK WIESŁAW.
5. SEKRETARZ MATYSIEWICZ HENRYK. 6. SKARBNIK CHWEDCZUK HENRYK.
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ MATYSIEWICZ ARTUR.

O.S.P. W ŁOMAZACH. CZŁONKÓW OGÓŁEM 51.

1. PREZES SZUDEJKO JERZY. 2. NACZELNIK WIŃSKI ANDRZEJ.
3. SEKRETARZ SZOSTAKIEWICZ MARIAN. 4. SKARBNIK BAŃKOWSKI EDWARD.
5. GOSPODARZ BAŃKOWSKI MIROSŁAW. 6. KRONIKARZ SZUDEJKO WACŁAW.
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ GICEWICZ HENRYK.

O.S.P. W KOZŁACH. CZŁONKÓW OGÓŁEM 27.

1. PREZES BONDARUK SŁAWOMIR. 2. NACZELNIK SANIEWSKI MARIAN.
3. SEKRETARZ NAJDYCHOR MARIAN. 4. SKARBNIK BONDARUK SŁAWOMIR.
5. GOSPODARZ CHWEDACZUK MIECZYSŁAW.
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI REWIZYJNEJ KULAWIEC HENRYK.

*

Z DZIAŁALNOŚCI SPÓŁDZIELNI USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAZACH W 2000 ROKU.

ROK 2000 W DALSZYM CIĄGU NIE BYŁ ROKIEM POMYŚLNYM DLA ROZWOJU SPÓŁDZIELNI USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAZACH Z PRZYCZYN OD NIEJ NIEZALEŻNYCH. SPÓŁDZIELNIA ZOSTAŁA POWOŁANA PRZEDE-WSZYSTKIM DO ŚWIADCZENIA USŁUG W ZAKRESIE MECHANIZACYJNEJ OBSŁUGI GOSPODARSTW ROLNYCH. UMASZYNOWIENIE PRYWATNYCH GOSPODARSTW ROLNYCH ZMNIEJSZYŁO ZAPOTRZEBOWANIE NA USŁUGI ŚWIAD-CZONE PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ. DO TEGO NALEŻY JESZCZE DODAĆ, ŻE CENY NIEKTÓRYCH USŁUG ŚWIADCZO-NYCH PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ NIE SĄ KONKURENCYJNE, PONIEWAŻ SPÓŁDZIELNIA OBCIĄŻONA JEST, NIE-

ZALEŻNIE OD NIEJ, RÓŻNYMI PODATKAMI, KTÓRE POWODUJĄ ZWIĘKSZENIE KOSZTÓW. Z POWODU BRAKU ZAPOTRZEBOWANIA NA NIEKTÓRE USŁUGI W ROLNICTWIE I TRANSPORCIE W ROKU UBIEGŁYM SPRZEDANO JEDEN KOMBAJN ZBOŻOWY, PRASĘ ZBIERAJĄCĄ, JEDNĄ PRZYCZEPĘ-WYWROTKĘ I 5 CIĄGNIKÓW.

DOCHODY BRUTTO ZA WYKONANE USŁUGI WYNIOSŁY W UBIEGŁYM ROKU 163.280.- ZŁOTYCH I SĄ NIŻSZE OD TEGO RODZAJU USŁUG O PONAD 5.000.- ZŁOTYCH W STOSUNKU DO ROKU 1999. W USŁUGACH TYCH MIEŚCI SIĘ GŁÓWNIE KOMBAJNOWANIE ZBÓŻ, PRASOWANIE PRASĄ ZBIERAJĄCĄ SŁOMĘ I SIANO, USŁUGI PRZYCZEPĄ ASENIZACYJNĄ I DROBNE USŁUGI INNYMI MASZYNAMI CIĄGNIKOWYMI. INNE BARDZIEJ ZNACZĄCE DOCHODY SPÓŁDZIELNI, TO:

1. SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN 129.100.- ZŁOTYCH.
2. CZYNSZ ZA WYNAJEM GARAŻU 6.613.- -"- .
3. ODSETKI KAPITAŁOWE OD LOKAT 2.230.- -"- .

PO STRONIE WYDATKÓW DOŚĆ DUŻE SUMY, TO:

1. PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI 36.000.- ZŁOTYCH.
2. ZAKUP PALIWA I CZĘŚCI DO MASZYN 56.000.- ZŁOTYCH.
3. KOSZTY WYNAGRODZEŃ PRACOWNIKÓW 106.000.- -"- .
4. -"- AMORTYZACJI 18.000.- ZŁOTYCH.

SUMY BILANSOWE NA KONIEC 2000 ROKU PO STRONIE AKTYWÓW SĄ NASTĘPUJĄCE:

1. MASZYNY I BUDOWLE 228.243.- ZŁOTYCH.
2. ZAPASY MAGAZYNOWE, W TYM GŁÓWNIE CZĘŚCI DO MASZYN 15.773.- ZŁOTYCH.
3. NALEŻNOŚCI ZA WYKONANE I NIEZAPŁACONE PRZEZ USŁUGOBIORCÓW USŁUGI 63.962.- ZŁOTYCH.
4. ZAPASY GOTÓWKI 89.550.- ZŁOTYCH. RAZEM AKTYWA 397.528.- ZŁOTYCH.

BILANS PO STRONIE PASYWÓW NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 2000 ROKU PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO: FUNDUSZ ZASOBOWY 375.166.- ZŁOTYCH. RÓŻNE ZOBOWIĄZANIA 22.362.- ZŁOTYCH. RAZEM 397.528.- ZŁ. WYNIK KOŃCOWY, TO ZYSK W KWOCIE 19.535.- ZŁOTYCH. GŁÓWNIE Z POWODU SPRZEDAŻY MASZYN.

STAN ZATRUDNIENIA WYNOSI 7 PRACOWNIKÓW STAŁYCH Z TYM, ŻE NIE WSZYSCY SĄ ZATRUDNIENI NA PEŁNYCH ETATACH. W RAZIE POTRZEBY ZATRUDNIANO PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH. PREZESEM ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI JEST MARIAN NICZYPORUK Z ŁOMAZ.

SPÓŁDZIELNIA ZRZESZA 12 KÓŁEK ROLNICZYCH Z TERENU GMINY ŁOMAZY. KÓŁKA ROLNICZE W KOSZOŁACH, KOZŁACH, STASIÓWCE I HUSZCZY POSIADAJĄ JESZCZE Z DAWNYCH LAT WSPÓLNE

BUDOWLE SŁUŻĄCE DAWNIEJ JAKO GARAŻE NA MASZYNY I NARZĘDZIA I NA INNE CELE GOSPODARCZE I BIUROWE. Z POWODU BARDZO TRUDNEJ SYTUACJI FINANSOWEJ SPÓŁDZIELNI I POSTĘPUJĄCEGO KRYZYSU BUDOWLE TE OD WIELU JUŻ LAT NIE SĄ PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ UŻYTKOWANE I ŚWIECĄ PRZYSŁOWIOWYMI PUSTKAMI. I NIE JEST TO WINA ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI LUB KÓŁEK ROLNICZYCH, A JEST WYNIKIEM TAKIEJ SYTUACJI GOSPODARCZEJ NIE TYLKO W NASZEJ GMINIE, ALE TAKŻE NA TERENIE CAŁEGO KRAJU, A TAKŻE Z POWODU ZNACZNYCH KOSZTÓW NIEZALEŻNYCH OD SPÓŁDZIELNI. BRAK JEST NAWET ŚRODKÓW NA KONSERWACJĘ TYCH BUDOWLI. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE BAZY TOWAROWO-MAGAZYNOWEJ KÓŁKA ROLNICZEGO W HUSZCZY WYKONANE LATEM 2000ROKU. TAKŻE FOTOGRAFIA BRAMY WEJŚCIOWEJ I CZĘŚCI PLACU SPÓŁDZIELNI USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAZACH.

DAWNE GARAŻE NA CIĄGNIKI I MASZYNY ROLNICZE KÓŁKA ROLNICZEGO W HUSZCZY.

MAGAZYN NA PALIWO KÓŁKA ROLNICZEGO W HUSZCZY.

DAWNE SKŁADOWISKO WAPNA NAWOZOWEGO NA PLACU S-NI W HUSZCZY.

BRAMA I PLAC SPÓŁDZIELNI USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAZACH. Z LEWEJ SAMOCHODY STACJI PALIW. Z PRAWEJ CIĄGNIKI I MASZYNY SPÓŁDZIELNI USŁUG ROLNICZYCH.

*

Z DZIAŁALNOŚCI GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAZACH W 2000 ROKU.

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAZACH W ROKU 2000 W DALSZYM CIĄGU BORYKAŁA SIĘ Z POWAŻNYMI TRUDNOŚCIAMI PRAWIE W KAŻDEJ DZIEDZINIE SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI. GŁÓWNĄ TEGO PRZYCZYNĄ JEST SILNA KONKURENCJA INNYCH JEDNOSTEK GOSPODARCZYCH I HANDLOWYCH TRUDNIĄCYCH SIĘ NA TYM TERENIE IDENTYCZNYMI LUB POKREWNYMI DZIEDZINAMI HANDLU. W ŁOMAZACH POWAŻNYM KONKURENTEM SĄ COTYGODNIOWE TARGI, NA KTÓRYCH PRZY DOBREJ POGODZIE WYSTAWIA DO SPRZEDANIA SWOJE TOWARY 30 I WIĘCEJ SPRZEDAWCÓW. POZA STOISKAMI POLSKIMI SĄ TU KILKUOSOBOWE GRUPY SPRZEDAWCÓW Z UKRAINY, BIAŁORUSI, A NAWET CZASAMI JEDEN LUB DWA STRAGANY Z KRAJÓW AZJATYCKICH. CI OSTATNI, TO PRZEWAŻNIE STUDENCI STUDIUJĄCY W POLSKICH WYŻSZYCH UCZELNIACH. W SPRAWACH HANDLOWYCH NIE BEZ ZNACZENIA JEST TEŻ PEWNE ZUBOŻENIE CZĘŚCI MIEJSCOWEGO SPOŁECZEŃSTWA. ROLNICY MAJĄ TRUDNOŚCI ZE ZBYTEM SWOICH PRODUKTÓW, A NIEKTÓRYCH UPRAW ROŚLIN Z TEGO

POWODU ZANIECHANO. W WAŻNIEJSZYCH DZIAŁACH GOSPODARKI W ROKU 2000 SPÓŁDZIELNIA OSIĄGNĘŁA NASTĘPUJĄCE WYNIKI:

1. W DETALU SPRZEDAŻ MAGAZYNOWA WYNIOSŁA 795.371.- ZŁOTYCH, A OBROTY W SKLEPACH (SPRZEDAŻ) 2.480.080.- ZŁOTYCH. WYNIK NA KONIEC ROKU: STRATA 50.194.- ZŁOTYCH.
2. OBROTY W SKUPIE WYNIOSŁY 96.916.- ZŁOTYCH. WYNIK: STRATA 11.378.- ZŁOTYCH.
3. W GASTRONOMII Z TYTUŁU WYDZIERŻAWIENIA OBIEKTÓW MIEJSCOWEJ GOSPODY WPŁYWY WYNIOSŁY 19.738.- ZŁOTYCH. KOSZTY WYNIOSŁY 25.658.- ZŁOTYCH. STRATA 5.920.- ZŁOTYCH. OD 1.XI.2000 ROKU RESTAURACJA JEST ZAMKNIĘTA. POWÓD: BRAK DZIERŻAWCY. GMINNA SPÓŁDZIELNIA WŁASNEJ RESTAURACJI W TYCH OBIEKTACH OTWORZYĆ NIE MOŻE Z POWODU KONIECZNOŚCI PONIESIENIA DUŻYCH NAKŁADÓW FINANSOWYCH, NA CO SPÓŁDZIELNIĘ NIE STAĆ.
4. OBROTY PIEKARNI WYNIOSŁY 256.291.- ZŁOTYCH. OSIĄGNIĘTO ZYSK W KWOCIE 3.509.- ZŁOTYCH.
5. DAWNA WYTWÓRNIA WÓD GAZOWANYCH I ROZLEWNIA PIWA W ROKU 2000 W DALSZYM CIĄGU BYŁA NIECZYNNA. STRATA WYNIOSŁA 13.555.- ZŁOTYCH. SĄ TO KOSZTY KONSERWACJI, AMORTYZACJA I RÓŻNEGO RODZAJU PODATKI I OPŁATY.
6. W ZAKRESIE TRANSPORTU OBROTY WYNIOSŁY 285.058.- ZŁOTYCH, A ZYSK 4.771.- ZŁOTYCH.
7. INNE ZYSKI Z RÓŻNYCH ŹRÓDEŁ SPÓŁDZIELNI, W TYM DOCHODY Z WYDZIERŻAWIONYCH LOKALI, WYNIOSŁY 15.801.- ZŁOTYCH.

OGÓŁEM SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ ZA ROK 2000 GMINNA SPÓŁDZIELNIA ZAKOŃCZYŁA STRATĄ W KWOCIE 47.106.- ZŁOTYCH. POWODY TEGO, POZA WYMIENIONYMI NA WSTĘPIE NINIEJSZEGO WPISU, TO TAKŻE WYSOKIE KOSZTY AMORTYZACJI, KOSZTY UBEZPIECZENIOWE, RÓŻNE PODATKI I OBOWIĄZKOWE OPŁATY.

GMINNA SPÓŁDZIELNIA POSIADA DUŻĄ BAZĘ MAGAZYNOWO-HANDLOWĄ W ŁOMAŻACH I DWIE POMOCNICZE W DUBOWIE I W HUSZCZY. W WIĘKSZOŚCI OBIEKTY WYMAGAJĄ REMONTU, NA CO BRAK JEST ŚRODKÓW. NIE MA TEŻ PIENIĘDZY NA DOKOŃCZENIE BUDOWY DOMU HANDLOWEGO W ŁOMAŻACH. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE NIEKTÓRYCH BUDYNKÓW SPÓŁDZIELNI WYKONANE LATEM 2000 ROKU.

OPRÓCZ BAZ MAGAZYNOWO-HANDLOWYCH I INNYCH OBIEKTÓW, NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY SPÓŁDZIELNIA POSIADA 16 SKLEPÓW, W TYM 14 SPOŻYWCZYCH I 2 PRZEMYSŁOWE. W ROKU 2000 BYŁO SIEDEM KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM DO OBIEKTÓW SPÓŁDZIELNI. STAN ZATRUDNIENIA WYNOSI 41 OSOBY. SPÓŁDZIELNIĄ KIERUJE ZARZĄD NA CZELE Z PREZESEM ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI JANEM FILIPIUKIEM, ZAMIESKAŁYM W ROSSOSZU.

NIEWYKORZYSTYWANY OSTATNIO PUNKT SKUPU ZWIERZĄT RZEŹNYCH W HUSZCZY.

W BUDOWIE DOM HANDLOWY PRZY PLACU JAGIELLOŃSKIM W ŁOMAŻACH.

Z LEWEJ NA PIERWSZYM PLANIE BUDYNEK PO DAWNYM KLUBIE OGRODNIKA W DUBOWIE FINANSOWANYM PRZEZ REJONOWĄ SPÓŁDZIELNIĘ OGRODNICZĄ W BIAŁEJ PODLASKIEJ, KTÓRA MIAŁA W DUBOWIE WŁASNY PUNKT SKUPU OWOCÓW I WARZYW. ZAMKNIĘTY OD CZASU LIKWIDACJI SPÓŁDZIELNI OGRODNICZEJ. W GŁĘBI BUDYNEK SKUPU ZWIERZĄT RZEŹNYCH GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAŻACH. PIERWOTNIE BUDYNEK KLUBU, TO REMIZA STRAŻACKA POBUDOWANA W 1987 ROKU. OBOK * KOPIA AKTU EREKCYJNEGO. BUDYNEK TEN ROZEBRANO W CZERWCU 2001 ROKU.

*

AKT BUDOWY

Działo się dnia 23 października 1937 roku we wsi Dubów, gminy Dubów, powiatu Biała-Podlaska, województwa Lubelskiego za czasów Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Profesora Ignacego Mościckiego, Marszałka Polski jako Naczelnego Wodza Pana Edwarda Śmigłego-Rydza, Premiera Rządu i Ministra Spraw Wewnętrznych Pana Generała Dyw.Dr.Felicjana Sławoja Składkowskiego, Pana Wojewody Lubelskiego Jerzego de Tramecourta, Pana Wicestarosty Mgr.pr.Bolesława Górnego, Pana Prezesa Oddz.Powiatowego Zw.Straży Poż.Adolfa Nałęcz-Deleckiego Wójta Gminy Dubów Jana Sadownika, sekretarza gminy Dubów, oraz Prezesa Ochotniczej Straży w Dubowie Henryka Królikowskiego i sekretarza Straży Pożarnej w Dubowie Bolesława Burdzickiego, została rozpoczęta budowa remizy strażackiej w Dubowie z inicjatywy Prezesa Straży Henryka Królikowskiego.

Powyższa remiza została wzniesiona kosztem dobrowolnych ofiar miejscowej ludności, subwencji gminnej i imprez.

Na tym niniejszy akt zakończono i po odczytaniu podpisano.

Wójt gminy Dubów
Jan Sadownik

Sekretarz gminy Dubów
i Prezes Straży
Henryk Królikowski

Sekretarz straży
Bolesław Burdzicki

SESJA RADY GMINY.

DNIA 14 MARCA 2001 ROKU ODBYŁA SIĘ XXIV-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAŻY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI GMINY ŁOMAŻY, ORAZ: WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, RADNI POWIATU BIALSKIEGO MARIAN ŻELISKO I ZBIGNIEW GŁOWACKI, WIZYTATOR KURATORIUM OŚWIATY BOŻENA KONIECZNA, SOŁTYSI I INNE ZAPROSZONE OSOBY.

-1-

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH DOTYCZĄCYCH STWIERDZENIA PRAWOMOCNOŚCI OBRAD I PRZYJĘCIA PORZĄDKU OBRAD PRZYSTĄPIONO DO JEGO REALIZACJI. W PUNKCIE 5 PRZYJĘTEGO PORZĄDKU OBRAD PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK ZŁOŻYŁ INFORMACJĘ NA TEMAT DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GMINY ZA OKRES OD OSTATNIEJ SESJI RADY. DO WAŻNIEJSZYCH POSTANOWIEŃ ZARZĄDU TEGO OKRESU NALEŻY WYDZIERŻAWIENIE OBIEKTÓW PO DAWNEJ REJONOWEJ SPÓŁDZIELNI OGRODNICZEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ - PUNKT SKUPU W ŁOMAŻACH DLA JANINY TYMOSZUK NA CELE OBROTU MATERIAŁEM SIEWNYM. I DRUGA DECYZJA, TO PROPOZYCJA REORGANIZACJI ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAŻACH PRZEZ ROZDZIELENIE KIEROWANIA PLACÓWKAMI OŚWIATOWYMI ODRĘBNIE DLA GIMNAZJUM W ŁOMAŻACH I DLA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŁOMAŻACH. ORAZ PROPOZYCJA OGŁOSZENIA KONKURSÓW NA DYREKTORÓW GIMNAZJUM I SZKOŁY PODSTAWOWEJ.

-2-

DNIA 31 GRUDNIA 2001 ROKU TRACI WAŻNOŚĆ OBECNY PLAN ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY ŁOMAŻY. W ZWIĄZKU Z TYM RADA GMINY PODJĘŁA JEDNOGŁOŚNIE UCHWAŁĘ NUMER XXIV/103/2001 W SPRAWIE PRZYSTĄPIENIA DO WPROWADZENIA ZMIAN W TYM PLANIE. NA KOSZTY Z TYM ZWIĄZANE PRZEZNACZONO 70.000.- ZŁOTYCH.

-3-

PO KRÓTKIEJ DYSKUSJI RADA GMINY WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW UCHWALIŁA STATUT GMINY ŁOMAŻY UCHWAŁĄ NR XXIV/104/2001. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 16 RADNYCH, A 1 WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU. UCHWALONY STATUT WRAZ Z ZAŁĄCZNIKAMI OKREŚLA OGÓLNE ZADANIA GMINY, WŁADZE GMINY I ICH KOMPETENCJE, KOMISJE RADY GMINY, JEDNOSTKI POMOCNICZE GMINY. ZAŁĄCZNIKAMI DO STATUTU GMINY SĄ: REGULAMIN RADY GMINY, REGULAMIN ZARZĄDU GMINY, REGULAMIN KOMISJI REWIZYJNEJ ORAZ WYKAZ JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH GMINY, KTÓRYMI SĄ:

1. GMINNY OŚRODEK KULTURY W ŁOMAŻACH.
2. -"- -"- POMOCY SPOŁECZNEJ W ŁOMAŻACH. 3. PRZEDSZKOLE W ŁOMAŻACH.
4. SZKOŁA PODSTAWOWA W DUBOWIE. 5. SZKOŁA PODSTAWOWA W HUSZCZY. 6. ZESPÓŁ SZKÓŁ W ŁOMAŻACH.
7. GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ŁOMAŻACH. 8. WIEJSKI DOM KULTURY W LUBENCE.

-4-

W PUNKCIE 8 PORZĄDKU OBRAD DYSKUTOWANO NA TEMAT FUNKCJONOWANIA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAŻACH. RADA GMINY NIE UWZGLĘDNIŁA WNIOSKU ZARZĄDU GMINY W SPRAWIE ROZDZIELENIA ZARZĄDZANIA GIMNAZJUM I SZKOŁĄ PODSTAWOWĄ W ŁOMAŻACH. WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXIV/105/2001 W SPRAWIE USTALENIA ZASAD POWIERZENIA FUNKCJI DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAŻACH, W SKŁAD KTÓREGO WCHODZĄ SZKOŁA PODSTAWOWA W ŁOMAŻACH I GIMNAZJUM W ŁOMAŻACH W DRODZE KONKURSU. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 16 RADNYCH, JEDEN BYŁ PRZECIWNY, A JEDEN RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU. DO KOMISJI KONKURSOWEJ Z RAMIENIA RADY GMINY WYBRANO RADNYCH: WITOLDA KOWALEWSKIEGO I ELŻBIETĘ NAZAREWICZ.

-5-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD RADA GMINY PRZYCHYLAJĄC SIĘ DO WNIOSKU MIESZKAŃCÓW WSI KORCZÓWKI, WÓLKI KORCZOWSKIEJ I KOZŁÓW DOKONAŁA ZMIAN W GRANICACH OBWODÓW SZKOLNYCH W TEN SPOSÓB, ŻE ODŁĄCZYŁA TE MIEJSCOWOŚCI OD OBWODU SZKOLNEGO W DUBOWIE I WŁĄCZYŁA DO OBWODU SZKOLNEGO SZKOŁY PODSTAWOWEJ I ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAŻACH. ODPOWIEDNIE UCHWAŁY RADY GMINY OZNACZONE SĄ NUMERAMI XXIV/106/2001 I XXIV/107/2001. ZA PRZYJĘCIEM TYCH UCHWAŁ GŁOSOWAŁO 10 RADNYCH, 1 BYŁ PRZECIWNY, A 6 WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

-6-

W PUNKCIE 10 PORZĄDKU OBRAD WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK POINFORMOWAŁ O KONIECZNOŚCI WPROWADZENIA ZMIAN ADRESOWYCH I NAZW NIEKTÓRYCH MIEJSCOWOŚCI W GMINIE W ZWIĄZKU Z WEJŚCIEM W ŻYCIE Z DNIEM 1 STYCZNIA 2001 ROKU NOWEGO SYSTEMU WYDAWANIA DOWODÓW OSOBISTYCH. ODPOWIEDNIE DOKUMENTY I PROPOZYCJE PRZYGOTUJE ZARZĄD GMINY.

NASTĘPNIE OMAWIANO RÓŻNE SPRAWY BIEŻĄCE DOTYCZĄCE SPRAW LOKALNYCH ŁOMAŻ I MIESZKAŃCÓW GMINY. NA TYM SESJĘ RADY ZAKOŃCZONO. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY PANI IRENA RUDZKA

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 27.000 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
12 (1094) 20 - 26 marca 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Z Dubowa

Nasza szkoła

Pod względem ilości dzieci Szkoła Podstawowa w Dubowie jest drugą, w gminie Łomazy. Z inicjatywy dyrektora **Eugeniusza Drobczuka** przeprowadzono generalny remont budynku, który znacznie poprawił oblicze szkoły, warunki pracy i nauki. Placówka lśni czystością. Nauczyciele i uczniowie dbają o wystrój wnętrz. Społecznie, poza lekcjami prowadzone są koła zainteresowań, zajęcia sportowe oraz organizowane imprezy rozrywkowe, sportowe i rekreacyjne na rzecz środowiska. Skutek bogatej oferty szkoły to fakt, że ok. 80 proc. uczniów dostaje się do liceów i techników. Na przestrzeni ostatnich lat stanowi to tendencję wzrostową.

Umiejętności nauczycielek **Marii Zielińskiej** i **Elżbiety Szydłowskiej** pozwoliły zdobyć tytuł „Najlepszej pracowni nauczania zintegrowanego w województwie bialskopodlaskim". Z kolei **Małgorzata Pińkowska** może pochwalić się laureatami i finalistami olimpiad z języka polskiego. W roku bieżącym **Katarzyna Droździuk** zakwalifikowała się do eliminacji wojewódzkich. Ponadto M. Pińkowska jest opiekunem Samorządu Uczniowskiego, który wydaje szkolną gazetkę „Nudy z budy". W roku szkolnym 2000/2001 uczennice: **Katarzyna Droździuk, Monika Lesiuk, Magda Gładzka** i **Joanna Charkiewicz** reprezentowały szkołę, w konkursach - wiedzy o regionie, konkursie ekologicznym, z języka rosyjskiego i literackim w „Tęczowym kręgu" (etap rejonowy). Szkoła może poszczycić się licznym gronem laureatów konkursów recytatorskich, rozstrzyganych w Ulanie Majoracie i Romanowie. Sukcesy sportowe stanowią też mocną stronę Dubowa. W bieżącym roku szkolnym placówka we współzawodnictwie sportowym, w kategorii szkół do 100 uczniów awansowała z trzeciego miejsca na drugie. Zasługa to nauczyciela w-f **Marka Zagajskiego**. Założycielem Uczniowskiego Ludowego Pożarniczego Klubu Sportowego „Florian" jest **Tadeusz Maziejuk**, emerytowany nauczyciel, człowiek całym sercem oddany szkole, miejscowości i upowszechnianiu sportu wśród młodzieży szkolnej i wiejskiej. Rejestracja ULPKS nastąpiła 15 marca 1995 roku, był to tym samym, pierwszy tego typu klub w Polsce.

Zarówno rodzicom, jak i mieszkańcom wsi zależy, aby szkoła funkcjonowała w tym środowisku. Okazują to przede wszystkim swoim zainteresowaniem, jak też świadczoną pomocą i pracą na rzecz szkoły. Dzięki takiej inicjatywie, oddano do użytku zastępczą salę gimnastyczną, która mieści się w budynku remizy strażackiej. Przy pracach niefachowych rodzice wykonali pracę szacowaną na kwotę 8 tys. zł, przy organizacji zielonej sali gimnastycznej zaangażowali pracę wycenioną ok. 5 tys zł, przy modernizacji budynku szkoły ok. 15 tys zł. Dzięki operatywności nauczycieli i rodziców, we własnym zakresie urządzono pracownię komputerową na 10 stanowisk połączonych w sieci. Uczniowie korzystają z 7 komputerów, drukarki, skanera, internetu. Współpraca szkoły z władzami oświatowymi i gminnymi układa się pomyślnie.

Dyrekcja i nauczyciele mogą poszczycić się otrzymanymi odznaczeniami, medalami resortowymi i państwowymi. Uhonorowano w ten sposób ich pracę i zaangażowanie. Obecnie szkoła w Dubowie stanowi obwód szkolny dla filii w Kozłach i Korczówce. Dubów liczy w klasach I-VI 67 uczniów, w „O" 15; w Kozłach w klasach I-III jest 6 uczniów, w Korczówce w klasach I-III i „O" 25. Szkoła jest wolna od narkomanii, alkoholizmu, wandalizmu, nikotynizmu. Jest to wynik szeroko prowadzonych działań wychowawczych i bliskiej współpracy z rodzicami. (ek.)

fot. **A. Trochimiuk**

Komendant na warunkowym

Zbigniew N., były komendant policji w Łomazach, który śmiertelnie postrzelił przesłuchiwanego mężczyznę, nie pójdzie już do więzienia. Wczoraj Sąd Okręgowy w Lublinie udzielił byłemu policjantowi przedterminowego zwolnienia.

ŚRODA
21 marca 2001
Rok VII Nr 68 (1603)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 90 gr
(w tym 7% VAT)
ABCDE
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

DZIENNIK WSCHODNI

Zbigniew N. został skazany na cztery i pół roku za nieumyślne spowodowanie śmierci. 6 stycznia 1997 roku przyjechał pijany do swojego komisariatu, żeby włączyć się do dochodzenia w sprawie pobicia. W pokoju dzielnicowych jeden z przesłuchiwanych chwycił komendanta za szyję. Zbigniew N. odepchnął go, wyciągnął i przeładował broń. Przesłuchiwany chwycił policjanta za rękę. Wówczas padł strzał.

Zbigniew N. odsiedział trzy lata. Wczoraj Sąd Okręgowy w Lublinie udzielając mu warunkowego zwolnienia uznał, że były policjant dowiódł, iż nie popadnie już w konflikt z prawem. Wyznaczył mu dwuletni okres próby: jeśli w tym czasie popełni przestępstwo, będzie go można posłać za kratki, żeby odsiedział wyrok do końca. **(ER)**

SŁOWO PODLASIA

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 27.000 egz.

BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA

13 (1095) 27 marca - 2 kwietnia 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Zwierzęta do oglądania

W IV LO im. S. Staszica w Białej Podlaskiej otwarto wystawę efektów konkursu „Pomóżmy zwierzętom". Pokazano na niej najciekawsze prace wykonane techniką rysunku, malarstwa i kolażu. W konkursie udział wzięły dzieci ze szkół podstawowych w Białej Podlaskiej (nr 1, 2, 3, 4, 5, 6), Komarnie,

Łomazach, Chotyłowie i Woskrzenicach oraz z bialskiego domu kultury „Eureka" i domu kultury z Zalesia. Zwycięzcy konkursu otrzymali upominki, natomiast wszystkim uczestnikom wręczono pamiątkowe dyplomy.

Organizatorzy dziękują fundatorom nagród: Waldemarowi Doroszowi, właścicielowi księgarni „Tania książka" oraz Wojciechowi Wacowskiemu, właścicielowi księgarni „Słoń". **(AB)**

fot. A. Trochimiuk

Wielkie kopanie w Wisznicach

Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Wisznicach były gospodarzami halowego turnieju piłki nożnej. W zmaganiach szkół gimnazjalnych wzięło udział 8 drużyn. Najlepszymi zespołami okazały się gimnazja z Łomaz, Wisznic i Urszulina. Do rywalizacji w turnieju szkół podstawowych przystąpiło 6 drużyn. Czołowe lokaty zajęli piłkarze z Łomaz, Wisznic (na zdjęciu) i Hanny.

Organizatorem i sponsorem imprezy był PPHU „Sylwek" w Wisznicach. Jego właściciel, Andrzej Kopiś, ufundował wisznickiej drużynie stroje, piłkę halową i rękawiczki bramkarskie oraz puchary i nagrody dla najlepszych drużyn i zawodników. Ponadto uczestnicy zawodów otrzymali bezpłatny poczęstunek. (al)

WTOREK
27 marca 2001
Rok VII Nr 73(1608)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 348325
Cena 90 gr
(w tym 7% VAT)
ABCDE
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
DZIENNIK WSCHODNI

Cenne odkrycie archeologiczne w Łomazach

Grzebanie za skorupami

Kubek, skorupki ceramiki i przepalone kości znaleziono w Łomazach. To cmentarzysko sprzed ponad dwóch tysięcy lat. Na pomoc archeologowi przyszli robotnicy, sprzątaczki, a nawet dyrektor szkoły, który osobiście znalazł kubek.

Na placu budowy hali gimnastycznej w Łomazach, jeśli tylko pogoda pozwala, trwają badania archeologiczne. Prowadzący je od 23 bm. archeolog **Mieczysław Bienia** powiedział nam, że jest bardzo zadowolony z dużej liczby znajdowanych tam fragmentów ceramiki oraz śladów po przepalonych kościach.

Z dumą pokazał dobrze zachowany cały kubek, który odkrył w wykopanej ziemi dyrektor miejscowej szkoły **Romuald Szudejko** (na zdjęciu demonstruje go M. Bienia). Zarówno M. Bienia, jak i **Bogdan Wetoszka**, archeolog bialskiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków wstępnie określają, że odkryto część cmentarzyska z tzw. okresu młodszego przedrzymskiego, datowanego na okres IV w. p.n.e.–II w. n.e.

– Tak dużej ilości cennego materiału nie spodziewałem się przed rozpoczęciem prac. Dobrze, że pomagają nam budowlani, a nawet sprzątaczki z sąsiedniej szkoły, które pewnego dnia przerzucały łopatami ziemię. Chcemy jak najszybciej przebadać teren przygotowany pod inwestycję. Kontrolujemy też głębokie wykopy pod fundamenty hali sportowej. Liczę na to, że za dwa tygodnie będziemy mieć pełną dokumentację. Być może nawet natrafimy na fragmenty fundamentów znacznie późniejszej cerkwi unickiej – podkreślił M. Bienia.

Nadzorujący te prace B. Wetoszka poinformował nas, iż podczas inspekcji terenowej zauważył wywożenie ziemi z budowy łomaskiej sali gimnastycznej. Kiedy zajechał na teren inwestycji, znalazł ceramikę sprzed prawie 2,5 tys. lat. Gdy na zaciemnieniach w piasku odnalazł ślady osady przedrzymskiej podjął działania w celu udokumentowania tego znaleziska.

Janusz Maraśkiewicz, dyrektor oddziału SOZ powiedział nam, że cenna jest życzliwość wójta z Łomaz **Waldemara Droździuka**, który zadbał o sfinansowanie dokładnych badań archeologicznych na terenie inwestycji. Dzięki tej decyzji gmina zyska cenny materiał dla podlaskiej nauki i historii. Badania nie wpłyną na opóźnienie inwestycji. Uzgodniono, że po zakończeniu badań archeologicznych i zarchiwizowaniu znalezisk, będą one prezentowane na specjalnej wystawie w łomaskiej szkole.

Tekst i zdjęcie
MAREK PIETRZELA

ŚRODA
28 marca 2001
Rok VII Nr 74(1609)
ISSN 1425-7068
NR INDEKSU 340325
Cena 90 gr
(w tym 7% VAT)
ABCDE
www.dw.lublin.pl

GAZETA CODZIENNA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

DZIENNIK WSCHODNI

Bogusław Żądło nowym starostą bialskim

Niekonsekwentna koalicja

Zgodnie z odnowioną umową koalicyjną PSL-AWS wczoraj Rada Powiatu w Białej Podlaskiej wybrała swego dotychczasowego przewodniczącego, ludowca Bogusława Żądło na nowego starostę bialskiego. Nie zrealizowała jednak drugiej części aneksu koalicyjnego i na szefa rady nie powołała Ryszarda Turyka z AWS.

Bogusław Żądło został wybrany na starostę minimalną większością. W głosowaniu tajnym poparło go 23 radnych (dokładnie tyle wynosiła bezwzględna większość), przeciwko opowiedziało się 17, a jedna osoba wstrzymała się od głosu. Mimo koalicyjnego porozumienia PSL-AWS większość radnych z AWS zagłosowała jak opozycyjne SLD – przeciw tej kandydaturze.

Gdy samorząd jednogłośnie przyjął rezygnację B. Żądło z funkcji przewodniczącego Rady Powiatu, na jego miejsce zgłoszono kandydaturę Ryszarda Turyka (AWS) z Międzyrzeca Podlaskiego, obecnego wiceprzewodniczącego. I tu nastąpił rewanż – na tę kandydaturę musiała nie głosować część radnych z PSL. W rezultacie, przy 17 głosach za, 20 – przeciw i 5 wstrzymujących się nie wybrano nowego szefa Rady Powiatu.

Sesję przerwano i postanowiono dokończyć ją 4 kwietnia, by wówczas wybrać nowego przewodniczącego.

MAREK PIETRZELA

SYLWETKA BOGUSŁAWA ŻĄDŁO NA STR. 2

SYLWETKI

Fot. Marek Pietrzela

Bogusław Żądło

Od wczoraj jest nowym starostą bialskim. Ma 53 lata. Pochodzi z Dolnego Śląska, urodził się pod Wrocławiem. Od 1961 roku jest związany z Podlasiem.

Ukończył Wyższą Szkołę Rolniczą w Lublinie. Następnie przez 8 lat był prezesem Spółdzielni Kółek Rolniczych w Zalesiu. Przed 12 laty został członkiem rady soleckiej w Łobaczewie Małym. Tam też do dziś mieszka. Przed kilkoma laty, gdy utworzył gospodarstwo pomocnicze gminy Terespol, został prezesem zarządu spółki Eko-Bug w Kobylanach. Z przyczyn stresogennych, jak wyjaśnia, przed kilkoma tygodniami złożył jednak rezygnację z tego stanowiska. Od momentu powstania powiatu bialskiego był członkiem Zarządu Powiatu, a od marca 2000 r. sprawował funkcję przewodniczącego rady. Od 1972 r. jest związany z ruchem ludowym, obecnie należy do Polskiego Stronnictwa Ludowego. Jest także przewodniczącym Klubu Radnych PSL w Radzie Powiatu.

Jako starosta zamierza opracować strategię powiatu bialskiego, zadbać o przetrwanie szkół średnich, chociaż wczoraj dowiedział się, że subwencja oświatowa w jego starostwie została właśnie zmniejszona o około 580 tys. zł. Planuje ograniczyć wcześniejszą wielokierunkową politykę zagraniczną swego poprzednika, aby skoncentrować się głównie na współpracy z Brześciem.

– Biorę po uwagę, że z sąsiadami trzeba żyć dobrze. Chodzi o to, by kontakty były bardziej ścisłe – mówi.

Zamierza też nieco zmniejszyć wydatki na promocję. Zapowiada, że nie przeprowadzi wielu zmian personalnych w starostwie.

Żona Ewa jest zastępcą kierownika NPZOZ w Małaszewiczach, syn Radosław zaś w tym roku zdaje maturę w Liceum Ogólnokształcącym w Terespolu. Starosta zna bardzo dobrze język rosyjski. Jako hobby wymienia myślistwo, wędkarstwo i brydż sportowy.

MAREK PIETRZELA

SŁOWO PODLASIA

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 27.400 egz.

BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA

15 (1097) 10 - 16 kwietnia 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Po sesji rady powiatu

Jakubiuk pogodził koalicję

Po wznowieniu, w środę 4 kwietnia, przerwanych tydzień wcześniej obrad sesji rady powiatu, rządząca koalicja PSL-AWS dokonała wreszcie wyboru przewodniczącego rady (fotel szefa rady zwolnił po wyborze na starostę powiatu **Bogusław Żądło**). Przypomnijmy, że poprzedni kandydat **Ryszard Turyk** z Międzyrzeca Podlaskiego przepadł z kretesem w tajnym głosowaniu (17 za, 20 przeciw), pomimo że koalicja ma w radzie ponad 30 swoich ludzi.

Nowym kandydatem koalicji na przewodniczącego był **Henryk Jakubiuk** (AWS) z Wisznic, dotychczasowy członek zarządu powiatu. Poproszony o pomysły na dalsze funkcjonowanie rady, mówił o bliższej współpracy powiatu ziemskiego z grodzkim, głębokiej analizie finansów starostwa oraz odpolitycznieniu poszczególnych funkcji w powiecie.

W głosowaniu poparło go 28 radnych (przeciw było 12-u). Po wyborze H. Jakubiuk zapewniał: - **Będę się starał pracować uczciwie. Nic nie ciąży na mojej przeszłości, czuję się czysty...** Zaraz też złożył rezygnację z członkostwa w zarządzie powiatu bialskiego (nie można pełnić obu funkcji jednocześnie). Uzupełnienie składu zarządu dokonane zostanie na następnej sesji. Gratulacje nowemu przewodniczącemu złożył na gorąco obecny na obradach poseł **Józef Bergier**.

* * *

Henryk Jakubiuk ma 53 lata, wykształcenie wyższe rolnicze i chemiczne, żonaty, dwoje dzieci - córka Joanna jest studentką prawa, syn Radosław uczniem wisznickiego LO. Mieszka w Wisznicach, gdzie prowadzi własne gospodarstwo sadowniczo-warzywnicze. Był ostatnim naczelnikiem i pierwszym wójtem gminy Wisznice. W tej kadencji jest radnym powiatu bialskiego z AWS. Jego hobby to myślistwo i sport.

J. KORWIN

LAUREACI I ETAPU KONKURSU „Bezpieczna droga do szkoły"

Organizatorzy konkursu byli mile zaskoczeni dużym zainteresowaniem młodzieży szkolnej nie tylko w Białej Podlaskiej, ale także w regionie. Na adres WORD nadeszło 57 kompletów odpowiedzi, z tego 13 z Białej Podlaskiej. Reszta nadeszła z terenu. I to cieszy. Tym bardziej, że aż z 17-tu miejscowości Podlasia. Najbardziej aktywna była młodzież z Turowa, gm. Kąkolewnica (ośmiu uczestników) oraz z Dubowa (siedmiu). Jednak młodzież szkolna z Dubowa była najbardziej skuteczna, bowiem wszyscy uczestnicy znaleźli się w finale konkursu. Podobnie, jak z Woli Dubowskiej, skąd nadeszły trzy odpowiedzi, które kwalifikowały ich autorów do finału.

5 kwietnia komisja konkursowa w składzie: **Jan Markowski** – dyr. WORD, **Wiesław Załoga** – inspektor WORD i **Stanisław A. Sulimierski** – dziennikarz „SP", po przejrzeniu wszystkich prac, postanowiła zakwalifikować do finałowego etapu konkursu aż 25 uczestników, którzy otrzymali od 14 punktów wzwyż (1 pkt. za każdą prawidłową odpowiedź).

A oto finaliści konkursu:

Marcin Mikołajczuk (Zalesie) - 16 pkt., **Beata Ciężka** (Radzyń Podlaski) - 16 pkt., **Michał Trantau** (Biała Podlaska) - 16 pkt., **Kamil Kondraszuk** (Wola Dubowska) - 15 pkt., **Kasia Marek** (Biała Podlaska) - 15 pkt., **Marcin Beliak** (Wojcieszków) - 15 pkt., **Tomasz Myć** (Biała Podlaska) - 15 pkt., **Tomasz Niczyporuk** (Biała Podlaska) - 15 pkt., **Sebastian Piotr Filipiuk** (Biała Podl.) - 15 pkt., **Mateusz Antoniuk** (Zalesie) - 15 pkt., **Bartosz Kołodyński** (Zalesie) - 14 pkt., **Paweł Kowaluk** (Biała Podlaska) - 14 pkt., **Piotr Mróz** (Radzyń Podlaski) - 14 pkt., **Elżbieta Hawryluk** (Konstantynów) - 14 pkt., **Dawid Hawryluk** (Biała Podlaska) - 14 pkt., **Agnieszka Pietruszka** (Międzyrzec Podl.) - 14 pkt., **Kamil Bondarzewski** (Dubów) - 14 pkt., **Kamil Fączek** (Dubów) - 14 pkt., **Krzysztof Przylucki** (Wola Dubowska) - 14 pkt., **Kasia Drożdziuk** (Dubów) - 14 pkt., **Monika Lesiuk** (Dubów) - 14 pkt.

Monika Ignatiuk (Dubów) - 14 pkt., **Agnieszka Melaniuk** (Dubów) - 14 pkt., **Magdalena Cybul** (Wola Dubowska) - 14 pkt., **Iwona Charkiewicz** (Dubów) - 14pkt.

Ponadto komisja stwierdziła, że wszyscy uczestnicy konkursu spełniają warunki do otrzymania karty rowerowej. A z nadesłanych prac wynika, iż najwięcej trudności sprawiały pytania dotyczące znaków ostrzegawczych oraz sygnałów świetlnych.

Finał konkursu zostanie przeprowadzony w maju br. O dokładnym terminie finaliści konkursu zostaną powiadomieni listownie oraz w jednym z najbliższych numerów Słowa Podlasia. Będzie on obejmował część teoretyczną (5 pytań testowych) oraz jazdę sprawnościową rowerem po placu WORD.

Na uczestników finału czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe i dyplomy.

/sas/

O PRZESTĘPSTWACH I WYKROCZENIACH W GMINIE ŁOMAŻY.

W ROKU 2000 KOMISARIAT POLICJI W WIŚNICACH PROWADZIŁ 128 POSTĘPOWAŃ DOCHODZENIOWYCH DOTYCZĄCYCH PODEJRZEŃ O PRZESTĘPSTWA ZAISTNIAŁE NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY, Z TEGO:

- 35 POSTĘPOWAŃ PRZESŁANO DO PROKURATURY REJONOWEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ Z WNIOSKIEM O SPORZĄDZENIE AKTU OSKARŻENIA.
- 59 SPRAW UMORZONO Z POWODU NIEWYKRYCIA SPRAWCÓW.
- 34 DOCHODZENIA W TRAKCIE POSTĘPOWANIA ZOSTAŁO UMORZONYCH Z POWODU NIE STWIERDZENIA CECH PRZESTĘPSTWA.

NAJCZĘŚCIEJ SPOTYKANE RODZAJE PRZESTĘPSTW KRYMINALNYCH NA TERENIE GMINY W ROKU UBIEGŁYM, TO NASTĘPUJĄCE:

1. KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM STWIERDZONO 28 PRZYPADKÓW.
2. -"- CUDZEJ RZECZY -"- 29 -"- .
3. ROZBOJÓW STWIERDZONO 3 PRZYPADKI.
4. PRZEPROWADZONO 3 POSTĘPOWANIA W SPRAWIE PODEJRZENIA PRZESTĘPSTW Z ART. 155 KODEKSU KARNEGO, TO JEST DOTYCZĄCE ZGONU, NIEUMYŚLNEGO SPOWODOWANIA ŚMIERCI I JEDNO W SPRAWIE UTONIĘCIA.
5. PROWADZONO 4 POSTĘPOWANIA DOCHODZENIOWE W SPRAWIE POŻARÓW I JEDNO DOTYCZĄCE NIELEGALNEGO POSIADANIA BRONI.

JEŚLI CHODZI O KRADZIEŻE Z WŁAMANIEM, TO JEDNĄ Z GŁÓWNYCH PRZYCZYN BYŁO ZŁE ZABEZPIECZENIE BUDYNKÓW LUB INNYCH OBIEKTÓW. WŚRÓD NICH, NA 10 OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W GMINIE ŁOMAŻY, BYŁY WŁAMANIA DO 8-MIU O.S.P., A PRZEDMIOTEM KRADZIEŻY BYŁY TU PRZEWAŻNIE PALIWA PŁYNNE DO POJAZDÓW MECHANICZNYCH. NIE BYŁO WŁAMAŃ DO REMIZ STRAŻACKICH TYLKO W O.S.P. W DUBOWIE I W LUBENCE. PONADTO SPORO BYŁO KRADZIEŻY DRZEW Z LASÓW, KRADZIEŻE PIŁ SPALINOWYCH DO DREWNA, WYPOSAŻENIE SAMOCHODÓW, A NAWET KRADZIEŻ ROWERÓW. CZTERECH PODEJRZANYCH O CZYNY KARALNE BYŁO TYMCZASOWO ARESZTOWANYCH NA OKRES 3-CH M-CY.

W SPRAWACH WYKROCZEŃ, TO W ROKU 2000 UJAWNIONO ICH NA TERENIE GMINY ŁOMAŻY AŻ 385. Z TEGO UKARANO MANDATAMI 96 OSÓB NA ŁĄCZNĄ KWOTĘ 6.854.- ZŁOTYCH. SPORZĄDZONYCH ZOSTAŁO 95 WNIOSKÓW O UKARANIE PRZEZ KOLEGIUM DO SPRAW WYKROCZEŃ. W WIĘKSZOŚCI SPRAW WYKROCZENIOWYCH, GŁÓWNIE MNIEJSZEJ WAGI, STOSOWANO TYLKO POUCZENIA. W TYCH

WYPADKACH KIEROWANO SIĘ TAKŻE SYTUACJĄ MATERIALNĄ SPRAWCÓW WYKROCZEŃ I CIĘŻAREM GATUNKOWYM POPEŁNIONYCH CZYNÓW.

W ŁOMAZACH W DALSZYM CIĄGU JEST SIEDZIBA REWIRU DZIELNICOWYCH, PODLEGŁY KOMISARIATOWI POLICJI W WISZNICACH. W ZWIĄZKU Z LIKWIDACJĄ KOMISARIATU POLICJI W ŁOMAZACH REWIR DZIELNICOWYCH DZIERŻAWI OD MIESIĄCA MARCA TEGO ROKU NA CELE BIUROWE REWIRU TYLKO JEDNO POMIESZCZENIE OD BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH. ŻADNEGO POMIESZCZENIA DLA OSÓB CZASOWO ZATRZYMANYCH /ARESZTU/ NIE MA.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr Ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 26.200 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
16 (1098) 17 - 23 kwietnia 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

550 lat parafii rzymskokatolickiej w Łomazach (1)

Z Kościołem rzymskokatolickim należy wiązać proces przemian cywilizacyjnych i osadniczych na Podlasiu począwszy od czasów piastowskich. Oprócz wielu elementów o charakterze świadomościowym było to osadnictwo na dziewiczych terenach, zagospodarowywanie licznych połaci ziemi, tworzenie skupisk ludzkich oraz wznoszenie kościołów i innych obiektów sakralnych o przeznaczeniu obronnym. I chociaż Podlasie traktowane było z dawna jako ziemie przygraniczne na wschodnich rubieżach Polski, to z jednej strony położenie (między Wisłą a Bugiem), z drugiej naturalne zainteresowanie władców Polski, a przede wszystkim chęć rozszerzania terytorium wpływu i bezpieczeństwa wyznaczała łączność Podlasia z innymi terenami nadwiślańskimi. Łomazy są tu dobrym przykładem pogranicza i mieszania się wpływów osadnictwa i ludności Polski, Litwy, Rusi oraz chociażby Jadźwingów.

CZASY NAJDAWNIEJSZE DO 1795 R.

Pierwszą próbę chrystianizacji Podlasia podjął w latach 1255 – 1257 papież Aleksander IV organizując osobną diecezję w Łukowie, biskupem do misji chrystianizacyjnej wśród Jadźwingów i schizmatyków czyli Rusinów mianując Bartłomieja z Pragi. Niestety intensywne zabiegi Zakonu Krzyżackiego w lecie roku 1257 wstrzymały poczynania organizacyjne, a w efekcie udaremniły ostatecznie realizację tych planów. Bartłomiejowi cofnięto pełnomocnictwo pod pozorem jakoby wkraczał w kompetencje misyjne Krzyżaków w Prusach i na Litwie. W roku 1358 utworzono odrębnie dla Podlasia diecezję lucką, a biskupi na jedną ze swoich siedzib z racji położenia wybrali Janów Podlaski (*daw. Prochów*). Pierwszymi dekanatami były: łukowski z parafiami Ulan i Radzyń oraz parczewski z Parczewem i Czemiernikami. *(Właściwie biskupstwo w Łucku podzielono pierwotnie na dwa archidiakonaty i na dwa officjalaty. Teren dzisiejszych Łomaz obejmował archidiakonat brzeski i officjalat w Janowie. Następnie w roku 1554 roku Podlasie podzielono na trzy okręgi, z których janowski obejmował Łomazy. W roku 1589 podzielono biskupstwa na dekanaty – Łomazy znalazły się w dekanacie brzeskim, ale już w 1630 roku znalazły się w dekanacie Janów Podlaski – w 1673 roku proboszczem łomaskim był dziekan janowski ks. Andrzej Sienicki).*

Dzieje Łomaz, dziś osady gminnej, w przeszłości wsi, miasta i siedziby dóbr królewskich, sięgają czasów bardzo odległych. Nie jest do końca rozpoznana sama nazwa, którą jedni tłumaczą jako pochodną od przezwiska Łomaza – Łomazy (np. Piotr Łomazki – w 1631 roku wójt miasta Łomazy); inni nazwę wywodzą od łoziny – wierzby, której na tym terenie wśród lasów i bagien było bardzo dużo. Powierzchniowe badania archeologiczne potwierdzają, że zorganizowane życie ludzkie było w rejonie Łomaz już w epoce kamienia i brązu – około 4 tysięcy lat temu. Istotne są tu ślady grodziszcza z okresu grodów stożkowatych w pobliskim Dokudowie, podobne pierwotne umiejscowienie Łomaz (w widłach Zielawy i Grabanki) oraz pobliskiego Rossosza (w widłach Zielawy i Muławy). Do dzisiaj w rejonie zbiegu Zielawy i Grabanki znajduje się spory obszar łąk i pól o nazwie „Cerkowisko" (od cerkwi?) i tamże „Głuch" – 80-arowy obszar, cmentarz, na którym jeszcze w okresie międzywojennym znajdowały polne kamienie z wykutymi znakami krzyża rzymskokatolickiego, łącznie ponad 50 mogił. Sensacją archeologiczną z ostatnich dni marca 2001 roku jest odkrycie - przy okazji budowy sali gimnastycznej przy miejscowym Zespole Szkół – dobrze zachowanych grobów z czasów ciałopalenia zmarłych i naczyń z okresu rzymskiego (V – II w. p. n.e.). Stanowiska archeologiczne znalazły się prawie w centrum osady na placu po byłej cerkwi prawosławnej /unickiej. Daje to z jednej strony dowód na istnienie od bardzo dawna obiektu sakralnego w pierwszych siedzibach mieszkańców Łomaz, wiedząc o tym, że do początków XIX wieku zmarłych chowano wokół obiektów kultu religijnego.

Swój rozwój zawdzięczają Łomazy przede wszystkim unii polsko-litewskiej w Krewie 1385 r. i położeniu na szlaku Wilno- Brześć – Błotków (*dzisiaj Terespol; przeprawa przez Bug*)– do Gniezna, Poznania i Krakowa. W rytmie około 20 lub co 40 km lokowano miejsca noclegowe i przystankowe. Stąd m. in. rozwój Piszczaca, Łomaz, Polubicz, Parczewa, Lubartowa i dalej Lublina. W 1447 roku Kazimierz Jagiellończyk odłączył Łomazy od starostwa parczewskiego w województwie lubelskim, czyli od Polski i do ekonomii brzeskiej czyli do Litwy przyłączył, przy czym jak mówią źródła historyczne Łomazy były wcześniej w spokojnym posiadaniu ojca i brata Kazimierza Jagiellończyka i była tu prawosławna cerkiew oraz kościół katolicki. W XV wieku domy mieszkalne były tu małe, budowane z drewna i gliny, kryte słomą. Budynki gospodarcze często miały ściany z pionowych drągów, przeplatane chrustem, dachy kryte trzciną. W 1451 roku odbyto w Łomazach posiedzenie sejmu polsko – litewskiego. Na zwołane do Parczewa obrady nie chcieli przybyć posłowie litewscy żądając pisemnego zabezpieczenia ich osób, majątku i swobodnego przejazdu oczekując na decyzje w Brześciu. Król chcąc zdobyć przychylność i ufność Litwinów przyjechał z Parczewa do Łomaz. Tu doszło do właściwych obrad i narad. Podobnie było zresztą w roku 1464, kiedy to w drodze kompromisu Łomazy stały się ponownie miejscem obrad sejmowych, chociaż jesień nie sprzyjała obradom; Łomazy nie miały dość pomieszczeń na zakwaterowanie licznie zgromadzonych posłów, gości i służby. Zapewne w podzięce za gościnność i dla nadania rangi miejscowości w 1451 roku za sprawą króla Kazimierza IV Jagiellończyka w Łomazach utworzono parafię wyznania rzymskokatolickiego. Można to rozpatrywać w kategoriach świadomej polityki, bowiem w XV wieku na Podlasiu utworzono m. in. parafie w Mordach – 1408r., Hadynowie 1413r., Janowie Podlaskim 1428., Sarnakach 1430., Ruskowie 1440., Niemojkach 1448., Małowej Górze 1464., Górkach 1471r., Międzyrzecu Podlaskim 1477. (cdn)

ROMUALD SZUDEJKO

Zintegrowany system ratownictwa

Idea utworzenia Powiatowego Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Białej Podlaskiej spotkała się z zainteresowaniem ze strony władz lokalnych, jak również służb ratowniczych. Pod koniec marca w sprawie powołania centrum zawarto porozumienie, które podpisali: prezydent Białej Podlaskiej **Andrzej Czapski**, bialski starosta **Bogusław Żądło**, komendant Komendy Miejskiej Policji **Władysław Szczeklik**, dyrektor WSPRiTS **Henryk Machaj** i KM PSP **Józef Szepeta**. Jednostkę zlokalizowano w bazie komendy straży pożarnej przy ul. Sidorskiej 93, która w razie zagrożenia klęską żywiołową lub skażeniem chemicznym stanie się centrum zarządzania kryzysowego.

- *Widzimy potrzebę, jak najszybszego uruchomienia PCPR* - wyjaśnia komendant straży pożarnej mł. bryg. Józef Szepeta. *Integracja służb ratowniczych przyczyni się do lepszej organizacji, co umożliwi szybsze dotarcie do ofiar wypadku lub opanowanie sytuacji w miejscu zagrożenia.* Pomysł tym bardziej zasługuje na uwagę, gdyż bialska komenda straży obejmuje specyficzny (związany ze strefą przygraniczną) rejon działania, wymagający dodatkowego dozoru i wzmożonej gotowości. Na trasie Warszawa - Terespol często dochodzi do groźnych wypadków komunikacyjnych. Do dodatkowej czujności mobilizuje transport niebezpiecznych substancji chemicznych. Każdego dnia drogami i koleją, w kierunku przejścia granicznego lub w głąb kraju podążają cysterny - „tykające bomby ekologiczne". Największe potencjalne zagrożenie skażenia chemicznego występuje w Małaszewiczach. Znajdują się tutaj: Zakład Magazynowania Paliw „Naftobazy", terminal przeładunkowy gazu propan - butan oraz Zakłady Mięsne wykorzystujące w procesie technologicznym amoniak. Słowem miejscowość zgromadziła imponującą ilość łatwopalnych, wybuchowych i toksycznych substancji chemicznych. Biorąc pod uwagę jedynie sytuację w Małaszewiczach, nie trudno sobie wyobrazić, jakie mogą być skutki poważnej awarii oraz jak pilną sprawą jest koordynacja służb ratowniczych. Bialska komenda straży pożarnej posiada dokładne rozeznanie stacjonarnych zagrożeń ekologicznych. Monitoruje również transport niebezpiecznych materiałów. Dodatkowym atutem jednostki jest nowoczesny sprzęt ratownictwa drogowego i ekologicznego oraz dobrze przygotowana kadra. Nie wszystkie urządzenia techniczne, jakimi dysponuje komenda spełniają wymagane standardy. Dwa wyeksploatowane samochody gaśnicze nadają się do wymiany. Strażaków nie zadawala również sprzęt umożliwiający interwencję na pewnej wysokości. Podnośnik hydrauliczny liczy około 25 lat, natomiast 30-m. drabina strażacka aż 20 lat. Jak wiadomo leciwe i zawodne urządzenia ograniczają szybkość i skuteczność przeprowadzanej akcji. Ponadto występują problemy z serwisem naprawczym.

Trudności nie gaszą zapału strażaków w podejmowaniu nowych zadań, jakim jest utworzenie PCPR. Jak zapewnia komendant Józef Szepeta, jednostka jest gotowa do wdrożenia systemu i postara się o jego szybką realizację. Jedyny warunek to otrzymanie stosownych funduszy. Zgodnie z obietnicą jeszcze w tym roku na ten cel wpłynie do komendy 100 tys. zł. Bialska komenda ma okazję wymiany doświadczeń i współpracy z strażakami francuskimi. W pierwszych dniach kwietnia w Białej Podlaskiej gościła dwuosobowa delegacja departamentu Deux - Sevre: **Annie Demeyer** - dyrektor biura Rady Generalnej Departamentu i **Bernard Hermouet**, komendant straży pożarnej okręgu Parthnay. Francuzi przyjechali na Podlasie w ramach współpracy. Po zwiedzeniu bialskiej strażnicy, wysoko ocenili sprzęt do ratownictwa drogowego i ekologicznego. Komendant Hermouet wyraził przekonanie, że strażacy obu regionów mogą się wiele nawzajem nauczyć. Delegacja spotkała się z prezydentem miasta **Andrzejem Czapskim** i bialskim starostą **Bogusławem Żądło**. Starosta stwierdził, że będzie popierał wszystkie działania, które prowadzą do poprawy skuteczności pomocy ofiarom katastrof i żywiołów. Zależy mu również, aby kontakty z partnerami francuskimi rozszerzały się, gdyż „nasza przyszłość jest we wspólnocie unijnej".

A. LUBASZEWSKA

UZUPEŁNIENIE DO ZAMIESZCZONEGO OBOK ARTYKUŁU.

DNIA 4 KWIETNIA 2001 ROKU PAN BERNARD HERMOUET BYŁ GOŚCIEM STRAŻACKICH I SAMORZĄDOWYCH WŁADZ GMINY ŁOMAZY. MIĘDZY INNYMI ZAPOZNAŁ SIĘ ZE STANEM ZABEZPIECZENIA W ZAKRESIE OCHRONY PRZECIWPOŻAROWEJ W OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH. WPISAŁ SIĘ DO KRONIKI STRAŻACKIEJ. GOŚCIOWI TOWARZYSZYŁ KOMENDANT MIEJSKI PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ MŁODSZY BRYGADIER JÓZEF SZEPETA.

W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE Z POBYTU W ŁOMAZACH ORAZ KOPIA WPISU DO STRAŻACKIEJ KRONIKI.

En Souvenir de l'accueil qui m'a été réservé à TOMAZY par toute l'équipe municipale et les sapeurs. Pompiers.
Je souhaite de tout cœur que nos relations puissent se multiplier pour aboutir à des échanges durables et bénéfiques.
Je vous donne rendez-vous le plus tôt possible dans le département des Deux-Sèvres.

Capitaine. Bernard HERMOUET

PRZED REMIZĄ STRAŻACKĄ W ŁOMAŻACH. OD LEWEJ: KOMENDANT BERNARD HERMOUET, TŁUMACZKA, CZŁONEK RADY POWIATU BIALSKIEGO MARIAN ŻELISKO, WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK, KOMENDANT MIEJSKI PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ MŁ.BRYG. JÓZEF SZEPETA, GOSPODARZ O.S.P. ŁOMAŻY MIROSŁAW BAŃKOWSKI, SEKRETARZ O.S.P. ŁOMAŻY MARIAN SZOSTAKIEWICZ, SEKRETARZ GMINY ŁOMAŻY MARIANNA ŁOJEWSKA, PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAŻY IRENA RUDZKA, PRACOWNIK URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH SŁAWOMIR BONDARUK I PREZES O.S.P. W ŁOMAŻACH JERZY SZUDEJKO.

SPOTKANIE W GABINECIE WÓJTA GMINY W ŁOMAŻACH. OD LEWEJ: JERZY SZUDEJKO, TŁUMACZKA, BERNARD HERMOUET, MARIAN ŻELISKO I WALDEMAR DROŹDZIUK. ODWRÓCONY PLECAMI JÓZEF SZEPETA.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 26.200 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
17 (1099) 24 - 30 kwietnia 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

550 lat parafii rzymskokatolickiej w Łomazach (2)

Sposób urządzenia parafii w tamtym czasie nie jest znany. Wiadomo, iż obejmowała ona swoim zasięgiem oprócz osady Łomazy, także majątek królewski o tej samej nazwie z siedzibą ulokowaną przy obecnej drodze Łomazy – Huszcza. Proboszczowie utrzymywali się głównie z uprawy ziemi i dziesięciny, środki te musiały wystarczyć też na utrzymanie wszystkich obiektów kościelnych i parafialnych. Według stanu z 1566 roku łomaska parafia posiadała na cele kultu religijnego i na potrzeby probostwa wydzielone place i ogrody w Łomazach przy obecnej ul. Budzyń o powierzchni łącznej 3,45 ha po obu stronach ulicy. Dzisiaj jest tzw. „kościelisko" – to jest miejsce po rozebranym kościele w końcu XIX wieku. Miejsce to jest upamiętnione kamienną grotą z fundacji parafian, staraniem obecnego proboszcza ks. kanonika Antoniego Bubely. Wtedy to Łomazy zostały "na nowo posadowione" z dokonaniem tzw. pomiary włócznej. Staraniem wojewody wileńskiego, marszałka ziemskiego, kanclerza wielkiego litewskiego i starosty brzeskiego Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła (zwanego „Czarnym") przeprowadzono komasację gruntów, dokonano zmiany kształtów i miejsca posadowienia. Łomazy zorganizowano na planie regularnego czworoboku z centralnie usytuowanym Rynkiem tj. placem przeznaczonym na cotygodniowe targi i organizowane dwa razy w roku (*w święto Patronów parafii św. Apostołów Piotra i Pawła oraz w Dzień Zduszny*) jarmarki. W tym czasie w sąsiedniej Lubence było 27 a w Studziance mieszkało ponad 50 rodzin indywidualnych rolników. Jeszcze wieś - Łomazy posiadały 1470 prętów gumiennych a także grunty uprawne (1 pręt = 1 morga = 72 ary i 40 m kw; 30 morgów = 1 włóka miary chełmińskiej). Było 681 placów siedzibnych – 106 wolnych i 575 zabudowanych. Było tu 4 cieśli, 5 kołodziejów, 2 krawców, ślusarz, kuśnierz, młynarz, rzeźnik, miodosytnik i piwowar. Były też wiatraki i karczmy. Do usytuowanych w majątku królewskim spichlerzy dostarczano zboże z okolicznych dóbr ziemskich. Do Łomaz należały trzy zaścianki rozciągnięte od prawego brzegu Zielawy do Lubenki, Huszczy i Rowin. Tak urządzone otrzymały w 1568 roku od króla Zygmunta II Augusta prawa miejskie na prawie magdeburskim wraz z herbem i określeniem podatków. Źródłem utrzymania parafii rzymskokatolickiej były nadania ziemi oraz daniny nakładane na parafian. Z dochodów parafii finansowano wydatki liturgiczne i kościelne oraz prowadzenie działalności pomocowej i oświatowej. W kręgu parafii pozostawały przynależne do ówczesnego starostwa łomaskiego miasto Łomazy oraz wsie: Wortel (*dzisiaj Ortel Królewski*), Koszczankowo (*Kościniewicze*), Lubienka (*Lubenka*) Studziana (*Studzianka*) Kniazia (*Koszoły*), Hoscza (*Huszcza*), Thuczna (*Tuczna*), Bokinina (*Bokinka Królewska*), Kopytnik, Dobrinka (*Dobrynka*), Poloski (*Połoski*), Dobrowicza Więtssa (*Dąbrowica Duża*), Korosconka (*Koroszczynka*).

W 1569 roku na Sejmie Lubelskim zarządzono przeprowadzenie lustracji wcielonej do Królestwa części Podlasia, także Łomaz. Stąd wiemy, że w 1570 roku w mieście Łomazy pod kościół rzymskokatolicki i cerkiew zajętych było 40 prętów gruntu (*96 arów miary chełmińskiej*) oraz poza miastem 22 włóki ziemi różnego rodzaju, czyli 447 ha i 86 arów.

Szczególne zasługi dla parafii rzymskokatolickiej w Łomazach położył Władysław IV Waza 1587 – 1632. On to ufundował nowy budynek kościelny w miejsce starego, który uległ naturalnemu zużyciu, był już zbyt mały na potrzeby wiernych. W specjalnym przywileju określił prawa, obowiązki i własności parafii. Parafia została zwolniona od wszelkich opłat miejskich i podatków na rzecz skarbu królewskiego. Mieszczanie posiadający ziemię użytkowaną rolniczo byli obowiązani płacić dziesięcinę wynoszącą 60 snopów żyta zwyczajowej wielkości z każdej włóki pola zasianego oziminą. Dziesięcinę tę każdy rolnik obowiązany był dostarczyć własnym transportem do plebani bezpośrednio z pola zaraz po zżęciu i wysuszeniu. Rolnicy z okolicznych wsi mieli wyznaczoną dziesięcinę w ilości od 1 do 4 kop z włóki. Dwór i majątek królewski Łomazy dawał na wino i wosk oraz na utrzymanie sługi kościelnego 50 złotych rocznie. Parafia utrzymywała szpital i bakałarza dla kształcenia dzieci miejskich.

Okres rozkwitu Łomaz zamykają: najpierw przeniesienie stolicy Polski do Warszawy (1596) i spadek znaczenia traktu komunikacyjnego Wilno – Brześć – Lublin – Kraków na rzecz m. in. Białej Podlaskiej, Międzyrzeca i dalej do Warszawy oraz spalenie Łomaz w 1657 roku. Chociaż fakt pożaru jest odnotowywany przez wszystkich, to jednak trudno jest dzisiaj ustalić, czy byli to Szwedzi (potop szwedzki 1655-1660), czy co bardziej prawdopodobne żołnierze księcia Siedmiogrodu Rakoczego (w roku 1657 napadł aż na Brześć). Za przyczynę podaje się odmowę wypłaty okupu nałożonego przez Szwedów na Łomazy. Spalony został kościół katolicki, cerkiew prawosławna, ratusz i większość zabudowań mieszkańców – ludność kryła się po bagnach. I chociaż następny, również drewniany kościół wzniesiono jeszcze tego samego roku, to w wyniku grabieży miasta zginęło wielu mieszkańców, liczne żniwo zebrała też towarzysząca okresowi wojen cholera. Warto dodać, że w 1658 roku biskup łucki Jan Wydżga w sprawozdaniu do Stolicy Apostolskiej z dnia 15 marca donosił, że nowy kościół także został zrujnowany. Być może to były przyczyny, dla których Jan Kazimierz dał dodatkowo na uposażenie parafii 9 morgów różnego rodzaju gruntów i 30 placów w mieście. Istotnym potwierdzeniem było zwolnienie od wszelkich podatków, opłat miejskich i na rzecz skarbu państwa. To zapewne dało asumpt do odnowy świątyni, naprawienia szkód i jej przetrwania do 1783 roku. Istotna była ofiarność parafian i ówczesnego proboszcza ks. Karwowskiego (*występuje w dokumentach datowanych na 1677r.*). Odbudowano też cerkiew prawosławną, która od 1682 roku zaczęła funkcjonować jako świątynia unicka.

Wydaje się jednak, że te działania pozwoliły parafii na względną stabilność finansową, skoro w 1673 roku pożyczyła łomaskim Żydom 1000 ówczesnych złotych polskich. Obowiązujące w Białej Podlaskiej „*de non tolerandis judeis*" powodowało stale trwające osadnictwo żydowskie m. in. w Łomazach. Oni to rozpoczęli w 1673 roku budowę własnej szkoły, która w zamyśle była też bożnicą, tj. miejscem kultu religijnego wyznania mojżeszowego. Na jej budowę pożyczyli od ówczesnego proboszcza łomaskiego i dziekana janowskiego księdza Andrzeja Sienickiego powyższą kwotę. (cdn)

ROMUALD SZUDEJKO

SESJA RADY GMINY.

DNIA 26 KWIETNIA 2001 ROKU ODBYŁA SIĘ XXV-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK IRENA LUBAŃSKA, RADNI POWIATU BIALSKIEGO MARIAN ŻELISKO I ZBIGNIEW GŁOWACKI ORAZ SOŁTYSI Z GMINY ŁOMAZY.

-1.-

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH W PUNKCIE 5-TYM PRZYJĘTEGO PORZĄDKU OBRAD WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK ZŁOŻYŁ INFORMACJĘ O PRACY ZARZĄDU GMINY OD OSTATNIEJ SESJI RADY. WAŻNIEJSZE SPRAWY Z TEGO OKRESU, TO:

A/. ZAMIAR LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA W ŁOMAZACH Z UWAGI NA MAŁĄ LICZBĘ DZIECI.

B/. ROZPOCZĘCIE PRAC W SPRAWIE ZMIAN DOTYCZĄCYCH PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY ŁOMAZY.

C/. CZYNNOŚCI WINDYKACYJNE DOTYCZĄCE SPŁATY ZADŁUŻEŃ PRZEDSIĘBIORSTWA PRODUKCYJNO-HANDLOWEGO „FENIX" W ŁOMAZACH I CEGIELNI P. SZCZEPAŃSKIEGO W ŁOMAZACH.

-2.-

W JEDNYM Z PUNKTÓW PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWĘ PODNIESIENIA OPŁAT ZA WODĘ POBIERANĄ Z WODOCIĄGU W ŁOMAZACH. PODJĘCIE DECYZJI W TEJ SPRAWIE ODROCZONO DO NASTĘPNEJ SESJI RADY.

-3.-

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /16 „ZA" I 2 „PRZECIW"/ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXV/108/2001 W SPRAWIE PODWYŻSZENIA OPŁAT ZA ŚCIEKI WPROWADZANE DO URZĄDZEŃ KANALIZACJI W ŁOMAZACH. SĄ TO OBECNIE NASTĘPUJĄCE STAWKI OPŁAT ZA 1 METR SZEŚCIENNY ŚCIEKÓW BRUTTO:

A/. OD GOSPODARSTW DOMOWYCH 1,70 ZŁOTYCH.

B/. ZA ŚCIEKI DOWOŻONE WOZEM ASENIZACYJNYM 1,70 ZŁOTYCH.

C/ OD DOSTAWCÓW INNYCH NIŻ GOSPODARSTWA DOMOWE 4,00 ZŁOTE.

UCHWAŁA OBOWIĄZUJE OD 1-GO MAJA 2001 ROKU.

-4.-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWĘ DOŚĆ WYSOKICH KOSZTÓW UTRZYMANIA PRZEDSZKOLA W ŁOMAZACH PRZY NISKIM UCZESTNICTWIE DZIECI. PO DŁUŻSZEJ DYSKUSJI WYPOWIEDZIANO SIĘ ZA WYSOKOŚCIĄ CZESNEGO W PRZEDSZKOLU W WYSOKOŚCI 25 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE I ZA PRZENIESIENIEM

ODDZIAŁU PIĘCIOLATKÓW ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŁOMAZACH DO PRZEDSZKOLA W ŁOMAZACH.

- 5 -

WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK, KTÓRY JEST JEDNOCZEŚNIE PRZEWODNICZĄCYM GMINNEJ KOMISJI PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH, PRZEDSTAWIŁ SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI ZA ROK 2000. RADA GMINY NIE WNIOSŁA UWAG DO ZŁOŻONEGO SPRAWOZDANIA.

- 6 -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /16 „ZA" I 2 „WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ"/ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXV/109/2001 W SPRAWIE ZASAD WYDAWANIA I COFANIA ZEZWOLEŃ NA SPRZEDAŻ I PODAWANIE NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH NA TERENIE GMINY ŁOMAZY. UCHWAŁA OKREŚLA SZCZEGÓŁOWO ZASADY, O KTÓRYCH TU MOWA. MA NA CELU MIĘDZY INNYMI OGRANICZENIE SPOŻYWANIA ALKOHOLU W MIEJSCACH PUBLICZNYCH I W NIEKTÓRYCH OBIEKTACH ZAMKNIĘTYCH.

- 7 -

W PUNKCIE 10 PORZĄDKU OBRAD WYSŁUCHANO SPRAWOZDANIA PRZEWODNICZĄCEGO ZARZĄDU GMINY WALDEMARA DROŻDZIUKA DOTYCZĄCEGO WYKONANIA BUDŻETU GMINY ZA ROK 2000. BUDŻET TEN, PO STRONIE DOCHODÓW I PO DOKONANYCH W CIĄGU ROKU ZMIANACH WYNOSI 6.194.426 ZŁOTYCH. PLANOWANE DOCHODY WYKONANE ZOSTAŁY W 99 %. ZE ZŁOŻONEGO SPRAWOZDANIA WYNIKA, ŻE SĄ ZALEGŁOŚCI W REALIZACJI NALEŻNYCH DLA URZĘDU GMINY WPŁYWÓW. MIĘDZY INNYMI ZALEGŁOŚCI W PODATKU ROLNYM WYNOSZĄ 57.170.- ZŁOTYCH, W PODATKU LEŚNYM 7.480.- ZŁOTYCH, A W PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI 37.403.- ZŁOTYCH, A W TYM PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE „FENIX" W ŁOMAZACH 37.000.- ZŁOTYCH. WŚRÓD INNYCH JEDNOSTEK GOSPODARCZYCH DUŻE ZALEGŁOŚCI W PODATKACH MAJĄ: CEGIELNIA W ŁOMAZACH 15.396.- ZŁOTYCH, GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁOMAZACH 22.575.- ZŁOTYCH, SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAZACH 15.323.- ZŁOTYCH.

WYDATKI BUDŻETOWE PO ZMIANACH ZOSTAŁY UCHWALONE NA 2000 ROK W KWOCIE 6.311.926.- ZŁOTYCH. WYKONANE INWESTYCJE W ROKU 2000 NA TERENIE GMINY, TO:

1. KANALIZACJA SANITARNA W ŁOMAZACH 531.501.- ZŁOTYCH.
2. BUDOWA DROGI KOZŁY - MUSIEJÓWKA 99.654.- ZŁOTYCH.
3. MODERNIZACJA KOTŁOWNI W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH: 290.665.- ZŁOTYCH.
4. ZAKUP SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO 10.758.- ZŁOTYCH.

ZAKŁADY BUDŻETOWE:

PRZEDSZKOLE: DOCHODY 104.992.- ZŁOTYCH. WYDATKI 118.646.- ZŁOTYCH.
ŚWIETLICE: —"— 64.115.- —"— —"— 63.258.- —"— .
GMINNY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA —"— 2.373.- —"— —"— 2.354.- —"— .
OGÓŁEM ZOBOWIĄZANIA GMINY NIE ZREALIZOWANE W 2000 ROKU WYNIOSŁY 183.173.- ZŁOTYCH. ZOBOWIĄZANIA DOTYCZĄCE WYDATKÓW OŚWIATOWYCH ZOSTAŁY ZREALIZOWANE W STYCZNIU I LUTYM 2001 ROKU.

W KOŃCOWEJ CZĘŚCI OBRAD W TYM PUNKCIE WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /16 „ZA" I 2 „WSTRZYMAŁO SIĘ"/ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXV/110/2001 W SPRAWIE OCENY SPRAWOZDANIA Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY ŁOMAŻY ZA ROK 2000 I UDZIELENIA ABSOLUTORIUM ZARZĄDOWI GMINY ŁOMAŻY ZA ROK 2000.

- 8 -

W DALSZEJ CZĘŚCI OBRAD RADA GMINY NA WNIOSEK PRZEWODNICZĄCEJ RADY IRENY RUDZKIEJ UCHWALIŁA PLAN PRACY RADY NA ROK 2001. NASTĘPNIE DOKONAŁA ZMIAN W BUDŻECIE GMINY NA ROK 2001.

- 9 -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWĘ MODERNIZACJI BUDYNKU „STAREJ SZKOŁY", W KTÓRYM MIESZCZĄ SIĘ: GMINNY OŚRODEK KULTURY, SPORTU I REKREACJI ORAZ GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA. RYSUJE SIĘ MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA NA TEN CEL DOTACJI PIENIĘŻNEJ NA POTRZEBY INWESTYCYJNO-REMONTOWE Z BANKU ŚWIATOWEGO W RAMACH POTRZEB GIMNAZJUM. W ZWIĄZKU Z TYM PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXV/113/2001 W SPRAWIE ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW BUDŻETOWYCH NA MODERNIZACJĘ BUDYNKU „STAREJ SZKOŁY" W ŁOMAŻACH. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 7 RADNYCH, 6 BYŁO PRZECIWNYCH, A 5 RADNYCH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 10 -

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE" MÓWIONO O RÓŻNYCH SPRAWACH ZWIĄZANYCH Z POTRZEBAMI MIESZKAŃCÓW GMINY, NA KTÓRE ODPOWIEDZI UDZIELAŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK.

NA TYM SESJĘ RADY GMINY ŁOMAŻY ZAKOŃCZONO. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY IRENA RUDZKA.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-41F3 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 25.200 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
18 (1100) 1 - 7 maja 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

550 lat parafii rzymskokatolickiej w Łomazach (3)

Bożnicą ta była do chwili rozbiórki w 1942 roku posadowiona na placu zajmowanym dzisiaj przez miejscowy ośrodek zdrowia. Żydzi wspomnianą prowizję płacili regularnie do 1795 roku, za rządów austriackich prowizję regularnie do roku 1809 wypłacała bialska kasa cyrkularna; potem wpłaty zaniechano zarówno ze środków państwowych, jak też przez lomaską gminę żydowską. Od czasów umiejscowienia kirkutu (cmentarza) wyznania mojżeszowego w Łomazach ....."

W drugiej połowie XVII wieku mieszkańców Łomaz było stosunkowo mało. Mieszczan łomaskich razem z ludnością napływową i Żydami około roku 1684 było nie więcej niż 245 dymów, tj. licząc do 6 osób na jeden dym – dom około 1500 osób.

Dzięki staraniom najpierw ks. Łukasza Wnorowskiego *(był wg. ks. kanonika Romana Soszyńskiego proboszczem w Łomazach– na mocy prezenty królewskiej dnia 3 lutego 1702r.)* a następnie ks. Wszezonowskiego parafia rzymskokatolicka w Łomazach uzyskała 8 czerwca 1711 roku od króla Augusta II potwierdzenie dotychczasowych przywilejów, praw i obowiązków nadanych przez Władysława IV i Jana Kazimierza, dodatkowo nakładał on na probostwo obowiązek utrzymania bakałarza dla *„ćwiczenia młodych dziatek wiejskich". Ponieważ do Łomaz na jarmarki i targi przyjeżdżali m. in. Bojkowie czyniąc liczne szkody przepędzanym bydłem i końmi;* na proboszczu łomaskim spoczął obowiązek reperacji mostu na Zielawie w zamian za mostowe w wysokości pół garnca soli od każdej furmanki Bojków w dni targowe na rzecz probostwa. Do dzisiaj przechowuje się w kościele w Łomazach dwie bardzo cenne pamiątki z tego okresu. Pierwsza to kielich mszalny z 1759 roku z napisem: *Franciszek Max. Łojewski syn Teodora i Anastazji. Za dusze tychże swoich rodziców i dusze moje. Za dusze wszystkich swoich krewnych, za dusze przyjaciół, za dusze dobrodziejów. Fund. kielich, fund. Łojewski. Dat. 1759.* Druga to monstrancja z wyrytym z boku napisem: *„Anno: 1763.K.L.*(inicjały nie do rozszyfrowania). Proboszczem w tym czasie był ksiądz Tadeusz Dominik Jabłoński zmarły w 1779 roku, po nim proboszczem został Jakub Jamiołkowski – aż do 1839 r.

Rok 1769 przynosi Konfederację Barską. Wstępuje do niej m. in. generał, Tatar Józef Bielak, właściciel majątku rolnego w pobliskich Koszołach razem ze swoim liczącym 300 żołnierzy i oficerów pułkiem. Kwaterowali oni w Łomazach na przełomie czerwca i lipca: tutaj też stoczyli we wrześniu bitwę. Rozegrała się ona prawdopodobnie w rejonie pola o nazwie *„Głuch"* i zginął w niej Franciszek - brat Kazimierza Pułaskiego, późniejszego generała i bojownika o wolność Stanów Zjednoczonych Ameryki. Poległych w bitwie pochowano bądź na *„Głuchu"*, bądź na pobliskim cmentarzu mahometańskim w Studziance.

W 1783 roku z nieznanych przyczyn spłonął kościół parafialny, drewniany. Nowy, także drewniany, został jeszcze w tym samym roku postawiony z fundacji Stanisława Augusta Poniatowskiego. Był usytuowany na tzw. kościelisku przy dzisiejszej ul. Budzyń. Po drugiej stronie istniały zabudowania plebalne. W tym czasie znacznemu zmniejszeniu uległa „dziesięcina" wnoszona na rzecz kościoła rzymskokatolickiego. Podskarbi nadworny Antoni Tyzenhaus odebrał łomaskim mieszczanom część gruntów i przydzielił dworowi królewskiemu. Mieszczanie nie płacili dziesięciny z gruntów, których nie użytkowali a zarządcy majątku królewskiego nie byli obowiązani do wnoszenia daniny snopowej. Ustalony w II połowie XVIII wieku podział dóbr królewskich na klucze i gubernie wyniósł Łomazy do rangi siedziby majątkowej guberni królewskiej, która miała 8 kluczy majątkowych, 6 folwarków, 38 wsi i 3 miasta.

Ostatni okres niepodległości Polski lat 1791 – 1795 był bardzo burzliwy dla Łomaz. Nie obyło się bez różnych szykan, rabunków i zniszczeń majątku mieszkańców i miejscowych instytucji. Przez Łomazy przechodziły wojska polskie, rosyjskie i austriackie – co wiązało się z dostarczaniem kwater, podwód oraz żywności dla ludzi i koni. W dniu 19 czerwca 1975 roku spłonął podpalony prawdopodobnie przez Moskali kościół rzymskokatolicki, plebania i budynki gospodarcze probostwa. Bieda była tak wielka, że następny postawiono dopiero w 1852 roku, mało było też katolików łacinników; podówczas w parafii przeważali unici. *Z tego okresu pochodzi urodzony 24 czerwca 1773 roku w Łomazach Józef Hornowski. Był wojskowym – służbę rozpoczął jako kanonier artylerii pieszej litewskiej w 1791r., w 1795r. był porucznikiem legionów włoskich; w 1807 roku został szefem batalionu 3 pułku piechoty Księstwa Litewskiego, w 1809 roku pułkownikiem 17 pułku, w 1816 roku został generałem brygady dowodząc drugą brygadą pierwszej dywizji piechoty. Był kawalerem krzyża wojskowego i Legii Honorowej. Uczestniczył we wszystkich wojnach cesarstwa napoleońskiego; w 1809 roku bronił twierdzy Praga, pod Berezyną został wzięty do niewoli. Zmarł 18 maja 1817r.*

Inne wyznania w rejonie Łomaz do 1795 r. – słów kilka.

Od dawna istniała w Łomazach cerkiew prawosławna. Wiadomo, że w 1566 roku posiadała ona swoją świątynię usytuowaną między dzisiejszymi ulicami Podrzeczną i Szkolną, na placu dzisiejszego Zespołu Szkół. Przy cerkwi był cmentarz. Łączna powierzchnia terenów parafialnych wynosiła 97 arów. Prawosławni wg lustracji z 1570 roku posiadali jeszcze obok Łomaz dwie włóki ziemi użytkowanej rolniczo.

W 1596 roku podczas Unii Brzeskiej doszło do połączenia na ziemiach polskich kościoła rzymskokatolickiego i prawosławnego; ten odłam kościoła prawosławnego zaczęto nazywać grekokatolickim lub greckounickim, zaś wyznawców unitami. Zewnętrznie od rzymskich katolików u unitów różnice widać było poprzez możliwość odprawiania modłów i mszy świętych w języku ojczystym wiernych i zawieranie związków małżeńskich przez duchowieństwo niższych szczebli. Co istotne cerkiew unicka w Łomazach po odbudowie z okresu potopu szwedzkiego erygowana została pod wezwaniem św. Apostołów Piotra i Pawła w 1688 roku staraniem królewskim – podobnie jak kościół wyznania rzymskokatolickiego. Z biegiem lat do kościoła grekokatolickiego zaczęły przenikać obrzędy i zwyczaje stosowane w kościołach łacińskich tak, że już w XVII wieku wierni nie widzieli jakichkolwiek różnic w obrzędach. Zawierano tzw. mieszane związki małżeńskie, dzieci chrzczono w zależności od potrzeby chwili w jednym, lub drugim kościele; powszechnie widziano pomoc wzajemną duchownych obu wyznań. Unici czuli się katolikami zapominając o prawosławnych korzeniach. Istotna była stała polonizacja tych ziem, które od 1385 roku znalazły się w centrum ogromnego Królestwa Polski i Litwy. (edn)

ROMUALD SZUDEJKO

GMINNE OBCHODY STRAŻACKIEGO ŚWIĘTA.

PATRONEM STRAŻAKÓW JEST ŚWIĘTY FLORIAN, A DZIEŃ ŚWIĘTEGO FLORIANA PRZYPADA W DNIU 4-GO MAJA KAŻDEGO ROKU. W TYM TEŻ CZASIE ODBYWAJĄ SIĘ RÓŻNE IMPREZY I UROCZYSTOŚCI ORGANIZOWANE PRZEZ STRAŻAKÓW I ICH ZWIĄZKI W CAŁYM KRAJU. W TYM ROKU GMINNE UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI DNIA STRAŻAKA ODBYŁY SIĘ W KORCZÓWCE. GŁÓWNYM ORGANIZATOREM GMINNYCH OBCHODÓW TEGO ŚWIĘTA BYŁA OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W KORCZÓWCE POD KIEROWNICTWEM PREZESA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W KORCZÓWCE KRZYSZTOFA PANASIUKA.

ŚWIĘTY FLORIAN, CHRZEŚCIJANIN, BYŁ OFICEREM W WOJSKU RZYMSKIM. ZA ODMOWĘ ODDANIA CZCI POGAŃSKIM BOGOM ZOSTAŁ ARESZTOWANY, TORTUROWANY, A NASTĘPNIE, Z UWIĄZANYM DO SZYI KAMIENIEM, UTOPIONY W RZECE ENNS NA TERENIE DZISIEJSZEJ AUSTRII. BYŁO TO DNIA 4 MAJA 304 ROKU. ZA SPRAWĄ KRÓLA POLSKIEGO KAZIMIERZA SPRAWIEDLIWEGO RELIKWIE TEGO ŚWIĘTEGO ZOSTAŁY SPROWADZONE DO KRAKOWA I UMIESZCZONE W KATOLICKIM KOŚCIELE. W CZASIE POŻARU KRAKOWA W 1528 ROKU OD OGNIA OCALAŁ TYLKO TEN KOŚCIÓŁ Z RELIKWIAMI ŚWIĘTEGO FLORIANA. OD TEGO CZASU ŚWIĘTY FLORIAN STAŁ SIĘ UZNAWANYM OPIEKUNEM CHRONIĄCYM OD OGNIA, A NASTĘPNIE PATRONEM STRAŻAKÓW W NASZYM KRAJU.

O GODZINIE 11.00 W NIEDZIELĘ DNIA 6 MAJA 2001 ROKU ZEBRANO SIĘ W KOŚCIELE PARAFIALNYM W KORCZÓWCE. TUTAJ MSZĘ ŚWIĘTĄ W INTENCJI STRAŻAKÓW ODPRAWIŁ PROBOSZCZ PARAFII KSIĄDZ STANISŁAW PACAK. NA NABOŻEŃSTWO PRZYBYLI STRAŻACY Z CAŁEJ GMINY, POCZTY SZTANDAROWE ZE SZTANDARAMI ZARZĄDU GMINNEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RP W ŁOMAŻACH ORAZ OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W HUSZCZY I ŁOMAŻACH. TAKŻE STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ.

PO NABOŻEŃSTWIE ODBYŁA SIĘ DRUGA CZĘŚĆ UROCZYSTOŚCI O CHARAKTERZE ŚWIECKIM. PRZED REMIZĄ STRAŻACKĄ ZGROMADZONYCH STRAŻAKÓW, OSOBY CYWILNE I GOŚCI POWITAŁ PREZES OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W KORCZÓWCE KRZYSZTOF PANASIUK. NASTĘPNIE OKOLICZNOŚCIOWE PRZEMÓWIENIE WYGŁOSIŁ PREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZWIĄZKU O.S.P.RP, WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK. PO CZĘŚCI OFICJALNEJ BYŁ WSPÓLNY OBIAD W SALI ŚWIETLICOWEJ REMIZY PRZYGOTOWANY PRZEZ MIEJSCOWYCH SPOŁECZNIKÓW.

UROCZYSTOŚĆ UŚWIETNIŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ POD DYREKCJĄ WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. ZAMIESZCZONE NA NASTĘPNYCH STRONACH KRONIKI FOTOGRAFIE WYKONANE ZOSTAŁY PODCZAS OPISANEJ TU UROCZYSTOŚCI.

W DRODZE DO KOŚCIOŁA. NA CZELE STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA W ŁOMAŻACH. ZA ORKIESTRĄ POCZTY SZTANDAROWE I UMUNDUROWANI STRAŻACY. KOLUMNĘ PROWADZI PREZES O.S.P. W KORCZÓWCE KRZYSZTOF PANASIUK.

STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ PRZED KOŚCIOŁEM W KORCZÓWCE. ORKIESTRĄ DYRYGUJE KAPELMISTRZ WOJCIECH LESIUK Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

NA PLACU PRZED REMIZĄ STRAŻACKĄ W KORCZÓWCE.

PRZED REMIZĄ STRAŻACKĄ W KORCZÓWCE. PRZEMAWIA PREZES ZARZĄDU GMINNEGO Z.O.S.P.R.P, WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK. ZA NIM PREZES O.S.P. W KORCZÓWCE KRZYSZTOF PANASIUK.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 26 200 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
19 (1101) 8 - 14 maja 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

550 lat parafii rzymskokatolickiej w Łomazach (4)

Przypuszczalnie od czasów Władysława Jagiełły w Łomazach zaczęli osiedlać się Żydzi. Od zarania trudniąc się handlem i rzemiosłem funkcjonowali w pełnej koegzystencji z innymi mieszkańcami Łomaz. Po zbudowaniu bożnicy założyli istniejący do dzisiaj cmentarz wyznania mahometańskiego – kirkut, a liczba ich stale rosła do kilkuset w końcu XVIII w.

W pobliskiej Studziance i Ortelu Królewskim w XVI i XVII wieku zaczęto osadzać (i nadawać majątki ziemskie) za zasługi wojenne Tatarów. Kilkanaście rodzin do 1915 roku miało tu swój meczet (*dzisiaj plac szkolny*) i cmentarz – mizar. Tatarzy prowadzili wojenny żywot. W domach pozostawały kobiety prowadząc podupadające majątki, oni zaś uprawiali rzemiosło wojenne. Stąd ich asymilacja w miejscowym społeczeństwie i całkowite spolszczenie do czasów II wojny światowej.

Po utracie niepodległości – 1795 – 1918.

W wyniku III rozbioru Polski Łomazy znalazły się pod panowaniem Austrii. Parafia znalazła się w cyrkule bialskim, gubernatorstwie lwowskim. W 1809 roku Łomazy znalazły się w Księstwie Warszawskim, w składzie powiatu bialskiego, departamentu siedleckiego. W wyniku przegranej wojny Napoleona z Rosją od 1813 roku w zaborze rosyjskim. Na mocy Kongresu Wiedeńskiego – w Królestwie Polskim – Kongresowym – przynależąc do obwodu bialskiego województwa podlaskiego (*Siedlce*). Pierwotnie władze rosyjskie rozważały przeniesienie siedziby obwodu z Białej Podlaskiej do Łomaz, bowiem Łomazy były siedzibą dekanatu unickiego.

Około roku 1805 został utworzony w Łomazach nowy, istniejący do dzisiaj cmentarz miejski przy ul. Wielkobrzeskiej (*dzisiaj ul. Brzeska*) *„...wspólny z obrządkiem greckim i również wspólnym kosztem wszystkich parafian dylami w słupy nowo oparkowany, do niego od ulicy jest brama otwierająca się podwójnie z daszkiem na dwóch słupach).* Było to wynikiem i tego, iż nie było wówczas (do 1852 roku) odrębnej świątyni rzymskokatolickiej, a łacinnicy modlili się w cerkwi unickiej. Katolikom udostępniono kościół unicki, tutaj ksiądz Jakub Jamiołkowski odprawiał nabożeństwa dla rzymskich katolików, stale przechowywał przedmioty potrzebne dla odprawiania nabożeństw i świadczeń posług religijnych. Jednakże w 1812 roku część liczącego trzydzieści pięć tysięcy żołnierzy korpusu rosyjskiego podążającego z południa w stronę Warszawy wtargnęła do Łomaz. Znajdujący się w ich składzie Baszkirzy obrabowali mieszkańców Łomaz nie omijając kościoła unickiego. Katolikom zrabowali szaty liturgiczne i bieliznę kościelną. Bieda w Łomazach była tak wielka, iż nikt nie myślał o postawieniu odrębnej świątyni dla rzymskich katolików.

W dniu 30 czerwca 1818 roku Ojciec Święty Pius VII dekretem *„Ex imposita Nobis"* utworzył diecezję janowską, czyli podlaską z siedzibą biskupów ordynariuszy w Janowie Podlaskim. W diecezji tej znalazła się łomaska parafia przynależąc do dekanatu Międzyrzec Podlaski. Po reorganizacjach w 1835 roku znalazła się w dekanacie bialskim.

W 1822 roku powstał *„Inwentarz Probostwa Łomazkiego przez Dziekana Powiatu Bialskiego i Burmistrza Miasta Łomaz w roku 1822, sporządzony i podpisany"*. Dokument w sposób całościowy opisuje stan posiadania parafii. Składała się ona z miasta Łomazy oraz wsi: Lubenka, Szenejki (*dzisiaj część wsi Studzianka*), Jusaki, Studzianka, Kozły, Korczówka, Krasówka, Ortel Królewski, Ortel Książęcy i Perkowice. Probostwo miało 6 włók i jedną morgę ziemi ornej wraz z łąkami i zaroślami; 30 placów i dodatkowo jeden pod plebanią. Na gruntach uprawiano i wysiewano: pszenicę – 16 garnców; żyto – 10 korców; jęczmień – 3 korce; owies – 5 korców; grykę – 1 korzec i 16 garnców; konopie i len po 4 garnce, ziemniaki – 10 korców. Siana zbierano 10 konnych wozów. Z przynależnej dziesięciny: ze Studzianki i Ortela Królewskiego od Tatarów nie zbierano nic; z pozostałych po kopie żyta z włóki z miasta Łomaz, ze dworu łomaskiego, z gruntów Stawiszcze otrzymano w 1822 roku 44 kopy snopów żyta. Dodatkowo dwór dał na wosk i wino złotych polskich cztery. *Plebania była drewniana z tarcic, kryta słomą, z gankiem i kominkiem z cegły. Posiadała następujące pomieszczenia: sień, pokój, alkierz (mały podłużny pokój), i garderóbkę w używaniu proboszcza oraz: izbę czeladną, alkierz (drugi) i komórkę. Plebania miała ogrzewanie piecowe z cegły, szabaśnik do pieczenia chleba, podłogi z desek. Do zabudowań usytuowanych wokół plebanii należały: stodoła drewniana w części z bali drewnianych a częściowo z chrustu, do niej przyległa druga stodoła – szopa dobudowana z chrustu, obora z chrustu z dostawnym poddaszem, oddzielna szopa z chrustu, spichlerz z przegrodami w rzędy z drewna bitego, do spichlerza przyległa stajnia na konie oraz "wozowienka", dwa chlewy – jeden z tarcicy i jeden z chrustu – wszystkie budynki kryte słomą. W dziedzińcu plebalnym blisko bramy prowadzącej z ulicy Małobrzeskiej jest studnia drzewem sosnowym w kostkę oprawna przyzwoicie ocembrowana, do niej socha sosnowa, żuraw ze sworzniem drewnianym i klucz na łańcuchu z kubłem okutym, przy tym koryto nowe do pojenia koni i bydła.*

Wśród tzw. *apparatów kościelnych*, czyli przedmiotów liturgicznych parafia rzymskokatolicka w Łomazach posiadała 14 ornatów, kapę i bursę. Z bielizny kościelnej obrusów na ołtarze starych 16, komża, paski do alb – 8. Przy tej pozycji odnotowano, że w roku 1812 po obrabowaniu cerkwi unickiej wszelka bielizna lepsza kościelna, a mianowicie alby przez Baszkirów została zrabowana. Probostwo posiadało srebrne: monstrancję, puszkę na komunikanty, kielich z paterą, naczynia na oleje święte oraz dwa krzyże ołtarzowe, chorągiew z wyobrażeniem św. Jakuba, kamień marmurowy pod kielich z relikwiami. Do tego cztery mszały, z których jeden znajdował się w Korczówce do odprawiania tam mszy św. Stan finansowy parafii w ówczesnych czasach oddają dwa stwierdzenia z cytowanego tu inwentarza: *„Lubo teraźniejszy proboszcz ksiądz Jakub Jamiołkowski obejmując Probostwo w mieście Rządowym Łomazach po św. p. księdzu Tadeuszu Dominiku Jabłońskim w roku 1779 żadnego inwentarza ani sprzętów gospodarskich nie zastał, chcąc jednak dać przykład następcom z majątku zapracowanego na inwentarz wieczny zapisuje krowę jedną z cielęciem, lub gotowy pieniądz na kupno onej złotych polskich 36".* **(cdn)**

ROMUALD SZUDEJKO

Dziewczęta grały w "nogę"

Siedem gimnazjalnych drużyn dziewcząt uczestniczyło w **halowym turnieju piłki nożnej** zorganizowanym w hali „piątki" przez wydział szkolenia BOZPN i Publiczne Gimnazjum nr 4 w Białej Podlaskiej. Po eliminacjach grupowych, w finale pierwszy zespół **Gimnazjum nr 4** pokonał 2:0 Łomazy. Zwyciężczynie, grające w składzie: B. Bąkowska, K. Chrzaniuk, E. Jakoniuk, B. Kowaleńko, A. Mierzwińska, K. Wachulik, M. Żurawska, M. Kozak, J. Zeszczuk, A. Lik i B. Milewska (tr. V. Chmielewska), zdobyły puchar prezesa BOZPN, a pokonane – puchar dyrektora PG 4. Trzecią lokatę wywalczyły dziewczęta z PG nr 3, po wygraniu 1:0 z PG nr 2.

Najlepszą zawodniczką turnieju uznano **Agnieszkę Nazaruk** (PG 3), najlepszą bramkarką – **Jowitę Janiszewską** (PG 6), a najcelniej strzelała **Barbara Milewska** (PG 4). Ponadto wyróżniono **Sylwię Sobiechowicz** z Łomaz. BOZPN i dyrekcja PG 4 zapowiadają dalsze tego typu turnieje, tym razem na zielonej murawie. **(rl)**

Szachowi mistrzowie powiatu

W trzech kategoriach wiekowych rozegrano **III Otwarte Mistrzostwa Powiatu Bialskiego w szachach o puchar starosty**. Wśród seniorów zwyciężył **Andrzej Litwiniec** (Radzyń Podlaski) przed **Markiem Skoniecznym** (Biała Podlaska) i **Łukaszem Dymkiem** (Radzyń Podlaski). Ten ostatni okazał się najlepszym w kategorii juniorzy, wyprzedzając **Mirosławę Litwiniec** (Radzyń Podlaski) i **Macieja Kukawskiego** (Warszawa). W gronie młodzików pierwsze miejsce zajął **Adam Bondarzewski** (Łomazy) przed **Łukaszem Chomiukiem** (Międzyrzec Podlaski) i **Karoliną Chwalewską** (Łomazy). W imprezie wzięło udział czterdziestu zawodników. **(rl)**

NAJMŁODSZYM ZAWODNIKIEM W SZACHOWYCH MISTRZOSTWACH POWIATU BIALSKIEGO BYŁ PAWEŁ CHWALEWSKI Z ŁOMAZ.

*

GMINNE ELIMINACJE OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU WIEDZY POŻARNICZEJ.

DNIA 10 MAJA 2001 ROKU W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH ODBYŁY SIĘ GMINNE ELIMINACJE OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU WIEDZY POŻARNICZEJ POD HASŁEM „MŁODZIEŻ ZAPOBIEGA POŻAROM". PODZIAŁ ZAWODNIKÓW, ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCYM REGULAMINEM, DOKONANY ZOSTAŁ NA DWIE GRUPY WIEKOWE. W GRUPIE WIEKOWEJ ZAWODNIKÓW MŁODSZYCH STARTOWAŁO 9 OSÓB, A W GRUPIE WIEKOWEJ MŁODZIEŻY STARSZEJ TYLKO JEDNA OSOBA. W GRUPIE WIEKOWEJ MŁODSZEJ BYLI TO ZAWODNICY I ZAWODNICZKI Z ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH I ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W DUBOWIE. KOLEJNOŚĆ ZAJĘTYCH MIEJSC W TEJ GRUPIE MŁODZIEŻY JEST NASTĘPUJĄCA:

1. KULAWCZUK ŁUKASZ Z ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH.
2. KUROWSKA JOANNA -"- -"- -"- -"- -"- .
3. GŁĄCKA MAGDALENA ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W DUBOWIE.

NASTĘPNE MIEJSCA ZAJĘLI: DROŻDZIUK KATARZYNA, JARZĘBKOWSKA MALWINA, CHAREWICZ DAMIAN, LESIUK MONIKA, CYBUL MILENA I KORZENIEWSKI ANDRZEJ. WSZYSCY ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W DUBOWIE.

ZA ZAJĘCIE MIEJSC: PIERWSZEGO, DRUGIEGO I TRZECIEGO ZAWODNICY OTRZYMALI NAGRODY KSIĄŻKOWE UFUNDOWANE PRZEZ WÓJTA GMINY ŁOMAŻY.

W GRUPIE WIEKOWEJ STARSZEJ STARTOWAŁ TYLKO ANDRZEJ LUBAŃSKI Z ŁOMAŻ, UCZEŃ LICEUM EKONOMICZNEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ. ŁUKASZ KULAWCZUK I ANDRZEJ LUBAŃSKI BĘDĄ REPREZENTOWAĆ GMINĘ ŁOMAŻY W KONKURSIE POWIATOWYM.

PRZEBIEG I OCENĘ ELIMINACJI GMINNYCH NADZOROWAŁA I OCENIAŁA KOMISJA GMINNA POD PRZEWODNICTWEM PRZEDSTAWICIELA WÓJTA GMINY, PRACOWNIKA URZĘDU GMINY SŁAWOMIRA BONDARUKA, SEKRETARZA ZARZĄDU GMINNEGO Z.O.S.P.RP. W ŁOMAŻACH.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr Ind. 377279
http://www.slowopodlasie.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 26.200 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
20 (1102) 15 - 21 maja 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

„Wierszogra" rozstrzygnięta

7 maja w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Białej Podlaskiej rozstrzygnięto I Konkurs Poetycki „Wierszogra". Jego założeniem było propagowanie wśród dzieci i młodzieży zainteresowania poezją, wyzwolenie odwagi do odsłonięcia świata osobistych przeżyć wewnętrznych, promowanie wrażliwości, wyobraźni i twórczego myślenia.

Triumfem młodzieńczej wyobraźni i sukcesem organizatorów konkursu uznać należy ogromne zainteresowanie uczniów literacką formą działalności artystycznej, o czym świadczy imponująca liczba i zaskakująca dojrzałość otrzymanych prac.

W wielu nadesłanych na konkurs utworach odbija się prawdziwy świat współczesnej młodzieży polskiej początku nowego tysiąclecia. Chociaż wyrażają w nich smutek, samotność, brak wiary, poczucie beznadziejności, to znalazło się również miejsce, i dla ironicznego odbicia świata, i dla walki z powierzchniowością, i wyrażania ogromnej potrzeby miłości, bycia dostrzeganym i akceptowanym.

W kategorii klas I-IV szkoły podstawowej laureatami zostali: **Magda Wielogórska** z Dubowa (II nagroda), **Magdalena Anisienia** ze Swór (III nagroda), **Ewelina Telaj** z SP nr 2 w Radzyniu Podlaskim (III nagroda), **Klaudia Bielińska** z SP nr 3 w Białej Podlaskiej (I wyróżnienie), **Magdalena Matulka** z Konstantynowa (II wyróżnienie), **Klaudia Walczuk** ze Swór (III wyróżnienie). W kategorii klas V-VI szkoły podstawowej laureatami zostali: **Anna Romaniuk** z Nepli (I nagroda), **Magda Tiutiurska** z Piszczaca (II nagroda), **Anna Laszuk** z Leśnej Podlaskiej (III nagroda), **Paweł Maciejewski** z Tucznej (I wyróżnienie), **Beata Sidorczuk** z Chotylowa (II wyróżnienie), **Karolina Melaniuk** ze Swór (III wyróżnienie). W kategorii klas gimnazjalnych laureatami zostali: **Paulina Maciejuk** z Konstantynowa (I nagroda), **Katarzyna Pietruczuk** z gimnazjum nr 5 w Białej Podlaskiej (II nagroda), **Monika Hordejuk** z gimnazjum nr 3 w Białej Podlaskiej (III nagroda), **Joanna Niczyporuk** z Rokitna (I wyróżnienie), **Anna Szołucha** z gimnazjum nr 3 w Białej Podlaskiej (II wyróżnienie), **Katarzyna Och** z Konstantynowa (II wyróżnienie). W kategorii klas szkół średnich laureatami zostali **Monika Bagłaj** z ZSO w Terespolu (I nagroda), **Grzegorz Winiarek** z ZS w Małaszewiczach (II nagroda), **Agnieszka Szymaniak** z LO nr 3 w Białej Podlaskiej (III nagroda), **Renata Wachowiec** z ZSZ nr 2 w Białej Podlaskiej (I wyróżnienie), **Anna Sęczyk** z LO nr 3 w Białej Podlaskiej (III wyróżnienie).

Konkursowi patronowały biblioteka ZSO nr 2, Biblioteka Pedagogiczna, Osiedlowy Dom Kultury, Klub Kultury „Eureka" oraz filia nr 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej. **AB**

550 lat parafii rzymskokatolickiej w Łomazach (5)

Probostwo z mocy decyzji Dyrekcji Skarbowej departamentu Siedleckiego w roku 1822 płaciło następujące podatki: podymne - 94 zł i 16 gr., *Subsidium charitativum* – 8 zł, składki do Towarzystwa Ogniowego 3 zł i 10 gr., Liweruńki – 58 zł i 2 gr., 8 złotych składki na nauczyciela – razem 171 zł i 28 groszy.

Nie było finansowych warunków do budowy odrębnej od unickiej świątyni rzymskokatolickiej w Łomazach, a w 1828 roku – 18 września ówczesny proboszcz pisał do biskupa w Janowie Podlaskim, że mieszkańcy parafii Łomazy aby nie dawać ofiar pieniężnych na mający się budować kościół, z powodu biedy i bliskości religijnej z unitami, masowo przeszli na obrządek grekokatolicki w liczbie 1836 osób. Przy kościele rzymskokatolickim pozostały jedynie 42 osoby. Parafia unicka liczyła wówczas około 3000 osób, łomaska gmina wyznaniowa żydowska do 1000. Szczegółowo m.in. w Korczówce były 22 domy i 125 mieszkańców; w Lubence odpowiednio 43 i 342; w mieście Łomazach 293 i 1917; Szenejki 7 i 42; Kozły 67 i 383; Studzianka 42 i 282; Jusaki 4 i 30.

W 1834 roku pobudowano na cmentarzu na koszt kasy rządowej i przy pomocy wszystkich mieszkańców wspólną dla unitów i rzymskich katolików drewnianą kaplicę pod wezwaniem świętego Jana Ewangelisty. Kaplica kryta gontami przetrwała do dnia dzisiejszego i jest jedynym zabytkiem z XIX wieku na tym terenie.

Od listopada 1839 roku do listopada 1945 r. proboszczem był ks. Franciszek Parafiński, po nim w latach 1845 – 1846 Józef Gieraltowski, następnie Wojciech Białecki – 1846 - od lutego do lipca; Franciszek Niemira od lipca 1846 do sierpnia 1848; Franciszek Remiszewski od sierpnia do listopada 1848 r., Bolesław Grzybowski od listopada 1848 do 1860 roku; Franciszek Krasiński od 1860 do maja 1866 r.; Onufry Fedorowicz od maja do listopada 1866 r.; Ignacy Głuchowski od listopada 1866 do marca 1876; Maksym Budzyński od marca 1876 do końca 1878 r. i był to ostatni proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Łomazach do czasów ukazu tolerancyjnego w 1905 r.

Wspomniany wyżej ks. Franciszek Karasiński był świadkiem jednej z potyczek w Łomazach z dnia 27 stycznia 1863 r. w okresie powstania styczniowego. Tegoż dnia 50 powstańców stanęło przed łomaskim kościołem, oczekując błogosławieństwa kapłańskiego. Tam zostali napadnięci przez 60 ułanów moskiewskich pod dowództwem Czerkiesa. *„Wytrzymawszy dwie salwy, sformowali się nasi poza ogrodzeniem cmentarnym i zaczęli stamtąd prażyć Moskali tyralierskim ogniem. Spostrzegłszy się najeźdźcy, że gorąco, a przystęp do cmentarza trudny, pierzchli w nieładzie, lżej ranni, a mający jeszcze konie pod sobą unieśli życie. Trupów zostało na placu 7, koni 2 a dwa żywe wzięto. Moskale potem napadli na procesję, lecz odparci zostali”.*

W 1852 roku wreszcie odbudowano na starym miejscu drewniany kościół katolicki na miejscu *„po zgorzałym kościele w fundamentach, gdzie znajduje się sklep (piwnica) przez ogień zupełnie zrujnowany i zniszczony”* staraniem księdza Bolesława Grzybowskiego. Rosła też liczba wiernych – około roku 1866 było ich w parafii ponad 850. Kościół ten władze carskie w ramach walki z katolikami kilkakrotnie zamykali – pierwszy raz w 1875 roku, a proboszcza wydalono. Ostatnim proboszczem i administratorem był Maksym Budzyński, zmarły i pochowany na miejscowym cmentarzu. Ostatecznie parafię i świątynię zlikwidowano w 1888 r., w tymże rozebrano i wywieziono do Paszenek koło Jabłonia miejscowy kościół. Drewno prawdopodobnie zużyto na budowę rosyjskiej szkoły w tej miejscowości *(w dokumencie powizytacyjnym parafii Łomaskiej sporządzonym przez księdza biskupa Czesława Sokołowskiego – sufragana podlaskiego – z dnia 2 czerwca 1921 roku jest zapis, że materiał z tego kościoła został zużyty na budowę prawosławnej cerkwi; potwierdzenie w inwentarzu parafialnym z 27 kwietnia 1924 roku z zaznaczeniem, że cerkiew ta została zbudowana w Paszenkach, w radzyńskim powiecie)*. Do rozbiórki kościoła sprowadzono wojsko, żołnierze nie chcieli rozpocząć prac dopóki nie zostanie wyniesiony z niego Najświętszy Sakrament i inne symbole kultu religijnego. Nikt nie chciał wziąć do rąk Najświętszego Sakramentu, nawet przywołani do pomocy łomascy Żydzi. Księdza od dawna już nie było, nie było też duchownych unickich - a parafia rzymskokatolicka została przypisana do św. Anny w Białej Podlaskiej. Naprędce sprowadzono księdza z Białej Podlaskiej, który wyniósł różne akcesoria kościelne. Z kościoła tego uratowano istniejące do dzisiaj bardzo cenne przedmioty i pamiątki. Oprócz wcześniej wymienionych monstrancji i kielicha mszalnego uratowano jeszcze: feretron z obrazami świętego Mikołaja i św. Jana; duży krzyż drewniany z figurą Chrystusa ukrzyżowanego; drewniany krzyż procesyjny z pierwszej połowy XIX w.

Natychmiast po ukazie tolerancyjnym z 1905 roku rozpoczęto w Łomazach legalne życie religijne. Przybyły administrator parafii rzymskokatolickiej ks. Antoni Śliwiński - pierwsze nabożeństwa odprawiał w sali posiedzeń sądu rejonowego. Realizując zamysł postawienia murowanej świątyni w centrum Łomaz najpierw na ofiarowanych przez Mikołaja Wołosowicza, Michała Denekę i Jana Uścińskiego a położonych obok siebie placach postawiono w Łomazach drewnianą kaplicę. W latach 1906 –1911 umiejscowiono tu funkcjonujący do dzisiaj kościół. Budowę przeprowadzono własnym sumptem i staraniem parafian. Opodatkowali się oni po 100 do 200 złotych od gospodarstwa w parafii z terminem spłaty w ciągu pięciu lat. Deklarowaną kwotę można było odrobić w ciągu pięciu lat, co wielu czyniło. Ponadto większość prac na zasadzie dodatkowej przeprowadzano społecznie; dostarczano własne materiały budowlane; tutaj systemem polowym wypalono cegłę na mury kościelne. Nieco później wybudowano murowaną plebanię a drewnianą kaplicę rozebrano. (cdn)

ROMUALD SZUDEJKO

BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAŻACH PO REORGANIZACJI.

DNIA 25 KWIETNIA 2001 ROKU ODBYŁO SIĘ STATUTOWE WALNE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH. OBRADOWANO W ŚWIETLICY ODDZIAŁU BANKU W TERESPOLU. TEMATEM OBRAD BYŁA DZIAŁALNOŚĆ BANKU W ROKU 2000. PO WYSŁUCHANIU SPRAWOZDAŃ ZARZĄDU BANKU I RADY NADZORCZEJ PODJĘTO SZEREG UCHWAŁ, A MIANOWICIE:

1. ZATWIERDZONO SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI RADY NADZORCZEJ.
2. -"- -"- ZARZĄDU BANKU I BILANS ZA ROK 2000 ORAZ UDZIELONO CZŁONKOM ZARZĄDU ABSOLUTORIUM.
3. DOKONANO PODZIAŁU NADWYŻKI BILANSOWEJ ZA ROK 2000.
4. ROZPATRZONO I UCHWALONO KIERUNKI DZIAŁALNOŚCI BANKU NA ROK 2001.

ZŁOŻONE SPRAWOZDANIE PREZESA ZARZĄDU BANKU PANA KRZYSZTOFA ŁOJEWSKIEGO OBEJMOWAŁO WYNIKI ŁĄCZNE MACIERZYSTEGO BANKU W ŁOMAŻACH I ODDZIAŁÓW BANKU W PISZCZACU I TERESPOLU. WYNIKI TE NA KONIEC 2000 ROKU PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO:

1. OBLIGO UDZIELONYCH I NIE SPŁACONYCH KREDYTÓW, CZYLI STAN ZADŁUŻENIA KREDYTOWEGO POŻYCZKOBIORCÓW WYNOSI 12.415.000.- ZŁOTYCH.
2. ŚRODKI OGÓŁEM NA RACHUNKACH OSÓB PRYWATNYCH I PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH 19.669.000.- ZŁ.
3. SUMA BILANSOWA NA KONIEC ROKU 24.676.000.- ZŁOTYCH.
4. FUNDUSZE WŁASNE BANKU WYNOSZĄ OGÓŁEM 2.302.000.- ZŁOTYCH.
5. ZYSK BRUTTO WYNIÓSŁ 622.580.- ZŁOTYCH, A NETTO PO ODLICZENIU PODATKU DOCHODOWEGO WYNOSI 369.591.- ZŁOTYCH. W PODATKU DOCHODOWYM MA TAKŻE UDZIAŁ URZĄD GMINY W ŁOMAŻACH W WYSOKOŚCI OKOŁO 5% TEGO PODATKU. Z ZYSKU NETTO BANKU KWOTĘ 340.000.- ZŁOTYCH PRZEZNACZONO NA FUNDUSZ ZASOBOWY, A 29.591.- ZŁOTYCH NA INNE CELE STATUTOWE.

BANK UNII GOSPODARCZEJ NA ZEBRANIU PRZEDSTAWICIELI BANKU SPÓŁDZIELCZEGO REPREZENTOWAŁA DYREKTOR ODDZIAŁU TEGO BANKU W BIAŁEJ PODLASKIEJ PANI JÓZEFA KOWALEWICZ. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO RADY NADZORCZEJ BANKU, WÓJT GMINY PISZCZAC JAN KUROWSKI.

ZNANE SĄ JUŻ WYNIKI BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH W ROKITNIE I SŁAWATYCZACH ZA ROK 2000, KTÓRE Z DNIEM 1 STYCZNIA 2001 ROKU PRZYŁĄCZYŁY SIĘ DO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH. O DECYZJACH TYCH JEST JUŻ WPIS W NINIEJSZEJ KRONICE. OD DNIA 1 STYCZNIA 2001 ROKU SĄ ONE ODDZIAŁAMI BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH. NA NASTĘPNEJ STRONIE KRONIKI ZESTAWIENIE WYBRANYCH WSKAŹNIKÓW

BANKÓW PRZYŁĄCZONYCH DO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH W ZŁOTYCH WEDŁUG STANU NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 2000 ROKU.

L.P.	WYSZCZEGÓLNIENIE	B.S. ROKITNO.	B.S. SŁAWATYCZE.
1.	UDZIAŁY CZŁONKOWSKIE	62.490	95.260
2.	OBLICO KREDYTÓW	1.685.770	2.352.760
3.	WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE ORAZ ŚRODKI NA RACHUNKACH BANKOWYCH LUDNOŚCI I PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH	3.133.380	3.044.000
4.	FUNDUSZE WŁASNE BANKÓW	386.860	360.790
5.	SUMA BILANSOWA	3.768.450	3.557.260
6.	WYNIK FINANSOWY: ZYSK BRUTTO	103.000	61.580
7.	ZYSK NETTO	73.401	38.483

DZIAŁALNOŚCIĄ BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH KIERUJE ZARZĄD W OSOBACH: PREZES KRZYSZTOF ŁOJEWSKI. WICEPREZESI: ELŻBIETA WAWRYSZUK I TERESA SZUTKO. WICEPREZESI ZARZĄDU KIERUJĄ JEDNOCZEŚNIE PRACAMI ODDZIAŁÓW BANKU, A MIANOWICIE PANI ELŻBIETA WAWRYSZUK W TERESPOLU, A PANI TERESA SZUTKO W PISZCZACU. NATOMIAST DYREKTOREM ODDZIAŁU BANKU W ROKITNIE JEST PAN TADEUSZ ŁUKASZUK, A W SŁAWATYCZACH PANI EUGENIA KALISZUK.

ILOŚĆ CZŁONKÓW BANKU PO POŁĄCZENIU WEDŁUG STANU NA DZIEŃ 1 STYCZNIA 2001 ROKU WYNOSI OGÓŁEM 2.989, W TYM: ŁOMAŻY 972, SŁAWATYCZE 432, ROKITNO 487, TERESPOL 361 I PISZCZAC 737 CZŁONKÓW.

TRWAJĄ CZYNNOŚCI ORGANIZACYJNE DOTYCZĄCE POŁĄCZEŃ ZWIĄZKÓW BANKÓW ZRZESZAJĄCYCH BANKI SPÓŁDZIELCZE. PRZEDMIOTEM ZAINTERESOWANIA NOWEGO ZRZESZENIA DLA ŁOMASKIEGO BANKU JEST GOSPODARCZY BANK POŁUDNIOWO-ZACHODNI WE WROCŁAWIU, KTÓRY ŁĄCZY SIĘ Z PIĘCIOMA INNYMI ZRZESZENIAMI BANKÓW, W TYM Z BANKIEM UNII GOSPODARCZEJ W WARSZAWIE. OSTATNIO KOMISJA NADZORU BANKOWEGO WYRAZIŁA ZGODĘ NA ICH POŁĄCZENIE. DO ZRZESZENIA TEGO NALEŻEĆ BĘDZIE PONAD 460 BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH. PROCES ŁĄCZENIOWY MA SIĘ ZAKOŃCZYĆ LATEM TEGO ROKU. SIEDZIBĄ NOWEGO ZRZESZENIA BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH BĘDZIE WARSZAWA. SPRAWA TA DEFINITYWNIE NIE JEST JEDNAK ZAKOŃCZONA I MOGĄ BYĆ JESZCZE INNE ROZWIĄZANIA.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 25.600 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
21 (1103) 22 - 28 maja 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

550 lat parafii rzymskokatolickiej w Łomazach (6)

Ksiądz Antoni Śliwiński był administratorem a następnie proboszczem do 9 lipca 1913 roku; potem proboszczem był od 9.07.1913 do 23.04.1915 ks. Władysław Szyszko, po nim znowu ksiądz Śliwiński od 25 kwietnia 1915 roku do 2 lipca 1920. Tuż po ponownym objęciu funkcji proboszcza ks. Śliwiński był jednym ze świadków spalenia w dniu 15 sierpnia 1915 roku Łomaz. Zostały one podpalone przez cofające się wojska carskiej Rosji i zniszczone w prawie 90 proc. Kościół i plebania ocalały tylko dlatego, że były murowane i kryte ceramiczną dachówką. (Ocalała kaplica cmentarna posadowiona w centrum cmentarza). Proboszcza Kozacy aresztowali; związali mu ręce, przytroczyli do końskiego siodła i pognali pieszo przez Brześć aż do Pińska na Polesiu. Tam będący przy sztabie kozackiego pułku Polak – pułkownik Lucjan Żeligowski doprowadził do uwolnienia duchownego. Ksiądz Śliwiński wrócił do Łomaz po około dwóch tygodniach i od razu po zmianie okupacji z rosyjskiej na niemiecko-austriacką rozpoczął budowanie zrębów polskości. Był inicjatorem i współorganizatorem w Łomazach szkoły powszechnej, przewodniczącym rady pedagogicznej a razem z bratem i organistą Stanisławem Patkowskim nauczycielem. Był organizatorem domu ludowego w Łomazach i biblioteki w 1917 r., pomagał bratu swojemu Franciszkowi w organizowaniu w rejonie Łomaz Polskiej Organizacji Wojskowej; zakładał w 1919 roku Spółdzielnię Spożywców „Społem". Ksiądz Śliwiński w końcu listopada 1918 roku został b. ciężko pobity przez niemieckich żołnierzy – husarzy śmierci i zapewne to było powodem jego śmierci w 1920 roku. Cieszył się ogromnym szacunkiem, uznaniem i autorytetem – został pochowany w Łomazach a jego grób znajduje się obok miejscowego kościoła przed głównym wejściem, na placu parafialnym.

Inne wyznania w XIX wieku: prześladowania unitów.

W 1832 roku ludność Łomaz liczyła prawie 2250 osób; Żydów było 516. W 1860 roku w 309 domach mieszkalnych było 2370 mieszkańców, z tego ponad 1200 narodowości żydowskiej, a parafia unicka w Łomazach liczyła 3000 wiernych. Należały do niej Łomazy, Kopytnik, Lubenka, Kozły, Studzianka i Rossosz, w którym była filialna kaplica. Rok 1907 to 345 domów mieszkalnych i 3188 mieszkańców - z tego około 50 prawosławnych, pozostali po połowie to Żydzi i rdzenni mieszkańcy Łomaz – katolicy. Taki stan wymuszał koegzystencję wyznaniową i nigdy nie doszło w tym czasie w Łomazach do jakichkolwiek incydentów między poszczególnymi religiami. Katolicy modlili się w cerkwi unickiej, lub w swojej świątyni, unici podobnie, Żydzi w bożnicy i w postawionej w 1870 roku murowanej synagodze. Łomazy pozostawały siedzibą parafii unickiej – były też siedzibą dekanatu unickiego. Tu mieściły się władze Żydowskiej Gminy Wyznaniowej, potem Okręgu Bóżniczego. Tatarzy skupiali się wokół meczetu w pobliskiej Studziance asymilując się z ludnością polską.

Jednakże po 1864 roku na Łomazy spadły represje za udział w Powstaniu Styczniowym. Najpierw straciły one prawa miejskie i zostały zdegradowane do rzędu tzw. osad, następnie szczególną uwagę zwrócono na miejscową parafię unicką. Do tej parafii należało w 1863 roku 3156 wiernych a w 1866 r. 3048 – 1526 mężczyzn i 1522 kobiet. Proboszczem parafii unickiej w Łomazach był w tym czasie ks. dziekan Mikołaj Kalinowski a wikarjuszem Ignacy Pyszczyński. Kiedy w 1867 r. Rosjanie proponowali unitom zmiany unifikacyjne z prawosławiem ks. Mikołaj Kalinowski nie był im przeciwny. Gdy zaczął je wprowadzać w Łomazach, parafianie stanowczo się sprzeciwili. Zamknęli cerkiew unicką i nie pozwolili na wprowadzenie projektowanych nowości. Specjalne komisje policyjne z Białej przyjeżdżały kilkakrotnie do Łomaz dla przeprowadzenia śledztwa, wykrycia i schwytania przywódców buntu. Śledztwo winnych nie dało, gdyż jak opisał to ks. Pruszkowski „ *Parafianie szli tłumnie i zeznawali, że jednakowo winni, że wszyscy są gotowi odpowiadać i razem ponosić karę..... Przez dwa tygodnie trwały batożenia i indagacyjne roboty, gdyż wszyscy parafianie byli winni i wszyscy chętnie przyznawali się do swojej winy. Krew lała się nieustannie i dopiero po dwóch tygodniach mordercy spracowani i pomęczeni zaniechali swojej roboty i odjechali z niczym. Do strzeżenia cerkwi, diaka i proboszcza pozostali Kozacy. Miasteczko oprócz srogiej daniny krwi swojej, męczarni, wołów na rzeź dla żołnierstwa, furmanek na bezcelowe służebności musiało zapłacić 20 000 ówczesnych złotych polskich kary ściągniętej drogą przymusowej licytacji.*

Ks. Mikołaj Kalinowski widząc heroiczny opór i poświęcenie unitów łomaskich sprawom wiary, twardo stanął po stronie greckokatolickiego kościoła. Został karnie przeniesiony na proboszcza do Konstantynowa; w 1873 roku był dziekanem w Janowie Podlaskim; internowany przebywał w Kielcach pod dozorem policji – zmarł na wygnaniu. (cdn)

ROMUALD SZUDEJKO

Piłkarska kadra czeka

W bialskim powiecie wyłoniono zespoły, które reprezentować go będą w eliminacjach międzypowiatowych ogólnopolskiej imprezy „Piłkarska kadra czeka". Zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców najlepszą okazała się Niwa Łomazy. Dziewczęta wyprzedziły: Sokół Piszczac, Dystans Janów Podlaski i Finisz Leśna Podlaska. Do dalszych gier zakwalifikowali się łomascy chłopcy, a spośród dziewcząt zgłoszono wszystkie cztery drużyny, z prawem wyboru przez Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Lublinie.

Z kolei w Dubecznie (gm. Hańsk) eliminacje powiatu włodawskiego zakończyły się zwycięstwem Włodawianki. Zespół ten zdobył komplet punktów, strzelił 20 bramek, stracił tylko dwa. Był on też później gospodarzem eliminacji międzypowiatowych, w których wzięły udział cztery drużyny: Włodawianka, Gimnazjum Biała (pow. radzyński), Niwa Łomazy (pow. bialski) i Gimnazjum Sosnowica (pow. parczewski). Włodawianie okazali się bezkonkurencyjni. Pokonali oni: Niwę Łomazy 4:0, Gimnazjum z Białej 5:2 i Gimnazjum z Sosnowicy aż 8:1. /rlsas/

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 25.600 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
22 (1104) 29 maja - 4 czerwca 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

550 lat parafii rzymskokatolickiej w Łomazach (7)

Unici nie chodzili do swojej cerkwi aż do nominacji ks. Aleksandra Starkiewicza, byłego prefekta szkół bialskich, na proboszcza Łomaz. Miał on całkowite zaufanie parafian i wszyscy uczestniczyli w normalnych nabożeństwach. Za to został bardzo szybko usunięty z parafii i wydalony za granicę. Kiedy przysłano pomoskiewskiego księdza, który zaczął wprowadzać prawosławne obrzędy i zwyczaje łomascy unici ściągnęli go z ambony nie dopuszczając do odprawiania modłów. Przed naczelnikiem żandarmerii przysłanym celem przeprowadzenia śledztwa stanęło trzystu ludzi krzycząc, że nie ulegną przed sprzedającymi wiarę. Gdy zaczęto aresztować „najwinniejszych", tłum rzucił się na strażników policyjnych. Nikt z chłopów nie złożył zeznań, a słudze kościelnemu, który stanął do zeznań spalono dom nie pozwalając na uratowanie czegokolwiek.

Często zmuszano do kwaterowania rosyjskich wojsk w tzw. „opornych wsiach unickich". Wojsko żyło w prywatnych budynkach i kosztem mieszkańców. W 1874 roku naczelnik pow. bialskiego Aleszko i naczelnik straży ziemskiej Gubaniew przyprowadzili ze sobą 3 roty wojska i 300 Kozaków. Wezwali łomaskich unitów do przejścia na prawosławie. Wobec odmowy zastosowano zbiorowe bicie ludności od 16- tego do 80- tego roku życia: jednorazowo 300-400 kozackich nahajek. Poza tym zgoniono mieszkańców na plac i trzymano całymi dniami bez wody na zimnie i mrozie. Przez 10 zimowych tygodni carscy żołnierze zjedli wszystkie bydło, trzodę, owce, drób i zboże. Majątek ruchomy zabezpieczono na wynoszącą 150 000 ówczesnych rubli kontrybucję. Innym razem Aleszko i Gubaniew zegnali na plac w Łomazach unitów z całej parafii. Kobiety i dziewczęta oddzielono od mężczyzn i zamknięto w ujeżdżalni koni. Aleszko i Gubaniew zwrócili się z pytaniem do zgromadzonych i otoczonych wojskiem mężczyzn, czy dobrowolnie podpiszą akt przyjęcia prawosławia. Po otrzymaniu odmowy, wydali Kozakom rozkaz wejścia do manežu i zrobienia z kobietami „co im się tylko podoba". Kozacy natychmiast ruszyli do kobiet. Zgromadzeni mężczyźni nie mogli obronić swoich córek, żon i matek; słysząc pierwsze krzyki, zrozpaczeni natychmiast podpisali dokument o przyjęciu prawosławia.

Zastosowano inny rodzaj represji: najpierw zamordowano dwóch mieszkańców miasteczka, a innych opornych zaczęto wywozić w głąb Rosji – do guberni chersońskiej, a w latach 1887-88 do guberni orenburskiej – łącznie z Łomaz 77 osób, z Lubenki 31, z Kozłów 12, z Kopytnika 5 i to zarówno unitów jak i rzymskich katolików. Z Łomaz wywieziono ks.ks. Aleksandra Starkiewicza i Ignacego Pyszczyńskiego oraz rodziny Bieleckich, Kardasiewiczów, Kuczyńskich, Morgunowiczów, Charyckich, Tyszewskich, Jaroszuków – Jaroszewskich, Olszańskich. Pojedyncze osoby wywiezione to m. in. w latach 1874 – 1875: Cydejko Filip, Gicewicz Aleksander, Gicewicz Michał, Krywczuk Jakub, Marchewicz Antoni, Raczyński Tomasz, Sinkiewicz Jan, Szatałowicz Andrzej, Szatałowicz Antoni, Szostakiewicz Jan, Szostakiewicz Joachim, Terlikiewicz Jan i Filip, Żukowski Leon – prawie nikt nie wrócił z zesłania.

Zaraz potem cerkiew unicką zmieniono na prawosławną, zamknięto też kościół katolicki, ale i tak nikt na modlitwy i nabożeństwa do cerkwi nie przychodził. Pozbawieni możliwości *„legalnego wyznawania wiary"* – chrzczenia dzieci, zawierania związków małżeńskich, odprawiania mszy katolicy i unici poprzez tajnych, a przysyłanych do Łomaz emisariuszy organizowali konspiracyjne punkty kontaktowe i msze święte np. w lesie Sumierz blisko Kozłów, czy w karczmie leśnej Grabowszczyzna przy drodze Huszcza – Wólka Kościniewicka. Cerkiew spłonęła w nieznanych okolicznościach – prawdopodobnie podpalona przez żołnierzy carskich – w 1896 roku.

W jej miejsce postawiono w 1903 roku w Łomazach cerkiew prawosławną, murowaną w centrum parku. Dziwnym trafem w tej cerkwi znalazł się Cudowny Obraz Chrystusa Króla ze świątyni unickiej. Legenda głosiła, że przyniósł go do niej nieznany żołnierz, który wracając z wojny urządził sobie jeden z noclegów w pobliskim lesie. Przyśniła się mu Matka Boska, która kazała mu przekazać obraz do tej świątyni, której dzwony jako pierwsze usłyszy. Żołnierz obraz przekazał duchownym unickim w Łomazach. Obraz był bardzo czczony przez unitów nie tylko z parafii Łomazy, ale i południowego Podlasia. Zjeżdżali się oni ze wszystkich stron, szczególnie w dni odpustowe i w czasie ważniejszych świąt, bowiem modlitwy przynosiły cuda.

Do cerkwi prawosławnej i tak nikt nie chodził: pop uciekł z Łomaz w 1915 roku razem z wojskami carskimi; budynek rozebrano w 1929 roku a cegłę z rozbiórki wykorzystano na budowę miejscowej szkoły i mieszkań dla zawodowej kadry podoficerskiej i oficerskiej 34 Pułku Piechoty w Białej Podlaskiej.

W chwili rozbiórki cerkwi Cudowny Obraz Chrystusa Króla przeniesiono do kościoła katolickiego (znajduje się do dzisiaj w bocznym ołtarzu) oraz trzy inne obrazy niewiadomego pochodzenia: obraz Matki Bożej (z racji zużycia znajduje się dzisiaj w muzeum Diecezjalnym w Siedlcach), obraz Chrystusa Zmartwychwstałego i Ostatnia Wieczerza.

Po 1905 roku prawosławnych w Łomazach nie było. W latach 1906 – 1912 ochrzczono w tym wyznaniu w Łomazach 45 dzieci, 13 par zawarło związek małżeński. Dla porównania w 1907 roku było w Łomazach 1773 katolików rzymskich (ani jednego unity); w całej parafii 6108 katolików i 357 prawosławnych (administracja carska i żołnierze). (cdn)

ROMUALD SZUDEJKO

Zarząd Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych R.P. wspólnie z Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej byli organizatorami kolejnej **XXIV edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej p.n. „Młodzież zapobiega pożarom"**. W eliminacjach powiatowych wzięło udział 17 uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

W grupie od 12-16 lat laureatem został **Michał Boruta** – uczeń Publicznego Gimnazjum nr 1 w Drelowie, a w grupie 16-19 lat – **Andrzej Lubański** z Liceum Ekonomicznego w Białej Podlaskiej. Pozostali finaliści to: **Łukasz Kulawczuk** z Zespołu Szkół w

Konkurs wiedzy pożarniczej

Łomazach, **Marta Dawidziuk** z Publicznego Gimnazjum nr 1 w Piszczacu, **Monika Łaziuk** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Międzyrzecu Podlaskim, **Ewa Kokoszkiewicz** z Publicznego Gimnazjum nr 1 w Misiach (gm. Międzyrzec Podlaski) i **Anna Wawryniuk** z Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim. Laureaci konkursu zakwalifikowali się do eliminacji wojewódzkich. Głównym sponsorem nagród był Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A. Inspektorat w Białej Podlaskiej.

Warto przypomnieć, że w 2000 r. w eliminacjach wojewódzkich I miejsce zajęła reprezentantka powiatu bialskiego, **Joanna Kurowska**. Cieszy fakt, że od kilkunastu lat podlaska młodzież szkolna zajmuje w tym turnieju czołowe lokaty. Wyrażamy przekonanie, że tak będzie nadal.

RYSZARD SIELSKI

Strażackie świętowanie

Z okazji Dnia Strażaka, Dni Ochrony Przeciwpożarowej oraz przypadającej w br. 80. rocznicy powstania Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP na terenie kraju, oprócz centralnych, odbyło się szereg lokalnych uroczystości i imprez strażackich. W obu bialskich powiatach: ziemskim i grodzkim kulminacyjnym punktem obchodów było plenarne posiedzenie Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Oprócz działaczy społecznej i zawodowej służby pożarniczej ze wszystkich miast i gmin uczestniczyli w nim wójtowie i burmistrzowie oraz przedstawiciele organizacji i instytucji współpracujących ze strażami pożarnymi.

Obrady zaszczycili swoją obecnością: wicemarszałek Sejmu RP **Franciszek Jerzy Stefaniuk**, wiceprezes ZW ZOSP RP w Lublinie, wiceprzewodniczący sejmiku województwa lubelskiego, prezes Rady Nadzorczej WFOŚiGW **Tadeusz Sławecki**, zastępca lubelskiego komendanta wojewódzkiego PSP w Lublinie st. bryg. **Stanisław Karmowski**, starosta bialski **Bogusław Żądło** i kapelan strażaków ks. **Roman Sawczuk**.

W okolicznościowych wystąpieniach prezesa ZPZ OSP RP **Tadeusza Łazowskiego** i komendanta miejskiego PSP ml. bryg. **Józefa Szepety** dokonane zostało syntetyczne podsumowanie działalności ochotniczego i zawodowego strażaka w ponad dwuletnim okresie funkcjonowania w nowej powiatowej strukturze organizacyjnej ze szczególnym uwzględnieniem 2000 r. Rycerzom św. Floriana życzono, aby ich odpowiedzialna i ciesząca się społecznym szacunkiem służba dawała dużo satysfakcji i osobistego zadowolenia. Miłym akcentem było wyróżnienie wielu strażaków i osób z nimi współpracujących, zasłużonych dla pożarnictwa odznaczeniami państwowymi i odznakami resortowymi oraz awansami na wyższy stopień służbowy. Złotym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali: **Krzysztof Dorosz**, prezes OSP w Mokrem, wiceprezes ZG ZOSP RP w Rossoszu, bryg. **Zenon Gromadzki**, naczelnik wydziału w Komendzie Miejskiej PSP w Białej Podlaskiej, **Zenon Józefaciuk**, komendant gminny i prezes OSP w Rossoszu, **Władysław Kononiuk**, prezes OSP w Lipinkach, **Ryszard Zań**, prezes ZG ZOSP RP, wójt gminy Kodeń. Srebrnym Krzyżem Zasługi: **Lech Benedyczuk**, gminny kierowca, konserwator sprzętu pożarniczego w Konstantynowie, ml. bryg. **Mirosław Byra**, naczelnik wydziału w Komendzie Miejskiej PSP w Białej Podlaskiej, **Henryk Chilczuk**, prezes OSP w Sosnówce, asp. sztab. **Piotr Cuch**, kierownik sekcji w KM PSP w Białej Podlaskiej, **Jan Filipiuk**, prezes OSP w Przechodzie, bryg. **Mieczysław Goławski**, z-ca komendanta miejskiego PSP w Białej Podlaskiej, **Zdzisław Hawro**, zasłużony działacz OSP w Lubence, **Piotr Koniuszewski**, gminny kierowca – konserwator sprzętu pożarniczego w Piszczacu, **Eugeniusz Mojsa**, członek orkiestry dętej ZG ZOSP RP w Łomazach. Brązowym Krzyżem Zasługi: asp. sztab. **Krzysztof Antonowicz**, dowódca sekcji w KM PSP w Białej Podlaskiej, **Kazimierz Karpiuk**, wiceprezes ZG ZOSP RP w Sosnówce, st. asp. **Józef Ojcewicz** st. inspektor w KM PSP w Białej Podlaskiej, ml. bryg. **Krzysztof Protaś**, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Białej Podlaskiej, st. ogn. **Leszek Siczek**, operator sprzętu specjalnego w KM PSP w Białej Podlaskiej, st. ogn. **Jerzy Włodarczyk**, dowódca zastępu w KM PSP w Białej Podlaskiej. Najwyższe odznaczenie pożarnicze „Złoty Znak Związku" otrzymali: **Franciszek Smarzewski**, zasłużony działacz OSP w Worgulach i **Jerzy Michałowski**, komendant gminny SP w Janowie Podlaskim, czł. ZP ZOSP RP w Białej Podlaskiej. Medal honorowy im. Bolesława Chomicza otrzymali: **Tadeusz Korszeń**, były prezes ZW ZOSP RP w Białej Podlaskiej, **Tadeusz Bulicz**, były zastępca komendanta wojewódzkiego PSP w Białej Podlaskiej, **Adam Szulik**, wiceprezes ZP ZOSP RP, wójt gminy Drelów. Dyrektor Biura Terenowego ZOSP RP w Białej Podlaskiej **Mikołaj Maksymiuk** otrzymał od prezesa ZG **Waldemara Pawlaka** dyplom za osobiste zaangażowanie w realizacji zadań związku. Brązową odznakę „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej" otrzymało 2 strażaków z KM PSP w Białej Podlaskiej, a medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa" 21 osób, w tym złoty medal 7 osób, srebrny 7 i brązowy 7. Na wyższe stopnie służbowe awansowano 3 oficerów, 8 aspirantów, 16 podoficerów i 3 szeregowców. Wszystkim wyróżnionym redakcja składa serdeczne gratulacje.

RYSZARD SIELSKI

UZUPEŁNIENIE DO WYŻEJ WYMIENIONYCH ARTYKUŁÓW.

1. W KONKURSIE WIEDZY POŻARNICZEJ ANDRZEJ LUBAŃSKI, MIESZKANIEC ŁOMAŻ, JEST REPREZENTANTEM GMINY ŁOMAŻY.

2. WŚRÓD ODZNACZONYCH W BIAŁEJ PODLASKIEJ Z OKAZJI DNIA STRAŻAKA BYŁ TEŻ CZŁONEK ŁOMASKIEJ STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ JAN ZIENIUK Z ROSSOSZA. UDEKOROWANY ON ZOSTAŁ SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI.

3. PODCZAS OPISANEJ WYŻEJ UROCZYSTOŚCI GRAŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 25.600 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
23 (1105) 5 - 11 czerwca 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

550 lat parafii rzymskokatolickiej w Łomazach (8)

OKRES MIĘDZYWOJENNY I CZASY II WOJNY ŚWIATOWEJ (1918-1944)

Kościół łomaski po wybudowaniu został wyposażony w cztery dzwony. Były one zainstalowane na wieży kościelnej. Wszystkie były wykonane staraniem ks. Śliwińskiego. Największy ważył 25 pudów *(pud = 16,38kg)*, drugi 16, trzeci 5 i czwarty 4 pudy. Trzy pierwsze Moskale wywieźli w 1915 roku; w 1923 roku wrócił z Rosji szczęśliwie największy 25-pudowy – podobno odnaleziono go w Kobryniu. Pozostałe dwa przepadły na zawsze. Z czasem duży dzwon, którego patronem był św. Antoni pozostał w wieży, podobnie jak drugi: ufundowano ponadto trzeci równie duży i mały- 5-kilogramowy, nazywany sygnaturką, zainstalowano na mniejszej wieży kościelnej w krzyżu kościoła. Staraniem księdza Śliwińskiego wyposażono kościół w ołtarz główny (istniejący do dnia dzisiejszego) a w nim obraz świętych apostołów Piotra i Pawła a za nim obraz w złoconej sukni Matki Boskiej Częstochowskiej. Na szczycie głównego ołtarza duża figura anioła z rozpostartymi skrzydłami. Na bokach ołtarza figury św. Wojciecha i św. Stanisława – biskupów męczenników, patronów Polski. Obrazy podnoszone w święto patronów parafii 29 czerwca i 26 sierpnia – święto Matki Boskiej Czestochowskiej (odpusty parafialne). To drugie święto ruchome * przekładane na ostatnią niedzielę sierpnia.

Były dwa ołtarze boczne: jeden sosnowy, b. skromny poświęcony św. Antoniemu (obraz św. Antoniego trzymającego Dziecię Jezus) i drugi z obrazem Matki Boskiej Karmiącej. W 1921 roku wykonano chrzcielnicę i ambonę (są do dzisiaj); wykonano też nowe, dębowe konfesjonały. Prawie od początku istnienia tego obiektu sakralnego są w kościele stacje drogi krzyżowej – 14 płaskorzeźb rozwieszonych na ścianach. Starali się o to wielokrotnie wspominany wcześniej ks. Śliwiński i następny proboszcz Władysław Augustynowicz (od 1 sierpnia 1920 do 7 grudnia 1921).

Wiele wnieśli sami parafianie, m. in. w czasie sprawowania misji duszpasterskiej przez Jana Majsterskiego (grudzień 1921 do 1 maja 1924). Andrzej i Rozalia Najdyhorowie z Kozłów ufundowali kielich srebrny, złocony z trzema medalionami, na podstawie, z futerałem.

Staraniem ks. Jana Hegiera *(po Leonie Kalinowskim – od maja 1924 do 15 października tego roku i Wiktorze Żaboklickim – październik 1924 do lutego 1926))*, który był proboszczem od 15 marca 1926 do 23 kwietnia 1938 r., wykonano nowy, boczny ołtarz po żeńskiej stronie kościoła. W ołtarzu stojącym do dzisiaj jest obraz św. Teresy a za nią Cudowny Obraz Chrystusa Króla. Pobudowano też stojący do dzisiaj budynek dla służby kościelnej oraz tzw. wikariat – oba drewniane. W tym drugim przejściowo mieściła się do czasów współczesnych gminna izba porodowa, sala katechetyczna, dzisiaj stoi tu nowy obiekt – świetlica parafialna.

Po odzyskaniu niepodległości zaczęło kwitnąć życie religijne. Warto odnotować pierwsze bierzmowanie z czerwca 1921 – 941 osób przez ks. biskupa Czesława Sokołowskiego i drugie z sierpnia 1925 – 314 osób przez ks. biskupa Henryka Przeździeckiego.; trzecie w 1932 roku znowu przez biskupa Sokołowskiego – 426 osób. Tylko w dziesięcioleciu 1928 –1938 ochrzczono 1197 osób, 424 zawarły związek małżeński, dla porządku odnotowano 628 zgonów. Nowego kształtu nabrało Bractwo Różańcowe i kółka Żywego Różańca, rozpoczęły działalność: Zgromadzenie Braci i Sióstr Trzeciego Zakonu Świętego Franciszka, Bractwo Najświętszego Sakramentu, Bractwo Nauki Chrześcijańskiej, Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej, Bractwo Straży Honorowej Serca Jezusowego, Milicja Niepokalanej, Stowarzyszenie Kobiet i Mężów Katolickich, a od 1936 roku Stowarzyszenie „Caritas" i Akcja Katolicka.

Według stanu z końca 1922 roku do parafii należały: Łomazy, Kozły, Burwin, Krasówka, Studzianka, Lubenka, Jusaki, Bielany. W stosunku do stanu z 1822 roku odłączyły się Ortele – Królewski i Książęcy oraz Korczówka i Perkowice. Opisany stan jest adekwatny do dnia dzisiejszego włączając powstałe w latach trzydziestych wsie Szymonowo i Zarzeka, a granice parafii pozostają niezmienne od 1 stycznia 1928 roku.

Kolejnym proboszczem parafii rzymskokatolickiej w Łomazach był ks. Walenty Jankowski – od 10.05.1938 do 5.06.1941. On to przeprowadził parafian przez początkowe lata II wojny światowej. Do Łomaz w 1939 roku najpierw wkroczyły wojska sowieckiej Rosji a dopiero w końcu października okupanci niemieccy. W tym przejściowym okresie bolszewicy m. in. aresztowali sługę kościelnego Piotra Łojewskiego, a grupa nieodpowiedzialnych miejscowych Żydów dokonała najścia na kościół rzymskokatolicki i plebanię. W kościele zniszczono część szat liturgicznych i przedmiotów kultu religijnego, w plebani zniszczono część dokumentów. Jest to jedyny, znany autorowi, fakt zachwiania b. dobrych stosunków polsko-żydowskich na tym terenie na przestrzeni ponad 500 lat koegzystencji obu nacji.

Ważnym momentem dla parafii było zakupienie 16 - głosowych organów w 1941 roku (znajdują się w użyciu do dzisiaj). Umieszczona na nich pamiątkowa tabliczka informuje: *„Staraniem ks. proboszcza Jankowskiego, Mikołaja Wołosowicza i rady parafialnej, a kosztem parafian, w czasie wojny roku 1941 stanęły te organy"*. W początkowym okresie hitlerowcy na potrzeby wojenne zabrali trzy większe dzwony – został tylko najmniejszy, tzw. sygnaturka.

Ksiądz proboszcz Jankowski został 5 czerwca 1941 roku aresztowany przez gestapo z Białej Podlaskiej. Prawdopodobnie został zadenuncjowany za sprzyjanie odrodzeniu Polski przez agenta gestapo Kazimierza Bieguńskiego (ówczesnego sekretarza gminy Łomazy, następnie wójta gminy Piszczac). Został on rozstrzelany w lipcu 1943 roku z wyroku Sądu Polski Podziemnej. Ksiądz Jankowski był przez kilka tygodni więziony w lochach przy ul. Hanki Sawickiej, następnie w Lublinie; później w obozach w Oświęcimiu i Dachau. W tym ostatnim został zamordowany 15 października 1942 roku, miał 41 lat. *(W pierwszą niedzielę września 1992 roku staraniem ks. proboszcza Antoniego Bubeły odsłonięto w kościele umiejscowioną na jednym z filarów pamiątkową tablicę o treści: Ś.P. Ks. Walenty Jankowski, Proboszcz Parafii Łomazy ur. 14.II. 1901. Zginął śmiercią męczeńską w obozie koncentracyjnym w Dachau 15. X. 1942 r. – W 50 rocz. śmierci 1942 – 1992 wdzięczni parafianie)*. Warto dodać, iż w Dachau zginął zamordowany jeden z poprzednich proboszczów parafii łomaskiej ks. Leon Kalinowski. Data śmierci 21 czerwca 1942 r., miał 58 lat. (cdn)

ROMUALD SZUDEJKO

GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE.

DNIA 10 CZERWCA 2001 ROKU NA STADIONIE SPORTOWYM W ŁOMAŻACH ODBYŁY SIĘ GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE DRUŻYN OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH Z GMIN ŁOMAŻY I PISZCZAC. Z GMINY ŁOMAŻY UCZESTNICZYŁO 7 DRUŻYN STRAŻAKÓW DOROSŁYCH I 3 DRUŻYNY MŁODZIEŻOWE. Z GMINY PISZCZAC BYŁY 4 DRUŻYNY STRAŻAKÓW DOROSŁYCH. ZAWODY NADZOROWAŁA I OCENIAŁA WYNIKI KOMISJA Z KOMENDY MIEJSKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ POD KIEROWNICTWEM MŁ. BRYG. FRANCISZKA FILIPIUKA. OBECNI BYLI WÓJTOWIE GMIN: Z PISZCZAC JAN KUROWSKI I Z ŁOMAŻ WALDEMAR DROŻDŻIUK. OBAJ SĄ SPOŁECZNYMI PREZESAMI ZARZĄDÓW GMINNYCH ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W SWOICH GMINACH.

NA ZAWODACH ROZEGRANO KONKURENCJE IDENTYCZNE, JAK W ROKU UBIEGŁYM, A WIĘC BIEG SZTAFETOWY Z PRZESZKODAMI I ĆWICZENIA NA SPRZĘCIE STRAŻACKIM POLEGAJĄCE NA URUCHOMIENIU MOTOPOMPY, BUDOWIE LINII GAŚNICZEJ I TRAFIENIU STRUMIENIEM WODY W WYZNACZONY CEL. WYNIKI ZAWODÓW OBRAZUJĄ ZAMIESZCZONE TU TABELE.

GMINA ŁOMAŻY WEDŁUG KOLEJNO ZAJĘTYCH MIEJSC DRUŻYNOWO PRZEZ STRAŻAKÓW STARSZYCH:

MIEJSCE.	O.S.P.	SZTAFETA W SEK.	ĆWICZENIA GAŚNICZE W SEK.	RAZEM
1.	DUBÓW	65.1	64.0	129.1
2.	ŁOMAŻY	75.0	57.0	132.0
3.	KOSZOŁY	72.5	86.7	159.2
4.	KRASÓWKA	88.5	100.3	188.8
5.	STUDZIANKA	76.3	115.6	191.9
6.	KOPYTNIK	100.8	111.8	219.6
7.	KORCZÓWKA	70.4	AWARIA WĘŻA	NIE KLASYFIKOWANO.

DRUŻYNY MŁODZIEŻOWE STARTOWAŁY TYLKO W BIEGU SZTAFETOWYM. OTO WYNIKI TYCH ZAWODÓW W SEKUNDACH: DZIEWCZĘTA Z OSP W DUBOWIE 104.0 SEKUND.

CHŁOPCY --- --- --- --- 90.1 --- .

--- --- --- --- ŁOMAŻACH 82.3 --- .

NAGRODY PRZYZNANE PRZEZ WÓJTA GMINY W ŁOMAŻACH BYŁY NASTĘPUJĄCE:

ZA ZAJĘCIE PIERWSZEGO MIEJSCA DRUŻYNA O.S.P. W DUBOWIE OTRZYMAŁA PAMIĄTKOWY PUCHAR I DYPLOM ORAZ NAGRODĘ PIENIĘŻNĄ W KWOCIE 250.- ZŁOTYCH. ZA ZAJĘCIE DRUGIEGO MIEJSCA DRUŻYNA O.S.P. W ŁOMAZACH OTRZYMAŁA NAGRODĘ PIENIĘŻNA 200.- ZŁOTYCH, A ZA TRZECIE MIEJSCE O.S.P. W KOSZOŁACH OTRZYMAŁA 150.- ZŁOTYCH. POZOSTAŁE DRUŻYNY OTRZYMAŁY PO 100.- ZŁOTYCH. WSZYSTKIE DRUŻYNY OTRZYMAŁY PAMIĄTKOWE DYPLOMY, NATOMIAST CZŁONKOM DRUŻYN MŁODZIEŻOWYCH Z ŁOMASKIEJ GMINY WRĘCZONO NAGRODY KSIĄŻKOWE.

WYNIKI ĆWICZĄCYCH DRUŻYN Z GMINY PISZCZAC SĄ NASTĘPUJĄCE: /W SEKUNDACH/

MIEJSCE	O.S.P.	SZTAFETA	ĆWICZENIA GAŚNICZE.	RAZEM SEK.
1.	DĄBROWICA DUŻA	66.7	49.1	115.9
2.	CHOTYŁÓW	63.6	57.8	121.4
3.	ORTEL KRÓLEWSKI	68.7	67.8	136.5
4.	PISZCZAC	66.3	91.7	158.0

Z POWODU WAD W WYKONYWANIU POSZCZEGÓLNYCH KONKURENCJI PRZEZ ZAWODNIKÓW Z GMINY PISZCZAC W ĆWICZENIACH GAŚNICZYCH KOMISJA DOLICZYŁA DLA DRUŻYNY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ Z ORTELA KRÓLEWSKIEGO 5 PUNKTÓW SEKUNDOWYCH KARNYCH, A DRUŻYNA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ ZOSTAŁA ZDYSKWALIFIKOWANA.

WEJŚCIE NA STADION SPORTOWY W ŁOMAZACH. NA CZELE ZAWODNIKÓW NACZELNIK OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH ANDRZEJ WIŃSKI Z ŁOMAZ.

KOMISJA KONKURSOWA I WÓJTOWIE. OD PRAWEJ: WÓJT GMINY PISZCZAC JAN KUROWSKI, WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK I PRZEWODNICZĄCY KOMISJI MŁ. BRYG. FRANCISZEK FILIPIUK.

STARTUJE DRUŻYNA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W DUBOWIE.

WRĘCZANIE NAGRÓD I DYPLOMÓW. Z PRAWEJ WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŻDZIUK. OBOK NIEGO SEKRETARZ ZARZĄDU GMINNEGO Z.O.S.P.RP. W ŁOMAŻACH SŁAWOMIR BONDARUK. Z LEWEJ WÓJT GMINY PISZCZAC JAN KUROWSKI.

PO ZAKOŃCZENIU ZAWODÓW ZAWODNIKÓW I ZAPROSZONYCH GOŚCI CZĘSTOWANO GORĄCYM POSIŁKIEM. KOSZTY POSIŁKU ZAPŁACONO Z DOTACJI PIENIĘŻNEJ RÓŻNYCH SPONSORÓW. W ZAŁĄCZENIU WYŻEJ ZAMIESZCZONE FOTOGRAFIE WYKONANE ZOSTAŁY PODCZAS OPISANYCH TU STRAŻACKICH ZAWODÓW SPORTOWO-POŻARNICZYCH.

*

PONIEDZIAŁEK
11 czerwca 2001 Rok VII Nr 136 (1670)
Cena 1 zł (w tym 7% VAT)
Redaktor wydania: Krzysztof Janisławski
www.dw.lublin.pl
ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik WSCHODNI PODLASKI

Łomazy: hala za 3,5 mln zł

Polny kamień węgielny

Ks. kanonik Antoni Bubeła, nie tylko święcił, ale też kielnią kładł zaprawę na kamień węgielny

W Łomazach, w 550 rocznicę obrad Sejmu Rzeczypospolitej Obojga Narodów w tej miejscowości, wmurowano kamień węgielny pod halę sportową za 3,5 miliona złotych.

We wtorek 5 bm. odbyło się tam wmurowanie aktu erekcyjnego i kamienia węgielnego pod budowę sali sportowo-widowiskowej przy łomaskim zespole szkół. Datę wybrano też nieprzypadkowo; w 550 rocznicę obrad Sejmu Rzeczpospolitej w Łomazach. Gości sproszono wielu, a przewodzili im wiceprzewodniczący Sejmiku Wojewódzkiego Henryk Makarewicz, wicemarszałek XXI-wiecznej Lubelszczyzny, Mirosław Złomaniec i wicewojewoda lubelski Adam Wilczewski, reprezentujący rząd RP.

Rolę kamienia węgielnego spełnił – przez wójta Waldemara Drożdziuka osobiście położony – sporych rozmiarów kamień polny. Staropolskim obyczajem wsypano podeń obfitą garść miedziaków, czyli współczesnych groszy polskich. Całość wodą święconą pokropił ks. kanonik Antoni Bubeła. Sala sportowo-widowiskowa ma zostać oddana do użytku pod koniec 2002 roku. Koszt jej budowy wyniesie 3,5 miliona złotych. Pomieści boisko o wymiarach 45 na 25 metrów oraz widownię na 300 miejsc.

Jak podkreślił wójt Waldemar Drożdziuk, ta inwestycja to rezygnacja z zaspokojenia wielu innych potrzeb gminy, ale oddanie jej do użytku stworzy dobre warunki dla uczniów miejscowego zespół szkół, klubów sportowych i mieszkańców. Razem z innymi gminnymi placówkami wejdzie w skład kompleksu gminnych instytucji.

Tekst i zdjęcie Janusz Kulikowski

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 25.600 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
24 (1106) 12 - 18 czerwca 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Z Łomaz

Powstaje hala sportowa

5 czerwca był wyjątkowym dniem dla społeczności gminy Łomazy. W obecności wyjątkowo licznego grona gości dokonano wmurowania kamienia węgielnego pod powstającą halę sportową. Uroczystość zgromadziła młodzież szkolną oraz wielu mieszkańców gminy.

Zamysł budowy hali w Łomazach ma długą historię. W końcu lat osiemdziesiątych, w trakcie wznoszenia murów szkoły podstawowej, powstały też fundamenty pod projektowaną halę. Nie udało się jej kontynuować z braku wystarczających funduszy. Ówczesne władze wojewódzkie uważały, że ambicje Łomaz wyrastają ponad przeciętność. Natomiast budżet gminny był stanowczo za mały, by porwać się samodzielnie na budowę takiego obiektu. Tym bardziej, że zadań inwestycyjnych stale przybywało. W 1991 roku młodzież przeniosła się do nowego obiektu szkoły z 24 izbami lekcyjnymi, pełnym zapleczem sanitarnym i żywieniowym. W następnym etapie budynek otrzymał elewację zewnętrzną. Wstrzymanie projektu dalszej rozbudowy placówki oświatowej nie oznaczało

rezygnacji z pomysłu grupy zaangażowanych społeczników m.in. **Mariana Polubca, Czesława Semeniuka** i **Juliana Bańkowskiego.**

Powrócono do niego w ubiegłym roku, kiedy powstała dokumentacja techniczna hali, sfinansowana w części ze składek rodziców oraz wspólnoty do zagospodarowania gruntów wiejskich. Część potrzebnych środków pokrył Urząd Gminy. Rok 2000 był przełomowy dla łomaskiej szkoły również z innego powodu. Dokonana została bowiem modernizacja tradycyjnej kotłowni węglowej na olejową. Wyłożono na ten cel 250 tys. złotych.

Radni zdecydowali, że od stycznia br. mają ruszyć pełną parą prace związane z wdrożeniem projektu przygotowanego przez białostockie biuro „Polsport". Zakłada on powstanie hali sportowo - widowiskowej o wymiarach 45x24 metry, z widownią na 150 miejsc oraz dodatkową galerią mieszczącą 200 osób. Na takiej powierzchni areny zmieszczą się: pełnowymiarowe boisko do gry w piłkę ręczną, boisko do koszykówki, boisko do tenisa ziemnego, aż trzy boiska do gry w siatkówkę i trzy boiska do mini koszykówki w poprzek hali. W części piętrowej obiektu mają się znaleźć pomieszczenia socjalne, sanitarne, sala rehabilitacyjna, siłownia, sala gier cichych, sala aerobiku, a także galeria widokowa zdolna zmieścić 100 osób. Obiekt hali ma być połączony z istniejącym zespołem szkół, tudzież przystosowany do korzystania przez osoby niepełnosprawne. Z założeń wynika, że obiekt służyć będzie nie tylko uczniom.

Koszt budowy obiektu wyniesie 3,5 mln zł, z czego 600 tys. wyasygnuje na ten cel Urząd Kultury Fizycznej i Sportu.

Goście przybyli do Łomaz na uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego zaskoczeni zostali postępem robót. Prowadzące budowę Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe Dombud z Białej Podlaskiej uporało się z robotami ziemnymi, wykonaniem fundamentów oraz parteru pomieszczeń zaplecza. Projekt zakłada wykonanie do października br. stanu surowego zamkniętego, zaś całkowitą realizację inwestycji do końca przyszłego roku. Codziennie na placu budowy pracuje ponad 20 osób i jak twierdzi dyrektor Dombudu **Antoni Kuszneruk**, firma postara się wyprzedzić zakładane harmonogramy robót.

Realizacja przedsięwzięcia możliwa jest dzięki przychylności samorządu, a zwłaszcza życzliwego oświacie wójta **Waldemara Droździuka**. W społecznym komitecie budowy zasiadają działacze miejscowego klubu sportowego „Niwa", którym ogromnie zależy na kondycji fizycznej przyszłych zawodników i zawodniczek.

W uroczystości podpisania aktu erekcyjnego oraz wmurowania kamienia węgielnego wzięli udział znamienici goście m.in. wicewojewoda lubelski **Adam Wilczewski**, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego **Henryk Makarewicz** i wicemarszałek województwa **Mirosław Złomaniec**. Poświęcenia kamienia węgielnego oraz terenu budowy hali dokonał proboszcz parafii łomaskiej ks. kanonik **Antoni Bubelo**. Uroczystość zbiegła się z okrągłą rocznicą 550 lecia zwołania w Łomazach Sejmów Polski i Litwy oraz utworzenia w tym miasteczku parafii rzymsko-katolickiej. Zaproszeni goście mieli okazję obejrzeć występy artystyczne w wykonaniu młodzieży szkolnej oraz popisy gimnastyczne. Kto wie czy w Łomazach nie ziszczą się kiedyś marzenia o wykreowaniu mistrza olimpijskiego rodem z południowego Podlasia. Dyrektor Zespołu Szkół **Romuald Szudejko** wierzy gorąco w możliwości swoich wychowanków, którzy niejednokrotnie już zaskakiwali kadrę pedagogiczną nieprzeciętnymi zdolnościami. **IGR**

fot. **Selim Tuchanowicz**

BUDOWA HALI SPORTOWEJ W ŁOMAŻACH. MARZEC-KWIECIEŃ 2001 ROK.

BUDOWA HALI SPORTOWEJ W ŁOMAŻACH. KWIECIEŃ - MAJ 2004 ROK.

UROCZYSTOŚĆ WMUROWANIA I POŚWIĘCENIA KAMIENIA WĘGIELNEGO I TERENU BUDOWY HALI SPORTOWEJ W ŁOMAZACH DNIA 5-GO CZERWCA 2001 ROKU. NA PRZEDZIE POCZET SZTANDAROWY ZE SZTANDAREM SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ŁOMAZACH.

UROCZYSTOŚĆ DNIA 5 CZERWCA 2001 ROKU. SIEDZĄ W PIERWSZYM RZĘDZIE OD LEWEJ: PROBOSZCZ PARAFII ŁOMAZY KS. KAN. ANTONI BUBEŁA, PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATOWEJ SŁD. JAN BAJKOWSKI, Z-CA DYREKTORA WYDZ. ROZWOJU SPORTU I TURYSTYKI URZ. MARSZ. W LUBLINIE WALDEMAR PASZKIEWICZ, WÓJT WALDEMAR DROŹDZIUK, MIROSŁAW ŻŁOMANIEC, HENRYK MAKAREWICZ, DYREKTOR BIALSKIEJ DELEGATURY KURATORIUM OŚWIATY W LUBLINIE TERESA GRODECKA I WICEWOJEWODA ADAM WILCZEWSKI. Z PRAWEJ GRUPA PRACOWNIKÓW PRZEDSIĘBIORSTWA „DOMBUD". PIERWSZY Z LEWEJ PREZES ZARZĄDU ANTONI KUSZNERUK. OBOK NIEGO, W BIAŁEJ MARYNARCE, KIEROWNIK BUDOWY HALI SPORTOWEJ TADEUSZ MISZCZUK.

PRZEMAWIA PRZEWODNICZĄCY SPOŁECZNEGO KOMITETU BUDOWY HALI SPORTOWEJ, DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAŻACH ROMUALD SZUDEJKO. OBOK NA STOLIKU PRZYGOTOWANY DO WMUROWANIA KAMIEŃ WĘGIELNY I POJEMNIK Z MONETAMI.

PRZEMAWIA WÓJT GMINY ŁOMAŻY WALDEMAR DROŹDZIUK.

UCZENNICA KLASY DRUGIEJ C ŁOMASKIEGO GIMNAZJUM MONIKA POPŁAWSKA CÓRKA ZENONA Z DUBOWA CZYTA TREŚĆ AKTU EREKCYJNEGO PRZED JEGO WMUROWANIEM W ŚCIANĘ HALI SPORTOWEJ.

PROBOSZCZ PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W ŁOMAZACH KSIĄDZ KANONIK ANTONI BUBEŁA PODCZAS CEREMONII POŚWIĘCENIA KAMIENIA WĘGIELNEGO.

POŚWIĘCANIE TERENU BUDOWY HALI SPORTOWEJ W ŁOMAŻACH PRZEZ PROBOSZCZA PARAFII KS. KAN. ANTONIEGO BUBEŁĘ. OBOK NA STOLIKU POJEMNIK Z AKTEM EREKCYJNYM.

UCZEŃ KLASY PIERWSZEJ GIMNAZJUM W ŁOMAŻACH ANDRZEJ JAROSZUK SYN TADEUSZA Z KOLONII ŁOMAŻY PIERWSZE PRZEKAZUJE WICEWOJEWODZIE ADAMOWI WILCZEWSKIEMU POJEMNIK Z AKTEM EREKCYJNYM CELEM WMUROWANIA. W ZAŁĄCZENIU KOPIA TEGO AKTU.
W GŁĘBI, Z RĘKĄ PRZY CZOLE, WICE-MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO MIROSŁAW ZŁOMANIEC.

WÓJT GMINY TOMASZY WALDEMAR DROŻDZIUK WKŁADA DO ZAGŁĘBIENIA W ŚCIANIE BUDOWANEJ HALI SPORTOWEJ KAMIEŃ WĘGIELNY CELEM JEGO ZAMUROWANIA.

KAMIEŃ WĘGIELNY I AKT EREKCYJNY ZAMUROWUJE PROBOSZCZ TOMASZKIEJ PARAFII KS. KAN. ANTONI BUBEŁA.

KAMIEŃ WĘGIELNY I ART EREKCYJNY ZAMUROWUJE KIEROWNIK BUDOWY TADEUSZ MISZCZUK Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z TOMAZ NA PLACU BUDOWY HALI SPORTOWEJ PODCZAS UROCZYSTOŚCI DNIA 5 CZERWCA 2001 ROKU. ORKIESTRĄ DYRYGUJE WOJCIECH LESIUK Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

ZAMIESZCZONE NA TEJ STRONIE KRONIKI DWIE FOTOGRAFIE WYKONANE ZOSTAŁY PO 5 CZERWCA 2001 ROKU. PRZEDSTAWIAJĄ PÓŹNIEJSZY ETAP BUDOWY HALI SPORTOWEJ. W GŁĘBI BUDYNEK ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH.

*

Łomazy Anno Domini 2001

W pierwszym roku trzeciego tysiąclecia dnia 5 czerwca 2001 roku

w 550 rocznicę odbycia w Łomazach wspólnego posiedzenia Sejmu Polski i Litwy

- **za pontyfikatu Papieża Polaka Jana Pawła II**
- **za prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego**
- **za kadencji Sejmu z Marszałkiem Maciejem Płażyńskim**
- **za kadencji Senatu z Marszałkiem Alicją Grześkowiak**
- **za kadencji Sejmiku Województwa Lubelskiego z Marszałkiem Arkadiuszem Bratkowskim**
- **za kadencji Rady Powiatu Bialskiego z Przewodniczącym Henrykiem Jakubiukiem**
- **za kadencji Rady Gminy Łomazy z Przewodniczącą Ireną Rudzką**

gdy na czele Rady Ministrów stoi Jerzy Buzek, Prezesem Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu jest Mieczysław Nowicki, Wojewodą Lubelskim Waldemar Dudziak, Starostą Powiatu Bialskiego Bogusław Żądło, a Przewodniczącym Zarządu Gminy Łomazy Waldemar Drożdziuk

przy wsparciu Posłów i Senatorów RP: Józefa Bergiera, Stanisława Jarosza, Stefana Konarskiego, Jerzego Masłowskiego, Lecha Nikolskiego i Franciszka Jerzego Stefaniuka oraz: Prezesa Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Waldemara Flügela, Wicewojewody Adama Wilczewskiego, V-ce Marszałka Zarządu Województwa Lubelskiego Mirosława Złomańca, Lubelskiego Kuratora Oświaty Wojciecha Żukowskiego z udziałem Proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej w Łomazach ks. Kanonika Antoniego Bubely

***z inicjatywy* Społecznego Komitetu Budowy w osobach:**

Julian Bańkowski, Ryszard Bielecki, Irena Derlukiewicz, Zbigniew Derlukiewicz, Waldemar Drożdziuk, Józef Hołonowicz, Urszula Jarocka, Józef Kulicki, Romuald Kulawiec, Alina Lewczuk, Stanisław Lesiuk, Marian Szostakiewicz, Piotr Raczyński, Irena Rudzka, Krzysztof Sobechowicz, Józef Sokulski, Romuald Szudejko, Andrzej Wysocki, Marian Żelisko- przy pomocy Krzysztofa Kamińskiego, Zenona Powszuka, Zdzisława Serheja.

W obecności licznych gości, mieszkańców gminy Łomazy oraz uczniów i uczennic Zespołu Szkół w Łomazach dokonano wmurowania kamienia węgielnego pod salę sportową Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Łomazach mającą służyć rozwojowi sportu, edukacji i rozpowszechniania kultury, zaprojektowaną przez Biuro Projektów Sportowych „Polsport" Białystok a budowaną przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe i Usługowe „DOMBUD" sp. z oo w Białej Podlaskiej- dyrektor Antoni Kuszneruk, kierownik budowy Tadeusz Miszczuk.

Fakt ten na pamiątkę opisujemy i własnymi podpisami stwierdzamy:

550 lat parafii rzymskokatolickiej w Łomazach (9)

Od 15 sierpnia 1941 roku do 31 sierpnia 1947 roku proboszczem w Łomazach był ks. mgr Franciszek Chwedoruk. Jemu przyszło kierować parafią w 1942 roku, kiedy to żandarmeria niemiecka w dniu 18 sierpnia dokonała zbiorowego mordu na prawie 2000 Żydach (w tym 1250 z Łomaz) w miejscowym lesie Chały.

W latach 1939 – 1944 przeciętna roczna liczba urodzeń (chrztów) w parafii oscylowała wokół 100; związków małżeńskich zawierano 30–40 (w 1939 roku tylko 15); rejestrowano od 43 w 1939 roku do 156 w 1941 i 115 w 1942 (epidemia tyfusu plamistego) zgonów.

Łomazy zostały opanowane przez wojska sowieckie w dniach 24 i 25 lipca 1944 roku. Na wieży kościelnej Niemcy urządzili punkt obserwacyjny. To spowodowało, że artyleria sowiecka zaczęła ostrzeliwać kościół. Uszkodzono organy, kilka pocisków wbiło się w mury świątyni, uszkodzono odłamkami obraz św. Piotra i Pawła – uszkodzona była wieża, dach i ściany. Naruszono też księgi kościelne- rejestry aktów urodzeń ślubów i zgonów. Jednakże wszystkie straty bardzo szybko usunięto i naprawiono. Jako swoistą pamiątkę pozostawiono w zachodniej ścianie kościoła, po zewnętrznej stronie ściany bocznej fragment armatniego pocisku, który tu trafił w świątynię.

Czasy współczesne (1945 – 2001)

W 1945 roku wykonano nowy kolejny boczny ołtarz gotycki z obrazem przedstawiającym św. Antoniego trzymającego maleńkiego Jezusa. Były zatem cztery boczne ołtarze: wyżej opisany, obok niego drugi z obrazem Matki Boskiej Karmiącej oraz po tzw. kobiecej stronie świątyni ołtarz z obrazem św. Teresy i drugi z obrazem Chrystusa Najświętszego Serca Jezusowego. Dwa najstarsze uległy naturalnemu zużyciu. Obrazy po nich znajdują się w prezbiterium a boczne dwa ołtarze są poświecone św. św. Teresie i Antoniemu.

Po wojnie reaktywowano większość parafialnych organizacji religijnych, w tym m. in. 53 kółka Żywego Różańca i oddział stowarzyszenia „Caritas".

Staraniem księdza Chwedoruka, ze składek parafian, ufundowano nowy dzwon kościelny odlany po części z gilz po pociskach zebranych w parafii na ten cel. Na dzwonie znajduje się napis: ***Imię moje Franciszek. Odlała mnie Śląska Odlewnia Dzwonów we Wrocławiu. Głoszę Bogu chwałę, ludziom dobrej woli – pokój. Parafia Łomazy 1947 rok.*** Dzwon wisi do dzisiaj w wieży kościelnej, jego waga 505 kilogramów.

Od 1 września 1947 do 31 sierpnia 1949 roku proboszczem parafii był ks. kanonik Konstanty Grzybowski. Poświęcił się on szczególnie umacnianiu życia religijnego parafian. Powstało m. in. Arcybractwo Straży Honorowej; Zgromadzenie III Zakonu Św. Franciszka, a liczba kółek różańcowych wzrosła do 63 (odnotowano 9 męskich i 7 dzieci szkolnych).

Kolejnym proboszczem od 1 września 1949 – do 2 września 1958 roku był ks. Franciszek Oldakowski – bardzo dobry organizator działalności religijnej, duszpasterskiej i społecznej, sprawny administrator. Organizował misje święte *(m. in. w 1950 roku przez OO. Kapucynów z Warszawy)*; dokonywał bieżących remontów i napraw, wypożyczył stodołę parafialną na garaże łomaskiego kółka rolniczego; sprowadził do Łomaz zakonnice – Siostry Rycerki Chrystusa Króla.

W 1956 roku zakupiono do kościoła dwie figury: Matki Boskiej z Lourdes i Chrystusa Króla. Z dniem 2 września 1958 roku ks. proboszcza przeniesiono do parafii w Leopoldowie k/ Ryk.

Od 3 września 1958 roku proboszczem parafii rzymskokatolickiej w Łomazach został ks. Adolf Wlaźlacki. *(Urodzony 24 kwietnia 1906 roku; święcenia kapłańskie otrzymał 29.06.1932; do Łomaz został przeniesiony z parafii Komarówka Podlaska).* W tym czasie zelektryfikowano Łomazy, także kościół, plebanię, organistówkę, przysposobiono organy kościelne do napędu elektrycznego. W 1961 roku zostało zmienione pokrycie dachowe na kościele. Ceramiczną dachówkę zamieniono na ocynkowaną blachę, którą następnie pomiedziowano.

W 1963 roku parafię wizytował sufragan diecezji siedleckiej czyli podlaskiej ks. biskup Wacław Skomorucha – z sakramentu bierzmowania skorzystało 544 osób, a podczas następnej bytności w 1970 roku 318 osób.

Do roku 1975 staraniem księdza Wlaźlackiego: w głównym ołtarzu kościoła umieszczono nowe, metalowe tabernakulum – obustronnie złocone, z rzeźbionymi drzwiczkami – poświęcone przez ks. biskupa Jana Mazura; wykonano nowy, dębowy wolnostojący ołtarz główny w prezbiterium – przy tym ołtarzu odprawiane są msze święte a kapłani stoją odwróceni twarzą do wiernych. Wiernych w parafii jest 3164 osoby – 100% mieszkańców. (Po 1980 roku pojawili się w liczbie kilku osób Świadkowie Jahwy i Adwentyści).

Godny odnotowania jest fakt zezwolenia przez parafię w 1977 roku wykonania zapasowego odwiertu głębinowej studni pod potrzeby ogólnowiejskiego wodociągu na placu parafialnym nieodpłatnie. W 1981 roku podjęto inicjatywę zawieszenia krzyży w budynkach państwowych. Najwcześniej zwieszono je z inicjatywy Komitetu Rodzicielskiego w Studziance – 24 stycznia a w szkole w Łomazach 17 marca 1981 roku.

Ksiądz proboszcz Adolf Wlaźlacki z dniem 20 sierpnia 1982 roku przeszedł na emeryturę; zamieszkał w budynku służby kościelnej – tzw. „Organistówce". Był ogólnie szanowany, cieszył się wielkim poważaniem wśród wszystkich mieszkańców, dokonał b. wiele zarówno w sprawach duszpasterskich, jak też administracyjno – gospodarczych parafii. Zmarł wyniesiony do godności prałata w dniu 20 lutego 1986., pochowany na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Od dnia 20 sierpnia 1982 roku proboszczem jest ks. Antoni Bubeła *(ur. 1.01.1935 w Czeberakach; święcenia kapłańskie otrzymał w dniu 28.06.1960)* – kanonik Kapituły Kolegiaty Janowskiej, z-ca dziekana dekanatu Biała Podlaska Południe. Parafia liczy niezmiennie ponad 3000 mieszkańców (wiernych) - należą do niej Łomazy, Studzianka, Bielany, Krasówka, Szymonowo, Lubenka, Kozły i Jusaki –Zarzeka. Parafia przyjęła obraz Jana Atanazego Błyskosza z Krakowa – artysty malarza – Pana Jezusa Cierpiącego, Ubiczowanego (Ecce Homo) wg wzoru niedokończonego obrazu Brata Alberta (Adama Chmielowskiego). W 1986 roku rzeźbiarz ludowy z Łomaz Franciszek Sadownik przekazał świątyni dwa drewniane krzyże dużego formatu z wyrzeźbionym ukrzyżowanym Chrystusem – zawieszone nad konfesjonałami w bocznych nawach, z innych darów parafian oprócz chorągwi, sztandarów, szat liturgicznych można wymienić figurę Matki Bożej Fatimskiej, a przede wszystkim fundowane przez parafian kapliczki przydrożne m. in. w Łomazach. Studziance, gdzie odprawia się tzw. nabożeństwa majowe. (cdn)

ROMUALD SZUDEJKO

SESJA RADY GMINY ŁOMAZY.

W DNIACH 5 i 11 CZERWCA 2001 ROKU ODBYŁA SIĘ XXVI-TA SESJA RADY GMINY. W SESJI UCZESTNICZYLI WSZYSCY RADNI, ORAZ: WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, DYREKTOR DELEGATURY LUBELSKIEGO KURATORIUM OŚWIATY W BIAŁEJ PODLASKIEJ TERESA GRODECKA, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, RADNI POWIATU BIALSKIEGO ZBIGNIEW GŁOWACKI i MARIAN ŻELISKO ORAZ SOŁTYSI Z GMINY ŁOMAZY.

-1-

DWUDNIOWE OBRADY SESJI RADY WYNIKŁY Z POWODU ROZBIEŻNOŚCI W WYPRACOWANIU JEDNOLITEGO STANOWISKA CO DO FUNKCJONOWANIA PRZEDSZKOLA W ŁOMAZACH I OPIEKI ORAZ NAUKI DZIECI W WIEKU LAT 5 i 6 W ŁOMAZACH I NA TERENIE GMINY. OSTATECZNIE W DNIU 11 CZERWCA 2001 ROKU WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW POSTANOWIONO, ŻE KLASY TAK ZWANE ZEROWE, DOTYCZĄCE DZIECI W WIEKU LAT 6 BĘDĄ W SZKOŁACH ODDZIELONE OD KLAS PIERWSZYCH TAK JAK JEST TO OBECNIE. DZIECI W WIEKU LAT 5 BĘDĄ MOGŁY NA TERENIE GMINY UCZĘSZCZAĆ DO KLAS ZEROWYCH NA TERENIE GMINY W POSZCZEGÓLNYCH SZKOŁACH. NATOMIAST W REJONIE SZKOLNYM W ŁOMAZACH DZIECI W WIEKU LAT 5 BĘDĄ MOGŁY UCZĘSZCZAĆ DO KLASY ZEROWEJ LUB DO PRZEDSZKOLA W ŁOMAZACH. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 10 RADNYCH, JEDEN BYŁ PRZECIWNY, A 7 WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

-2-

W PUNKCIE 6 PORZĄDKU OBRAD PODJĘTO JEDNOGŁOŚNIE UCHWAŁĘ NR XXVI/114/2001 W SPRAWIE REGULAMINU KONKURSU NA STANOWISKO DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH. JEDNOCZEŚNIE UTRACIŁA MOC UCHWAŁA NR XXIV/105/2001 Z DNIA 14 MARCA 2001 ROKU W SPRAWIE ZASAD POWIERZENIA FUNKCJI DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH, W SKŁAD KTÓREGO WCHODZĄ SZKOŁA PODSTAWOWA I GIMNAZJUM. NOWA UCHWAŁA W TEJ SPRAWIE JEST WYNIKIEM WPROWADZENIA PEWNYCH POPRAWEK DO TEGOŻ REGULAMINU.

TAKŻE W TYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXVI/115/2001 W SPRAWIE POWOŁANIA KOMISJI KONKURSOWEJ W CELU PRZEPROWADZENIA KONKURSU NA STANOWISKO DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH.

-3-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD, NA WNIOSEK WÓJTA GMINY WALDEMARA DROŹDZIUKA, WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW, PODJĘTO DWIE UCHWAŁY: NR XXVI/116/2001 W SPRAWIE NAZW ULIC NA TERENIE

MIEJSCOWOŚCI ŁOMAŻY I DRUGĄ NR XXVI/117/2001 W SPRAWIE ZMIAN URZĘDOWYCH NAZW MIEJSCOWOŚCI.

W PIERWSZEJ UCHWALE NADANO OFICJALNIE NAZWY DROGOM, CZĘSTO GRUNTOWYM, ISTNIEJĄCYM POZA ŁOMAŻAMI, NA TAK ZWANYCH KOLONIACH, LUB DROGOM BĘDĄCYM PRZEDŁUŻENIEM ULIC W SAMYCH ŁOMAŻACH AŻ DO GRANIC GRUNTÓW W GMINIE ŁOMAŻY.

MOCĄ DRUGIEJ UCHWAŁY, PO ZASIĘGNIĘCIU OPINII MIESZKAŃCÓW ZAINTERESOWANYCH WSI, USTALONO NASTĘPUJĄCE OFICJALNE NAZWY MIEJSCOWOŚCI: 1. LUBENKA ZAMIAST LUBIENKA.
2. SZYMONOWO ZAMIAST SZYMANOWO. 3. JUSAKI-ZARZEKA ZAMIAST JUSAKI.
ZA UCHWAŁAMI GŁOSOWAŁO 17 RADNYCH, A 1 WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU.

-4-

NA WNIOSEK WÓJTA GMINY ŁOMAŻY WALDEMARA DROŹDZIUKA JEDNOGŁOŚNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXVI/118/21 W SPRAWIE WYRAŻENIA ZGODY NA ZAWARCIE PRZEZ ZARZĄD GMINY ŁOMAŻY UMOWY NA DOFINANSOWANIE INWESTYCJI O NAZWIE „BUDOWA HALI SPORTOWEJ PRZY ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAŻACH". UMOWA DOTYCZY KWOTY 600.000.- ZŁOTYCH ZE ŚRODKÓW URZĘDU KULTURY FIZYCZNEJ I SPORTU. JEST TO PEWNA FORMA BEZZWROTNEJ DOTACJI PIENIĘŻNEJ.

-5-

W KOŃCOWEJ CZĘŚCI OBRAD OMAWIANO RÓŻNE SPRAWY DOTYCZĄCE SPRAW GMINNYCH. Z KOMUNIKATÓW WÓJTA GMINY WYNIKA, ŻE SZKOŁA PODSTAWOWA W DUBOWIE OTRZYMA W TYM ROKU PRACOWNIĘ KOMPUTEROWĄ OD PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ. W INNEJ SPRAWIE: DO DNIA 30 WRZEŚNIA BIEŻĄCEGO ROKU BĘDZIE ZAASFALTOWANY BRAKUJĄCY ODCINEK SZOSY Z ŁOMAŻ DO STUDZIANKI.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAŻY IRENA RUDZKA.

*

VIII-MY GMINNY ZJAZD SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZY DELEGATÓW OSP RP W ŁOMAŻACH.

DNIA 17 CZERWCA 2001 ROKU ODBYŁ SIĘ W ŁOMAŻACH GMINNY ZJAZD SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZY DELEGATÓW OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH. OBRADOWANO W SALI ŚWIETLICOWEJ O.S.P. W ŁOMAŻACH. NA WYBRANYCH 25 DELEGATÓW W ZJEŹDZIE UCZESTNICZYŁO 22-CH. WŚRÓD ZAPROSZONYCH GOŚCI NA ZJEŹDZIE OBECNI BYLI:
- KOMENDANT MIEJSKI PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODL. MŁ.BRYG. JÓZEF SZEPETA.
- PRZEDSTAWICIEL ZARZĄDU POWIATOWEGO ZW. OSP RP W BIAŁEJ PODL INSPEKTOR JAN KURKOWSKI.
- PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAŻY IRENA RUDZKA.

- INSPEKTOR W URZĘDZIE GMINY W ŁOMAŻACH HENRYK PARAFINIUK.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁ DELEGAT Z ŁOMAŻ, DYREKTOR BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAŻACH KRZYSZTOF ŁOJEWSKI. W ZJEŹDZIE UCZESTNICZYŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ. NA ZJEŹDZIE:

1. WYSŁUCHANO SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI USTĘPUJĄCEGO ZARZĄDU GMINNEGO I GMINNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ.
2. ZATWIERDZONO SKŁAD NOWEGO ZARZĄDU GMINNEGO Z.O.S.P. RP.
3. WYBRANO GMINNĄ KOMISJĘ REWIZYJNĄ I DELEGATÓW NA ZJAZD POWIATOWY.
4. PODJĘTO KILKA INNYCH STATUTOWYCH UCHWAŁ.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GMINNEGO ZA OKRES OD DNIA 21 KWIETNIA 1996 ROKU DO DNIA 17 CZERWCA 2001 ROKU ZŁOŻYŁ PREZES ZARZĄDU GMINNEGO WALDEMAR DROŹDZIUK. NATOMIAST SPRAWOZDANIE GMINNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ PRZEDSTAWIŁ PRZEWODNICZĄCY TEJ KOMISJI TADEUSZ UŚCIŃSKI Z ŁOMAŻ. W PODJĘTYCH UCHWAŁACH UDZIELONO JEDNOGŁOŚNIE ABSOLUTORIUM Z DZIAŁALNOŚCI ZA MINIONY OKRES ZARZĄDOWI GMINNEMU Z.O.S.P.RP, ZATWIERDZONO SKŁAD NOWEGO ZARZĄDU GMINNEGO I WYBRANO GMINNĄ KOMISJĘ REWIZYJNĄ, O CZYM MOWA WYŻEJ, PRZYJĘTO UCHWAŁĘ PROGRAMOWĄ ZJAZDU NA LATA 2001-2005. W PRZERWIE OBRAD ODBYŁY SIĘ POSIEDZENIA ZARZĄDU GMINNEGO I GMINNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ, KTÓRE TO ORGANY DOKONAŁY UKONSTYTUOWANIA SIĘ. NA ZJEŹDZIE WYBRANO TEŻ PRZEDSTAWICIELI DO ZARZĄDU POWIATOWEGO. SKŁAD ZARZĄDU GMINNEGO Z.O.S.P. RP W ŁOMAŻACH, PO UKONSTYTUOWANIU SIĘ, JEST NASTĘPUJĄCY:

1. PREZES ZARZĄDU	WALDEMAR DROŹDZIUK	WÓJT GMINY ŁOMAŻY	O.S.P.	DUBÓW.
2. WICEPREZES	WACŁAW SZUDEJKO	PRACOWNIK UMYSŁOWY	—	ŁOMAŻY.
3. —	KRZYSZTOF ŁOJEWSKI	DYREKTOR B.S. W ŁOMAŻACH	—	—
4. SEKRETARZ	SŁAWOMIR BONDARUK	PRACOWNIK URZĘDU GMINY	—	KOZŁY.
5. SKARBNIK	JERZY SZUDEJKO	ROLNIK	—	ŁOMAŻY.
6. CZŁONEK	TADEUSZ MAZIEJUK	PRACOWNIK UMYSŁOWY	—	DUBÓW.
7. —	EDWARD BAŃKOWSKI	ROLNIK	—	ŁOMAŻY.
8. —	MARIAN DOBRUK	—	—	KRASÓWKA.
9. —	ZBIGNIEW GŁOWACKI	—	—	KOPYTNIK
10. —	ZDZISŁAW HAWRO	—	—	LUBENKA.
11. —	KAROL HOŁOWNIA	—	—	HUSZCZA.

12.	CZŁONEK ZARZĄDU	JAN KOBYLIŃSKI	ROLNIK	O.S.P.	HUSZCZA.
13.	-"-	JAN LIPIŃSKI	-"-	-"-	KOPYTNIK.
14.	-"-	WIESŁAW NAZAREWICZ	-"-	-"-	KOSZOŁY.
15.	-"-	HENRYK OWCZARUK	-"-	-"-	STUDZIANKA.
16.	-"-	KRZYSZTOF PANASIUK	-"-	-"-	KORCZÓWKA.
17.	-"-	MARIAN SANIEWSKI	-"-	-"-	KOZŁY.
18.	-"-	WACŁAW SOROKA	-"-	-"-	KOSZOŁY.
19.	-"-	ROMAN STANILEWICZ	-"-	-"-	KRASÓWKA.
20.	-"-	MARIAN SZOSTAKIEWICZ	PRACOWNIK UMYSŁOWY	-"-	ŁOMAŻY.
21.	-"-	JAN TERESZCZUK	ROLNIK	-"-	-"- .

ZGODNIE ZE STATUTEM /§ 63 STATUTU/ KOMENDANTA STRAŻY POŻARNYCH NIE WYBIERANO. SPRAWĘ TĄ POSTANOWIONO ZAŁATWIĆ W TERMINIE PÓŹNIEJSZYM.

GMINNA KOMISJA REWIZYJNA Z.O.S.P.RP. JEJ SKŁAD PO UKONSTYTUOWANIU SIĘ JEST NASTĘPUJĄCY:

1. PRZEWODNICZĄCY KOMISJI	TADEUSZ UŚCIŃSKI	ROLNIK	O.S.P.	ŁOMAŻY.
2. WICEPRZEWODNICZĄCY	LUCJAN DEMIDOWICZ	-"-	-"-	DUBÓW.
3. CZŁONEK KOMISJI	KAZIMIERZ BONDARZEWSKI	INICJ. PRYW.	-"-	-"-

DELEGACI NA ZJAZD POWIATOWY: WALDEMAR DROŻDZIUK, KRZYSZTOF ŁOJEWSKI I WACŁAW SZUDEJKO. PRZEDSTAWICIELE ZARZĄDU GMINNEGO DO SKŁADU ZARZĄDU POWIATOWEGO Z.O.S.P.RP: WALDEMAR DROŻDZIUK I KRZYSZTOF ŁOJEWSKI.

W CZASIE OBRAD UDEKOROWANI ZOSTALI ODZNACZENIAMI STRAŻACKIMI: ZŁOTYM MEDALEM „ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA":

1. WIESŁAW NAZAREWICZ - PREZES OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W KOSZOŁACH.
2. KRZYSZTOF PANASIUK -"- -"- -"- -"- -"- KORCZÓWCE.

ODZNAKĄ „STRAŻAK WZOROWY" UDEKOROWANI ZOSTALI NASTĘPUJĄCY CZŁONKOWIE STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMAŻ: ARKADIUSZ KOPRIANIUK I KAMIL SZOSTAKIEWICZ. AKTU DEKORACJI DOKONALI: KOMENDANT MIEJSKI P.S.P. MŁ.BRYG. JÓZEF SZEPETA, PREZES WALDEMAR DROŻDZIUK I PRZEW. RADY IRENA RUDZKA.

W ZWIĄZKU Z WCZEŚNIEJSZĄ REZYGNACJĄ FELIKSA ZYDLEWSKIEGO Z FUNKCJI KOMENDANTA GMINNEGO STRAŻY POŻARNYCH FELIKS ZYDLEWSKI UHONOROWANY ZOSTAŁ PAMIĄTKOWYM DYPLOMEM I ALBUMEM KSIĄŻKOWYM Z DEDYKACJĄ I PODPISAMI CZŁONKÓW ZARZĄDU GMINNEGO O.S.P. KOPIA DYPLOMU W ZAŁĄCZENIU.

Dyplom

dla

Feliks Żydlewski

za dotychczasowe osobiste zaangażowanie

w rozwój ochotniczej pożarniczej

Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Łomazy

w upowszechnianie idei niesienia pomocy

i samodzielność w życiu osobistym.

Zarząd Gminny ZOSP RP

w Łomazach

Łomazy, 15.09.2001r.

PO ZAKOŃCZENIU ZEBRANIA BYŁ WSPÓLNY OBIAD. NIŻEJ FOTOGRAFIE WYKONANE PODCZAS OBRAD GMINNEGO ZJAZDU.

ZA STOŁEM PREZYDIALNYM OD LEWEJ: KOMENDANT FELIKS ZYDLEWSKI, PRZEWODNICZĄCY ZJAZDU KRZYSZTOF BOJEWSKI, PREZES ZARZĄDU WALDEMAR DROŻDZIUK, PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY IRENA RUDZKA, KOMENDANT JÓZEF SZEPETA I INSPEKTOR JAN KURKOWSKI.

PRZEMAWIA KOMENDANT MIEJSKI PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ MŁ. BRYGADIER JÓZEF SZEPETA.

DEKORACJA CZŁONKÓW ORKIESTRY I WRĘCZANIE DYPLOMU. OD LEWEJ ARKADIUSZ KOPRIANIUK, KAMIL SZOSTAKIEWICZ, FELIKS ZYDLEWSKI. DEKORUJĄ PREZES WALDEMAR DROŻDZIUK I KOMENDANT JÓZEF SZEPETA.

*

SŁOWO PODLASIA

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 25.600 egz.

BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA

25 (1107) 19 - 25 czerwca 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

KLASA A grupa I

Dąb – Grom K.	2:7
GLKS Rokitno – Wodnik	4:2
Grom S. – Triticum-Agro	4:2
LZS Małaszewicze – Niwa	3:3
LZS Sielczyk – Uno Fresco Tradex Janowia	3:8
pauzował GLKS Jabłoń	

1. Grom Kąkolewnica	20	52	87-28
2. Uno Fresco Tradex Janowia	20	50	82-31
3. GLKS Rokitno	20	42	78-35
4. Wodnik Siemień	20	35	53-43
5. Niwa Łomazy	20	33	61-40
6. Triticum-Agro Zalesie	20	27	49-42
7. Grom Sosnowica	20	26	48-64
8. LZS Małaszewicze	20	21	41-60
9. GLKS Jabłoń	20	11	28-67
10. LZS Sielczyk	20	9	27-83
11. Dąb Dębowa Kłoda	20	9	31-88

Do klasy okręgowej awansował Grom Kąkolewnica.

KLASA A grupa II

Bizon – Bystrzyca	1:2
Bór – Kujawiak	7:1
Lesovia – LZS Zastawie	4:0
ULKS Zagożdże – Orkan	3:3
Unia II – Hutnik II	wo 3:0
pauzował Tur	

1. Bizon Jeleniec	20	46	63-21
2. Lesovia Trzebieszów	20	46	69-26
3. Tur Turze Rogi	20	37	71-45
4. Bystrzyca Borki	20	35	53-36
5. Orkan Wojcieszków	20	31	44-36
6. ULKS Zagożdzie	20	28	42-39
7. Bór Dąbie	20	25	43-53
8. Kujawiak Stanin	20	25	35-44
9. Unia II Krzywda	20	21	40-62
10. LZS Zastawie	20	17	32-58
11. Hutnik II Huta Dąbrowa	20	1	13-84

Do klasy okręgowej awansował Bizon Jeleniec, który wygrał dwa mecze z Lesovią (2:0 i 2:1).

SĄ TO KOŃCOWE WYNIKI ROZGRYWEK PIŁKARSKICH W PIŁCE NOŻNEJ SEZONU PIŁKARSKIEGO 2000 - 2001.

*

W każdej szkole są dobrzy uczniowie

W auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie 22 maja spotkało się ponad 160 laureatów konkursów przedmiotowych ze szkół podstawowych i gimnazjów województwa lubelskiego. Uroczystość okazała się wielkim sukcesem laureatów, a tym samym nauczycieli i dyrektorów szkół z obszaru, który obejmuje Delegatura Kuratorium z Białej Podlaskiej.

W dobiegającym końca roku szkolnym 2000/2001 uczniowie szkół podstawowych mogli brać udział w następujących konkursach przedmiotowych: język angielski, język niemiecki, język rosyjski, konkurs ekologiczny, informatyczny, matematyczny, krasomówczy, „W tęczowym kręgu", wiedzy o regionie, Międzyszkolnym Turnieju Kulturoznawczym „U źródeł". Uczniowie gimnazjum mieli do wyboru dwa konkursy literackie: „W rodzinnej Europie" i „Wędrówka literackimi szlakami naszej małej ojczyzny" oraz Turniej Milenijny. Były to konkursy wymagające dużej, nie tylko książkowej wiedzy ogólnej. Konkurs „W rodzinnej Europie" obejmował zagadnienia z historii i współczesności Europy, natomiast celem drugiego było wzbogacenie wiedzy o regionie, upowszechnienie dorobku wybitnych Polaków związanych z Lubelszczyzną, kształtowanie poczucia tożsamości regionalnej. Turniej Milenijny wymagał od uczniów powiązania różnych dziedzin wiedzy, jej przydatności w życiu codziennym, skutecznego współdziałania, rozwiązywania problemów, poszukiwania informacji.

Do konkursów z obszaru Delegatury Kuratorium w Białej Podlaskiej (powiat grodzki Biała Podlaska, powiat ziemski bialski, powiat radzyński, powiat parczewski) przystąpiło 1300 uczniów, z tego 136 ze szkół podstawowych i 4 gimnazjalistów zakwalifikowało się do eliminacji wojewódzkich.

Ze szkół bialskich najlepsza okazała się Szkoła Podstawowa nr 9, która miała laureatów w 5 konkursach. **Michał Hajduk** zajął I miejsce w województwie w konkursie informatycznym. Przygotowywała go **Elżbieta Reniszek**. Został on też laureatem w konkursie matematycznym. Jego szóste miejsce jest również zasługą nauczycielki **Haliny Walczuk**. W konkursie języka niemieckiego „dziewiątka" miała dwie laureatki - **Sylwię Kruczek** i **Aleksandrę Skrzyniarz**, które przygotowała **Małgorzata Bierczyńska-Osuch**. W konkursie języka angielskiego laureatką została **Agnieszka Lewandowska** przygotowana przez **Jerzego Kosaka**.

Szkoła Podstawowa nr 5 miała laureatów w 4 konkursach. **Marek Babkiewicz** wywalczył pierwsze miejsce w województwie w konkursie wiedzy o regionie, do którego przygotowała nauczycielka **Dagmara Głowniak** i został laureatem konkursu krasomówczego, do którego jego i **Agnieszkę Korniluk**, drugą laureatkę „piątki", przygotowała **Anna Trębicka**. Trzecią laureatką w konkursie literacko-językowym „W tęczowym kręgu" została **Monika Ługowska** przygotowana przez **Annę Siedlecką**.

Szkoła Podstawowa nr 3 miała laureatów w 3 konkursach. Z języka rosyjskiego **Natalię Kukawską**, przygotowaną przez **Beatę Głuch**, w matematycznym **Przemysława Rychtika** przygotowanego przez nauczycielkę **Annę Ostapiuk** i „W tęczowym kręgu" **Annę Sawicką** przygotowaną przez **Józefę Gołębiowską**.

Szkoła Podstawowa nr 2 miała laureata w 2 konkursach. **Paweł Buniowski** przygotowany przez **Katarzynę Gajewską** zajął drugie miejsce w konkursie z języka angielskiego i został laureatem „W tęczowym kręgu", do którego przygotowywała go **Katarzyna Podniesińska**.

Uczennica Szkoły Podstawowej nr 4 **Wioletta Chajkaluk** zajęła drugie miejsce w województwie w konkursie języka rosyjskiego i czuwała nad tym **Urszula Chwedczuk**.

Po laury sięgnęli nie tylko uczniowie ze szkół bialskich, udowadniając tym samym, że w każdej, nawet najmniejszej szkole są zdolne dzieci i nauczyciele, którym zależy na pielęgnowaniu tych talentów.

W konkursie „Wędrówka literackimi szlakami naszej małej Ojczyzny" drugie miejsce zajęła **Maria Kapica** z Gimnazjum we Franopolu, uczennica została przygotowana przez **Annę Maciochę**. **Ewelinę Mościcką** z Gimnazjum nr 2 w Łukowie przygotowała **Marzenna Gałach**, a zajęła ona czwarte miejsce w województwie. W konkursie wiedzy o regionie piąte miejsce zajęła **Edyta Ignatiuk** ze Szkoły Podstawowej w Żeszczynce pod opieką **Sabiny Sakowicz**. „W tęczowym kręgu" drugie miejsce zajęła **Edyta Strzelec** ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Łukowie pod opieką **Elżbiety Gajek**. Laureatami zostali: **Michał Szczygielski** Szkoła Podstawowa nr 2 w Radzyniu Podlaskim pod opieką **Wandy Krakowiak**, **Judyta Lubańska** Szkoła Podstawowa w Grabanowie pod opieką **Agnieszki Rogacin**, **Justyna Suduł** Szkoła Podstawowa w Rzeczycy pod opieką **Doroty Kałasz**, **Ilona Pajączkowska** ze Szkoły Podstawowej nr 3 we Włodawie pod opieką **Małgorzaty Chęć**.

W konkursie ekologicznym laureatami zostali **Marcin Pawlikowski** ze Szkoły Podstawowej w Szaniawach przygotowany przez **Danutę Kamas** i **Damian Romaszewski** ze Szkoły Podstawowej w Sosnowicy przygotowany przez **Janinę Armacińską**. W konkursie z języka rosyjskiego laureatami zostali **Jolanta Demianiuk** ze Szkoły Podstawowej w Bezwoli, przygotowana przez **Stanisławę Nowicką**, **Siergiej Gacuk** ze Szkoły Podstawowej w Leśnej Podlaskiej przygotowany przez **Teresę Kozak**, **Ewelina Kuśmierz** i **Magdalena Mościcka** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie przygotowane przez **Annę Sójkę**, **Magdalena Szenejko**, Szkoła Podstawowa w Łomazach przygotowana przez **Teresę Wysocką**.

W konkursie z języka angielskiego laureatką została **Jolanta Stolarczyk** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie, przygotowana przez **Wandę Bultowicz**. W konkursie w Rodzinnej Europie II miejsce zajęła **Iwona Dołęga** z Zespołu Szkół w Grzęzówce.

W Turnieju Milenijnym drugie miejsce zajęło Gimnazjum z Międzyrzeca Podlaskiego, wyróżnienie otrzymało Gimnazjum nr 2 z Włodawy. W konkursie krasomówczym drugie miejsce zajęła **Elżbieta Stryjek** z Gimnazjum w Łukowie, przygotowana **przez Małgorzatę Podlodowską**.

- Jestem bardzo zadowolona z tegorocznych wyników, jest to niewątpliwy sukces naszych uczniów, nauczycieli i dyrektorów szkół - powiedziała **Teresa Grodecka**, dyrektor Delegatury Kuratorium w Białej Podlaskiej. *- Nasze dzieci pokazały, że umieją skutecznie konkurować z innymi. Cieszę się tym bardziej, że wśród laureatów mamy przedstawicieli małych szkół wiejskich. Placówki te udowadniają, że w każdej szkole można dobrze uczyć. Zachęcam, aby jak najwięcej uczniów i nauczycieli podejmowało takie wyzwania.*

- Przebieg eliminacji rejonowych nadzorowało 37 komisji - mówiła **Bożena Konieczka**, starszy wizytator Delegatury Kuratorium w Białej Podlaskiej. *- Chciałabym podziękować wszystkim dyrektorom szkół za udostępnienie przygotowanych pomieszczeń i pomoc w organizacji etapu rejonowego. W takiej formie konkursy organizowane były po raz pierwszy. Wszyscy byliśmy ciekawi jak wypadną, na ile uczniowie zostali przygotowani. Jesteśmy z wyników zadowoleni i bogatsi o nowe doświadczenia.*

E. KOZIARA

550 lat parafii rzymskokatolickiej w Łomazach (10)

Ks. kanonik A. Bubela szczególną wagę przywiązuje do życia duchowego parafii. W dniach 8 – 14 września 1985 roku parafia była nawiedzona przez kopię Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej *(Misje św. sprawowali Ojcowie Werbiści)*; w dniach 12 – 14 grudnia 1986 roku Rekolekcje Adwentowe prowadził ks. mgr Roman Piętka – proboszcz parafii unickiej w Kostomłotach, dla przypomnienia korzeni wiary i męczeństwa unitów łomaskich; w 1987 roku odbyły się rekolekcje powołaniowe – do dzieła Duchowej Pomocy Powołaniom zapisały się 142 osoby; przez cały 1988 rok kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej nawiedzała rodziny parafii; organizowana była nowenna do Matki Boskiej Fatimskiej; „Dar duchowy" z racji beatyfikowania Pratulińskich Męczenników; nawiedzenie parafii relikwiami Męczenników Podlaskich i Krzyżem Pratulińskim, obrazem Matki Boskiej Leśniańskiej. Corocznie odbywają się pielgrzymki parafian do Częstochowy, Niepokalanowa, Lichenia, Leśnej Podlaskiej i Kodnia.

W roku 1986 staraniem ks. A. Bubely przeprowadzono remont organów kościelnych i 10 głosowej fisharmonii wykonanej przez firmę Adolf Homan Warszawa - 1909 (*znane są jeszcze dwie inne fisharmonie będące własnością parafii – jedna pochodząca z dawnego kościoła przy ul. Budzyń – prawdopodobnie z XIX w. o nie ustalonej dacie zakupu- znajdująca się najpierw w kaplicy cmentarnej, wyremontowana społecznym sumptem przez Józefa Wołosowicza z Łomaz a przechowywana obecnie przez wikariuszy parafii i druga z fundacji Mikołaja Łojewskiego – pięciogłosowa z 1924 roku przekazana do kościoła w Kolembrodach, gm. Komarówka Podlaska*).

W 1988 roku staraniem ks. proboszcza ponownie ustawiono po remoncie krzyż drewniany przed szkołą podstawową. *Ma on swoją legendę związaną z prześladowaniami miejscowych unitów. Został postawiony w nocy w 1903 roku przez miejscowych katolików dla umocnienia wiary przed spaloną cerkwią unicką. Po kilku dniach ścinający krzyż piłą carscy żołnierze zauważyli wyciekający czerwono-brazowy sok. Myśląc, że to krew Chrystusa zamiaru poniechali. Ślady po cięciu zostały zachowane do dnia dzisiejszego.*

Od 1989 roku działa przy wydatnej, stałej pomocy parafii i ks. proboszcza Orkiestra Dęta OSP, widoczna nie tylko przy okazji świąt i uroczystości w miejscowej świątyni, ale też na terenie całego województwa i w wielu miejscach Polski. Od 1990 roku na placu będącym własnością parafii reaktywowano cotygodniowe targi w Łomazach. Odbywają się one w każdy wtorek, a użyczenie placu Zarządowi Gminy (około 20 arów) nastąpiło bezpłatnie.

W 1991 roku dokonano poświęcenia na starym placu kościelnym tzw. „kościelisku" przy ul. Budzyń w Łomazach groty z figurą Matki Bożej i pamiątkową tablicą: *„W tym miejscu stał Kościół Katolicki rozebrany z nakazu władz carskiej Rosji w 1888 r. – rok 1991"*. Także w 1991 roku dokonano odsłonięcia i poświęcenia pomnika T. Kościuszki przed szkołą w Łomazach, czekał on z różnych względów na posadowienie ponad 70 lat. Dopiero zgodna inicjatywa ówczesnego wójta Stefana Jarockiego i miejscowych parafian zaowocowała oddaniem czci wybitnemu patriocie polskiemu i patronowi szkoły.

W 1994 roku w miejscowości Krasówka społecznym staraniem mieszkańców oddano do użytku kaplicę modlitewną *(jedyną w parafii – wieś oddalona od Łomaz o około 10 km)*. Aktualnie świątynia w Łomazach jest wzbogacana o witraże. W prezbiterium już umieszczono jeden przedstawiający św. Krzysztofa – patrona podróżnych i drugi ze św. Kazimierzem – wzorem roztropności, czystości i miłosierdzia. W tym roku w oknach ołtarzy bocznych zostaną wykonane witraże dwóch z czterech Ewangelistów: Mateusza, Marka, Łukasza i Jana (dwa wykonano w 2000 roku).

W parafii działają m. in. Zespół Charytatywny, Zespół Synodalny Osób Starszych, Parafialna Rodzina Różańcowa, Jasnogórska Rodzina Różańcowa, Bractwo Różańcowe, Kółka Różańcowe, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.

W 1996 r. do rejestru zabytków wpisano łomaską świątynię ze względu na neogotycki styl i wyniosłą wieżę, jedną z najwyższych na Podlasiu. Jest tam również pounicka kaplica cmentarna.

Parafia Rzymskokatolicka w Łomazach uroczystości rocznicowe 550-lecia istnienia obchodzić będzie w dniu patronów Świętych Apostołów Piotra i Pawła 29 czerwca 2001 roku. Święto połączone z odpustem.

Dzieje Parafii zostały opisane w ciągle uaktualnianej „Kronice Parafii Rzymskokatolickiej w Łomazach łacińskiego obrządku" autorstwa A. Bubely, W. i R. Szudejków.

ROMUALD SZUDEJKO

DYPLOM

MAŁASZEWICZE 23 CZERWCA 2001
III POWIATOWY PRZEGLĄD ORKIESTR DĘTYCH

Dla

Orkiestry Dętej

OSP ŁOMAZY

za udział

w III Powiatowym Przeglądzie Orkiestr Dętych

Starosta Bialski

Bogusław Żądło

Małaszewicze 23 czerwca 2001

TRZECI POWIATOWY PRZEGLĄD ORKIESTR DĘTYCH.

DNIA 23 CZERWCA 2001 ROKU ODBYŁ SIĘ W MAŁASZEWICZACH TRZECI POWIATOWY PRZEGLĄD ORKIESTR DĘTYCH. W PRZEGLĄDZIE UCZESTNICZYŁY TYLKO TRZY ORKIESTRY, A MIANOWICIE:

1. ORKIESTRA DĘTA IV-GO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. STANISŁAWA STASZICA W BIAŁEJ PODLASKIEJ.
2. ORKIESTRA DĘTA DOMU KULTURY „KOLEJARZ" W MAŁASZEWICZACH.
3. STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ.

PRZEGLĄD NIE MIAŁ CHARAKTERU KONKURSOWEGO. MIAŁ CHARAKTER PREZENTACJI UTWORÓW MUZYCZNYCH W WYKONANIU POSZCZEGÓLNYCH ORKIESTR, WZAJEMNĄ OCENĘ I ZAPOZNANIE SIĘ Z CZŁONKAMI POSZCZEGÓLNYCH ZESPOŁÓW. CZAS WYSTĘPU POSZCZEGÓLNYCH ORKIESTR Z DOWOLNYMI UTWORAMI MUZYCZNYMI OKREŚLONY BYŁ NA ŚREDNIO OKOŁO 20 MINUT. PATRONAT NAD PRZEGLĄDEM SPRAWOWALI:

1. STAROSTA POWIATU BIALSKIEGO BOGUSŁAW ŻĄDŁO.
2. WÓJT GMINY TERESPOL KRZYSZTOF IWANIUK.

NATOMIAST ORGANIZATORAMI PRZEGLĄDU BYLI:

1. BIALSKOPODLASKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE W BIAŁEJ PODLASKIEJ.
2. DOM KULTURY „KOLEJARZ" W MAŁASZEWICZACH.

ORKIESTRA Z ŁOMAZ NA PRZEGLĄDZIE WYKONAŁA CZTERY UTWORY. W NAGRODĘ OTRZYMANO PAMIĄTKOWY PUCHAR PREZESA ZARZĄDU POWIATOWEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ TADEUSZA ŁAZOWSKIEGO, PAMIĄTKOWY DYPLOM OD BIALSKIEGO STAROSTY I NAGRODĘ PIENIĘŻNĄ UFUNDOWANĄ PRZEZ STAROSTĘ POWIATOWEGO W KWOCIE 400.- ZŁOTYCH DLA ZESPOŁU ORKIESTRY I OSOBIŚCIE DLA KAPELMISTRZA NASZEJ ORKIESTRY 100.- ZŁOTYCH.

ORKIESTRA Z ŁOMAZ JEŹDZIŁA DO MAŁASZEWICZ GMINNYM AUTOKAREM UŻYCZONYM NIEODPŁATNIE PRZEZ WÓJTA GMINY ŁOMAZY WALDEMARA DROŻDZIUKA. KOSZTY OBIADU W MAŁASZEWICZACH /PO 10.- ZŁOTYCH OD OSOBY/ TAKŻE POKRYŁ WÓJT GMINY Z BUDŻETU GMINY. GOSPODARZEM PRZEGLĄDU BYŁ DOM KULTURY „KOLEJARZ" W MAŁASZEWICZACH.

MAŁE BYŁO ZAINTERESOWANIE PRZEGLĄDEM ORKIESTR ZE STRONY MIEJSCOWEGO SPOŁECZEŃSTWA. KONCERTOWALIŚMY W SALI WIDOWISKOWEJ TAMT. DOMU KULTURY, POZA WIĘKSZYM SKUPISKIEM DOMÓW MIESZKALNYCH. NIE BYŁO TEŻ PATRONÓW PRZEGLĄDU, TO JEST BIALSKIEGO STAROSTY I WÓJTA GMINY, ANI TEŻ ICH PRZEDSTAWICIELI. W ZAŁĄCZENIU KOPIA DYPLOMU.

*

SŁOWO PODLASIA
PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 25.600 egz.
BIAŁA PODLASKA
ŁOSICE
ŁUKÓW
PARCZEW
RADZYŃ PODLASKI
WŁODAWA
26 (1108) 26 czerwca - 2 lipca 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Niedzielne badania

Ponad 300 osób zostało przyjętych przez lekarzy specjalistów w ramach „Białej niedzieli" zorganizowanej w gminie Łomazy. Obserwujący przebieg przedsięwzięcia wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego, a na co dzień dyrektor Oddziału LRKCh w Białej Podlaskiej **Henryk** Makarewicz określił je jako bardzo potrzebne.

Niejednokrotnie pacjenci ci nie udadzą się do lekarza w dzień powszedni. A są tego różne powody. Zgłaszają się po pomoc często dopiero po wystąpieniu jaskrawych objawów choroby. (u)

UROCZYSTOŚĆ 550-TEJ ROCZNICY ŁOMASKIEJ PARAFII.

DNIA 29 CZERWCA 2001 ROKU ODBYŁA SIĘ W ŁOMAZACH NIECODZIENNA UROCZYSTOŚĆ OBCHODÓW 550-TEJ ROCZNICY UTWORZENIA W ŁOMAZACH RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII. BYŁA TO UROCZYSTOŚĆ PODWÓJNA, POŁĄCZONA Z ODPUSTOWYM ŚWIĘTEM PATRONÓW PARAFII ŚW. APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA.

PRZEZ TE WSZYSTKIE MINIONE LATA ŁOMASKA PARAFIA I JEJ ŚWIĄTYNIE PRZECHODZIŁY RÓŻNE KOLEJE LOSU. BYŁY LATA DOBRE I ZŁE, LATA POKOJU I WOJNY ORAZ OKRESOWE PRZEŚLADOWANIA KATOLIKÓW ŁACIŃSKIEGO OBRZĄDKU. BYŁY TEŻ TRAGICZNE LOSY ISTNIEJĄCYCH W ŁOMAZACH KOŚCIOŁÓW, JAK NP. POŻARY, A JEDEN Z KOŚCIOŁÓW W ROKU 1888 ZOSTAŁ ROZEBRANY Z NAKAZU WŁADZ CARSKIEJ ROSJI I PARAFIANIE BYLI BEZ SWOJEJ ŚWIĄTYNI I DOMU MODLITWY AŻ DO 1905 ROKU. OBECNY KOŚCIÓŁ ODBUDOWANY ZOSTAŁ STARANIEM I NAKŁADEM PARAFIAN I KSIĘDZA ANTONIEGO ŚLIWIŃSKIEGO W LATACH 1906-1911. WSZYSTKO TO JEST DOKŁADNIE OPISANE OPISANE PRZEZ DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ROMUALDA SZUDEJKO I OPUBLIKOWANE W TYGODNIKU „SŁOWO PODLASIA" W 10-CIU NUMERACH TYGODNIKA 16/1098/ - 25/1107/ W TYM ROKU. WSZYSTKIE TE ARTYKUŁY SĄ UMIESZCZONE W NINIEJ-

"BIAŁA NIEDZIELA"

ŁOMAZY 24.06.2001

Dnia 24.06.2001 w Łomazach prowadzić będą bezpłatne badania i udzielać porad lekarze

s p e c j a l i ś c i

Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego z Białej Podlaskiej.

W Szkole Podstawowej:

- okulista
- ortopeda
- internista

W Ośrodku Zdrowia:

- kardiolog
- ginekolog

GODZINY PRZYJĘĆ **9^{00} -14^{00}**

Organizatorzy:

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego Henryk Makarewicz

Zarząd Gminny PSL

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

SZEJ KRONICE W PORZĄDKU CHRONOLOGICZNYM.

JUŻ W ROKU UBIEGŁYM PARAFIANIE PRZYGOTOWYWALI SIĘ DO UROCZYSTOŚCI 550-TEJ ROCZNICY ISTNIENIA ŁOMASKIEJ PARAFII. POD KONIEC 2000 ROKU Z PARAFIALNYCH SKŁADEK WYKONANO I UMIESZCZONO W OKNACH PREZBITERIUM KOŚCIOŁA DWA WITRAŻE. JEDEN Z NICH, TEN PO LEWEJ STRONIE, PRZEDSTAWIA ŚW. KRZYSZTOFA - PATRONA PODRÓŻNYCH. DRUGI, Z PRAWEJ STRONY OŁTARZA ŚW. KAZIMIERZA, KRÓLEWICZA, SYNA KRÓLA POLSKIEGO KAZIMIERZA JAGIELLOŃCZYKA. TO WŁAŚNIE ZA SPRAWĄ KRÓLA KAZIMIERZA JAGIELLOŃCZYKA POWSTAŁA W ŁOMAŻACH PARAFIA W 1451 ROKU. JEGO SYN, ŚW. KAZIMIERZ, BYŁ WZOREM CNÓT CHRZEŚCIJAŃSKICH: ROZTROPNOŚCI, CZYSTOŚCI I MIŁOSIERDZIA. ZMARŁ W WIEKU LAT 26. WITRAŻE TE SĄ JEDNOCZEŚNIE PAMIĄTKĄ MINIONEGO ROKU JUBILEUSZOWEGO 2000.

NA POCZĄTKU TEGO ROKU I WCZESNĄ WIOSNĄ ZAINSTALOWANE ZOSTAŁY W KOŚCIELE NASTĘPNE 4 WITRAŻE PRZEDSTAWIAJĄCE 4-CH ŚWIĘTYCH EWANGELISTÓW: MATEUSZA, MARKA, ŁUKASZA I JANA. SĄ ONE W OKNACH BOCZNYCH KAPLIC KOŚCIOŁA OBOK OŁTARZY ŚW. ANTONIEGO I ŚW. TERESY.

GŁÓWNYM ORGANIZATOREM ROCZNICOWYCH I ODPUSTOWYCH UROCZYSTOŚCI BYŁ PROBOSZCZ ŁOMASKIEJ PARAFII KS. KAN. ANTONI BUBEŁA. NA JEGO ZAPROSZENIE NA UROCZYSTOŚĆ PRZYBYŁO WIELU DUCHOWNYCH, A MIANOWICIE:

1. KSIĄDZ BISKUP HENRYK TOMASIK, BISKUP POMOCNICZY DIECEZJI SIEDLECKIEJ.
2. KSIĘŻA POCHODZĄCY Z TEJ PARAFII:
   - KSIĄDZ ~~PRAŁAT~~ INFUŁAT JAN SOBECHOWICZ, DZIEKAN I PROBOSZCZ PARAFII NIEPOKALANEGO SERCA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY W SOKOŁOWIE PODLASKIM.
   - OJCIEC PIOTR SADOWNIK, OBLAT MARII NIEPOKALANEJ (OMI), PROBOSZCZ PARAFII ŚW. TERESY W SIEDLCACH.
   - KSIĄDZ JAN ARSENIUK, PROBOSZCZ PARAFII W PLATEROWIE.
   - OJCIEC JÓZEF CYDEJKO, FRANCISZKANIN, ZAMIESZKAŁY W LEGNICY.
   - KSIĄDZ ADAM JÓZEFACIUK, WIKARIUSZ PARAFII W RADORYŻU.
3. INNI KSIĘŻA ZAPROSZENI PRZEZ ŁOMASKIEGO PROBOSZCZA:
   - KSIĄDZ PRAŁAT PIOTR BURCZANIUK, EMERYTOWANY PROBOSZCZ PARAFII W ROSSOSZU.
   - KS. KANONIK MIECZYSŁAW SKRODZIUK, DZIEKAN I PROBOSZCZ PARAFII WNIEBOWZIĘCIA MATKI BOŻEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ.
   - KS. KAN. MIECZYSŁAW LIPNIACKI, PROBOSZCZ PARAFII CHRYSTUSA MIŁOSIERNEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ.
   - KS. FRANCISZEK IZDEBSKI, PROBOSZCZ PARAFII W ROSSOSZU.

- KSIĄDZ KAZIMIERZ MOMONT, PROBOSZCZ PARAFII W DOKUDOWIE.
- -"- ANTONI JASTRZĘBSKI, -"- -"- -"- HUSZCZY.
- -"- STANISŁAW PACAK, -"- -"- -"- KORCZÓWCE.
- -"- KRZYSZTOF UŚCIŃSKI, -"- -"- -"- KOŚCIENIEWICZACH.
- -"- EUGENIUSZ JUSZCZUK, -"- -"- -"- ORTELU KRÓLEWSKIM.
- -"- JAROSŁAW FAŁDOWSKI, -"- -"- -"- -"- KSIĄŻĘCYM.
- -"- LUCJAN CHOJNIAK, -"- -"- -"- POLUBICZACH.
- -"- ANDRZEJ SZYMONIUK, WIKARIUSZ -"- -"- HUSZCZY.

OBECNI BYLI RÓWNIEŻ WIERA I ROMAN GODLEWSCY Z CIECHANOWCA, WYKONAWCY WITRAŻY W ŁOMASKIM KOŚCIELE. NA UROCZYSTOŚĆ PRZYBYŁO BARDZO DUŻO PARAFIAN I MIESZKAŃCÓW INNYCH PARAFII ŁOMASKIEJ GMINY ORAZ Z INNYCH MIEJSCOWOŚCI.

PRZED UROCZYSTOŚCIĄ KS.BISKUP ZATRZYMAŁ SIĘ W PLEBANII, STĄD PROCESYJNIE I Z UDZIAŁEM STRAŻACKIEJ ORKIESTRY ORAZ DUCHOWIEŃSTWA I PARAFIAN PRZESZLI WSZYSCY DO KOŚCIOŁA. W KOŚCIELE JUŻ OFICJALNIE KS.BISKUPA POWITAŁ PROBOSZCZ PARAFII KS.KAN. ANTONI BUBEŁA. W KRÓTKIM ZARYSIE PRZEDSTAWIŁ ON HISTORIĘ PARAFII I POPROSIŁ KS.BPA O ODPRAWIENIE MSZY ŚWIĘTEJ W INTENCJI PARAFIAN I O POŚWIĘCENIE WITRAŻY. NASTĘPNIE KS.BISKUPA POWITAŁA DELEGACJA MŁODZIEŻY I PRZEDSTAWICIELE CAŁEJ PARAFII.

PO CEREMONII POWITALNEJ KSIĄDZ BISKUP HENRYK TOMASIK ODPRAWIŁ UROCZYSTĄ, JUBILEUSZOWĄ I ODPUSTOWĄ MSZĘ ŚWIĘTĄ W INTENCJI WSZYSTKICH ŁOMASKICH PARAFIAN ORAZ WYGŁOSIŁ SŁOWO BOŻE. KONCELEBRANSAMI MSZY ŚWIĘTEJ BYLI KSIĘŻA POCHODZĄCY Z ŁOMASKIEJ PARAFII. PO MSZY ŚWIĘTEJ KSIĄDZ BISKUP UDZIELIŁ ZGROMADZONYM BOŻEGO BŁOGOSŁAWIEŃSTWA I POŚWIĘCIŁ WITRAŻE, O KTÓRYCH MOWA W TYM KRONIKARSKIM ZAPISIE.

W UROCZYSTOŚCI UCZESTNICZYŁ CHÓR PARAFIALNY POD DYREKCIĄ ORGANISTY ANTONIEGO TOKARewicza I STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ Z KAPELMISTRZEM WOJCIECHEM LESIUKIEM Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE WYKONANE PODCZAS OPISANEJ TU UROCZYSTOŚCI. FOTOGRAFOWAŁ HENRYK PARAFINIUK Z URZĘDU GMINY W ŁOMAŻACH.

POWITANIE KSIĘDZA BISKUPA PRZED PLEBANIĄ W ŁOMAŻACH. STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ ODEGRAŁA TRADYCYJNE „STO LAT". NASTĘPNIE PRZY DŹWIĘKACH RELIGIJNEJ PIEŚNI UDANO SIĘ DO KOŚCIOŁA.

W DRODZE Z PLEBANII DO KOŚCIOŁA. NA CZELE STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ.

W DRODZE Z PLEBANII DO KOŚCIOŁA. Z PRAWEJ PROBOSZCZ PARAFII KS. KAN. ANTONI BUBEŁA. Z LEWEJ KS. INF. JAN SOBECHOWICZ.

POWITANIE W KOŚCIELE KS. BISKUPA PRZEZ MŁODZIEŻ. Z LEWEJ KS. KAN. MIECZYSŁAW SKRODZIUK. Z PRAWEJ KS. INF. JAN SOBECHOWICZ.

POWITANIE KS. BISKUPA W IMIENIU PARAFIAN DOROSŁYCH.

KS. BISKUP ODPRAWIA MSZĘ ŚWIĘTĄ. SIEDZĄ OD LEWEJ: KS. PRAŁAT PIOTR BURCZANIUK, O. JÓZEF CYDEJKO, KS. KAN. ANTONI BUBEŁA, KS. KAN. MIECZYSŁAW SKRODZIUK I KS. ADAM JÓZEFACIUK.

JEGO EKSCELENCJA KSIĄDZ BISKUP HENRYK TOMASIK PODCZAS MSZY ŚWIĘTEJ W ŁOMASKIM KOŚCIELE GŁOSI SŁOWO BOŻE.

PROCESJA WOKÓŁ KOŚCIOŁA. Z LEWEJ KS. INFULAT JAN SOBECHOWICZ. Z PRAWEJ OJCIEC PIOTR SADOWNIK.

FRAGMENT UROCZYSTEJ PROCESJI WOKÓŁ KOŚCIOŁA.

CEREMONIA POŚWIĘCENIA WITRAŻY. OD LEWEJ: O. PIOTR SADOWNIK, KS. BISKUP HENRYK TOMASIK, O. JÓZEF CYDEJKO, KS. INFULAT JAN SOBECHOWICZ I PROBOSZCZ KS. KAN. ANTONI BUBEŁA.

JEDEN Z WITRAŻY PRZEDSTAWIAJĄCY ŚWIĘTEGO MARKA.

CEREMONIA POŻEGNANIA I PODZIĘKOWANIA KSIĘDZU BISKUPOWI. W IMIENIU PARAFIAN PRZEMAWIA CZŁONEK RADY PARAFIALNEJ W ŁOMAZACH STEFAN JAROCKI Z SZYMONOWA. OBOK JEGO MAŁŻONKA LIGIA JAROCKA Z WIĄZANKĄ KWIATÓW.

STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAŻ PODCZAS MSZY ŚWIĘTEJ W ŁOMAŻSKIM KOŚCIELE. W PIERWSZYM RZĘDZIE OD LEWEJ: KIEROWNIK ORKIESTRY FELIKS KOWALEŃKO Z ŁOMAŻ, GOŚCINNIE ZBIGNIEW BÓDŹ Z NYSY, EUGENIUSZ MOJSA Z ROSSOSZA I GRZEGORZ LESIUK Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

*

KONIEC TOMU XIV.

TOM XIV KRONIKI GMINY ŁOMAŻY ZAKOŃCZONO DNIA 30 CZERWCA 2004 ROKU. KRONIKĘ PROWADZIŁ, NA PODSTAWIE UPOWAŻNIENIA NACZELNIKA GMINY ŁOMAŻY WALDEMARA DROŻDZIUKA, EMERYTOWANY SEKRETARZ URZĘDU GMINY ŁOMAŻY. WACŁAW SZUDEJKO. FOTOGRAFIE W WIĘKSZOŚCI WYKONAŁ HENRYK PARAFINIUK - INSPEKTOR W URZĘDZIE GMINY W ŁOMAŻACH.

W. Szudejko